



Powiatowa i Miejska  
Biblioteka Publiczna  
w Olkuszu

# ilcusiada

**Nr 17**

Olkusz, listopad 2017

## Redakcja



### **Wydawca:**

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Olszku  
32-300 Olszok, ul. F. Nullo 29b  
tel: 32 6430619  
[www.biblioteka.olszok.pl](http://www.biblioteka.olszok.pl)

### **Redakcja:**

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Olszku  
32-300 Olszok, ul. F. Nullo 29b  
tel: 32 6430619 w. 26  
e-mail: [ilcusiana@biblioteka.olszok.pl](mailto:ilcusiana@biblioteka.olszok.pl)

### **Redaktor Naczelny:**

Jacek Sypień

### **Zespół:**

Katarzyna Kulman  
Agnieszka Ryszka

### **Druk i skład:**

GRAFPPRESS  
32-300 Olszok, ul. 29-Listopada (pawilon)  
tel: 32 7543232

**ISSN: 2080-9859**

*Nakład: 200 egz.*

### **Rada Programowa:**

prof. dr hab. Bożena Popiołek  
dr Włodzimierz Lysoń  
dr hab. Marek Pieniążek  
dr hab. Dariusz Rozmus

### **Zdjęcie na okładce:**

Narodowe Archiwum Cyfrowe, arch. P. Nogiecia, arch. M. Piotrowskiego  
arch. OSP Imbramowice

© Copyright by Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Olszku 2017

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów, korekty, edycji materiałów, a także do niepublikowania materiału bez podania przyczyny.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Reprodukowanie, kodowanie, prezentowanie danych, odtwarzanie elektroniczne, fotomechaniczne lub w jakiegokolwiek innej formie oraz wykorzystywanie, również częściowe dopuszczalne tylko za wyłączeniem zezwoleniem właściciela praw autorskich.



Powiatowa i Miejska  
Biblioteka Publiczna  
w Olszku

- 5** **Wstęp**
- 7** **Jacek Sypień**  
*Nazwy części wsi i miast w powiecie olkuskim*
- 87** **Lech Frączek**  
*Brukowanie Olkusza w latach 1825-1861*
- 101** **Eugeniusz Żaba**  
*Krzyże i kapliczki przydrożne we wschodniej części regionu olkuskiego*
- 127** **Joanna Roterman**  
*Warunki materialne i sanitarne oraz służba zdrowia w Olkuszu w dwudziestoleciu międzywojennym*
- 155** **Dawid Konieczny**  
*Fabryka*
- 185** *W służbie Bogu i ludziom. Jubileusz 100-lecia OSP w Imbramowicach*



**W** dawnej Polsce przy każdym dworze budowano lamus - budynek, w którym przechowywano cenne przedmioty: zbroje, dokumenty, pamiątki przeszłości. Z czasem to słowo nabrało negatywnego znaczenia. Dzisiaj lamus, oczywiście w pewnej przenośni, to symboliczne miejsce, gdzie gromadzimy dawane, może nieco przestarzałe przedmioty, określenia czy zwyczaje. Nasze czasopismo „Ilcusiana” jest po trosze takim lamusem, w którym prezentujemy okruchy pamięci o przeszłości naszego miasta i regionu. Wyciągamy na światło dzienne stare, archiwalne fotografie, przywołujemy ludzi wartych opisanie, którzy dawno już odeszli. Opisujemy wydarzenia sprzed wielu lat, a nawet wieków. Przywracamy pamięć. Dlatego serdecznie zapraszam do lektury artykułu Eugeniusza Żaby o krzyżach i kapliczkach przydrożnych we wschodniej części naszego powiatu. Jadąc samochodem mijamy wiele takich obiektów. Nie znamy ich historii, tymczasem wiele z nich zostało ustawionych na pamiątkę ważnych wydarzeń.

W tym roku obchodziliśmy dwie ważne w historii naszego miasta rocznice. 75 lat temu miała miejsce zagłada olkuskich Żydów. Przed 110 laty zaś austriacki przedsiębiorca Peter Westen założył w Olkuszu fabrykę garnków. Tymczasem poza pasjonatami historii mało kto wie, że w Olkuszu działała prężnie druga fabryka naczyń, której właścicielem był olkuski Żyd Jusek (Józef) Lender. Nie przypadkiem autor Dawid Konieczny pierwotnie zatytułował swój artykuł „Zapomniana fabryka”. Dzięki niemu zakład i postać samego Lendera stały się mniej zapomniane...

Polecam także artykuł Joanny Roterman zatytułowany „Warunki materialne i sanitarne oraz służba zdrowia w Olkuszu w dwudziestoleciu międzywojennym”, który przenosi nas w świat codziennych problemów, z jakimi borykali się w tym okresie mieszkańcy miasta i sposobów, którymi starano się im zaradzić.

Niekiedy narzekamy na stan dróg czy chodników. Aby uzmysłwić sobie, jak wyglądała infrastruktura miejska przed stu pięćdziesięciu laty, warto przeczytać artykuł dra Lecha Frączka pt. „Brukowanie Olkusza w latach 1825-1861”. Zazwyczaj XIX wiek kojarzy nam się z rozwojem przemysłu i kulturą nowoczesności, tymczasem rynek i ulice Olkusza przez znaczną część XIX wieku wyglądały tak, jak w średniowieczu.

Polecam także lekturę artykułu o historii straży pożarnej w Imbramowicach, która niedawno świętowała jubileusz stulecia. Jest to najstarsza wiejska straż pożarna na ziemi olkuskiej.

Czasami nie zdajemy sobie sprawy, jaki bagaż wiedzy o przeszłości kryje w sobie nazwa miasta, wsi, przysiółka, czy dzielnicy miasta lub części wsi. To nie tylko wiedza o historii danego terenu, ale także jego topografii. Niestety te nazwy miejscowe zanikają. Aby nie uległy zapomnieniu zostały zebrane w artykule „Nazwy części wsi i miast w powiecie olkuskim”.

Zapraszamy do lektury.

*Janek Szpieren*



Jacek Sypień

Nazwy części wsi i miast w powiecie olkuskim

# Jacek Sypień

## Nazwy części wsi i miast w powiecie olkuskim

O ile zagadnienie pochodzenia nazw miejscowości, czyli wsi i miast, jest w miarę dobrze przebadane, o tyle nikt do tej pory nie zajmował się pochodzeniem nazw części wsi i miast na terenie powiatu olkuskiego. Tymczasem potrzeba nadawania nazw temu, co nas otacza, istniała od zawsze. Miejscowa ludność nazywała coś, co dzisiaj określamy mianem obiektów fizjograficznych: okoliczne pola, łąki, lasy, rzeki, wzgórza i doliny. Dlatego traktując geografę historyczną jako jedną z nauk pomocniczych historii, badamy różnicowanie konkretnej przestrzeni w przeszłości, co pozwala uzyskać wymiar historyczny świata współczesnego. Ciekawostką stanowi fakt, że jedną z najstarszych nazw obiektów fizjograficznych na ziemi olkuskiej jest Jastrzębia Droga. W dokumencie z 1327 r. opisującym granice wsi Braciejówka napisano, że granie wsi idą przez granice gołoczowskie *usque do dfu cefku et do lastraba Droka*. Pamiątką po tej nazwie jest nazwa wzgórza Jastrzębka (ok. 412 m n.p.m.) na terenie rezerwatu Pazurek. Jeszcze w XVIII w. las na tym terenie był nazywany Jastrzębką.

Pochodzenie nazw miejscowych pasjonowało badaczy od dawna. Pierwszą próbą wyjaśnienia pochodzenia nazw na terenie części ziemi olkuskiej jest dzieło „Opisanie włości Pomorzańskiej” z 1534 r. autorstwa starosty rabsztyńskiego Seweryna Bonera.<sup>1</sup> Według autora, wieś Klucze założył

klucznik Janusz *kędy sobie uprosił na fundunek y wydzielono mu kędy teraz Klucze są y wioska zbudowana*. Wieś Olelin (dzisiaj Olewin) założył *powoźnik Oleś*, który służył panu Parczewskiemu, także *Boguta Szymon*, *co wrotnim bywał przy zameczku, kędy ptaki łowił, tamże też sobie założył chałupkę, kędy teraz Bogucin*, zaś nazwa Ilkusz [czyli Olkusz], wzięła się stąd, *bo na ten czas strzelano z kusz*. Boner próbował też wyjaśnić początki miasta, pisząc o Wardejach „z zimnego zachodu” i o Bytomczykach. We wspomnianym dziele pojawiają się nazwy kilkudziesięciu miejscowości i obiektów fizjograficznych, w tym wzgórz i dróg. Autor zdawał sobie sprawę z obcego pochodzenia niektórych nazw: *Panowie Rabsztyńscy zmocnili się y zostali w pustych krainach założyli Rabsztyn. Słowo to niemieckie jest*. Wspominał także o górze, którą *zowią praedium Warfer* (czyli nieruchomości Warfer – prawdopodobnie chodzi o niemieckie słowo Warfare, czyli walka).

Dzieło Bonera jest także świadectwem procesu zmiany nazw. Pisał autor: *Oleynow vel Starczynow*, w innym fragmencie dzieła opisał zaś wieś *Odynow*, który *teraz nazwano Starczynowem*. Także pisownia nazw wielu miejscowości znacznie różni się od obecnej. Boner, opisując granice starostwa, poza nazwami miejscowości wspominał m. in. o *Jarczowskiem stronie, gruncie Pomorzańskim, górze, którą zowią praedium Warfer*, górze, którą *zowią Słowikiem*, o wsi *Oleynow vel Starczynow*, o źródłach, które *zowią Białą*, o miejscu *Goda-wica*, o górze określanej jako *Golohana, Ortinow-*

<sup>1</sup> Dzieło „Opisanie włości Pomorzańskiej” zostało zamieszczone w: J. Wiśniewski, *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w Olkuskiem*, Marjówka Opoczyńska 1933, s.190-193.



*skim sztoku* czy lesie *Polesz*, od którego prawdopodobnie wzięła się nazwa lasu, a potem osady Polis koło Bukowna.

Nazwy miejscowe występują także w lustracjach dóbr sporządzanych już od średniowiecza. Prawdziwą skarbnicą wiedzy na ten temat są zebrane i opracowane naukowo lustracje klucza sławkowskiego, które stosunkowo niedawno zostały wydane drukiem.<sup>2</sup> Obszar klucza sławkowskiego biskupów krakowskich obejmował tereny dzisiejszego Bukowna i części gminy Bolesław. W kolejnych lustracjach podane są nazwy poszczególnych ról (pól) we wsiach, ale także liczne nazwy miejscowe. W lustracji z 1597 r. czytamy, że granica pomiędzy Bukownem i Ciężkowicami a Starczynowem rozpoczyna się w miejscu zwanym Chelsz, koło grobli pustego stawu. Stąd prowadzi na południe do starej drogi i od dwu gór (kopalń) zwanych Stoczki, czyli Bukowa Gałąź, do miejsca zwanego Popowa Góra i do rzeki Jaworznik. W inwentarzu z 1668 r. pojawiają się po raz pierwszy nazwy dwóch bukowieńskich młynów (Młyn Trzcianka i Młyn Sosnisz) oraz rzek Soli (Szoły) i Trzcianki. Z kolei w „Inwentarzu Klucza Sławkowskiego” z 1746 r. dowiadujemy się, że w Bukownie było pięć stawów „pańskich” i jeden należący do wójta. Stawy „pańskie” miały swoje nazwy: Trzcianka, Podrękawny, Błukacz, Suffragan i Chłoszczyk.

W 1859 r. sporządzono „Rejestr pomiarowy sołectwa na wsi Bukowno”, w którym występują nazwy części wsi, takie jak: Świnia Góra, Warwas, Kałek, Góra Lipna, Olkuśnica, Kłoszczyk (Chłoszczyk), Sosnowa, Chelsz, Pasamony, Perzyce, Kuchlinowe Góry, Zbytki, Stajonka pod Ujkowem i Łokieć.

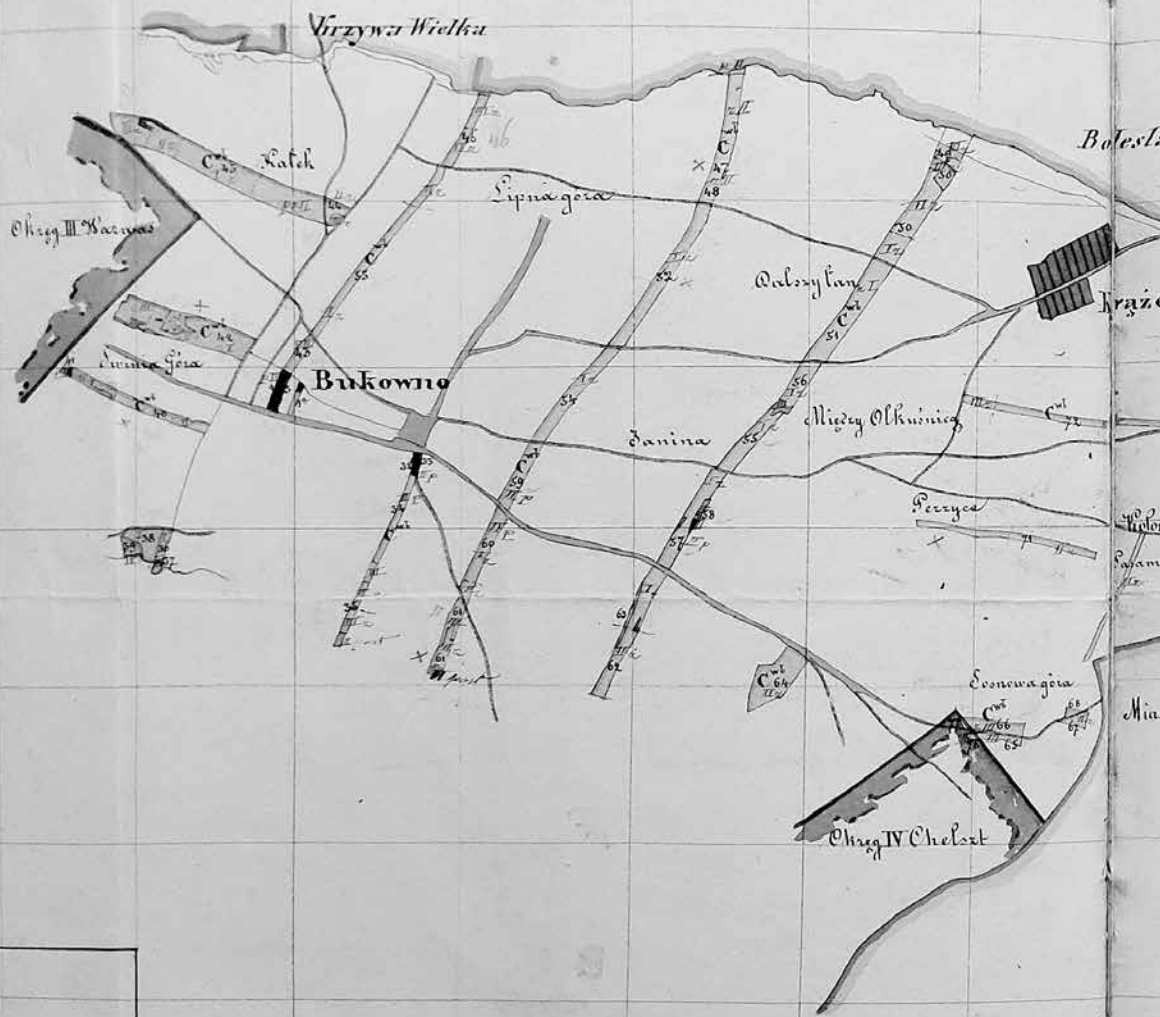
Z kolei w „Rejestrze Klasyfikacyjnym Gruntów w posiadaniu Sołtysów Łanowych we wsi rządowej Bukowno” sporządzonym w 1862 r. zostały wymienione także nazwy: Zagumnie i Podduszne Dąbrówki (które zostały zabrane pod walcownię w Sławkowie). Ciekawostką jest mapa z 1859 r. pokazująca teren wsi Bukowno przed i po urzędzeniu. Znajdują się na niej nazwy zwyczajowe poszczególnych części wsi i nazwy topograficzne. Warto je przytoczyć, gdyż nie wszystkie przetrwały do naszych czasów. Były to: Krzywa Wielka, Kałek, Warwas, Świnia Góra, Lipna Góra, Dalszy Łan, Janina, Między Olkuśnica, Pezzyca, Sosnowa Góra, Chelsz, Krążek, Zbytki, Kolonia Starczynowska, Paramony (Pasamony).

Analiza nazw miejscowości i obiektów fizjograficznych (gór, rzek, dolin) pozwala nam na zrozumienie dawnej organizacji przestrzennej danego obszaru, jego ewolucji oraz wpływu na stan aktualny. W niniejszym artykule nie zajmuję się jednak analizą językoznawczą nazw obiektów fizjograficznych, a tylko nazw miejscowości (wsi i miast) oraz ich części. Inna sprawa, że w wielu przypadkach występująca obecnie nazwa części wsi została zapożyczona z wcześniejszej nazwy okolicznego lasu czy góry.

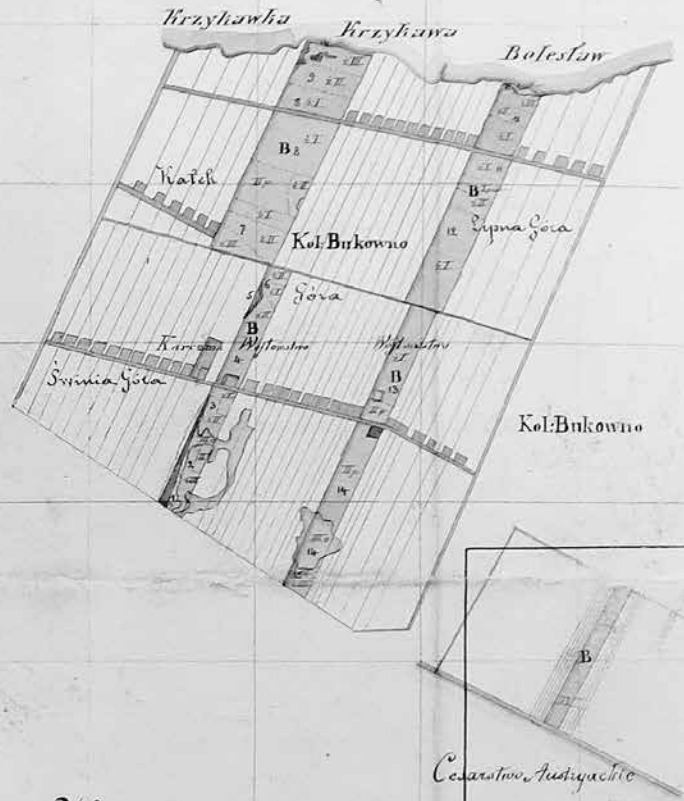
Analizując nazwy patronimiczne lub dzierżawcze, możemy poznać osoby związane z powstaniem danej miejscowości, czyli zasadźców oraz właścicieli, których imiona przetrwały w nazwie miasta czy wsi. Z kolei analiza nazw kulturowych dostarcza nam informacji o zajęciach ludności danego obszaru czy miejscowości, ale także o sposobie urzędzenia w sensie społecznym lub prawnym danej miejscowości. Osobną kwestią jest analiza językoznawcza – tym zajmuje się onomastyka, czyli badanie nazw własnych miejscowości i obiektów fizjograficznych, a także imion i nazwisk.

2 S. Witkowski, J. Krajniewski, *Inwentarze i lustracje klucza sławkowskiego z XVII i XVIII w.*, Dąbrowa Górnicza – Sławków 2013.

# Stan przed Urządzeniem



Stan po Urządzeniu



Plan zbiorowy  
Gruntoń Sołtystwa  
na Wsi

**BUKOWNO**

w Ekonomii Sławków  
w Gubernii Radomskiej P<sup>ow</sup>iat Olkuskim  
podzieleny

z Księgi Wydziału Pomiaru z dn. 18. Januاری Dobrowolskiego  
i z Księgi Wydziału Urzędniczego z dn. 1857. Januاری P<sup>ow</sup>iat.  
Zapisany w dniu 1859. Burmistrz: Ap<sup>ost</sup>olowski

z OC 62971  
31264

Wygodności z planami przed i po urządzeniu powiadomionym  
Wawrzyniec z dnia 1859. A. K. Tokowski

Il. 1. Mapa z 1859 roku pokazująca teren wsi Bukowno przed i po urządzeniu. „Rejestr pomiarowy sołectwa na wsi Bukowno”, Sprawy sołtystwa Bukowno, AP Radom, Wydział Leśny, sygn.16.215

Problematyka pochodzenia nazw sporadycznie pojawiała się w opracowaniach dziewiętnastowiecznych, jak choćby w monumentalnym „Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich”, a także w pierwszych opracowaniach krajoznawczych przełomu XIX i XX wieku. Pierwszym naukowym opracowaniem, dotyczącym nazw miejscowych na terenie obecnego powiatu olkuskiego, jest dzieło Kazimierza Rymuta „Nazwy miejscowe północnej części dawnego województwa krakowskiego”.<sup>3</sup> Sporo nowych informacji i uzupełnień przyniosły także publikowane systematycznie materiały do „Słownika Historyczno-Geograficznego Ziemi Polskich w Średniowieczu”. Co ciekawe, niewiele na temat pochodzenia nazw miejscowości napisano w dwutomowych „Dziejach Olkusza i regionu olkuskiego” pod redakcją Feliksa Kiryka oraz Ryszarda Kołodziejczyka.<sup>4</sup> Zebraniem dotychczasowej wiedzy i przedstawieniem różniących się niekiedy koncepcji była praca Stanisława Rosponda.<sup>5</sup>

Istotne dla popularyzacji badań nad pochodzeniem nazw były kolejne tomy „Przewodnika po ziemi olkuskiej” autorstwa miejscowego historyka regionalisty Olgerda Dziechciarza. Autor opierał się w większości przypadków na wspomnianym opracowaniu Kazimierza Rymuta, ale podał też kilka ciekawych hipotez. Co więcej, autor na podstawie własnych badań podał kilka hipotez dotyczących wyjaśnienia pochodzenia nazw nie tylko samych miejscowości, ale także dzielnic miast i kolonii wsi na opisywanym obszarze.

Analizę językoznawczą i historyczną nazw części miejscowości (wsi i miast) na obszarze ziemi olkuskiej musiało poprzedzić ich ustalenie. Badania nad nazewnictwem miejscowości i obiektów fizjograficznych były prowadzone od dawna. Już w okresie międzywojennym widziano potrzebę uporządkowania nazw miejscowości odziedziczonych po trzech zaborach. Sprawy te normowało rozporządzenie (z mocą ustawy) prezydenta Rzeczypospolitej z 23 października 1934 r. o ustalaniu nazw miejscowości i obiektów fizjograficznych oraz o numeracji nieruchomości (Dz. U. Nr 94, poz. 850 z późniejszymi zmianami), które mówiło, iż w stosunkach publicznych wolno używać nazw miejscowości jedynie w brzmieniu urzędowym, ustalonym w trybie tego rozporządzenia. W 1948 r. rozciągnięto ten zapis również na obiekty fizjograficzne. Współcześnie problematykę nazw normuje ustawa z dnia 29 sierpnia 2003 r. o urzędowych nazwach miejscowości i obiektów fizjograficznych (Dz. U. Nr 166, poz. 1612 z późn. zm.), która zastąpiła rozporządzenie prezydenta z 1934 r. Ustawa wprowadziła też precyzyjne określenia części miejscowości. I tak „kolonia” to jednostka osadnicza powstała jako rezultat ekspansji miejscowości poza obszar wcześniej istniejącej zabudowy (w szczególności: kolonia miasta, kolonia wsi); „osada” to niewielka jednostka osadnicza na terenie wiejskim o odmiennym (wyróżniającym się) charakterze zabudowy albo zamieszкана przez ludność związaną z określonym miejscem czy rodzajem pracy; „przysiółek” zaś to skupisko kilku gospodarstw położonych poza zabudową wsi i stanowiących integralną jej część.

Praktyczną stroną zagadnienia zajmowała się utworzona w 1934 r. Komisja Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych, która miała za

3 K. Rymut, *Nazwy miejscowe północnej części dawnego województwa krakowskiego*, [w:] Prace onomastyczne PAN, cz. 8, Wrocław 1967.

4 *Dzieje Olkusza i regionu olkuskiego*, pr. zb. pod red. red. F. Kiryka i R. Kołodziejczyka, Warszawa – Kraków 1978.

5 S. Rospond, *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, Wrocław 1984.

zadanie czuwanie nad prawidłowością brzmienia i pisowni nazw miejscowości i obiektów fizjograficznych. Dzięki pracy wspomnianej komisji w 1980 r. ukazał się „Wykaz urzędowych nazw miejscowości w Polsce” ogłoszony zarządzeniem nr 15 Ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 10 lipca 1980 r. w sprawie ustalenia wykazu miejscowości w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. Urz. MAGTiOŚ nr 4 poz. 9). W wykazie tym zostało zawartych 103225 nazw, w tym 908 nazw miast, 6708 nazw części miast, 43051 nazw wsi, 36349 nazw części wsi oraz 5136 nazw osad. Kolejny taki wykaz został ogłoszony rozporządzeniem Ministra Administracji i Cyfryzacji z 13 grudnia 2012 r. w sprawie wykazu urzędowych nazw miejscowości i ich części, które ukazało się w Dzienniku Ustaw z 13 lutego 2013 roku (poz. 200). Obecnie obowiązuje wykaz z 19 października 2015 r., kiedy zostało opublikowane w Dzienniku Ustaw (poz. 1636) obwieszczenie Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 4 sierpnia 2015 r. w sprawie wykazu urzędowych nazw miejscowości i ich części. W wykazie uwzględniono 103086 nazw, w tym 915 nazw miast, 6710 nazw części miast, 43068 nazw wsi, 36263 nazwy części wsi i 5132 nazwy osad.

Ponieważ wspomniany wykaz jest dostępny w wersji elektronicznej, sprawa ustalenia nazw części wsi i miast w powiecie olkuskim wydawała się prosta. Wystarczyło wpisać nazwy kolejnych wsi powiatu i wyszukać nazwy ich części lub kolonii. Jednak porównanie tak uzyskanej listy z listą części wsi, które zostały oznaczone na mapach czy specjalistycznych portalach internetowych przyniosło spore zaskoczenie.<sup>6</sup> Na terenie powia-

tu olkuskiego udało mi się ustalić łącznie 426 nazw części wsi i miast oraz przysiółków i kolonii. Większość, bo 319, została ujęta we wspomnianym „Wykazie urzędowych nazw miejscowości i ich części” opublikowanym w 2015 r. Należy jednak zaznaczyć, że na terenie powiatu mamy 92 nazwy, które nie zostały ujęte w ww. wykazie oraz 119 nazw, które są ujęte w wykazie, ale nie zostały zaznaczone na mapach.

Problematyka nazw części wsi i miast została pominięta w książce „Nazwy miejscowe w północnej części dawnego województwa krakowskiego” autorstwa Kazimierza Rymuta.<sup>7</sup> Zostało tam opisane pochodzenie kilku zaledwie nazw części miejscowości (m.in. Czarna Góra, Pomorzany, Skałka). Jednak książka dostarcza ciekawej analizy porównawczej. Jak wynika z opracowania K. Rymuta, na opisywanym terenie dominują nazwy patronimiczne (346), dzierżawcze (342) i topograficzne (343). Mniej jest nazw kulturowych (252), służebnych (30) albo obcych. Tymczasem wstępna analiza zebranych przeze mnie nazw części miejscowości daje odmienny zgoła rezultat. Spośród nazw części miejscowości na terenie powiatu olkuskiego najwięcej – bo 231 – jest nazw topograficznych, następnie kulturowych (165), dzierżawczych (40) i patronimicznych (23). Wynika to z faktu, że o ile nazwy wsi nadawali częstokroć właściciele – zasadzcy (stąd duża liczba nazw patronimicznych i dzierżawczych), o tyle nazwy części wsi nadawali sami mieszkańcy, którzy – chcąc opisać otaczającą ich rzeczywistość – odwoływali się do otaczającej ich przyrody i krajobrazu. Ciekawej analizy toponomastycznej dokonała także B. Górniewicz.<sup>8</sup>

6 Geoportal (online), [na:] <http://www.geoportal.gov.pl/>; *Nadlesnictwo Olkusz – mapa przyrodniczo-turystyczna*, Wydawnictwo Compass 2016.

7 K. Rymut, op. cit.

8 Por. B. Górniewicz, *Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość wsi olkuskiej*, Warszawa – Łódź 1989, s. 61-66.

Zacznijmy od **nazw topograficznych**, które oznaczały charakterystyczne, naturalne właściwości osady bądź jej części. Nazwy topograficzne można podzielić na kilka grup. Pierwsza to nazwy pochodzące od lasów, które dawniej otaczały każdą wieś. Stąd wiele części wsi nosi nazwy: Brzezina lub Brzezcie (las brzoźowy), Buczyna (las bukowy), Dębiniec lub Dąbrówka (las dębowy), Wierzbie (zagajnik wierzbowy), Grabie (las grabowy), lub zwyczajnie Pod Lasem albo Za Lasem, także Zagaje. Co ciekawe, praktycznie nie ma nazw pochodzących od borów sosnowych – prawdopodobnie były zbyt popularne i nie różniły się od innych, więc taka nazwa nie była wyróżniająca. Osobną sprawą są znane od średniowiecza nazwy własne lasów, jednak większość tych nazw zanikła, a nieliczne uległy przekształceniu – od wzmiankowanej w XVI wieku nazwy lasu „Polesz” pochodzi nazwa osady Polis.

Drugą grupą nazw topograficznych są nazwy pochodzące od rodzaju gleby – najważniejszej rzeczy dla rolników. Stąd mamy nazwy: Piaski, Rędziny, Iły czy Margiel. Początkowo nie były to nazwy wsi, lecz ról/niw (pól uprawnych), które z czasem zostały zasiedlone. Specyficzne dla Jury Krakowsko-Częstochowskiej są nazwy wynikające z ukształtowania terenu. Stąd wiele części wsi ma w nazwie „górna” albo „dolna” czy po prostu nazywają się: Wielki Dół, Zadole, Na Dole, Podole, Dołki, albo Zagórze, Za Górą, Na Górcie, Ostra Górka. Generalnie nazwy z przedrostkiem „za” dostarczają jeszcze jednej, cennej informacji. Wskazują mianowicie na kierunek akcji osadniczej. Jeśli miejscowość jest „za” rzeką, lasem czy bagnem, to znaczy, że z drugiej strony owej rzeki, lasu, bagna musiała już wcześniej istnieć jakaś wieś, której mieszkańcy nadali nazwę nowej osadzie. Niekiedy nazwa wzgórza stawała się nazwą

części wsi, która tam się ulokowała – np. Czarna Góra, Sikorka, Słowik, Cerkiewska Góra, Marusowska Góra, Kamienna Góra czy Dziubdzielowska Góra. Bywa, że nazwa części wsi pochodzi od cieków wodnych lub miejsc podmokłych – stąd nazwy: Zarzeczce, Zabagnie, Bagno. Podobnie jak w średniowieczu, często nazwy ulic w miastach pochodziły od większych miejscowości, do których prowadziły – np. ulice Krakowska, Sławkowska czy Żuradzka w Olkuszu. Podobnie nowe kolonie czy obszary brały swoją nazwę od pobliskich wsi, np. Suska Górka i Kolonia Suska (prowadzące w stronę wsi Sucha).

Prawdziwą skarbnicą wiedzy o historii danej miejscowości lub jej części są **nazwy kulturowe** wywodzące się od urzędzeń, instytucji, wytworów kultury społecznej i duchowej. Spora część tego typu nazw jest związana z pracą na roli i organizacją ówczesnej wsi. Na przykład nazwa „Wygón” wiązała się z określeniem pastwiska wspólnego dla całej wsi, a także drogi, którą wyganiano bydło na pastwisko. Podobnie „Skotnica” oznaczała drogę, którą prowadzono bydło na wspólne pastwisko wiejskie (nazwa wywodzi się od słowa „skot”, czyli bydło). „Pustkowie”, a także dość popularne „Nawsie”, „Zawsie” czy „Na Wsi” oznaczało pustą część wsi służącą głównie za pastwisko, łąkę przy drodze albo pole gminne. Związane z uprawą pól są też nazwy: „Wesoła”, „Wygodą” czy „Radocha”, bo tak określano części wsi, gdzie były dobre, żyzne, łatwe w uprawie gleby. Te części wsi, gdzie gleby były ubogie, trudne w uprawie (np. kamieniste) nazywano „Piekłem”. Z kolei „Poręba” oznaczała część wsi powstałą w miejscu wyciętego lasu (poręby).

W nazwach części wsi zachowały się też przemiany prawne, jakim podlegały wsie – począwszy od znanego od średniowiecza dołączania nowych

gruntów i stąd nazw „Przymiarki” lub „Domiar-ki”. Podobnie sięgającą średniowiecza historię mają takie nazwy, jak Lgota, gdzie słowo „lgota” oznaczało czasowe uwolnienie osadników zakładających nową osadę od czynszów i robocizny. Natomiast nazwa Okupniki wzięła się od słowa „okupnik”, które dawniej określało chłopą płacącego panu czynsz (okup) i zwolnionego z pańszczyzny (taka forma rozwinęła się w XVIII i XIX w.); początkowo na okup było stać jedynie bogatszych chłopów i część wsi, którą zamieszkiwali, zaczęto nazywać Okupnikami. Sporo o historii danej wsi mówią nazwy Stara Wieś, którymi określano miejsce najstarszej lokacji wsi. W powiecie olkuskim jest aż dziewiętnaście Starych Wsi.

W XIX w. pojawia się nazwa Parcela, określająca pola wydzielone w ramach parcelacji gruntów dokonanej podczas uwłaszczenia. Podobnie po konfiskacie majątków kościelnych, ich parcelacji i zasiedleniu pojawiają się takie nazwy, jak: Poduchowne, Plebańskie, czy Kantorostwo. Na tej samej zasadzie grunty, które dawniej przynależały do miejscowego folwarku (dworu) po parcelacji zaczęto określać jako Dworskie, Dworskie Łąki albo Pańskie. Z kolei w gminie Wolbrom występuje nazwa Majorat, co jest związane z utworzeniem tam w XIX w. majoratu ze skonfiskowanych gruntów starostwa wolbromskiego. W średniowieczu sołtys każdej nowo lokowanej wsi otrzymywał dziedziczne łany sołtysie i stąd te miejsca są określane jako Sołtysie. Pamiątką po przekształceniach z połowy XIX w. są nazwy części wsi. Na przykład w 1850 r. wieś Lgota Wolbromska, która była tradycyjną ulicówką, została na nowo urządzona i powstały trzy kolonie: zachodnia, środkowa i południowa. W podobny sposób przekształcono pobliską wieś Zarzeczce, gdzie pamiątką po urządzonej wtedy kolonii

środkowej jest nazwa Średnica.

Spora część nazw pochodzi od działalności nierolniczej, jaką podejmowali mieszkańcy wsi. Na przykład Młyny czy Nadmłynie wzięły swoją nazwę od osad młynarskich; Kamionki od odkrywkowych kopalni wapienia; Wapiennik od pieców, w których wypalano wapno z miejscowego wapienia jurajskiego; Cegielnia od działającej tam cegielni; Owczarnia od owczarni, czyli pomieszczenia dla owiec. Biorąc pod uwagę górniczą, hutniczą i ogólnie przemysłową historię zachodniej części powiatu olkuskiego, zastanawiająca jest niewielka liczba części wsi, w których zachowała się owa przemysłowa przeszłość. Występują takie nazwy, jak: Hucisko, Tłukienka, Walcownia czy Roznos (jak w górnictwie określano naziemną część sztolni, kanał odprowadzający „roznoszący” wodę). Przemysłowe konotacje ma też nazwa Kleparz, bowiem dawniej słowem tym określano rzemieślników zajmujących się klepaniem przedmiotów z blachy. Górnicze pochodzenie ma nazwa rzeki Sztoła, w średniowieczu zapisywana jako „Stola” lub „Stolla” – czyli sztolnia. Jest to o tyle zastanawiające, że w XVII w. pod Olkuszem w rejonie samej tylko Sztolni Poni-kowskiej było około 300 kopalń, a na osuszonych złożach – kilkaset. Każda kopalnia miała swoją nazwę, niekiedy były one bardzo oryginalne, jak choćby: Boże Wspomożenie, Gierluchy, Wleciały, Swary, Zające, Jakuby Stare, czy Prawda Wojciecha. Żadna z tych nazw nie przetrwała jako nazwa części miejscowości.

Chyba najbardziej zagadkową grupą nazw kulturowych są określenia będące zapożyczeniem nazw innych miast, regionów czy nawet konty-nentów. W powiecie olkuskim mamy takie nazwy, jak: Warszawa, Syber i Kawkazy/Kapkazy (od słowa Kaukaz). Według specjalistów, takie

nazwy były nadawane np. przez mieszkańców wsi, którzy służyli w carskim wojsku – na przykład nazwą Syber lub Syberia określano części wsi, gdzie było chłodniej (lub bardziej pusto), niż w pozostałych.<sup>9</sup> Prawdziwą zagadką są prawdopodobnie kulturowe nazwy Rozdarta Wrona i Niezdara.

Ostatnią grupą są **nazwy patronimiczne i dzierżawcze**. Nazwy patronimiczne zostały utworzone najczęściej na podstawie imienia założyciela, zasadzcy wsi lub stanowiska (tytułu). Oznaczały poddanych tego człowieka. Na terenie powiatu olkuskiego występuje nazwa kolonii Wymysłów, która może pochodzić od imienia Wymysł lub Wymysław. Znacznie więcej jest nazw dzierżawczych, czyli wywodzących się od imienia właściciela/użytkownika danej części wsi. Mamy nazwy: Ludwinówka, Józeckowa Góra, Starczyńów, Pakuska, Parcze, Kasprzyki i inne.

Warto choćby pokrótce omówić pochodzenie nazw wsi na terenie powiatu olkuskiego. Wśród nazw topograficznych wiele zawiera przedrostek „za”. Dla przykładu są to wsie: Zarzeczce (1386 rok)<sup>10</sup> – czyli miejscowość za rzeką, Zalesie – miejscowość za lasem, Zabagnie – miejscowość za bagnem, Załęże (1388) – miejscowość położona za łągiem (łąg to zarośla na łąkach błotnistych, łąka lub błotnisty las), Zadroże (1257) – miejscowość za drogą oraz Zagórowa (1257) – czyli miejscowość położona za górą. Nawiasem mówiąc, wiele nazw topograficznych miejscowości na terenie powiatu olkuskiego to swoiste relikty staropolszczyzny. Takimi przykładami mogą być nazwy: Podchybie – miejscowość pod chybem („chyb” to po

staropolsku las); Chechło (1306) – pochodzi od staropolskiego wyrazu oznaczającego „mokradło, mokre łąki”; Chełm (1260) to staropolskie „góra, wzniesienie” (por. czes. Chlum). Nazwa Gołaczewy (1225) oznaczała przypuszczalnie gołe, niezalesione wzniesienie, a Kąpiele Wielkie pochodzi od staropolskiego słowa „kąpiel”, czyli sadzawka. Z kolei nazwa Wierchowisko (1327) nawiązuje do położenia wsi na wzgórzu dominującym nad okolicą, czyli na wierchołku/wierchowiu.

Bardzo dużo informacji o historii danej miejscowości dają nazwy patronimiczne. Do tej grupy nazw na terenie powiatu olkuskiego można zaliczyć m.in. Sulisławice (1229) od imienia Sulisław, Małszyce (1257) od imienia Małysz, Domaniewice (1388) od imienia Domań (z którego wywodzą się imiona Domamir i Domaśław), Chrząstowice (1229) od imienia Chrząst, Ściborzyce (1252) od imienia Ścibor, Czściobor lub Czсібór, a także Niesułowice (1452) od imienia Niesuł (patrz: Nessul, 1136 r.) oraz Gorenice (1335) od imienia Gorynia (Gorzysław). Charakterystyczny dla tzw. nazwań synowskich jest sufix -ice. W przypadku miejscowości powiatu olkuskiego najczęściej nie wiemy nic (lub prawie nic) o osobach, których imiona przechowały się w nazwach tych miejscowości. Wyjątkiem są Imbramowice (1275), wieś w gminie Trzyciąż, której nazwa wzięła się od imienia komesa Imbrama (Emmerama) – wuja biskupa krakowskiego Iwona Odrowąża (1160-1229), który jako właściciel tutejszych ziem ufundował i hojnie uposażył miejscowy klasztor norbertanek. Wcześniej wieś nazywała się Dłubnia.

Zbliżony charakter mają nazwy dzierżawcze wywodzące się od imienia właściciela. Takimi nazwami w powiecie olkuskim są m.in. Trzyciąż (1228), którego nazwa pochodzi od imienia Trze-

9 J. Mączyński, *Nazwy terenowe typu Ameryka, Korea, Sachalin na obszarze Polski*, [w:] Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica 27, 1993.

10 Daty podane w nawiasach dotyczą pierwszych pisanych wzmianek historycznych o danej miejscowości.



ciech, Michałówka (1441) od imienia Michał, Bogucin (1225) od imienia Boguta (Boguchwał, Bogumił), Kosmolów (1315) od nazwy osobowej Cosmal. Podobnie, jak w przypadku nazw patronimicznych, jedynie w nielicznych nazwach miejscowości przechowały się imiona osób, o których wiemy coś więcej. Tak jest w przypadku miejscowości Bolesław (1279), której nazwa wywodzi się od imienia księcia Bolesława Wstydlivego, co zostało jednoznacznie określone w dokumencie lokacyjnym: *Nos Bolezlaus, Cracouie (...) dux (...) declaramus, quod (...) villam nomine nostro vocari fecimus Bolezlaw*<sup>11</sup>. Także nazwa Wolbrom (1321) pochodzi od imienia Wolwram (Woluramus), wymienionego w dokumentach mieszczanina krakowskiego, który lokował to miasto za zgodą Władysława Łokietka. Podobnie wiemy, że nazwa wsi Braczejówka w gminie Olkusz pochodzi od imienia Braciej. W 1327 r. Adam z synem Braciejem z Chrzastowic otrzymali zezwolenie królewskie na karczunek sąsiedniego lasu zwanego Chmielowiec i lokację nowej wsi. Jak czytamy w dokumencie: (...) *kmeto de Cranstouic dictus Adam, vna cum filio suo Braceone (...)*<sup>12</sup> Ciekawostką jest nazwa wsi Jangrot, która jest połączonym imieniem i nazwiskiem biskupa krakowskiego Jana Grota herbu Rawicz.

Sporo informacji o zajęciach okolicznej ludności dostarczają nam nazwy kulturowe, które zostały omówione w pierwszej części artykułu. Ciekawa jest np. koncepcja wiążąca nazwy kilku miejscowości w powiecie olkuskim z domniemanym przebiegiem tzw. przesieki, za pomocą której we wczesnym średniowieczu wzmacniano granice plemienne. W lasach wycinano drzewa w dość szerokim pasie, a ich pnie zwalano na jed-

ną stronę, w ten sposób tworząc naturalny wał. Za istnieniem takiej przesieki (która mogła stanowić zachodnią granicę państwa Wiślan) przemawia nazwa Osieka, wsi w gminie Olkusz, oznaczająca miejsce, gdzie wznosiła się warownia leśna utworzona z pni drzew. Niedaleko podolkuskiego Osieka znajduje się wieś Zawada (1490), której nazwa oznacza (tak jak i dzisiaj) przeszkodę. W pobliżu znajduje się również wieś Wiśliczka, której nazwa może pochodzić od państwa Wiślan. Nie do końca jasna jest natomiast etymologia nazwy wsi Strzegowa w gminie Wolbrom (1399). Prawdopodobnie jest to nazwa dzierżawcza od nazwy osobowej „Strzeg”, ale istnieje też inna możliwość – nazwę wsi można wiązać z istnieniem na przełomie XIII i XIV w. umocnionego systemu obronnego, którego elementami były zamek Smoleń oraz grodziska na górze Biśnik i Grodzisku Pańskim w pobliżu Strzegowej. Wtedy, być może, pochodzenie nazwy wsi należy szukać w słowie „strzec”, co mogłoby określać powinności mieszkańców osady w ramach tego systemu.

Świadectwem tworzenia się układu osadniczego są nazwy zdrobniałe pochodzące od nazw wcześniej istniejących miejscowości. I tak na terenie powiatu olkuskiego mamy wieś Ryczówek (1470), a kilka kilometrów od niej, już na terenie powiatu zawierciańskiego, wieś Ryczów (1407). Podobnie w gminie Wolbrom obok siebie znajdują się wsie Kąpiołki (1432) i Kąpiele Wielkie (1369). Jest także wspomniana Poręba i Porąbka (1381). Pewną zagadką stanowiła nazwa wsi Brzozówka w gminie Wolbrom, która jako „Wola dicta Brzozowca” występuje w dokumentach z 1400 r., następnie pojawia się nazwa „Brzozówka Vola”, w 1431 r. „Brzozowka”, a potem „Brzozowka” i „Brzezowka” (1748) oraz Brzozówka (1827).

11 K. Rymut, op. cit., s. 20.

12 Ibidem, s. 23.

Nazwa wsi jest zdrobnieniem słowa Brzozowa, ale w pobliżu nie ma obecnie takiej wsi. Jednak pod taką oboczną nazwą występuje w źródłach wieś Wierchowisko (1376), którego część stanowiła przez pewien czas Brzozówka.<sup>13</sup> W dokumencie z 1581 r. zapisano „Brzozowa alias Wirchowisko”.

Stosunkowo niewiele jest na terenie powiatu olkuskiego nazw obcych. Jeśli są, to najczęściej pochodzenia niemieckiego. Takim przykładem jest nazwa zamku i zarazem wsi, czyli Rabsztyn. Jest to spolszczone niemieckie słowo „rabenstein”, czyli „krucza skała” – co ciekawe, występuje ono dość często, zarówno w oryginalnym, jak i spolszczonym brzmieniu. Kolejną nazwą obcą, także wywodzącą się z języka niemieckiego, jest nazwa podolkuskiej wsi Zederman (1356), która pochodzi od niemieckiego „Sand(er)mann”. Co ciekawe w dokumentach z 1400 r. spotykamy pisownię Zandermann, zbliżoną do niemieckiego oryginału.<sup>14</sup> Prawdopodobnie niemieckiego pochodzenia jest nazwa wsi Kolbark. Może ona pochodzić od słowa „kohlberg”, czyli „węglowa góra”. Przemawia za tym położenie wsi na zboczu góry. Nazwa może być pamiątką po zajęciu miejscowej ludności, czyli wypalaniu węgla drzewnego. Co ciekawe, nie jest to pierwsza nazwa tej wsi. W dokumencie z 1385 r. czytamy „Słow alias Colbark”, a w 1393 r. zapisano jej nazwę, jako Kolberg, czyli zbliżoną do niemieckiego oryginału.

Ciekawostką i zarazem wyzwaniem dla historyków regionalistów są wsie zaginione. Jeszcze w XVII w. istniała wieś Zalipie. Znajdowała się w okolicy Witeradowa lub Żurady, ale gdzie dokładnie – nie wiemy. W 1327 r. Władysław Łokietek nadał braciom Wolwramowi i Hilaremu las królewski rozciągający się do granic dóbr

„Schechilnyky”. W 1336 r. wieś występuje pod nazwą Szczerbnik, a w 1393 r. jako folwark (alodium) Szczeklniki. Później nie pojawia się w źródłach i nie wiemy, co się z nią stało. Być może została opuszczona po zniszczeniach wojennych lub zarazie lub wchłonięta przez inną wieś (jak było w przypadku wsi Skoroszewy w gminie Wolbrom). Z dokumentu datowanego na 1448 r. dowiadujemy się, że Stanisław Bydliński z Domanewic sprzedał wieś Scoroczin. W 1530 r. wieś występuje pod nazwą Skorosszowa. Potem jej nazwa nie występuje. Obecnie miejscowość Skoroszewy (Skoraszewy) to części wsi Zarzeczce i Domaniewice, przez które została wchłonięta.

Wyzwaniem dla badaczy pozostają nazwy dzielnic miast i części wsi. O ile nazwy samych wsi mają charakter urzędowy, o tyle nazwy kolonii i przysiółków są najczęściej nazwami zwyczajowymi, które nie mają mocy prawnej i niekiedy zanikają. W większości przypadków te nazwy nie były nigdy analizowane – ani przez historyków, ani przez językoznawców.

Swoistą zagadką są nazwy (i lokalizacje) karczm. Autorzy internetowego „Słownika historyczno-geograficznego ziem polskich w średniowieczu” wynotowali nazwy kilkudziesięciu karczem na terenie dzisiejszej Małopolski. Były to: Białek, Bolechówka, Borowa Karczma, Borzęta, Brzozówka, Budy, Chajduga, Chechel, Chełm, Chochoł, Chrostkowska Karczma, Chrostna, Chroszczyńska Karczma, Cianówka, Cło, Dwie Karczmy, Gajowa Karczma, Giszolowska Karczma, Gliniana Karczma, Grąb, Grzybowa Karczma, Jasińska Karczma, Jelitowa Karczma, Kałek, Kamienna Karczma, Kamionka, Karczma Barycz, Kaszczor, Kleszczyńska Karczma, Kreszkowska Karczma, Krczanka, Kruszowa Karczma, Kruźłowa Karczma, Ksanka, Kubianka, Kutlow,

<sup>13</sup> Ibidem, s. 27.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 201.

Lekartowa Karczma, Lekszyk, Lipka, Łobzowska Karczma, Łupicha, Miejsce, Mierzączka, Młynka, Niegrabka, Nowa Karczma, Olszowa Karczma, Osikowska Karczma, Pankowska Karczma, Podborna Karczma, Pokrzywka, Poniedziałek, Przegińska Karczma, Przybysławskie, Raba, Rospond, Rudawa Karczma, Rybna Karczma, Ryki, Rząka, Rzyć, Samostrzelna Karczma, Sieradzka Karczma, Sobolec, Sobótka, Stańczowa Karczma, Studzienka, Sypniowska Karczma, Szadowa Karczma, Szoczewa Karczma, Szulierz, Szwab, Szydłowska Karczma, Szyszki, Świdzowska Karczma, Tira, Turzec, Tybrz, Urwaniec, Uście, Warcka Karczma, Wielgusz, Witów, Wielka Karczma, Wielmońska Karczma, Wławik, Wola Sufczyńska, Wrocińska Karczma, Wroźna Karczma, Wrzoska, Wyszowa Karczma, Wyzna Karczma, Zadroska Karczma, Zawada, Zdzisławska Karczma.<sup>15</sup>

Z przykrością należy stwierdzić, że zwyczajowe nazwy części miejscowości zanikają. A szkoda, bo są świadectwem historii wsi i miast. Coraz częściej we wsiach powiatu olkuskiego wprowadza się nazwy ulic – niestety nie wykorzystuje się w tym celu historycznych nazw części miejscowości, co sprzyjałoby ich utrwaleniu. Podobnie zanikają nazwy fizjograficzne, czyli nazwy pól, lasów i łąk. Można to zapewne wiązać z zanikającym rolnictwem, zwłaszcza w zachodniej części powiatu olkuskiego. Powstanie nazw wiązało się z potrzebą nazwania pól i łąk, które się uprawiało. Jeśli zaprzestaje się ich uprawy – wtedy nazwa przestaje być potrzebna, bo nikt tam nie jeździ. Ciekawostką stanowi fakt swoistego renesansu nazw własnych dróg. Nazywanie dróg ma bardzo długą, sięgającą średniowiecza tradycję. Poza wspomnianą Jastrzębią Drogą, odnotowaną

w źródłach w 1327 r., na terenie ziemi olkuskiej w średniowieczu było wiele dróg mających własne nazwy. W 1409 r. została wzmiankowana droga o nazwie Skotnica (Scotnicza), w 1457 r. droga zwana Przecznica (prowadząca do Jerzmanowic), a w 1464 r. – Krakowska. Z kolei Seweryn Boner w „Opisaniu włości Pomorzańskiej” wspomina m.in. o drodze Ciężkowskiej (czyli drodze do Ciężkowic).<sup>16</sup>

Na współczesnych mapach jedynie sporadycznie możemy spotkać drogi, które mają swoje historyczne nazwy. Takimi wyjątkami są np. Olkusznica - czyli droga z Krzeszowic do Przegini czy Biała Droga (Olkusianka) z Trzyciąża do Sułoszowej. W większości przypadków na śladzie dawnych traktów królewskich przebiegają teraz drogi wojewódzkie, które znamy pod ich numerami. Tradycja używania nazw własnych dróg powróciła w przypadku mniej znanych dróg (gminnych, powiatowych). Takimi przykładami może być Bydlinka, czyli droga z Wolbromia do Bydłina.

## NAZWY MIEJSCOWE W POWIECIE OLKUSKIM

Lista nazw miejscowych (części, kolonii, przysiółków wsi i części (dzielnicy) miast) została sporządzona w oparciu o wykaz urzędowych nazw miejscowości i ich części z 2015 r. Przy nazwach, które występują w ww. wykazie, znajduje się numer TERYT (Krajowego Rejestru Urzędowego Podziału Terytorialnego Kraju). Użyte w opisie określenie „nie występuje” oznacza, że danej nazwy nie udało się mi zlokalizować na mapach. Podany w nawiasie wyraz „Rospond” i numer strony odnosi się do publikacji Stanisława Rosponda pt.

15 *Słownik historyczno-geograficzny ziem polskich w średniowieczu* (online), [na:] <http://www.slownik.ihpan.edu.pl/>.

16 Zainteresowanym tą tematyką polecamy m.in.: B. Wyrozumska, *Drogi w ziemi krakowskiej do końca XVI wieku*, Kraków 1977 oraz Eadem, *Lustracja dróg województwa krakowskiego z 1570 roku*, Kraków 1972.

„Słownik etymologiczny Miast i Gmin PRL”.<sup>17</sup> Na podobnej zasadzie określenie „Rymut” z numerem strony odnosi się do wspomianej już książki Kazimierza Rymuta „Nazwy miejscowe północnej części dawnego województwa krakowskiego”, określenie „Arct” odnosi się do „Słownika Staropolskiego” wydane przez M. Arcta w 1920 r.<sup>18</sup>, skrót „IHPAN” do wzmiankowanego „Słownika historyczno-geograficznego ziem polskich w średniowieczu”, a skrót „SJP” do „Słownika języka polskiego”<sup>19</sup>.

Zaznaczyć należy, że lista nazw części miejscowości może być niepełna, może też zdarzyć się, że nazwa dotyczy innej (sąsiedniej) wsi. Podobnie etymologia nazw stanowi w niektórych przypadkach jedynie hipotezę.

## MIASTO I GMINA OLKUSZ

### *MIASTO OLKUSZ*

Czarna Góra – część miasta Olkusz [0941783 TERYT] – nazwa topograficzna. Od wyrazu „czarna” nazywano np. rzeki, góry i miejscowości położone nad gęstym, ciemnym (czarnym) lasem, co jest prawdopodobne w przypadku olkuskiej Czarnej Góry. Niekiedy słowo „czarny” dotyczyło rodzaju i zarazem koloru gleby (czarnoziem) [Rospond, s.59].

Czarny Las – osada [0218153 TERYT] – nie występuje na mapach jako osada – nazwa topograficzna. Patrz: Czarna Góra (Olkusz).

Dodatki Pomorskie – część miasta Olkusz [0941790 TERYT] – nie występuje – nazwa kul-

turowa. Słowo „dodatki” prawdopodobnie dotyczy dodatkowego miejsca na osiedlenie, jakie przyznano mieszkańcom wsi po uwłaszczeniu, bądź nowej organizacji wsi w XIX w. Określenie „pomorskie” dotyczy nazwy wsi – Pomorzany.

Dworskie – kolonia Olkusza [0217840 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa. Jest to obszar należący dawniej do szlacheckiej rodziny Mroczkowskich, która około 1859 r. nabyła fragment dawnego folwarku witeradowskiego. Po 1918 r. tereny dawnego folwarku, a także była wieś Czarna Góra, zostały ostatecznie przyłączone do Olkusza jako nowa dzielnica Czarna Góra. Pozostała część wciąż nazywana była jeszcze Dodatkami Witeradowskimi, od dawna już rozparcelowanymi.

Glinianki – nazwa kulturowa. Miejsce, gdzie kopano glinę; także dół po wykopanej glinie, napełniony wodą [SJP]. W tej części Olkusza zlokalizowane były złoża gliny, w związku z tym działały tam liczne cegielnie (ul. Cegielniana) oraz fabryki wytwarzające kafle. Najbardziej znane należały do Wawrzyńca Filawskiego i Hermanna Kertha; obaj byli przemysłowcami i działaczami społecznymi.

Kamyk – część miasta Olkusz [0941808 TERYT] – nazwa topograficzna. Wzięła się od wzgórza o nazwie Kamyk. Nazwy Kamyk występują w Polsce już w XIV w. – zazwyczaj określano tak wzgórze ze skałami. W olkuskim Kamyku działał kamieniołom.

Kocotówka–Dodatki – część miasta Olkusz [0941814 TERYT] (błąd w pisowni: powinno być Kocotówka) – sufiks „-ówka” wskazuje na

17 S. Rospond, *Słownik etymologiczny Miast i Gmin PRL*, Wrocław 1984.

18 M. Arcta *słownik staropolski*, oprac. A. Krasnowolski i W. Niedźwiedzki, Warszawa 1920, dostępny online [na:] [https://pl.wikisource.org/wiki/M.\\_Arcta\\_Słownik\\_Staropolski](https://pl.wikisource.org/wiki/M._Arcta_Słownik_Staropolski).

19 *Słownik języka polskiego PWN* (online), [na:] <https://sjp.pwn.pl/>.

nazwę dzierzawczą. Kocotówka to miejscowość (pole) należące do osoby o nazwisku Kocot (jest to dość popularne nazwisko na ziemi olkuskiej). Nazwą Kocotówka określano także wzgórze, na którym wybudowano osiedle Młodych.

Mazaniec – część miasta Olkusz [0941820 TERYT] – nazwa dzierzawcza. W 1588 r. niejaki Jan Mazanek sprzedał Gabrielowi Starczynowskiemu połowę majątku. Być może nazwa pochodzi właśnie od nazwiska właściciela.

Pakuska – część miasta Olkusz [0941837 TERYT] – pochodzenie nazwy nieznane. Być może jest to nazwa dzierzawcza od nazwy osobowej (imienia) Pakosław/Pakosz.

Parcze – część miasta Olkusz [0941843 TERYT] – nazwa dzierzawcza. W 1365 r. zapisana jako Parczow, Paarcze (1407), Parcze (1470-80). W XIX w. pojawiają się Parcze Dolne i Parcze Górne (1827). Według K. Rymuta jest to nazwa dzierzawcza i pochodzi od nazwy osobowej Park (Parkonis). Badacz sugeruje, że nazwa może też wywodzić się od słowa „park” oznaczającego „wyziew kozłów, łań jeleni w okresie godowym”. Z kolei Seweryn Boner w „Opisaniu włości pomorzańskich” zapisał: *Pan Parczewski, szlachcic przy zamku będąc zasłużył sobie, iż pan Jarosz mu wydzielił grunt y lasu albo puszczy kawalec na zasługę panu Jaroszowi Parczewskiemu który był rodzic z Parczowa za Lublinem.*

Parcze Dolne – część miasta Olkusz [0941850 TERYT].

Parcze Górne – część miasta Olkusz [0941866 TERYT].

Piaski – część miasta Olkusz [0941872 TERYT] – nazwa topograficzna bardzo popularna w Polsce, oznaczająca miejsce na piaszczystym terenie. W źródłach po raz pierwszy została wymieniona w 1918 r. na łamach „Kroniki Powiatu Olkuskiego” jako „Piaski nad Babą”. W Polsce miejscowości o nazwie Piaski występowały już w XIV w.

Podgrabie Parczewskie (Podgrabie) – część miasta Olkusz [0941889 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca miejsce „pod grabem”. Według SJP: grab - drzewo lub wysoki krzew o szarej, gładkiej korze; też drewno tego drzewa. W Polsce występuje tylko jeden gatunek, grab pospolity (*Carpinus betulus*). Co ciekawe, od nazwy tego drzewa pochodzi także słowo „grabie”.

Pomorzany – część miasta Olkusz [0941895 TERYT] – nazwa „De Pomorsani” („z Pomorzan”) po raz pierwszy pojawiła się w XIV w., a zwrot „Pomorzani” pojawia się w źródłach w latach 1470-80 [Rymut, s.130]. Jest to nazwa etnograficzna, oznaczająca ludzi pochodzących z Pomorza.

Ponik – część miasta Olkusz [0941903 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa lub topograficzna. W staropolszczyźnie słowo „ponik” miało kilka znaczeń. W tym przypadku najbardziej prawdopodobne są: 1) podziemne koryto rzeki lub strumienia; 2) strumyk, wynikający z pod ziemi; 3) źródło, ścieżka kryta, podkop. Od tej nazwy powstało określenie Sztolnia Ponikowska, której budowę rozpoczęto w 1563 r. Podziemna część sztolni miała ponad 5 km, a naziemna, tzw. roznos (kanał odprowadzający wodę) – 2360 m. Sztolnia działała do początków

XIII w., a na przełomie XIX i XX w. uruchomiono ją ponownie.

Sikorka – część miasta Olkusz [0941910 TERYT] – nazwa topograficzna pochodząca od nazwy góry. Jak pisał Boner w „Opisaniu włości pomorzańskiej”: *Sikorka góra która idzie na północy od Słowika w stronie zamku tamże Parczowskiego grunt wydzielony*. Co ciekawe, na mapach z okresu okupacji była zaznaczona Sikorka Dolna, obejmująca teren na północ od linii kolejowej (obecna ulica Pakuska).

Skalskie – część miasta Olkusz [0941926 TERYT] – nazwa topograficzna. „Skalskie” to miejsce na skale. Jako Skalsko występuje w źródłach w latach 1782-83, później pojawia się nazwa Skalskie (1787), a w lustracji z 1789 r. zapisano „wioski Skalskiego”<sup>20</sup>. Pod koniec XVIII w. wieś Skalskie wchodziła w skład starostwa rabsztyńskiego. Nie pojawia się natomiast w szesnastowiecznym „Opisie włości pomorzańskiej”.

Słowiki – część miasta Olkusz [0941932 TERYT] – prawdopodobnie nazwa topograficzna od nazwy wzgórza Słowik. Nazwa pojawia się w XV w. Jak podaje Boner w „Opisaniu włości Pomorzańskiej”, granica (...) *idzie z Parczowskiego gruntu pośrodkiem góry y zowią Słowikiem pod wschód słońca zimnego y są tam dwa szyby zbite poniżej Słowika które szyby budowali ludzie z Gwarkemi którzy byli z Duchowic jeszcze za pogaństwa*. Na mapach z XIX w. na zachodniej części Słowików jest pole oznaczone jako „Katowskie” – prawdopodobnie był to grunt przynależny każdorazowo katowi miejskiemu. W XVII w. działał na tym terenie folwark Słowik.

Stary Olkusz – część miasta Olkusz [0941949 TERYT] – nazwa kulturowa i topograficzna. Przymiotnik „stary” oznacza miejsce pierwszej lokacji miasta. Prawdopodobnie tego właśnie miejsca dotyczą najstarsze wzmianki o Olkuszu, datowane na XI w., a także najstarsza wzmianka o olkuskiej parafii z 1184 r. Do niedawna sądzono, że miejsce pierwotnej lokacji miasta znajdowało się w miejscu grodziska Stary Olkusz, obecnie przypuszcza się jednak, że było położone nieco bliżej obecnego Olkusza, właśnie w dzielnicy Stary Olkusz.

Stoczki – część miasta Olkusz [0941955 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna. Słowo „stok” oznacza pochyłą powierzchnię wzniesienia lub wklęsłości ziemi [SJP]. W tym przypadku chodzi jednak raczej o gwarrowe (staropolskie) znaczenie wyrazu, podawane w słowniku pod redakcją Witolda Doroszewskiego (wydanym w latach 1958-1969): „strumień, potok, źródło”. W takim znaczeniu występuje w nazwach wielu miejscowości (np. Białystok).

Za Skałami – część miasta Olkusz [0941961 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna. Oznacza miejsce położone za skałami.

Zagaje – część miasta Olkusz [0941978 TERYT] – bardzo popularna w Polsce nazwa topograficzna (ponad 50). Oznacza miejsce położone za gajem, czyli niewielkim lasem lub grupą drzew dziko rosnących [SJP; Rymut, s.111].

### **GMINA OLKUSZ**

BOGUCIN MAŁY – nazwa dzierżawcza pochodząca od imienia Bogumił (lub jego odmian, np. Boguta, Boguchwał). Jak pisał Seweryn Bo-

<sup>20</sup> K. Rymut, op. cit., s. 153.

ner, także *Boguta Szymon, co wrotnim bywał przy zamczku* (Rabsztyn – dop. red.), *kędy ptaki łowiały, tamże też sobie założył chatupkę, kędy teraz Bogucin*. Miejscowość po raz pierwszy wzmiankowana w źródłach w 1225 r. W dokumencie z 1243 r. występuje jako Bogucin, potem Bogehim (1273), a następnie Bogucino, Bogucyn, Bogudzyn [IHPAN].

Czarny Las – nazwa topograficzna. W przeszłości określenie „czarny las” dotyczyło gęstego, ciemnego (czarnego) lasu, najczęściej liściastego. Często od starszych nazw np. lasów wzięły się nazwy zasiedlonych kolonii.

BRACIEJÓWKA – nazwa patronimiczna pochodząca od nazwy osobowej (imienia) Braciej. Wiemy, że w 1327 r. Adam z synem Braciejem z Chrząstowic otrzymali zezwolenie królewskie na karczunek sąsiedniego lasu zwanego Chmielowiec i lokację nowej wsi, która przyjęła nazwę Braciejówka.

Dół – część wsi Braciejówka [0217828 TERYT] – nazwa topograficzna, oznaczająca część wsi powstałą w „dole”, czyli obniżeniu terenu.

Góra – część wsi Braciejówka [0217834 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi powstałą w „górze”, czyli na podwyższeniu terenu.

Kolonia Braciejówka – nazwa kulturowa określająca nową kolonię wsi.

GORENICE – pochodzenie nazwy niejasne. Może to być nazwa patronimiczna od nazwy osobowej (imienia) Gorynia, będącego zdrobnieniem

od Gorzysław [Rymut, s. 54]. Jest też możliwe, że nazwa pochodzi od słowa „gore”, czyli „pali się”, albo „gorynia”, czyli grusza. Nazwa miejscowości zapisana jako Gorowicz po raz pierwszy pojawia się w źródłach w 1335 r. (spisy świętopietrza). W kolejnych latach jej nazwa była zapisywana jako: Gorinic (1336), Girovicz (1345), Gorynicz (1347), Gornicz (1374), Goruncz (1383), Gorznicz (1389), Goronijce (1402), Gorijnice (1404), Gorinicza (1409), Gorinice (1412), Gorinicze (1414), Gorinycze (1418), Gorzinicze, Gorzini-ce (1419), Gorenice (1430), Gorziinice (1464), Goriinice (1470-80), Gorynycze (1475), Gorynycze (1490) [IHPAN].

Kąt (Kąty) – część wsi Gorenice [0217870 TERYT] – nazwa kulturowa. Słowem „kąty” określano liche, ubogie chaty zagrodników leśnych, którzy byli zatrudniani przy wyrębie drewna. Z czasem zaczęto tak nazywać osady położone przy lesie, na skraju (w kącie) lasów. Co ciekawe, nazwa Katowice pochodzi właśnie od wyrazu „kąt”.

Kochman – część wsi Gorenice [0217886 TERYT] – prawdopodobnie nazwa patronimiczna pochodzenia obcego. Niewykluczone, że pochodzi od przekształconego nazwiska Kaufman. W 1523 r. wieś Gorenice posiadał w zastawie krakowski mieszczanin, rajca i burmistrz Paweł Kaufman (zm. 1528). W tym samym roku zawarł z Olkuszem kontrakt na budowę w Starczynowie k. Olkusza zakładu produkującego blachy, drut żelazny i narzędzia, a rok później otrzymał przywilej królewski na utworzenie w Starczynowie pierwszej w Polsce i jednej z pierwszych w Europie manufaktur produkujących blachy, drut i hamry (tak dawniej od niemieckiego słowa

„hammer” nazywano młoty). Inna hipoteza wywodzi słowo od niemieckiego „koch”, oznaczającego kucharza. Część wsi mogła się pierwotnie nazywać Kochmann (dość popularne nazwisko). Jeszcze inne założenie wiąże wyrazy powstałe w języku polskim od słowa „koch”, będącego zdrobnieniem lub skróceniem imienia Konstantyn lub Konrad [Rospond, s. 149].

Nawsie – część wsi Gorenice [0217892 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa. Określenie „nawsie” lub „na wsi” oznaczało pustą część wsi, służącą głównie za pastwisko, łąkę przy drodze albo pole gminne [Rymut, s. 111].

Pod Brzeziem – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi powstałą pod brzeziem, czyli zagajnikiem brzozowym.

Żabi Port – część wsi Gorenice [0217900 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna (żartobliwa). Być może oznaczała miejsce wiejskie sadzawki z dużą ilością żab.

KOGUTEK KOSMOŁOWSKI (KOGUTEK) – osada Olkusz [0217969 TERYT] – nazwa kulturowa, może pochodzić od zdrobnienia słowa „kogut”.

KOSMOŁÓW – nazwa dzierżawcza od nazwy osobowej (imienia) Cosmal. Po raz pierwszy występuje w źródłach w 1315 roku, jako Cosmalow [Rymut, s.78].

Na Dole – część wsi Kosmolów [0217923 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna oznaczająca miejsce w dole, czyli w obniżeniu terenu.

Na Górze – część wsi Kosmolów [0217930 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna oznaczająca miejsce na górze, czyli charakterystycznym wzniesieniu.

Zalas – część wsi Kosmolów [0217946 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi powstałą za lasem.

Zawsie – część wsi Kosmolów [0217952 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa, oznaczająca część wsi powstałej za już istniejącą miejscowością. Dawniej określenie „nawsie” lub „zawsie” oznaczało pustą część wsi służącą głównie za pastwisko, łąkę przy drodze albo pole gminne.

NIESUŁOWICE – nazwa patronimiczna oznaczająca poddanych człowieka o imieniu Niesuł. W 1452 r. zapisana pod nazwą Nyesulouicze [Rymut, s. 113].

Gościniec – część wsi Niesułowice [0217998 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa. Słowo gościniec oznaczało dawniej szeroką drogę wiejską. W przypadku wsi w systemie tzw. ulicówki była to główna droga prowadząca przez wieś. Czasami, jeśli przez wieś przebiegał jakiś ważny trakt handlowy, to on otrzymywał nazwę gościniec.

Kasprzyki – część wsi Niesułowice [0218006 TERYT] – nazwa dzierżawcza, prawdopodobnie była to część wsi gdzie mieszkały osoby (rodzina) o nazwisku Kasprzyk.

Na Wsi – część wsi Niesułowice [0218012 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa. Określenie „nawsie” i „na wsi” oznaczało pustą



część wsi służącą głównie za pastwisko, łąkę przy drodze albo pole gminne [Rymut, s.111].

Zadole – część wsi Niesułowice [0218029 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna oznaczająca miejsce za dołem.

OLEWIN – nazwa dzierżawcza od nazwy osobowej (imienia) Olel lub Oław [Rymut, s.117]. Z kolei, jak pisał cytowany Seweryn Boner, wieś Olelin (dzisiaj Olewin) założył „powoźnik Oleś”, który służył panu Parczewskiemu. Najstarszy zapis o wsi, której nazwę zapisano jako „Olelin” pochodzi 1388 r.

Ludwikówka – nazwa dzierżawcza oznaczająca część wsi należąca do osoby o imieniu Ludwik.

Mokradła – część wsi Olewin [0218041 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi położoną na grząskim, podmokłym terenie [SJP].

Stara Wieś (Kolonja III) – nazwa kulturowa oznaczająca miejsce pierwotniej lokacji wsi. Bardzo popularna w Polsce, występuje przeszło 600 wsi i części wsi o nazwie Stara Wieś.

Wierzbie (Kolonja II) – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi z dominującym drzewostanem wierzbowym.

Witoldówka – nazwa dzierżawcza oznaczająca część wsi należąca do osoby o imieniu Witold.

Zagórcze – część wsi Olewin [0218058 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna oznaczająca miejsce położone za górą.

OSIEK – nazwa kulturowa pochodząca od słowa „osiek”, oznaczającego miejsce, gdzie wznosiła się warownia leśna utworzona z pni drzew. Pierwsza wzmianka o wsi pochodzi z 1408 r. gdzie nazwę wsi zapisano jako Ossek. Wieś występowała też pod nazwą Hossiek, Osysek [Rymut, s. 120].

Do Chogna – część wsi Osiek [0218087 TERYT] – nie występuje – nazwa dzierżawcza prawdopodobnie oznaczająca część wsi, która rozwinęła się przy drodze prowadzącej do gospodarstwa należącego do Chogna (nazwisko lub przydomek – być może chodzi o dość popularne nazwisko Hagno).

Działy – część wsi Osiek [0218093 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa, bardzo popularna w Polsce. Określenie „działy” prawdopodobnie dotyczy dodatkowego miejsca na osiedlenie, jakie przyznano mieszkańcom wsi po podzieleniu i reorganizacji wsi w XIX w.

Pastwa – część wsi Osiek [0218101 TERYT] nie występuje. Nazwa kulturowa. Według SJP słowem „pastwa” określano dawniej „żer dzikich zwierząt lub zdobycz, łup”. Od tego pierwszego znaczenia pochodzi słowo „pastwisko”, od niego też należałoby wywodzić nazwę miejscowości (dawniej wyznaczony był teren na wspólne pastwisko dla całej wsi).

Zabrzezi – nazwa topograficzna oznaczająca miejsce za brzegiem. W tym konkretnym przypadku może chodzić o część wsi, jaka ukształtowała się za brzegiem (granica) dawnej wsi.

PAZUREK – kolonia Olkusz [0218118 TERYT] (błąd w opisie, bo to nie jest kolonia) – po-

chodzenie nazwy nieznane. O. Dziechciarz wiąże ją z nazwiskiem szlachcica Dzierżysława (Dzierżysława) Razurka, który w 1402 r. był sołtysem pobliskiej wsi Troks.

PODLESIE – nazwa topograficzna oznaczająca miejscowość położoną przy lesie. Wzmiankowane w źródłach w XVI w. – dokument z 1783 r. wspomina *Podlesie, alias leśni do pilnowania lasu rabsztyńskiego osadzeni* [Rymut, s. 128].

Kolonia na Bagnie – nazwa kulturowa i topograficzna określająca nową kolonię wsi powstałą w miejscu podmokłym (na bagnie).

Kolonia Łazy (Łazy) – część wsi Podlesie [0218130 TERYT] – nazwa kulturowa. Słowo „łaz” oznaczało dawniej trzebież w lesie, pole orne powstałe z karczunku lub przez wypalenie [Rymut, s. 95]. Nazwa bardzo popularna, w Polsce jest około 300 miejscowości lub ich części o nazwach wywodzących się od słowa „łaz” (np. Łaz, Łazy, Łaziska).

SIENICZNO – nazwa kulturowa pochodząca od słowa „siennica”, które oznaczało stóg siana, ale także miejsce, gdzie trzymało się siano. Po raz pierwszy wzmiankowana w źródłach w 1470-80 jako Zenyczno [Rymut, s. 152].

Kolonia Zimnodół – nazwa topograficzna określająca część wsi, która powstała przy drodze prowadzącej w stronę sąsiedniej wsi Zimnodół.

Pod Lasem – część wsi Sieniczno [0218176 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna, bardzo popularna w Polsce, oznaczająca część wsi powstałą pod lasem.

Pod Witańcem – część wsi Sieniczno [0218182 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna. Pochodzi od nazwy lasu Witaniec, który rozciąga się pomiędzy Olewinem a Sienicznym i jest ujęty w spisie obiektów fizjograficznych miasta i gminy Olkusz. Pochodzenie nazwy jest nieznane, być może pochodzi od czasownika „witać” i uległo przeobrażeniu na zasadzie gość/gościniec, witać/witaniec. Czasownik „witać” w znaczeniu „pozdrawiać przy spotkaniu” jest używany od XV w. „Słownik etymologiczny języka polskiego”<sup>21</sup> W. Borysia omawiane słowo wywodzi z prasłowiańskiego czasownika *vitati, vitajo*, choć nie wyklucza jego pokrewieństwa z łacińskim *invito, invitare* w znaczeniu „zaprosić, ugościć”.

Za Górą – część wsi Sieniczno [0218199 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna oznaczająca miejsce za górą, charakterystycznym wzniesieniem.

TROKS – pochodzenie nazwy niejasne. W 1365 r. o jednym z jej mieszkańców (sołtysie Krajce) napisano „de Trexe”, czyli „z Troksa” [Rymut, s. 170].

Dół – część wsi Troks [0218213 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi powstałą w dole, czyli w obniżeniu terenu.

Góra – część wsi Troks [0218220 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi powstałą w górze, czyli podwyższeniu terenu.

Stradomie – część wsi Troks [0218236 TERYT] – nie występuje – nazwa dzierzawcza od

21 W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2006.

nazwy osobowej (imienia) Stradom lub słowa „stradać” – tracić [Rospond, s. 168]. Poza najbardziej znaną krakowską dzielnicą Stradom (wcześniej zapisywaną jako Stradomia), w Polsce jest kilka wsi lub ich części o tej nazwie.

WITERADÓW – nazwa dzierżawcza od nazwy osobowej (imienia) Vitorad (Witorad). Po raz pierwszy występuje w źródłach w 1388 r. jako Vitoradow [Rymut, s. 180].

Pod Kadzielnią – część wsi Witeradów [0218259 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi położonej pod Górą Kadzielnią, czyli wzgórzem o wysokości 417 m n.p.m. Sama nazwa Kadzielnia może pochodzić albo od rosnącego tu niegdyś jałowca wykorzystywanego do produkcji kadzideł, lub – według innej wersji – od kadzielnika (kościelnego), który dzierżawił ten teren.

Szczygłów Tartak – część wsi Witeradów [0218265 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa. Określała zabudowania rozciągające się wokół działającego tartaku wodnego należącego do rodziny Szczygłów.

WIŚLICZKA – pochodzenie nazwy nieznane. Albo jest to nazwa kulturowa związana z granicą państwa Wiślan, albo zdrobnienie od nazwy Wiślica (wieś mogła być założona przez przybysza z Wiślicy). Jest też możliwe, że nazwa miejscowości pochodzi od nazwiska – w źródłach z 1407 r. występuje Mikołaj Wiśliczka. Pierwsza pewna wzmianka o wsi pochodzi dopiero z 1839 r.

Zawieś – nazwa topograficzna, oznaczająca część wsi powstałej za istniejącą wsią. Dawniej

określenie „nawsie” („zawsie”) oznaczało pustą część wsi, służącą głównie za pastwisko, łąkę przy drodze albo pole gminne.

ZADOLE KOSMOŁOWSKIE – kolonia [0217975 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca miejscowość „za dołem”. Wzmiankowane w 1895 r.

ZAWADA – nazwa topograficzna lub kulturowa. Może wywodzić się od słowa „zawada” w znaczeniu „przeszkoda”. Pierwsza wzmianka o wsi pochodzi z 1490 r. [Rymut, s. 199].

Zawada Pierwsza – część wsi Zawada [0218294 TERYT] – nazwa topograficzna.

Ćmiele – pochodzenie nazwy nieznane. Prawdopodobnie jest to nazwa patronimiczna pochodząca od nazwiska Ćmiel lub nazwa wywodząca się staropolskiego słowa „ćmiel”, czyli trzmiel.

Piaski – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi położoną na piaszczystym gruncie.

Splawy – nazwa topograficzna, bardzo popularna. Obecnie słowo „splaw” oznacza przewóz drogą wodną przy wykorzystaniu prądu wody; splawianie. Jednak w dawnej polszczyźnie, a także w gwarze, splawianie bydła oznaczało jego pojenie w pobliskiej rzece. Stąd splawy to miejsca, gdzie pojono bydło. Wyraz pochodzi od słowa „pławić”, czyli „kapać się w rzece, jeziorze itp.” [SJP].

Zawada Druga – część wsi Zawada [02182884 TERYT] – nazwa topograficzna.

ZEDERMAN – nazwa dzierżawcza. Jej pochodzenie można wiązać z niemieckim „Sand(er) mann”. Wieś po raz pierwszy wzmiankowana w źródłach w 1356 r., a w 1397 r. zapisana jako Zedrman [Rymut, s. 201].

Pasieka – część wsi Zederman [0218319 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa oznaczająca ule z pszczołami [SJP].

Podgaj – część wsi Zederman [0218325 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna. Oznacza część wsi powstałej pod gajem, czyli niewielkim lasem lub grupą dziko rosnących drzew [SJP].

Zadole – część wsi Zederman [0218331 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna oznaczająca miejsce za dołem, obniżeniem terenu.

ZIEMKÓWKA (KOLONIA ZIMKÓWKA) – osada [0217857 TERYT] – prawdopodobnie nazwa dzierżawcza, pochodząca od nazwy osobowej (imienia) Ziemko.

ZIMNODÓŁ – nazwa topograficzna. Oznacza miejsce położone w obniżeniu terenu o niskich temperaturach. Jako Symnodol występuje po raz pierwszy w źródłach w 1299 r. [Rymut, s. 203].

Do Baraków – część wsi Zimnodół [0218354 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa. Być może oznaczała część wsi przy drodze prowadzącej do miejscowej szkoły, która po wojnie mieściła się w tymczasowym baraku.

Na Dole – część wsi Zimnodół [0218360 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna oznaczająca miejsce za dole, w obniżeniu terenu.

Na Pastwie – część wsi Zimnodół [0218377 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa, oznaczająca część wsi powstałej na dawnym pastwisku gromadzkim wspólnym dla całej wsi Patrz: Pastwa (Osiek, Gmina Olkusz).

ŻURADA – pochodzenie nazwy niejasne, być może od słowa „żer” [Rymut, s. 215]. Pierwsza wzmianka pochodzi z 1388 r. Wieś występowała pod nazwami: Dzurada, Dzurada, Szcurada, Zwada, Zdurada, Zdziuradow [IHPAN].

Pierwsza Kolonia – część wsi Żurada [0218414 TERYT].

Druga Kolonia – część wsi Żurada [0218408 TERYT].

Trzecia Kolonia – część wsi Żurada [0218420 TERYT].

Poduchy – pochodzenie nazwy nieznane. Być może jest skróceniem wyrazu „poduchowne”.

### **OSADY**

U Granic – osada Olkusz [0218383 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna, oznaczająca osadę powstałą przy granicach wsi lub miasta.

### **MIASTO I GMINA WOLBROM**

#### **MIASTO WOLBROM**

WOLBROM – nazwa dzierżawcza pochodząca od nazwy osobowej (imienia) Wolwram (Wolfram). Po raz pierwszy wspomniany w dokumen-

cie z 1327 r., w którym Władysław Łokietek nadał braciom Wolwramowi i Hilaremu, sołtysom z Dłużca, las królewski należący do Dłużca, rozciągający się na długość i szerokość do granic dóbr: Pilcza, Udórz, Szczeklniki, Podlesice, Wierzchowice (dzisiaj Wierzchowisko) i Gołaczowy w celu lokacji na prawie niemieckim (frankońskim) wsi Wolbrom.

Buczyna – osada [0224515 TERYT] – nie występuje na mapach – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi powstała w pobliżu (w miejscu) zagajnika bukowego.

Gajówka – nazwa topograficzna lub kulturowa. Część wsi powstała w pobliżu gaju (niewielkiego lasu) lub wokół gajówki, czyli budynku, w którym mieszkał gajowy.

Grabie – nazwa topograficzna oznaczająca miejsce, w którym rośnie las grabowy. W Polsce występuje tylko jeden gatunek, grab pospolity (*Carpinus betulus*). Co ciekawe, od nazwy tego drzewa pochodzi także słowo „grabie” w znaczeniu narzędzia rolniczego.

Kocie Doły – nazwa topograficzna lub kulturowa. Określeniem „kocie doły” nazywano niewielkie sadzawki, czasami powstałe w dawnym korycie rzeki (starorzeczu). Niewykluczone, że nazwa ma jednak związek ze zwyczajem topienia małych kotów. W języku staropolskim „kot” oznaczało także pomieszczenie dla małych zwierząt – stąd słowo „kojec”.

Kozina – część miasta Wolbrom [0945321 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna (miejsce hodowli kóz) lub rodowa od nazwiska

(przezwiska) Koza. Słowo „kozina” oznacza także mięso kóz.

Majorat – osada Wolbrom [0224410 TERYT] – nazwa kulturowa. Po klęsce powstania listopadowego w 1831 r. miasto Wolbrom utraciło autonomię. Z części dóbr dawnego starostwa wolsbromskiego utworzono wtedy majorat podarowany przez cara majorowi Niełojowowi. Według SJP majorat to sposób dziedziczenia, według którego cały majątek przechodzi na najstarszego syna lub jego najbliższego krewnego, a także majątek dziedziczony w taki sposób; w dawnej Polsce: wielki, niepodzielny majątek rodowy, ordynacja.

Rędziny – osada Wolbrom [0224426 TERYT] – nazwa topograficzna. Rędzina to gleba powstała ze zwietrzenia skał węglanowych i siarczanowych [SJP]. Nazwa „rędzina” pochodzi od staropolskiego słowa „rzędzić” – mówić, gwarzyć. Gleby te zawierają dużo kamieni i podczas orki „gwarzą” z rolnikiem.

Nowa Łąka – nazwa topograficzna. Część miasta, która powstała na dawnej łące miejskiej, czyli wspólnym terenie do wypasu bydła. Pojawia się na mapach z XIX w.

Nowa Łąka-Żydy – część miasta Wolbrom [0945338 TERYT] – nazwa kulturowa. Pochodzi od osadników żydowskich, którzy zaczęli się osiedlać w Wolbromiu po potopie szwedzkim (1655–1660), a w 1740 r. uniezależnili się od gminy w Olkuszu i założyli własny niezależny kałał. Nowa Łąka-Żydy obejmuje zachodnią część miasta, gdzie znajdowała się synagoga i cheder (szkoła żydowska), a co za tym idzie – duże skupisko ludności żydowskiej.

Nowe Miasto – część miasta Wolbrom [0945344 TERYT] – nazwa kulturowa. Nowe terytorium, które rozwinęło się w oparciu o stację kolejową przy przeprowadzonej przez miasto w 1885 r. Drodze Żelaznej Iwanogrodzko-Dąbrowskiej oraz powstałej w 1908 r. filii olkuskiej fabryki austriackiego przedsiębiorcy Petera Westena.

Pisarówka – część miasta Wolbrom [0945350 TERYT] – nazwa służebna od słowa „pisarz”. Prawdopodobnie była to część dawnych przedmieść, gdzie znajdowało się pole, które mógł użytkować każdorazowy pisarz miejski (zatem było związane nie tyle z osobą, co funkcją). Przyrostek „-ówka” jest co prawda charakterystyczny dla Polski południowo-wschodniej, ale występuje także w nazwach na terenie ziemi olkuskiej (m.in. Braciewówka, Balcerówka, Michałówka).

Stare Miasto – część miasta Wolbrom [0945367 TERYT] – nazwa topograficzna. Po rozbudowie miasta w XVIII, a zwłaszcza XIX w., jego najstarszą część zaczęto nazywać Starym Miastem.

Wąwóz Kapkazy – pierwotnie nazwa obiektu fizjograficznego. Po wybudowaniu na tym terenie osiedla domów jednorodzinnych stała się nazwą części miasta. Niewkluczone, że jest to przekształcona nazwa „Kaukazy”. W XIX i na początku XX w. na terenie zaboru rosyjskiego takie nazwy nadawali żołnierze, którzy powrócili ze służby w carskim wojsku. Jeśli np. służyli w górach Kaukazu, to górzystą część swej rodzinnej wsi nazywali Kaukaz (Kaukazy). Prawdopodobnie nazwę nadali w XIX w. rosyjscy oficerowie, właściciele majoratu Wolbrom.

Węgry – Węgry [0945373 TERYT] – pochodzenie nazwy nieznane. Może wywodzić się od osadników lub jeńców z Węgier. Ponieważ w dawnej Polsce „Węgrami” nazywano nie tylko mieszkańców tego kraju, ale także wędrownych kramarzy i handlarzy domokrażnych, istnieje możliwość, że stworzyli tu swoją osadę [Rospond, s. 418]. Mniej prawdopodobne jest pochodzenie nazwy od traktu kupieckiego prowadzącego na Węgry. Istnieje teoria wywodząca nazwę od słowa „wągry”.

Wymysłów – kolonia Wolbrom [0224834 TERYT]. Nazwa bardzo popularna w Polsce, notowana już w XIV w. – nie znamy jednak jej etymologii. Może to być nazwa patronimiczna pochodząca od imienia Wymysł lub Wymysław (na podobnej zasadzie, jak nazwa miejscowości Namysłów, pochodząca od imienia Namysł/Namysław). Może to być także nazwa kulturowa lub topograficzna, określająca jakąś konkretną funkcję danej części wsi. Ponoć nazwę Wymysłów otrzymywały osady oddalone od innych osadniczych centrów.

### **PRZYSIÓŁKI I KOLONIE**

Okupniki – przysiółek [TERYT 0224550] – nazwa kulturowa. W dawnej polszczyźnie słowo „okupnik” oznaczało chłopą posiadającego ziemię na prawie dziedzicznym, płacącego czynsz (okup) i co za tym idzie – zwolnionego z ciężarów pańszczyźnianych [SJP]. Nazywano ich także chłopami czynszowymi. Taka forma rozwinęła się w XVIII i XIX w. (do ukazu o zniesieniu pańszczyzny i oczynszowaniu). Początkowo na okup było stać bogatszych chłopów i część wsi, która zamieszkiwali, zaczęto nazywać Okupnikami.

**GMINA WOLBROM**

**BOŻA WOLA** – nazwa kulturowa. Słowo „wola” w staropolszczyźnie miało to samo znaczenie, co wolność. Dlatego ziemię pustą, oddaną osadnikom z uwolnieniem ich na pewną liczbę lat od wszelkich służb, powinności i czynszów dla dziedzica, nazywano „wola”. A dlaczego „boża”? Tego nie wiemy. Być może była to wieś należąca do kościoła?

**Piekło** – część wsi Boża Wola [0223668 TE-RYT] – nazwa kulturowa, bardzo popularna w Polsce (prawie 100 miejscowości lub ich części). Prawdopodobnie „Piekłem” określano część miejscowości, gdzie występowały nieurodzajne, trudne w uprawie pola lub jakiś inne trudności naturalne (np. tereny zalewowe).

**Przebój** – część wsi Boża Wola [0223674 TE-RYT] – pochodzenie nazwy nieznanne.

**Warszawa** – część wsi Boża Wola [0223680 TERYT] – nazwa patronimiczna lub kulturowa. Patr.: Warszawa (Poręba Dzierżna, Gmina Wolbrom).

**BRZozówka** – wieś, jako „Wola dicta Brzosowca” występuje w dokumentach z 1400 r., następnie pojawia się nazwa „Brozowka Vola”, w 1431 r. „Brzosowka”, potem „Brzorzowka” i „Brzewowka” (1748) oraz „Brzozówka” (1827) [IHPAN]. Nazwa wsi najprawdopodobniej jest zdrobnieniem nazwy „Brzozowa” – pod taką oboczną nazwą występuje w źródłach wieś Wierzchowisko, której część stanowiła przez pewien czas właśnie Brzozówka.

**Brzeg** – część wsi Brzozówka [0223705 TE-

RYT] – nazwa topograficzna. Część wsi powstała na brzegu, a więc przy granicach wsi.

**Działka** – część wsi Brzozówka [0223711 TE-RYT] – nazwa kulturowa, oznaczająca wyznaczony obszar ziemi przeznaczony pod zabudowę lub uprawę. Prawdopodobnie owe działki powstały po nowym urządzeniu wsi w XIX w., związanym z rozdziałem gruntów po uwłaszczeniu i parcelacji.

**Włociańskie** – nazwa kulturowa oznaczająca część pól wsi uprawianą przez włocian, w odróżnieniu od pól należących do folwarku, dworu.

**BUDZYŃ** – Nazwa kulturowa. Gwarowo *lichsza część wsi lub gorzej zbudowana, odbiera czasem miano budzynia* [Rymut, s. 28]. Pierwsze informacje o Budzynie (Budzynie) pochodzą z 1690 r.

**Budzyn-Mostek** – nazwa kulturowa oznaczająca część wsi przy moście.

**CHEŁM** – nazwa topograficzna oznaczająca górę, wzniesienie. W podobnym brzmieniu występuje w znacznej części języków słowiańskich (w języku czeskim, jako „chlum”). Nazwa „Chelm” po raz pierwszy została odnotowana w źródłach historycznych w 1260 r. (prawdopodobnie dotyczyła lasu Chełm). W XIV w. spotykana jest także pisownia „Chelmec” i „Chelmek”.

**Działki** – część wsi Chełm [0223740 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa oznaczająca wyznaczony obszar ziemi przeznaczony pod zabudowę lub uprawę. Prawdopodobnie owe działki powstały po nowym urządzeniu wsi w XIX w., związanym z rozdziałem gruntów po uwłaszczeniu.

Grabie – część wsi Chełm [0223757 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca miejsce, w którym rośnie las grabowy.

Kamienna Góra – część wsi Chełm [0223763 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi powstałą na wzniesieniu ze skalnym ostańcem lub miejscami eksploatacji kamienia.

Piątkowy Brzeg – nazwa patronimiczna oznaczająca część wsi, jaka powstała wokół położonej na granicach (brzegu) wsi roli należącej do mieszkańca o nazwisku Piątek.

Szwajcary – część wsi Chełm [0223770 TERYT] – nazwa kulturowa. Dawniej określeniem „szwajcar” nazywano portiera/odźwiernego, a w majątkach wiejskich (folwarkach) także ludzi nadzorujących oborę, przerób mleka i produkcję serów. Niewykluczone, że w tej części wsi mieszkały osoby, które specjalizowały się w wyrobie serów.

Zapilniki – część wsi Chełm [0223786 TERYT] – pochodzenie nazwy nieznane (jedyna w Polsce). Przedrostek „za” mógłby sugerować, że jest to część wsi powstała za pilnikami.

CHRZAŚTOWICE – prawdopodobnie nazwa patronimiczna, pochodząca od imienia Chrzast. Może to być też nazwa kulturowa, wywodząca się od staropolskiego wyrazu „chrząst” w znaczeniu „chrząszcz”. Nazwa wsi Chrzastowice pojawia się w dokumentach z 1254 r., jako „Chrastowiczy”, potem Chranstowice (1286), Chranstonici (1287), następnie Chranstouia, Chranstouici, Chranstowice, Cranstouic, Chranstowicze, Chranstouia, Chranstouice, Chrzastowycze, Chransthow, Chransthowicze i Chrzasthowicze [IHPAN].

Balcerówka (Barcelówka) – przysiółek wsi Chrzastowice [0223823 TERYT] – nazwa patronimiczna oznaczająca przysiółek, w którym mieszkała rodzina Balcerka. Słowo Balcerok, to zdrobnienie imienia Baltazar.

Dół – [0223800 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi położoną w dole, czyli obniżeniu terenu.

Góra – część wsi Chrzastowice [0223817 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi położoną na górze, czyli na wzniesieniu.

Młyny – nazwa kulturowa oznaczająca część wsi, która powstała wokół miejscowych młynów wodnych.

DOMANIEWICE – nazwa patronimiczna, pochodząca od nazwy osobowej „Domań” (podobnie, jak imiona Domamir, Domasław). Słowo Domaniewice oznacza więc poddanych Domania. W pierwszej wzmiance o wsi Domaniewice z 1388 r. nazwa wsi została zapisana jako „Domanouicze”. Potem nazwa wsi była zapisywana jako: Domanouicz (1398), Domanyowice (1400-1417), Domanouice (1410), Domanyowycze (1490), Domyanowicze (1529) [IHPAN].

Czarny Las – nazwa topograficzna. Patrz: Czarna Góra (Olkusz).

Iły – część wsi Domaniewice [0223906 TERYT] – nazwa topograficzna. Pochodzi od słowa „ił” oznaczającego drobnoziarnistą, bardzo często spotykaną w przyrodzie skałę osadową (składającą się głównie z minerałów ilastych, z domieszką łyszczyków, pyłu kwarcowego, wodorotlenków



żelaza i innych) [SPJ]. Słowo „iły” oznacza także rodzaj gleby.

Na Górach – część wsi Domaniewice [0223912 TERYT] – nazwa topograficzna. Oznacza część wsi powstałą w „górze”, czyli na podwyższeniu terenu.

Na Pagórach – część wsi Domaniewice [0223929 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi powstałą „na pagórkach”, czyli podwyższeniu terenu.

Niezdara – prawdopodobnie nazwa żartobliwa, przezwisko od słowa „niezdara”, czyli osoba niezręczna lub niezaradna [SJP]. Inna możliwość jest taka, że nazwa powstała poprzez zaprzeczenie słowa „zdar”, które w staropolszczyźnie oznaczało sukces, powodzenie. W tej formie słowo przetrwało w języku czeskim.

Okupniki – część wsi Domaniewice [0223935 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa. Osada lub część wsi, gdzie mieszkali okupnicy nosiła nazwę Okupniki. Patrz: Okupniki (Wolbrom, przysiółki i kolonie).

Psiarskie – część wsi Domaniewice [0223941 TERYT] – nazwa służebna lub kulturowa. Prawdopodobnie nazwa mogła pierwotnie oznaczać leśną osadę, w której mieszkali „psiarze”, czyli osoby pilnujące lub hodujące psy łowcze. Podobnie miejscowość Psary [Rospond, s. 313].

Skoroszowy – część wsi Domaniewice [0223958 TERYT] – nazwa dzierżawcza. W XV i XVI w. istniała wieś Skoroszewy, która potem została wchłonięta przez dwie sąsiednie wsie (Do-

maniewice i Zarzeczce). Jej nazwa przetrwała jako nazwa części tych wsi. Prawdopodobnie nazwa wywodzi się od imienia „Skorosz”. W 1448 r. Stanisław Bydliński z Domaniewic sprzedał za 400 grzywien Janowi z Niezwojowic wsie Domaniewice i „Scoroczin”, czyli Skoroszewy. W 1520 r. przed sądem ziemskim krakowskim toczył się spór między mieszczaninem krakowskim Janem Bankiem a niegdyś mieszczaninem krakowskim Stanisławem Myslenickim, dziedzicem wsi Domaniewice, Załęże i Skoroszowy o to, że Stanisław nie oddał w wyznaczonym terminie pożyczonych od Jana 500 florenów. W 1530 r. nazwa wsi została zapisana jako „Skorosszowa”.

Stara Wieś – część wsi Domaniewice [0223964 TERYT] – nazwa kulturowa oznaczająca miejsce pierwotnej lokacji wsi. Bardzo popularna w Polsce.

DŁUŻEC – nazwa topograficzna od słowa „długi”. W języku staropolskim słowo „dłużec” oznaczało także długą linkę lub rzemień, przywiązany do pęt konia. Najstarsza wzmianka o miejscowości pochodzi z 1323 r., kiedy została zapisana jako Dłużecz. Potem pojawiały się nazwy: Dłusecz (1326), Dlvzecz (1327), Dluszec (1328), Clusicz (1335), Dłusek (1373), Dłuszc (1394), Dłuszcze, Magna et Parva Dłuszc (1412), Dłuszc (1415), Dłuszc (1419), Dłuszyecz (1457), Luszcz (1467), Dłuszcze (1529). Co ciekawe, w dokumencie z 1396 r. występuje „In Magna et Parva Dłuszc”, czyli „w Wielkim i Małym Dłużcu”, co by oznaczało, iż były to dwie odrębne wsie [IHPAN].

Lizak – część wsi Dłużec [0223846 TERYT] – nazwa kulturowa. Z nazwą związana jest ciekawa

legenda. Przy drodze w kierunku Pilicy, na tzw. Lizaku, wśród zabudowań gospodarczych, na niewielkiej skałce stoi czworoboczna kapliczka św. Barbary z XVIII w. z posągiem świętej z początku XVII w. Według podań, dawno temu na pastwisku wśród lasu pasły się woły, a jeden z nich na tej skałce wylizał wyobrażenie św. Barbary.

Nowa Wieś – część wsi Dłużec [0223852 TERYT] – nazwa kulturowa oznaczająca nową część wsi.

Rędziny – część wsi Dłużec [0223869 TERYT] – nazwa topograficzna, bardzo powszechna. W lustracjach z XVI i XVII w. czytamy, że w Dłużcu są role o nazwach „domiarek trzi na Rzedzinach”. Obecnie ta część wsi nazywa się Rędziny. Co ciekawe, to samo źródło podaje nazwy: „domiarek” z łąką „przy łącze” między rolami i łąkami kmieci w kierunku wsi Strzegowa, role folwarczne „na Rzedzinach”, w tym rola „domiarek” przy drodze publicznej z Krakowa do Pilicy, „domiarek” leżący przy krzewach o nazwie Jaśków Kierz (Jaskowkierz) [IH PAN]. Patr: Rędziny (Wolbrom).

Sośliny – część wsi Dłużec [0223875 TERYT] – nazwa topograficzna, pochodząca od lasu sosnowego (podobna odmiana, jak słowa „buczyny”).

Stara Wieś – część wsi Dłużec [0223881 TERYT] – nazwa kulturowa oznaczająca miejsce pierwotnej lokacji wsi. Bardzo popularna w Polsce.

GOŁACZEWY – przypuszcza się, że nazwa wsi ma pochodzenie topograficzne. Oznaczałaby wtedy gołę, niezalesione wzniesienie. Druga część nazwy, czyli „czoł”, w wielu językach słowiańskich

oznacza właśnie wzniesienie, wyniesienie. W dokumentach z lat 1218-29 nazwa wsi została zapisana jako „Galaczow” a następnie „Golaczow”. W kolejnych latach nazwa wsi zapisywana była m.in. jako: Golochel (1275), Glowozow (1325), Goloczel (1326), Goloczol (1331), Goloczow (1333), Glogossow (1334), Golocol (1335), Glowossow (1336), Goleczowi (1339), Glogoczow (1349). W 1400 r. pojawiła się nazwa „Goloczow Episcopali”, czyli Gołaczewy Biskupie, co odnosiło się do własności wsi. W 1462 r. zapisano nazwę jako Golancz, w 1463 r. Golaczovo, następnie Golaczowy (1470-80), Golyaczowi i Golyaczow, w 1489 r. Goloczowy, w 1494 r. Goloczovi, potem Goloczowij (1499) i Golaczowij (1501) [IH PAN].

Kolonia Chełmska – część wsi Gołaczewy [0224018 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi, kolonię położoną przy drodze prowadzącej do sąsiedniej wsi Chełm.

Kolonia Suska – część wsi Gołaczewy [0224030 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi, kolonię położoną przy drodze prowadzącej do sąsiedniej wsi Sucha.

Łupnik – część Kolonii Chełmskiej [0224024 TERYT] – prawdopodobnie nazwa kulturowa oznaczająca część wsi, gdzie łupano kamienie. Dawniej (gwarowo) „łupnikiem” określano młot kamieniarski. W języku staropolskim słowo „łupanica” oznaczało kawał, bryłę, odłam np. skały [Arct].

Nadmłynie – osada Wolbrom, kolonia Gołaczew [0224053 TERYT] – nazwa topograficzna, oznaczająca część wsi powstałą nad młynami, czyli osadą młynarską nad rzeką.

Piaski – kolonia Gołaczew [0224060 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi powstałą na piaszczystym gruncie.

Przykopa – część wsi Gołaczewy [0223987 TERYT] nie występuje – nazwa topograficzna. W języku staropolskim słowo „przykopa” oznaczało rów [Arct]. Niewykluczone, że przez tę część wsi prowadził sztucznie wykopany rów, tzw. młynówka, z którego woda była wykorzystywana do napędzania kół wodnych młynów.

Rogatki – część wsi Gołaczewy [0223993 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi położoną przy jej granicach (rogatkach). Jednak znaczenie to może znacznie starsze konotacje, gdyż słowem roгатki określano także budynek przy głównym trakcie, w którym pobierano opłaty drogowe. Warto nadmienić, że przez Gołaczewy od czasów średniowiecza prowadził ważny trakt handlowy, tzw. droga Krakowska.

Stara Wieś – część wsi Gołaczewy [0224001 TERYT] – nazwa kulturowa oznaczająca miejsce pierwotniej lokacji wsi. Bardzo popularna w Polsce.

Studzianki (Studzienki) – część Kolonii Sułskiej [0224047 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa od słowa „studnia”. W języku staropolskim słowo „studnica” oznaczało zarówno studnię, jak i źródło. Prawdopodobnie Studniska to część wsi, gdzie dawniej znajdowało się źródło lub studnia.

JEŻÓWKA – pochodzenie nazwy niejasne. Może to być nazwa dzierżawcza od nazwy osobowej „Jeż” albo nazwa kulturowa, czyli zdrob-

niała nazwa miejscowości Jeżów, oddalonej o 20 km. Nazwa wsi zapisana jako „Jezowca” po raz pierwszy pojawia się w źródłach w 1388 r. W dokumentach z XIV w. nazwa wsi występuje jako Geszowa, Gezoua i Jezow, w 1426 r. - Jessowka, w 1438 r. - Geszowka, w latach 1470-80 - Jezowka Inferior, (Jeżówka Dolna), a w 1488 r. Jeszowka [IHPAN].

Brzeziny – część wsi Jeżówka – nazwa topograficzna oznaczająca nazwa topograficzna oznaczająca część wsi powstałą pod zagajnikiem brzoźowym – brzezina.

Cerkiewska Góra – część wsi Jeżówka [0224082 TERYT] – nie występuje na mapach – prawdopodobnie nazwa kulturowa (śląd po istnieniu kościoła, kaplicy – dawniej nazywanych też cerkiewiami - patrz Cerekwica) lub nazwa patronimiczna od nazwy osobowej Cerkiew.

Dziubdzielowska Góra – część wsi Jeżówka [0224107 TERYT] – nie występuje – nazwa patronimiczna od nazwy osobowej (nazwiska) Dziubdziel.

Drzewie – część wsi Jeżówka [0224099 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi powstałą w miejscu, gdzie było dużo drzew.

Grabowiec – część wsi Jeżówka [0224113 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca miejsce, w którym rośnie las grabowy.

Kopaniny – część wsi Jeżówka [0224120 TERYT] – nie występuje – nazwa prawdopodobnie kulturowa. Mogła oznaczać część wsi, gdzie np. kopano kamień wapienny. Nazwa Kopaniny po-

jawia się już w XVIII w. – w 1752 r. dzierżawca wsi Józef Tomicki sądził się z gromadą pobliskiej Chliny o sporny grunt, tzw. „kopaniny”.

Marusowska Góra – część wsi Jeżówka [0224136 TERYT] – nazwa topograficzna. Pierwotna nazwa góry pochodzi prawdopodobnie od przekształconej nazwy osobowej: zdrobnienia imienia (przezwiseka) Marcin.

Pod Chliną – część wsi Jeżówka [0224142 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna, oznacza część wsi położoną w pobliżu granic sąsiedniej wsi Chliny.

Powodnik – część wsi Jeżówka [0224159 TERYT] – nazwa kulturowa. W języku staropolskim słowo „powodnik” oznaczało poganiacza np. bydła. Niewykluczone, że ta część wsi była zamieszkała przez osoby trudniące się tą profesją [Arct]. Jest również możliwa hipoteza, że jest to nazwa topograficzna mająca związek z wodą.

Razusowska Góra – część wsi Jeżówka [0224165 TERYT] – nazwa topograficzna. Pierwotna nazwa góry pochodzi prawdopodobnie od przekształconej nazwy osobowej: zdrobnienia imienia (przezwiseka) Razus.

Rogoniowska Góra – część wsi Jeżówka [0224171 TERYT] – nie występuje. Nazwa topograficzna. Pierwotna nazwa góry pochodzi prawdopodobnie od przekształconej nazwy osobowej: zdrobnienia imienia (przezwiseka) Rogoń.

Stara Wieś – część wsi Jeżówka [0224188 TERYT] – nazwa kulturowa oznaczająca miejsce pierwotnej lokacji wsi. Bardzo popularna w Polsce.

Stasiurowska Góra – część wsi Jeżówka [0224194 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna. Pierwotna nazwa góry pochodzi prawdopodobnie od przekształconej nazwy osobowej: zdrobnienia imienia (przezwiseka) Stanisław.

Wierzbie – część wsi Jeżówka – nazwa topograficzna, oznaczająca część wsi z dominującym drzewostanem wierzbowym.

Wilkoszówka – część wsi Jeżówka – nazwa patronimiczna od nazwy osobowej (imienia bądź nazwiska) Wilkosz, które z kolei pochodzi od nazwiska Wilk. Takie nazwiska są cytowane już w XII w.

Wiśniakówka – część wsi Jeżówka – nazwa patronimiczna od nazwy osobowej (imienia bądź nazwiska) Wiśniak.

Zakoleje – część wsi Jeżówka – nazwa kulturowa osady powstałej za wybudowaną w 1885 r. linią kolejową.

KALIŚ – nazwa dzierżawcza pochodząca od nazwiska Kaliś (Kalisz). Nazwa Kaliś (Kalisz), w odniesieniu do osady młynarskiej pojawia się u schyłku XVIII w. Osady młynarskie na terenie dzisiejszej wsi Kaliś istniały już na przełomie XIV i XV w. W źródłach historycznych zachowała się datowana na 1410 r. wzmianka, iż Jan wójt z Wolbromia zastawia za 70 grzywien zięciowi Wawrzyńcowi sołectwo w Lgocie Wolbromskiej z młynem zwanym Adamowskim i sadzawką [IHPAN].

Skalka – część wsi Kaliś [0224219 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna. Część wsi

położona na wzniesieniu lub w pobliżu skał. Nazwa popularna na terenie ziemi olkuskiej. Patrz: Skałka (Bukowno).

Stara Wieś – część wsi Kaliś [0224225 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna oznaczająca starą część wsi.

KĄPIELE WIELKIE – nazwa topograficzna, od staropolskiego słowa „kąpiel” w znaczeniu sadzawka. Nazwa wsi, pisana jako „Kampiele”, po raz pierwszy pojawia się w źródłach w 1369 r. W dokumencie z 1406 r. nazwa wsi została zapisana jako „Compele”, w 1412 r. „Kąpnpyel”, następnie Kapyele (1426), Kamyala (1445), Campyes (1533). Zbliżona do obecnej pisownia „Kompiele Wielkie” została odnotowana w 1827 r., a współczesna pisownia, czyli Kąpiele Wielkie, w 1921 r. [IHPAN].

Bliższe Dołki – część Kąpieli Wielkich – nazwa topograficzna, oznaczająca część wsi położoną w obniżeniu terenu.

Buczyna – część Kąpieli Wielkich – nazwa topograficzna, oznaczająca część wsi położoną w pobliżu lasu/zagajnika bukowego.

Dalsze Dołki – część Kąpieli Wielkich – nazwa topograficzna, oznaczająca część wsi położoną w obniżeniu terenu.

Dołki – część wsi Kąpiele Wielkie [0224248 TERYT] – nazwa topograficzna, oznaczająca część wsi położoną w obniżeniu terenu.

Domiaraki – część wsi Kąpiele Wielkie [0224254 TERYT] – popularna nazwa kulturo-

wa używana już średniowieczu. Tą nazwą określano nowe pola domierzone do wsi – stąd domiaraki.

Góra – część wsi Kąpiele Wielkie [0224260 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi położoną w obniżeniu terenu.

Podolec – część wsi Kąpiele Wielkie [0224277 TERYT] – nazwa topograficzna wskazujące miejsce po dole, czyli część wsi powstałą w miejscu (zasypanego?) dołu lub raczej za (po) dołem, czyli obniżeniem terenu (podobnie jak nazwa Poblócie – miejsce, gdzie wcześniej było błoto lub miejsce za błotem czy Polesie – miejsce, gdzie rósł las). Być może obszar niewielkich wzniesień poprzedzający właściwe góry.

Poprzeczki – część Kąpieli Wielkich – nazwa topograficzna, prawdopodobnie oznaczająca część powstałą „w poprzek” istniejącej wsi ulicówki.

Przečna Droga – część wsi Kąpiele Wielkie [0224283 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi powstałą przy „przeicznej”, czyli poprzecznej drodze. Słowo „poprzeczyzna” oznaczało rozciągłość w poprzek.

Sarnie Doły – część wsi Kąpiele Wielkie [0224290 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca obniżenie terenu, najczęściej porośnięte lasem, gdzie występowały sarny.

Stara Wieś – część wsi Kąpiele Wielkie [0224308 TERYT] – nazwa kulturowa. oznaczająca miejsce pierwotnej lokacji wsi. Bardzo popularna w Polsce. Występuje przeszło 600 wsi i części wsi o nazwie Stara Wieś.

Syber – część wsi Kąpiele Wielkie [0224314 TERYT] – nazwa topograficzna. Takimi nazwami określano części wsi, które mieszkańcom kojarzyły się z obiegowymi znaczeniami słowa Syberia: albo były odległe od głównej części wsi, albo dzikie, albo panowały tam znacznie niższe temperatury. Czasami nazwy te były nadawane przez mieszkańców wsi, którzy służyli w carskim wojsku. Generalnie, takie określenia pojawiają się dopiero w XIX w. i występują głównie na terenie byłego zaboru rosyjskiego.<sup>22</sup>

Zaskale – część wsi Kąpiele Wielkie [0224320 TERYT] – nazwa topograficzna, oznaczająca część wsi położoną „za skałą”.

KĄPIOŁKI – nazwa topograficzna, odnosząca się do nazwy pobliskiej (i starszej) wsi Kąpiele Wielkie. W dokumencie z 1450 r. wieś występuje, jako „Kampyele”, następnie w 1489 r. pojawia się nazwa „Kapyolka”, w 1472 r. Capyele, w 1529 r. Minor Campicze, a w 1530 r. Campyolki Minor (czyli Kąpiołki Małe). W dokumentach z 1581 r. wieś występuje jako Kąmpiolki, w 1748-49 Kąpiołki Małe, a w 1921 r. występuje obecna nazwa – Kąpiołki [IHPAN].

Stara Wieś – część wsi Kąpiołki [0224350 TERYT] – nazwa kulturowa oznaczająca miejsce pierwotniej lokacji wsi. Bardzo popularna w Polsce.

Kolonia – część wsi Kąpiołki [0224343 TERYT] – nazwa kulturowa oznaczająca później skolonizowaną część wsi.

LGOTA WIELKA – najstarsze wzmianki

dotyczące dzisiejszej Lgoty Wielkiej pochodzą z 1390 r., kiedy zostaje wymieniony Wilam z Lgoty i z 1394 r., gdzie miejscowość jest opisana jako Lgotha. W dokumentach datowanych na 1437 r. wieś występuje jako Ligotha, w kolejnych jako Elgota (1440) oraz Elgotha i Lgota Przibconis (1471), co można tłumaczyć jako Lgota Przybkowska. Ta ostatnia dwuczłonowa nazwa odnosi się do Przybka z Poręby herbu Szreniawa, właściciela wsi [IHPAN]. Liczne w całej Polsce nazwy miejscowości Lgota czy Ligota wywodzą się od nazwy kulturowej. Słowo „lgota” oznaczało czasowe uwolnienie osadników zakładających nową osadę od czynszów i robocizny. Powstanie Lgot jest związane z kolonizacją na prawie niemieckim i polskim, mogły więc powstawać już w XII w.

Dębiniec – część wsi Lgota Wielka [0224372 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi powstałą w pobliżu zagajnika lub lasu dębowego, który był także nazywany „Dębowiec” albo „dębczak”.

Kawkazy – część wsi Lgota Wielka – nazwa kulturowa. Patrz: Wąwóz Kapkazy (Wolbrom).

Lgota Leśna – część wsi Lgota Wielka [0224389 TERYT] – nazwa kulturowa. Część wsi położona w pobliżu lasu lub zamieszkała przez osadników pracujących w lesie.

Lgota-Wieś – część wsi Lgota Wielka [0224395 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa.

LGOTA WOLBROMSKA – nazwa kulturowa. Patrz: Lgota Wielka (Gmina Wolbrom).

Skalka – nazwa topograficzna. Część wsi po-

<sup>22</sup> J. Mączyński, op. cit., s. 170.

łożona na wzniesieniu lub w pobliżu skał. Nazwa popularna na terenie ziemi olkuskiej. Patrz: Skałka (Bukowno).

Majorat – nazwa kulturowa. Patrz: Majorat (Wolbrom).

ŁOBZÓW – pochodzenie nazwy niejasne. Może to być nazwa topograficzna, wywodząca się od staropolskiego słowa „łobozie”, czyli krzaki. Rdzeń „łob” występuje często w nazwach roślin na bagnach, a Łobzów leży na terenach podmokłych. Druga interpretacja mówi, że nazwa wsi jest nazwą dzierżawną od nazwy osobowej, czyli imienia „Łobez” [Rymut, s. 96]. W najstarszym dokumencie z 1323 r. nazwa wsi została zapisana jako „Lobsow”. W kolejnych dokumentach wieś występuje jako Lobszow, Lobzow, Lobzowo, a także Nowa Wieś. Zbliżona do dzisiejszej nazwa Łobzow pojawia się w 1581 r. [IHPAN].

Kolonia Kąpielska (Kąpielowska) – część wsi Łobzów [0224449 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi (kolonię) powstałą przy drodze prowadzącej w stronę wsi Kąpiele.

Kolonie (1, 2, 3, 4) – części wsi Łobzów – nazwy kulturowe.

Mamlochy – część wsi Łobzów [0224455 TERYT] – nazwa patronimiczna pochodząca od słowa „mamlac”, czyli 1. żuć powoli, obracając pokarm językiem, śliniąc się; mamleć, memlać, międlić; 2. mówić niewyraźnie, niezrozumiale [SJP]. Osoba, która mamle to potocznie mamloch. Niewykluczone, że w tej części wsi mieszkały osoby mówiące niewyraźnie (np. z racji na chorobę), stąd mamlochy.

Rozdarta Wrona – część wsi Łobzów [0224461 TERYT] – pochodzenie nazwy nieznane. Jest to jedyna taka nazwa w Polsce. Prawdopodobnie pochodzi od wrony, czyli pospolitego ptaka z rodziny krukowatych.

Sieradzkie – część wsi Łobzów [0224478 TERYT] – pochodzenie nazwy nieznane. Być może jest związana z nazwą miasta Sieradz, która pochodzi prawdopodobnie od imienia Sirad (jego najwcześniejszą formą jest Wszerad). W dokumencie z 1396 r. jest wspomniany potok zwany „Swuthwirzch”. Być może od tego wzięła się nazwa Sieradzkie?

Stara Wieś – część wsi Łobzów [0224484 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa oznaczająca miejsce pierwotnej lokacji wsi. Bardzo popularna w Polsce.

Zaogrodzie – część wsi Łobzów [0224490 TERYT] – nazwa topograficzna. Część miejscowości położona „za ogrodem”.

MIECHÓWKA – pochodzenie niejasne, prawdopodobnie nazwa topograficzna od miejscowości Miechów. Pierwotnie mogła oznaczać drogę prowadzącą do Miechowa, przy której powstała wieś.

PORĘBA DZIERŻNA – nazwa kulturowa i dzierżawcza, pochodzi od słowa „poręba”, czyli miejsca, w którym wyrąbano drzewa. Słowo „dzierżna” to człon odróżniający dzierżawczy wywodzący się od nazwy osobowej (imienia) Zdzieszyc (lub Zdzieszław albo Zdziedąb). Ta część nazwy ulegała zmianom, wraz ze zmianami właścicieli wsi. W najstarszym dokumencie z 1350 r. nazwa wsi została zapisana jako „Poramba Palu-

skonis” lub też „Poramba Paszkonis”. Drugi człon był nazwą osobową pochodzącą od imienia Paszko. W dokumencie z 1381 r. znajdujemy zapis *Villa dicta in wlgari Zdzezycza alias Poramba* (wieś zwana pospolicie „Zdzezycza” inaczej „Poramba”) W 1389 r. występuje dwuczłonowa nazwa wsi „de Poramba Szdzezicza” [IHPAN].

Brzezina – część wsi Poręba Dzierżna [0224580 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi powstałą pod zagajnikiem brzoźowym (brzezina).

Pierwsza Kolonia – część wsi Poręba Dzierżna [0224627 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa oznaczająca później skolonizowaną część wsi.

Druga Kolonia – część wsi Poręba Dzierżna [0224596 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa oznaczająca później skolonizowaną część wsi.

Dworskie – część wsi Poręba Dzierżna [0224604 TERYT] – nazwa kulturowa. Od średniowiecza w Porębie istniał folwark z dworem. Teren należący do dworu był dość rozległy. W 1867 r. folwark Poręba Dzierżna obejmował 1255 mórg. Pod koniec XIX w. we wsi było 91 domów (w tym 4 dworskie). Od końca XIX w. dwór w Porębie należał do Ignacego Świętochowskiego. Około 1919 r. Świętochowski sprzedał majątek w Porębie Dzierżnej i przeniósł się do Warszawy, gdzie kupił dom. Kolejnym właścicielem dworu w Porębie był Zbigniew Siekierzyński. W czasie II wojny światowej dworem i majątkiem w Porębie Dzierżnej zarządzał administrator, inżynier Pniewski. Po wojnie dwór został odebrany

prawowitym właścicielom. Przez kolejne lata był wykorzystywany jako świetlica i siedziba wiejskiego kina.<sup>23</sup>

Kąty – część wsi Poręba Dzierżna [0224610 TERYT] – nazwa kulturowa. Słowem „kąty” określano liche, ubogie chaty zagrodników leśnych, którzy byli zatrudniani przy wyrębie drewna. Z czasem zaczęto tak nazywać osady położone przy lesie, na skraju (w kącie) lasów.

Sadziska – część wsi Poręba Dzierżna [0224633 TERYT] – nie występuje – prawdopodobnie nazwa kulturowa od słowa sad, oznaczająca część wsi, gdzie było dużo sadów. Jest też hipoteza, że nazwa może pochodzić od staropolskiego *soda*, *sodele* oznaczającego osiedle.

Studniska – część wsi Poręba Dzierżna [0224640 TERYT] – nazwa kulturowa od słowa studnia. W języku staropolskim słowo „studnica” oznaczało zarówno studnię, jak i źródło. Prawdopodobnie Studniska to część wsi, gdzie dawniej znajdowało się źródło lub studnia.

Szpital – część wsi Poręba Dzierżna [0224656 TERYT] – nazwa kulturowa. Ze spisów świętopietrza z lat 1350-51 dowiadujemy się o tym, że Poręba była wsią parafialną. Już od średniowiecza przy wielu parafiach działały szpitale, które spełniały funkcję przytułków dla ubogich. Bardzo prawdopodobne, że nazwa nawiązuje do miejsca, gdzie niegdyś znajdował się taki szpital. Mało prawdopodobna jest natomiast hipoteza, że nazwa wzięła się z przekształcenia nazwy „Schechilnyky”. W dokumencie z 1327 r. stwierdzającym

23 J. Sypień, *Dwory szlacheckie ziemi olkuskiej*, Olkusz 2012, s. 124,125.



nadanie braciom Wolwramowi i Hilaremu lasu królewskiego należącego do Dłużca, przy opisie granic owego lasu występuje wieś o nazwie Schechilnyky. W 1336 r. ta wieś występuje pod nazwą „Szczerbnik”, a w 1393 r. jako folwark (allodium) „Szczełniki” [IHPAN].

Warszawa – część wsi Poręba Dzierżna [0224662 TERYT] – nazwa patronimiczna lub kulturowa. Oryginalna nazwa Warszawa (stolica Polski) pochodzi od imienia Warsz lub Warcisław. W XVIII i XIX w. zaczęto tą nazwą określać części wsi. Obecnie w Polsce jest 25 części wsi lub kolonii, które noszą nazwę Warszawa (z czego tylko dwie na Mazowszu). Być może określano nimi części wsi z nową zabudową, która na tle starej wydawała się bardziej „miejska”, albo też odległe od starej zabudowy („daleko, jak stąd do Warszawy”).

Wymysłów – nazwa kulturowa lub patronimiczna. Patrz: Wymysłów (Wolbrom).

Zielona – część wsi Poręba Dzierżna [0224679 TERYT] nie występuje – nazwa topograficzna. Często określano tą nazwą przyleśne folwarki lub osady [Rospond, s. 454].

Żabiniec – część wsi Poręba Dzierżna [0224685 TERYT] – nazwa topograficzna, prawdopodobnie oznaczająca część wsi powstałej w pobliżu stawu lub sadzawki, gdzie występowała duża liczba żab.

PORĘBA GÓRNA – nazwa kulturowa. Pochodzi od słowa poręba, czyli miejsca, w którym wyrabano drzewa. W dokumencie z 1343 r. wieś jest opisana jako Martini Porambam, czyli Poręba

Marcinkowska lub Marcinkowa, co można wiązać z imieniem Marcina – być może właściciela wsi. W latach 1470-80 pojawia się nazwa Magna Poramba (Poręba Wielka), a w 1490 - Poręba Górna. Nazwy te były używane naprzemiennie [IHPAN].

Dołki – część wsi Poręba Górna [0224700 TERYT] – nazwa topograficzna, oznaczająca część wsi położoną w obniżeniu terenu.

Pańskie – część wsi Poręba Górna – nazwa kulturowa. Wzmiankowana w XIV w. wieś Poręba była wsią rycerską, potem należącą do miejscowej szlachty. Jeszcze w 1873 r. miejscowy folwark obejmował 615 mórg. Nazwa Pańskie oznacza część wsi (lub tylko pól), które dawniej wchodziły w skład folwarku i należały do miejscowego pana.

Przecinka – część wsi Poręba Górna [0224716 TERYT] – nazwa kulturowa oznaczająca część wsi powstałą przy przecince, czyli drodze leśnej lub na terenie, z którego wycięto drzewa lub krzewy.

STRZEGOWA – prawdopodobnie nazwa dzierżawna. Może pochodzić od nazwy osobowej Strzeg, która z kolei może wywodzić się od imion Strzeżymir (ten, który strzeże – w znaczeniu pilnuje – pokoju) lub Strzeżysław. Nazwę wsi można wiązać z istnieniem na przełomie XIII i XIV w. umocnionego systemu obronnego, którego elementami były zamek Smoleń oraz grodziska na górze Biśnik i Grodzisku Pańskim w pobliżu Strzegowej. Wtedy etymologii nazwy wsi należałoby szukać w słowie „strzec”, co mogłoby określać powinności mieszkańców osady w ramach tego systemu. W najstarszym dokumencie z 1399 r. wymieniony jest Johannes de

Strzegowa, co może oznaczać, że w mianowniku nazwa wsi brzmiała „Strzegow”. W „Liber beneficiorum” Jana Długosza (1470-80) wieś wymieniana jest jako Strzegowa, ale w 1490 r. znów jako Strzegow. Od XVI w. utrzymuje się nazwa Strzegowa [IHPAN].

Poduchowne – część wsi Strzegowa [0224739 TERYT] – nazwa kulturowa. Pochodzi od części pól będących uposażeniem miejscowej parafii. Po konfiskacie dóbr kościelnych i klasztornych (XIX i XX w.), rozdzielano i zasiedlano pola należące wcześniej do duchowieństwa – a więc „po duchownych”.

Stara Wieś – część wsi Strzegowa [0224745 TERYT] – nazwa kulturowa oznaczająca starą część wsi, miejsce pierwotnej lokacji wsi. Bardzo popularna w Polsce. Występuje przeszło 600 wsi i części wsi o nazwie Stara Wieś.

SULISŁAWICE – nazwa patronimiczna od imienia Sulisław. Staropolskie imię Sulisław (Solisław) jest złożone z dwóch członów: suli (obiecować; ale także: lepszy, możniejszy) oraz sław (sława). Zatem Sulisław to ten, który cieszy się lepszą sławą od innych. W najstarszym dokumencie z 1299 r. nazwa wsi jest zapisana jako Sulislavivi. Jan Długosz w „Liber Beneficiorum” (1470-80) odnotował z kolei „Sulisławycze”.

Gościniec – część wsi Sulisławice [0224774 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna. Patrz: Gościniec (Niesułowice, Gmina Olkusz).

Cieplanka – część wsi Sulisławice [0224768 TERYT] – nie występuje. Część wsi, która rozwinęła się przy drodze prowadzącej do wsi Cieplice

(na podobnej zasadzie droga prowadząca z Wolbromia do Bydlina jest nazywana „Bydlinką”).

Nademłynnie – część wsi Sulisławice [0224780 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi powstałą nad młynami, czyli osadą młynarską nad rzeką.

Opłotki – część wsi Sulisławice [0224797 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa. Część wsi powstała „za płotami” starszej części.

Podciepionka – część wsi Sulisławice – nazwa topograficzna, oznaczająca prawdopodobnie część wsi powstałą poniżej „Ciepionki”. Możliwe, że określenie to dotyczyło pól rozciągających się w stronę wsi Cieplice.

WIERZCHOWISKO – nazwa topograficzna. W staropolszczyźnie słowo wierzchowię/ wierzchowisko oznaczało wierzchołek drzewa, ale było także używane do określenia wzgórz porośniętych lasem (patrz: wierzchowina) [Rymut, s. 178]. W dokumencie z 1327 r., w którym po raz pierwszy pojawia się nazwa wsi, została ona zapisana jako Wierzchowice. Potem pojawiają się nazwy: Virchouisco (1376), Wirzchouische (1398), Villa Wirzchowiska (1434), Wyrzchovysko (1498). W XV w. pojawiła się nazwa Wola Wierzchowska, a w dokumencie z 1581 r. zapisano „Brzozowa alias Wirzchowisko” [IHPAN]. Czy oznacza to, że dwie wsie – dzisiejsza Brzozówka i Wierzchowisko – stanowiły całość? Jest to wielce prawdopodobne. W rejestrach poborowych z 1680 r. pojawia się nazwa Wierzchowisko, a więc taka, jak używana obecnie.

Gzichów – część wsi Wierzchowisko – po-

chodzenie nazwy nieznanе. Może to być nazwa patronimiczna pochodząca od imienia Giez. Według miejscowych podań, w wyniku parcelacji na wzgórzu (tj. Gzichowie) ulokowano tylko cztery gospodarstwa; z niewyjaśnionych przyczyn zaczęła funkcjonować nazwa Gzichów. Być może nazwa pochodzi od słowa „gzić się” w znaczeniu uprawiać seks. Sporadycznie nadawano nazwy własne popularnym miejscom schadzek oddalonym od wsi, np. zakopiańska Pardałówka (pierwotnie zwana Pierdołówką).

Marianów – część wsi Wierzchowisko [0224811 TERYT] – prawdopodobnie nazwa patronimiczna (pochodząca od imienia Marian), choć może to być nazwa pochodząca od wezwania okolicznego kościoła NMP.

Wymysłów – część wsi Wierzchowisko [0224828 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa lub patronimiczna (w Polsce bardzo rozpowszechniona). Patrz: Wymysłów (Wolbrom).

ZABAGNIE – nazwa topograficzna oznaczająca osadę położoną za bagnem. W dokumencie z 1564 r. występuje „silva Czarny Liasz” obok wsi Zabagnie.

Gajówka – część wsi Zabagnie [0224857 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna lub kulturowa. Część wsi powstała w pobliżu gaju (niewielkiego lasu) lub wokół gajówki (budynku, w którym mieszka gajowy).

Majorat – przysiółek wsi Zabagnie [0224538 TERYT] – nazwa kulturowa – patrz Majorat (Wolbrom).

Nowa Łąka – przysiółek wsi Zabagnie

[0224521 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna. Dawniej we wsi były wspólne łąki. Jeśli wieś się rozrastała, wyznaczano nowe tereny pod łąki.

Radocha – przysiółek wsi Zabagnie [0224544 TERYT] – pochodzenie nazwy nieznanе. Albo jest to nazwa patronimiczna pochodząca od imienia Radost lub Radosz, które występowały już w XIV w. Inna teoria wywodzi nazwę od słowa radocha (oznaczającego radość), co mogło się wiązać z łatwością uprawy roli i dobrymi plonami.

ZALĘŻE – nazwa topograficzna pochodząca od słowa łąg (czyli zarośla na łąkach błotnistych, a także łąka albo las błotnisty). Zatem załęże to miejsce położone za łągiem. Nazwa wsi pojawia się po raz pierwszy jako Zalaśsze w dokumencie z 1388 r. Potem występują nazwy: Zalyessye (1525), Zalaże (1540), Zalaże (1629) [IHPAN].

Bagno – nazwa topograficzna oznaczająca część miejscowości powstałej na bagnie, czyli podmokłym terenie.

Kolonia – część wsi Załęże [0224870 TERYT] – nazwa kulturowa oznaczająca później skolonizowaną część wsi.

Ludwinówka – nazwa dzierżawcza. Powstała od imienia Ludwin (Ludwik), które z kolei wywodzi się z niemieckiego „Hlodwig”. Określa części wsi należąca lub zamieszkała przez rodzinę Ludwika.

Zarzecze – część wsi Załęże [0224886 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi powstałą za rzeką.

Żabiniec – nazwa topograficzna, prawdopodobnie oznaczająca część wsi powstałej w pobliżu stawu (sadzawki), gdzie występowała duża ilość żab.

ZARZECZE – nazwa topograficzna. Oznaczała miejscowość położoną za rzeką. Po raz pierwszy nazwa wsi pojawia się w źródłach w 1386 r.

Blok – część wsi Zarzeczce [0224900 TERYT] – prawdopodobnie nazwa kulturowa oznaczająca część wsi, gdzie wybudowano domy w dużym skupisku (zblokowane). Według miejscowych przekazów nazwa tej części wsi jest związana z budową linii kolejowej w 1885 r.

Kamionki – część wsi Zarzeczce [0224917 TERYT] – nazwa kulturowa pochodząca od słowa kamionka w znaczeniu odkrywkowa kopalnia kamienia. W tej części wsi działało kilkanaście kamionek, w których wydobywano wapień na potrzeby budownictwa (budynki, drogi) oraz produkcji wapna.

Skoroszewy (Skoroszowy) – część wsi Zarzeczce [0224923 TERYT] – nazwa dzierżawcza. Patrz: Skoroszewy (Domaniewice, Gmina Wolbrom).

Skotnica – część wsi Zarzeczce – nazwa kulturowa. Oznaczała część wsi powstałą przy skotnicy, a więc drodze, którą prowadzono bydło na wspólne pastwisko wiejskie. Potocznie „skotnica” oznaczała ogólnie drogę, gościniec. Nazwa wywodzi się od słowa skot (bydło) [Arct].

Stara Wieś – część wsi Zarzeczce – nazwa kulturowa oznaczająca miejsce pierwotniej lokacji wsi. Bardzo popularna w Polsce.

Średnica (Środkowa Wieś) – część wsi Zarzeczce [0224930 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi położoną w środku.

ZASEPIEC – pochodzenie nazwy nieznane. Dawniej słowo „sępole” oznaczało styk kilku pól, okolicę graniczną [Rospond, s. 344]. Mało prawdopodobne, aby nazwa wsi pochodziła od staropolskich słów „zasep”, czyli zaspą, albo też „zasepisty”, czyli posepny, ponury.

Szwajcary – część wsi Zasepiec [0224952 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa. Patrz Szwajcary (Chełm, Gmina Wolbrom).

Wygon – część wsi Zasepiec [0224969 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa. Słowo „wygon” oznacza pastwisko wspólne dla całej wsi, a także drogę, którą wyganiano bydło na pastwisko. Nazwa bardzo popularna w Polsce. W całym kraju jest przeszło 150 tak określanych części wsi i kolonii.

Wysiołek – część wsi Zasepiec [0224975 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa. Wysiołek to przysiołek powstały wskutek przeniesienia się kilku gospodarstw poza zwartą zabudowę wsi, w obrębie jednak zwanego obszaru użytków rolnych należących do jednej wsi.

## **GMINA TRZYCIĄŻ**

GLANÓW – pochodzenie nazwy niejasne. Może to być nazwa topograficzna od słowa glon (głan), co w języku staropolskim oznaczało męty, gąszcz, osad. Jest to o tyle prawdopodobne, że miejscowość jest położona nad rzeką [Rymut, s. 51]. Istnieje również nazwa dzierżawcza od nazwy osobowej (imienia) Głan. Miejscowość po raz pierw-

szy pojawia się w źródłach w 1295 r. Później była zapisywana jako Glano (1397), Gyanow (1421), Blenow (1438), Golanów (1459) [IH PAN].

Dworskie Pole – nazwa topograficzna pochodząca od nazwy obiektu fizjograficznego – pola należącego pierwotnie do dworu. Po parcelacji majątku w 1921 r. dawne pole należące do dworu zaczęto parcelować i zasiedlać.

Dziadówki – prawdopodobnie nazwa kulturowa. Może pochodzić od słowa „dziad” lub „dzia-dować” (w znaczeniu: żyć ubogo) albo od staropolskiego „dziadkowizna” („dziadowizna”), czyli spadek po dziadku.

Kolonia Górna – nazwa topograficzna oznaczająca kolonię położoną w górę w stosunku do starej części wsi.

Kresy – część wsi Glanów [0339508 TERYT] – nazwa topograficzna. W ten sposób określano nową część wsi powstałą na obrzeżach, kresach istniejącej.

Parcele – nazwa kulturowa. Określeniem „parcele” nazywano pola wydzielone w ramach parcelacji gruntów dokonanej podczas uwłaszczenia. Takie nazwy pojawiają się w XIX w.

Rynek – nazwa kulturowa oznaczająca prawdopodobnie centralną część (plac) wsi.

Stroniczki – część wsi Glanów [0339514 TERYT] – nazwa kulturowa oznaczająca część wsi powstałą na boku, obrzeżu dawnej wsi. Staropolskie słowo „stronica” oznaczało boczną część czegoś, bok, stronę czegoś.

IMBRAMOWICE – nazwa kulturowa i dzierzawcza. Pochodzi od imienia komesa Imrama (Emmerama). Pierwotnie wieś nazywała się Dłubnia (1225). Jako „de Hymramowiz” pojawia się po raz pierwszy w 1275 r. Występowały również nazwy: de Imramowicz (1326), Imbramowicze (1410), Imranowicze (1443), Hymramowicze (1453), Imramowicze (1462) [IH PAN].

Kolonia Dolna – część wsi Imbramowice [0339537 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca kolonię położoną w dole w stosunku do starej części wsi.

Kolonia Górna – część wsi Imbramowice [0339543 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca kolonię położoną w górę w stosunku do starej części wsi.

Ostrysz – część wsi Imbramowice [0339550 TERYT] – nazwa topograficzna wywodząca się od nazwy fizjograficznej: pobliskiego wąwozu o tej nazwie. Prawdopodobnie nazwa może pochodzić od ostrych (stromych) ścian wąwozu.

Parcela Południowa – część wsi Imbramowice – nazwa topograficzna oznaczająca tereny po parcelacji położone na południe w stosunku do starej części wsi.

Parcela Północna – część wsi Imbramowice [0339572 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca tereny po parcelacji położone na północ w stosunku do starej części wsi.

JANGROT – Najstarsza wzmianka o wsi Jangrot pochodzi z 1324 r., kiedy biskup krakowski Nanker zezwolił swoim przypisańcom (poddanym) Świętosławowi i Radoszowi, synom Stan-

ka, lokować w lesie biskupa położonym między Zadrożem, Sułoszową, Chrzęstowicami, Kosmolowem i Trzecieszem (Trzyciążem) wieś na prawie niemieckim frankońskim zwaną Biskupice. Wspomniani Świętosław i Radosz otrzymali sołectwo z dwoma łanami wolnymi od świadczeń z wyjątkiem dziesięciny przynależnej biskupowi. Z pozostałych łanów mieli płacić 1/2 grzywny czynszu, do sołectwa należał czynsz z szóstego łanu. Mieszkańcy otrzymali 20 lat wolnizny. Już w 1387 r. wieś zmieniła nazwę na Jangroth. Jest to, zapisane jako jeden wyraz, imię i nazwisko ówczesnego właściciela wsi, biskupa krakowskiego Jana Grotha (Grota). Ponoć zmiana nazwy była związana z planami przekształcenia wsi w miasto.

Cieplice – część wsi Jangrot [0339595 TERYT] – nazwa topograficzna. Nazwą tą określano ciepłe źródła.

Duży Koniec – część wsi Jangrot – nazwa topograficzna oznaczająca prawdopodobnie część wsi zbudowaną na końcu wcześniejszej osady.

Jangrot Poduchowny – część wsi Jangrot [0339603 TERYT] – nazwa kulturowa. Jangrot był wsią biskupią, w której były wydzielone pola należące bezpośrednio do klasztoru Norbertanek w Imbramowicach. W 1866 r. dekretem rządu cesarskiego norbertanki imbramowickie zostały pozbawione całego swego majątku. W dawnych wsiach klasztornych, skonfiskowane pola należące do klasztoru były określane, jako „poduchowne”. Patrz: Poduchowne (Strzegowa, Gmina Wolbrom).

Kolonia Plebańska – nazwa kulturowa. Część wsi powstała w miejscu gruntów należących do miejscowej parafii.

Kosmolów (Kosmolów) – część wsi Jangrot [0339610 TERYT] – prawdopodobnie nazwa dzierżawcza. Pochodzi od nazwy osobowej (imienia) Cosmal. W dokumencie z 1324 r. biskup krakowski Nanker zezwolił swoim przypisańcom (poddanym) Świętosławowi i Radoszowi, synom Stanka, lokować w lesie biskupa położonym między Zadrożem, Sułoszową, Chrzęstowicami, Kosmolowem i Trzecieszem (Trzyciążem) wieś na prawie niemieckim frankońskim zwaną Biskupice. Niewykluczone, że wspomniana w dokumencie wieś Kosmolów to obecna część Jangrota, a nie podolkuska wieś Kosmolów.

Kresy – część wsi Jangrot [0339626 TERYT] – nazwa topograficzna. W ten sposób określaną nową część wsi powstało na obrzeżach (kresach) istniejącej.

Krusoki – część wsi Jangrot – nazwa patronimiczna, prawdopodobnie pochodzi od nazwy osobowej (nazwiska) Kruszak (gwarowo Krusok). Z kolei nazwisko Kruszak wywodzi się ze staropolskiego „krusz”, czyli grudka, gruzolek [Arct].

Mały Koniec – część wsi Jangrot [0339632 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca prawdopodobnie część wsi zbudowaną na końcu wcześniejszej osady. Patrz: Duży Koniec (Jangrot, Gmina Trzyciąż).

Nadgóra – nazwa topograficzna, prawdopodobnie oznaczająca część wsi położoną „nad” w znaczeniu „za” górą.

Pod Michałówką – część wsi Jangrot [0339649 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi położoną przy drodze lub polach wsi Michałówka.

Przykopy – nazwa topograficzna. Patrz: Przykopa (Gołaczewy, Gmina Wolbrom).

MAŁYSZYCE – nazwa dzierżawcza od nazwy osobowej (imienia) Małysz. Najstarsze, datowane na XIII w. nazwy tej miejscowości zostały zapisane jako Malisiche i Malissici. Jeszcze w XX w. używano pisowni „Małoszyce”.

Kolonia Dolna (Dolna Kolonia) – część wsi Małoszyce [0339661 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca kolonię położoną w dole w stosunku do starej części wsi.

Kolonia Górna (Górna Kolonia) – część wsi Małoszyce [0339678 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca kolonię położoną w górę w stosunku do starej części wsi.

Pod Zagajem – część wsi Małoszyce [0339684 TERYT] – bardzo popularna nazwa topograficzna oznaczająca miejsce położone pod zagajem, czyli niewielkim lasem lub grupą drzew dziko rosnących [SJP; Rymut, s.111].

MICHAŁÓWKA – nazwa dzierżawcza od nazwy osobowej (imienia) Michał lub nazwa topograficzna zdrobniąca od nazwy miejscowości Michałów lub pobliskiego wzgórza Michałowiec [Rymut, s. 102]. Po raz pierwszy nazwa miejscowości pojawia się w 1415 r. i została zapisana jako Michalowca. Potem pojawia się: Michalowka (1441), Mychalowca (1490), Michalowska (1544) [IHPAN].

MILONKI – nazwa dzierżawcza od nazwy osobowej (mienia) Miłun. W dokumencie z 1257 r. nazwa wsi została zapisana jako Milune [Rymut, s. 104].

Margiel – część wsi Milonki – nazwa topograficzna. Margiel to skała osadowa składająca się z węglanów wapnia i minerałów ilastych, często występująca na Jurze. Potocznie margiel to rodzaj gleby.

Pod Szosą – część wsi Milonki [0339715 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca tereny wsi w pobliżu głównej drogi.

Podkrzewie – część wsi Milonki – nazwa topograficzna. Oznacza część wsi powstałą pod krzewiem – w staropolszczyźnie słowo „krzewie” oznaczało krzewy, krzaki, zarośla.

Psia Górka – część wsi Milonki – nazwa kulturowa nieznanego pochodzenia.

Skałki – część wsi Milonki [0339744 TERYT] – nazwa topograficzna. Tereny wsi położone na wzniesieniu lub w pobliżu skał. Nazwa popularna na terenie ziemi olkuskiej. Patrz: Skałka (Bukowno).

Wesoła – część wsi Milonki – nazwa kulturowa, dość powszechna w Polsce (około 60 wsi lub ich części). Określano tak nowe, ładnie położone kolonie wsi lub folwarki, a także kolonie i części wsi z urodzajnymi glebami.

Pod Tarnawą – część wsi Milonki [0339721 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi w kierunku wsi Tarnawa.

Pod Zagórową – część wsi Milonki [0339738 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi w kierunku miejscowości Zagórowa.

PODCHYBIE – nazwa topograficzna. Oznacza miejscowość pod „chybem”, czyli staropolskim lasem.

Serwituty – część wsi Podchybie – nazwa kulturowa. Słowo serwituty oznaczało uprawnienia chłopów do korzystania z dworskich łąk i pastwisk oraz lasów, wywodzące się z okresu feudalnego. Na ziemiach polskich zostały zlikwidowane w większości do końca XIX w. Zatem grunt, z którego wcześniej mogli korzystać chłopi w ramach serwitutów, zaczęto określać tym mianem.

Suska Górka – część wsi Podchybie – nazwa topograficzna od nazwy fizjograficznej (góry) oznaczająca część wsi położoną na wzniesieniu o tej nazwie przy drodze do pobliskiej wsi Sucha.

Suska Parcele – część wsi Podchybie – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi położoną przy drodze do pobliskiej wsi Sucha. Określeniem „parcele” nazywano pola wydzielone w ramach parcelacji gruntów dokonanej podczas uwłaszczenia. Takie nazwy pojawiają się w XIX w.

PORĄBKA – nazwa kulturowa będąca zdrobnieniem od słowa „poręba”, czyli miejsca, gdzie rąbią drewno. Najstarsza, datowana na 1381 r. nazwa wsi to Porambka Iasconis. W źródłach historycznych z XV w. występuje jej łacińska nazwa, Minor Porambka.

Na Brzegu – część wsi Porąbka [0339773 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca strefę powstałą na obrzeżu wsi.

Parcela – część wsi Porąbka [0339780 TERYT] – nazwa kulturowa oznaczająca wyznaczony

obszar ziemi przeznaczony pod zabudowę lub uprawę. Prawdopodobnie owe parcele powstały po nowym urządzeniu wsi w XIX w., związanym z rozdziałem gruntów po uwłaszczeniu i parcelacji.

Stara Wieś – część wsi Porąbka [0339804 TERYT] – nazwa kulturowa oznaczająca miejsce pierwotniej lokacji wsi, bardzo popularna w Polsce.

Wielki Dół – część wsi Porąbka [0339810 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi powstałą w „dole”, czyli obniżeniu terenu.

Podwrzosie – część wsi Porąbka [0339796 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi powstałą w pobliżu, „pod” miejscem, gdzie rosną wrzosy.

SUCHA – nazwa topograficzna pochodząca od słowa „suchy”. Po raz pierwszy pojawia się w źródłach w 1387 r. [Rymut, s. 162].

Dolna Parcela – część wsi Sucha [0339833 TERYT] – nazwa kulturowa i topograficzna. Określeniem parcele nazywano pola wydzielone w ramach parcelacji gruntów.

Działki – część wsi Sucha – nazwa kulturowa. W ten sposób określano wydzielone np. podczas parcelacji części gruntów, które potem zostały zasiedlone.

Suska Górka – część wsi Sucha [0339840 TERYT] – nazwa topograficzna od nazwy fizjograficznej (góry). W powiecie olkuskim jest kilka przykładów, gdy – odwrotnie – nazwa góry wzięła się od nazwy wsi (np. Gołaczewska Góra).



ŚCIBORZYCE – nazwa patronimiczna od nazwy osobowej (imienia) Czściobor lub Czсібór. Najstarsza, bo zapisana w 1252 r. nazwa to Cstiborici [Rymut, s. 166]. Potem wieś występowała pod nazwami: Kstiborici, Czyborzicz, Czzybolicze, Czzybolicze, Cziboricz, albo Czyborzyce [IHPAN].

Nawsie (Na Wsie) – część wsi Ściborzyce [0339862 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa. Określenie „nawsie”, „na wsi” oznaczało pustą część wsi, służącą głównie za pastwisko, łąkę przy drodze albo pole gminne [Rymut, s. 111].

Rędziny – część wsi Ściborzyce – nazwa topograficzna. Patrz: Rędziny (Wolbrom).

Wróblowiec – część wsi Ściborzyce – nazwa topograficzna, oznaczająca miejsce gniazdowania wróbla (staropolskie „wróbl” to wróbel).

Wysyłek – część wsi Ściborzyce – pochodzenie nazwy niejasne. Być może pochodzi od słowa wysyłka (zsyłka, zesłanie – czyli kara przymusowego pobytu w odległym, odizolowanym miejscu). Wtedy można je wiązać z zesłaniami po powstaniu styczniowym. Inna hipoteza może dotyczyć osób, które zmuszono do opuszczenia wsi i zesłano je na osiedle w jej pobliżu.

Zagaje – część wsi Ściborzyce [0339879 TERYT] – bardzo popularna (ponad 50 w Polsce) nazwa topograficzna oznaczająca miejsce położone za gajem, czyli niewielkim lasem lub grupą drzew dziko rosnących [SJP; Rymut, s. 111].

TARNAWA – pochodzenie nazwy niejasne. Nazwa topograficzna (staropolskie „tarn”, „tar-

nek” oznaczały kolec na cierniu) lub dzierzawcza od nazwy osobowej Tarn. W dokumencie z 1279 r. występuje jako Tarnova [Rymut, s. 168].

Dołki – część wsi Tarnawa – nazwa topograficzna, oznaczająca część wsi położoną w obniżeniu terenu.

Józeckowa Góra – część wsi Tarnawa – nazwa topograficzna i dzierzawcza oznaczająca zasiedlone wzniesienie lub górę, gdzie znajdowała się osada Józefa (Józecek to zdrobnienie).

Leśna Góra – część wsi Tarnawa – nazwa topograficzna oznaczająca zalesione wzniesienie.

Parcela – część wsi Tarnawa [0339900 TERYT] – nazwa kulturowa. Określeniem parcele nazywano pola wydzielone w ramach parcelacji gruntów dokonanej podczas uwłaszczenia.

Żabi Dół – część wsi Tarnawa – nazwa topograficzna, prawdopodobnie oznaczająca część wsi powstałej w pobliżu stawu lub sadzawki, gdzie występuje duża liczba żab.

TRZYCIĄŻ – nazwa dzierzawcza od nazwy osobowej (imienia) Trzeciech. Po raz pierwszy pojawia się w źródłach w 1228 r. W 1275 r. Lambert, zasadzca wsi Zagórowa i Trzyciąż, otrzymał prawo zbudowania dwóch młynów nad rzeką Dłubnią. Wieś występowała też pod nazwami: Cherethocz, Cheretem, Cheretez [IHPAN].

Kolonia Południowa – część wsi Trzyciąż [0339922 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca kolonię położoną na południe w stosunku do starej części wsi.

Kolonia Północna – część wsi Trzyciąż [0339939 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca kolonię położoną na północ w stosunku do starej części wsi.

Piaski – część wsi Trzyciąż [0339945 TERYT] – nazwa topograficzna, bardzo popularna w Polsce, oznaczająca miejsce na piaszczystym terenie.

Pod Lasem – część wsi Trzyciąż [0339951 TERYT] – nazwa topograficzna, bardzo popularna w Polsce, oznaczająca część wsi powstałą pod lasem.

ZADROŻE – nazwa topograficzna oznaczająca miejscowość za drogą. W dokumencie z 1257 r. nazwa wsi została zapisana jako Zadrose [Rymut, s. 195].

Gołębia Góra – część wsi Zadroże [0339974 TERYT] – nazwa topograficzna, oznaczająca wzniesienie, gdzie np. żyły dzikie gołębie.

Kolonia – część wsi Zadroże [0339980 TERYT] – nazwa kulturowa oznaczająca później skolonizowaną część wsi.

Kolonia Głanowska – część wsi Zadroże [0339997 TERYT] – nazwa kulturowa oznaczająca później skolonizowaną część wsi położoną od strony Głanowa.

Krechowa – część wsi Zadroże [0340003 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi powstała na „krechach”, czyli granicach (kresach) dawnej wsi.

Podjangrocie – część wsi Zadroże [0340010 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca część

wsi w kierunku Jangrota.

Podkrzewie – część wsi Zadroże [0340026 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna, oznaczająca część wsi powstałą pod „krzewiem” (stpol. krzewy, krzaki, zarośla).

Skotnica – część wsi Zadroże [0340032 TERYT] – nazwa kulturowa. Patr: Skotnica (Zarzece, Gmina Wollbrom).

Stara Wieś – część wsi Zadroże [0340049 TERYT] – nazwa kulturowa oznaczająca miejsce pierwotniej lokacji wsi.

Studzianki – część wsi Zadroże [0340055 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa od słowa „studnia”. W języku staropolskim słowo „studnica” oznaczało zarówno studnię, jak i źródło. Prawdopodobnie Studzianki to część wsi, gdzie dawniej znajdowało się źródło lub studnia.

Wygoda – część wsi Zadroże – nazwa kulturowa, bardzo popularna w Polsce (przeszło 150 części i kolonii wsi). Określano tak nowe wsie lub kolonie wsi z urodzajnymi glebami, których uprawa była „wygodna” – łatwa, przyjemna.

ZAGÓROWA – nazwa topograficzna oznaczająca miejscowość położoną za górą. W 1275 r. zapisano nazwę „Zagorow”.

Droga do Jarząbka – część wsi Zagórowa – nazwa topograficzna i kulturowa. Oznaczała później skolonizowaną część wsi położoną przy drodze prowadzącej do gospodarstwa Jarząbka lub obiektu (np. góry) o tej nazwie.

Kolonia Szkolna – część wsi Zagórowa [0340078 TERYT] – nazwa kulturowa oznaczająca kolonię wsi, w której znajduje się szkoła.

Krzemionka – część wsi Zagórowa [0340084 TERYT] – pochodzenie niejasne. Jest to albo nazwa kulturowa oznaczająca miejsce wydobycia kamienia, albo nazwa topograficzna pochodząca od słowa krzemionka (bezbarwne ciało stałe, główny składnik piasków i piaskowców) [SJP].

Parcela – część wsi Zagórowa – nazwa kulturowa oznaczająca wyznaczony obszar ziemi przeznaczony pod zabudowę lub uprawę. Prawdopodobnie owe parcele powstały po nowym urządzeniu wsi w XIX w. związanym z rozdziałem gruntów po uwłaszczeniu i parcelacji.

### GMINA KLUCZE

KLUCZE – nazwa topograficzna oznaczająca miejsce wilgotne. W dokumencie z 1394 r. jej nazwa została zapisana jako Clucze [Rymut, s. 74]. Według Seweryna Bonera, autora „Opisania włości pomorzańskiej” (1534), wieś założył klucznik Janusz, *kędy sobie uprosił na fundunek y wydzieleno mu kędy teraz Klucze są y wioska zbudowana*.

Cegielnia – część wsi Klucze – nazwa kulturowa oznaczająca część osady, jaka rozwinęła się przy cegielni.

Chrystówki – część wsi Klucze – prawdopodobnie nazwa kulturowa. Wcześniej występowała nazwa Chrąstówki/Chrostówki. Prawdopodobnie pochodzi od staropolskiego słowa „chrost” czyli chrust lub „chrościec” („chrościniec”), czyli krzew, krzak. Bardzo możliwe, że ta część osady powstała w miejscu zarośniętym przez krzewy [Arct].

Dołki – część wsi Klucze – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi powstałą w dole, czyli obniżeniu terenu.

Godawica – osada [0215290 TERYT] – pochodzenie nazwy nieznane, prawdopodobnie nazwa kulturowa, ale także nazwa fizjograficzna (tak nazywa się wzgórze (425 m n.p.m), na którego zboczu znajduje się osada). Podobno pierwotnie osada nosiła nazwę Głodawica, co można by wiązać ze słowem głód. Nazwa Godawica została wymieniona w wydany w 1534 r. „Opisaniu włości Pomorzańskiej” S. Bonera.

Groble – część wsi Klucze – nazwa topograficzna oznaczająca obszar przy grobli, czyli wale ziemnym spiętrzającym wodę lub rozdzielającym wody stojące (stawy).

Kobyliniec – część wsi Klucze [0215002 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa. Wywodzi się od miejsca, gdzie np. hodowano (albo pojono) konie albo od staropolskiego słowa „kobylica” oznaczającego „drzewo pełne kołów, dla przeszkody wjazdu” [Arct].

Łęczce – część wsi Klucze [0215019 TERYT] – nie występuje. Prawdopodobnie nazwa topograficzna wywodząca się od słowa „łęg”, czyli podmokła łąka (często porośnięta krzewami lub wikliną) albo las liściasty o gęstym poszyciu i bujnym runie.

Osada (Osiedle) Klucze-Osada – część wsi Klucze [0215189 TERYT] – nazwa kulturowa. Część wsi, osada fabryczna powstała przy miejscowej piarni. W 1896 r. Ludwik Mauve, właściciel majątku ziemskiego Klucze, zawiązał spółkę akcyjną

i w 1898 r. uruchomiono pierwszą maszynę papierniczą, wytwarzającą 6 ton papieru na dobę.

Osada Maliny (Malinka) – część wsi Klucze – nazwa topograficzna, prawdopodobnie pochodzi od miejsca, gdzie rosły dzikie maliny.

Pod Pożogami (Pożogi) – część wsi Klucze – nazwa topograficzna, oznaczająca prawdopodobnie osadę powstałą w miejscu wcześniejszej, która spłonęła. W języku staropolskim słowo „pożog” („pożoga”) oznaczało pożar.

Szczypy – część wsi Klucze – prawdopodobnie nazwa kulturowa. W języku staropolskim słowo „szczypa/szczepa” oznaczało szczapę drewna. Być może była tam przylesna osada, której mieszkańcy wytwarzali drewno opałowe, np. na potrzeby miejscowych hut.

### **OSADY**

MŁYNY – osada w gminie Klucze [0215054 TERYT] – nazwa kulturowa oznaczająca część wsi, która powstała wokół miejscowych młynów wodnych.

KOBYLICA – osada w gminie Klucze [0215315 TERYT] – nazwa kulturowa. Wywodzi się albo od miejsca, gdzie np. hodowano (lub pojono) konie, albo od staropolskiego słowa „kobylica”, czyli „drzewo pełne kołów, dla przeszkody wjazdu” [Arct].

GÓRY BYDLIŃSKIE – osada w gminie Klucze [0214876 TERYT] – nazwa topograficzna pochodząca od nazwy fizjograficznej, oznaczająca osadę powstałą na wzgórzach w pobliżu wsi Bydlin.

BOREK – osada w gminie Klucze [0214971

TERYT] – nazwa topograficzna. Pochodzi od zdrobnienia słowa „bór”. Borkiem nazywano osady powstałe w miejscu wykarczowanego boru [Rospond, s. 36].

ZAROLE – osada w gminie Klucze [0215090 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi powstało „za rolę”, czyli polem uprawnym.

### **GMINA KLUCZE**

BOGUCIN DUŻY – nazwa dzierżawcza od imienia Boguta (Boguchwał, Bogumił) [Rymut, s. 20]. Najstarsza wzmianka o wsi pochodzi z 1243 r., kiedy nazwa miejscowości została zapisana jako Bogucin, potem Bogehim (1273), Bogucino, Bogucyn, Bogudzyn [IHPAN]. Jak pisał S. Boner, *także Boguta Szymon, co wrotnim bywał przy zamczku, kędy ptaki łowił, tamże też sobie założył chałupkę, kędy teraz Bogucin.*

Pożogi – nazwa topograficzna, oznaczająca prawdopodobnie osadę powstałą w miejscu wcześniejszej, która spłonęła. W języku staropolskim słowo „pożog/pożoga” oznaczało pożar.

Pod Pożogami – nazwa topograficzna, oznaczająca prawdopodobnie osadę powstałą w miejscu wcześniejszej, która spłonęła. W języku staropolskim słowo „pożog/pożoga” oznaczało pożar.

Zakrzacze – część wsi Bogucin Duży [0214801 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi powstałą „za krzakami”.

BYDLIN – nazwa dzierżawcza od nazwy osobowej Bydła (Bidła) [Rymut, s. 29]. W 1388 r. nazwa wsi zapisana została jako Bidlin, potem

Bydlino, Bydlin, Bidlino, Bydlyn, Bydlina, Bydluz (1532) [IHPAN].

Kresy – część wsi Bydlin [0214824 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna. W ten sposób określano nową część wsi powstała na obrzeżach istniejącej.

Lidwinówka (Ludwinówka) – część wsi Bydlin [0214830 TERYT] – nie występuje – nazwa dzierżawcza powstała od imienia Ludwin (Ludwik), które wywodzi się z niemieckiego Hlodwig. Nazwa wskazuje na część wsi należącą lub zamieszkałą przez rodzinę Ludwika.

Młyńskie Koło – część wsi Bydlin – nazwa kulturowa, oznaczająca obszar, jaki rozwinął się przy osadzie młynarskiej.

Pagóry – część wsi Bydlin – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi powstałą na podwyższeniu terenu.

Tarnówka – część wsi Bydlin [0214847 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna, oznacza także nazwę rzeki. Prawdopodobnie pochodzi od słowa „tarnina”, czyli rosnącego w okolicy ciernistego krzewu z rodziny różowatych [SJP].

Zagórze – część wsi Bydlin – nazwa topograficzna oznaczająca miejsce położone za górą.

Zawadka – część wsi Bydlin [0214853 TERYT] – nazwa kulturowa, zdrobnienie do słowa „zawada” w znaczeniu „przeszkoda”. Taką nazwą określano miejsca obronne, osady na granicach terenów plemiennych czy księstw [Rymut, s. 199].

Żabiniec – część wsi Bydlin [0214860 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna, prawdopodobnie oznaczająca część wsi powstałej w pobliżu stawu (sadzawki), gdzie występuje duża liczba żab.

CHECHŁO – nazwa topograficzna. Pochodzi od staropolskiego wyrazu „chechło” oznaczającego „mokradło, mokre łąki”. Po raz pierwszy wzmiankowana w źródłach w 1308 r. jako Hechel [Rymut, s. 31]. Nazwa wsi zapisywana była także jako: Chechel, Chotheł, Chocheł, Chemel, Chechwo, Checlo, Chelchi, Chło, Chech, Chechło, Chachel, Chechli [IHPAN].

Kluczowotka – część wsi Chechło – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi powstałą przy drodze, która „wiedzie do Klucz”.

Młyny – część wsi Chechło [0214899 TERYT] – nazwa kulturowa oznaczająca część wsi, która powstała wokół miejscowych młynów wodnych.

Pustkowie – część wsi Chechło – nazwa kulturowa. Oznaczało pustą część wsi służącą głównie za pastwisko, łąkę przy drodze albo pole gminne.

Radacka Ulica – część wsi Chechło [0214907 TERYT] – nazwa topograficzna. Oznaczała część wsi powstałą przy drodze prowadzącej do sąsiedniej wsi Rodaki (błąd: powinno być więc Rodacka – w stronę Rodak).

Sikorka – część wsi Chechło [0214913 TERYT] – nazwa topograficzna, prawdopodobnie oznaczająca miejsce, gdzie występowały (gniazdowały) sikorki.

Skalcański Koniec – część wsi Chechło [0214920 TERYT] – nazwa topograficzna i kulturowa. Słowem „koniec” określano nowe osady powstałe na końcu wsi. Słowo „skalcański” oznacza „prowadzący w stronę skały” (jako obiektu fizjograficznego) lub Skały/Skałki (miejscowości).

Za Górą – część wsi Chechło – nazwa topograficzna oznaczająca miejsce za górą, charakterystycznym wzniesieniem.

CIEŚLIN – nazwa dzierżawcza od nazwy osobowej Ciesła lub Czesła [Rymut, s. 35]. W 1400 r. nazwa wsi zapisana została jako Czesslin, potem: Czeslin, Ceslin, Cieslin, Cieslyny, Czyeslin [IH PAN].

Bagno – część wsi Cieślin [0214942 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca część miejscowości powstałej na bagnie, czyli podmokłym terenie.

Kamyk – część wsi Cieślin – nazwa topograficzna. Tak zazwyczaj określano wzgórze ze skałami, niekiedy z kamieniołomem.

Pustki – część wsi Cieślin [0214959 TERYT] – nie występuje. Termin określał pustą część wsi służącą głównie za pastwisko, łąkę przy drodze albo pole gminne.

GOLCZOWICE – prawdopodobnie nazwa patronimiczna od nazwy osobowej (imienia) Golec/Golecz [Rymut, s. 52]. Możliwe również, że jest to nazwa topograficzna, gdzie „gol” oznacza „gołe, niezalesione wzniesienie”, a druga część nazwy – „czoł” – w wielu językach słowiańskich oznacza właśnie „wzniesienie, wyniesienie”. Po raz pierwszy nazwa miejscowości pojawia się

w źródłach w 1401 r. zapisana jako Golczouice. Potem występuje jako: Golczowice, Golczowice (1420), Golczowycze (1423), Golczowa (1427), Goliczowicz (1428), Golczowicz (1429), Golczow, Golczewycze (1443), Golczowycze (1470-80), Golczowice (1494), Golczowice (1496), Golczowycze (1498), Golczowice (1530) [IH PAN].

Bagno – część wsi Golczowice – nazwa topograficzna oznaczająca część miejscowości powstałej na bagnie, czyli podmokłym terenie.

Borek – część wsi Golczowice – nazwa topograficzna. Pochodzi od zdrobnienia słowa „bór”. Określeniami „borek” nazywano osady powstałe w miejscu wykarczowanego boru [Rospond, s. 36].

HUCISKO – nazwa kulturowa oznaczająca miejsce, gdzie stała huta. Po raz pierwszy wzmiankowana w źródłach w 1789 r. jako Uciski [Rymut, s. 59]. Nazwa odnosi się do działających w tym terenie hut, w których wytapiano żelazo z rud darniowych.

JAROSZOWIEC – nazwa dzierżawcza od nazwy osobowej Jarosz. Według miejscowych podań osada powstała w XIX w. Ponoć w pobliżu był tylko jeden dom, w którym mieszkał mężczyzna o nazwisku Jarosz, który hodował owce. Mówiono o nim „Jarosz od owiec” i stąd nazwa.<sup>24</sup>

KOLBARK – nazwa kulturowa. Prawdopodobnie pochodzi od niemieckiego słowa Kohlberg, czyli Węglowa Góra. Przemawia za tym

24 O. Dziechciarz, *Przewodnik po ziemi olkuskiej. Gminy Klucze i Piłica*, t. 2, cz.1, Olkusz 2000, s. 37.

położenie wsi na zboczu góry. Nazwa może być pamiątką po zajęciu miejscowej ludności, czyli wypalaniu węgla drzewnego [Rymut, s. 76]. W dokumencie z 1356 r. jej nazwa została zapisana jako Slow, a w 1385 r. zapisano „Slow alias Colbark”. Potem nazwa miejscowości była zapisywana jako: Kolbarck (1392), Kolberg (1393), Kolberk (1394), Kolbarg (1399), Slow alias Kolbarg (1421), Olbarka (1570) [IHPAN].

Domiarki – część wsi Kolbark – nazwa kulturowa występująca już w XV w. Jak wynika z dokumentów, w 1401 r. Stogniew – prepozyt klasztoru zwierzynieckiego i sąd wyższy prawa niemieckiego tegoż klasztoru poświadczają, że pani Jachna, wdowa po Mirosławie Rybce, sprzedała za 100 grzywien miastu Krakowowi swoje sołectwo we wsi klasztoru zwierzynieckiego Slow alias Kolbark z siedliskiem, domem, ogrodami, dwoma zagrodami zagrodników, 3 łanami wolnymi, młynem, karczmą, dwoma sadzawkami, barciami, rolami zwanymi Przymiarki [IHPAN]. Te właśnie role zwane są przymiarkami lub domiarkami.

Kamyk – część wsi Kolbark – nazwa topograficzna. Tak zazwyczaj określano wzgórze ze skałami, niekiedy z kamieniołomem.

Koryta – część wsi Kolbark – pochodzenie nazwy nieznane, być może wzięło się od słowa „koryto” (podłużnego naczynia służącego do podawania pożywienia i wody zwierzętom gospodarskim). Równie prawdopodobne jest też pochodzenie od drugiego znaczenia słowa „koryto”, czyli podłużnego zagłębienia w ziemi wyłobionego przez płynącą wodę – w tym przypadku może chodzić o koryto wodne miejscowych młynów.

Łęg Kolbarski – część wsi Kolbark – nazwa topograficzna wywodząca się od słowa „łęg” (podmokła łąka, często porośnięta krzewami lub wikliną lub las liściasty o gęstym poszyciu i bujnym runie). Określenie „kolbarski” dookreśla lokalizację.

Na Dole – część wsi Kolbark [0215031 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna oznaczająca miejsce na dole, w obniżeniu terenu.

Na Górze – część wsi Kolbark [0215048 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna oznaczająca miejsce na górze, charakterystycznym wzniesieniem.

Podłazie – część wsi Kolbark – nazwa kulturowa. Słowo „łaz” oznaczało dawniej trzebież w lesie, pole orne powstałe z karczunku lub przez wypalenie. Podłazie to osada „pod łazem”. [Rymut, s. 95].

Zagórze – część wsi Kolbark – nazwa topograficzna oznaczająca miejsce położone za górą, charakterystycznym wzniesieniem.

KRZYWOPŁOTY – nazwa kulturowa oznaczająca nierówne (krzywe) płoty [Rymut, s. 85]. Po raz pierwszy jej nazwa została zapisana w źródłach w 1401 r. jako Krziwoplati, potem jako: Crziwoplady (1403), Krziwoplathi (1470-80), Krziwoplathi (1475), Krziwoploth (1570) [IHPAN]. Niewykluczone, że określenie „płot” mogło oznaczać wykonane z drewna ogrodzenie pól przed dzikimi zwierzętami lub jakieś drewniane umocnienia obronne, a nie ogrodzenie posesji w dzisiejszym rozumieniu.

Na Bagnie – część wsi Krzywopłoty [0215077 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna określająca część wsi powstałą w miejscu podmokłym, na bagnie.

Łońca – część wsi Krzywopłoty – pochodzenie nazwy niejasne. Być może pochodzi od słowa „łoń” – poprzedni, zeszloroczny.

Pustkowie – część wsi Krzywopłoty [0215083 TERYT] – oznaczało pustą część wsi służącą głównie za pastwisko, łąkę przy drodze albo pole gminne.

KWAŚNIÓW DOLNY – nazwa dzierzawcza od imienia Kwasiień [Rymut, s. 89]. Mało prawdopodobne, aby nazwa wsi pochodziła od staropolskiego słowa „kwasiec”, czyli kwas chlebowy. Po raz pierwszy wieś pojawia się w źródłach w 1388 r. Jej nazwa została zapisana jako Quasnow.

Ostra Górka – część wsi Kwaśniów Dolny [0215114 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca stromą górę.

Przełajka – część wsi Kwaśniów Dolny [0215120 TERYT] – nazwa topograficzna, pochodząca od słowa „przełaj”, oznaczająca miejsce leżące na uboczu [Rymut, s. 137].

KWAŚNIÓW GÓRNY – patrz: Kwaśniów Dolny (Gmina Klucze).

Glinianki – przysiółek wsi Kwaśniów Górny [0215150 TERYT] – nazwa kulturowa. Miejsce, gdzie kopano glinę; także: dół po wykopanej glinie, napełniony wodą [SJP].

Pod Krzyżem – część wsi Kwaśniów Górny [0215143 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa oznaczająca część wsi powstałą w pobliżu przydrożnego krzyża. Takie krzyże najczęściej stawiano na rozstajach dróg.

Stoki – przysiółek wsi Kwaśniów Górny [0215172 TERYT] – nazwa topograficzna. Słowo „stok” oznacza w tym przypadku strumień, potok lub źródło.

RODAKI – nazwa kulturowa oznaczająca ludzi z tej samej rodziny lub rodu. Po raz pierwszy odnotowana w źródłach w 1388 r., gdzie zapisano „de Rodak” [Rymut, s. 144].

Dwór – część wsi Rodaki [0215203 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa oznaczająca miejsce, gdzie dawniej stał dwór szlachecki. W 1870 r. dobra Rodaki należały do Jana Ulryka Schaffgotscha. Tutejszy folwark liczył 1396 mórg powierzchni, z czego 401 mórg miały grunty orne i sady, łąk mórg 39, lasu 922, nieużytków mórg 34, były w nim 4 budynki murowane i 18 drewnianych. W końcu XIX w. ziemia dworska została rozparcelowana między chłopów.

Nawsie (Nowsie) – część wsi Rodaki [0215210 TERYT] – nazwa kulturowa. Określenia „nawsie” i „na wsi” oznaczały pustą część wsi służącą głównie za pastwisko, łąkę przy drodze albo pole gminne [Rymut, s. 111].

Rzeka – część wsi Rodaki – nazwa topograficzna oznaczająca osadę powstałą nad rzeką.

RYCZÓWEK – nazwa topograficzna zdrobniła, pochodzi od nazwy sąsiedniej wsi Ryczów.



W dokumencie z 1470 r. została zapisana jako Riczowyek. W 1543 r. występuje jako Ryczów Mały. Sama nazwa Ryczów jest nazwą dzierżawczą od imienia Rycz [Rymut, s. 147].

Hucisko Ryczówczańskie – część wsi Ryczówek – nazwa topograficzna i kulturowa. Oznacza część wsi powstałą w pobliżu Ryczówka. Słowo „Hucisko” wskazuje na miejsce, w którym stała huta [Rymut, s. 59]. Nazwa dotyczy działających na tym terenie w XVI i XVII w. hut żelaza, w których wykorzystywano miejscowe rudy darniowe. Świadczą o tym nazwy pobliskich miejscowości, np. Żelazko i Śrubarnia.

Kąty – część wsi Ryczówek [0215249 TERYT] – nazwa kulturowa. Słowem „kąty” określano lichy, ubogie chaty zagrodników leśnych, którzy byli zatrudniani przy wyrębie drewna. Z czasem zaczęto tak nazywać osady położone przy lesie, na skrajach lasów.

Laski – część wsi Ryczówek [0215255 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczające miejsce porośnięte młodym lasem.

Ruś – część wsi Ryczówek – nazwa kulturowa. Prawdopodobnie oznaczała część wsi, gdzie mieszkali osoby, które wcześniej służyły w carskim wojsku.

Rzeka – część wsi Ryczówek [0215278 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca osadę powstałą nad rzeką.

Pod Lasem – część wsi Ryczówek [0215261 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna, bardzo popularna w Polsce, oznaczająca część wsi powstałą pod lasem.

Świniuszka – część wsi Ryczówek [0215284 TERYT] – nazwa topograficzna i kulturowa. Świniuszka to najwyższe w okolicy wzniesienie (488 m n.p.m.) i zarazem osada, jaka powstała na jego zboczach. Nazwa może pochodzić od miejsca, gdzie wypasano świnie.

ZALESIE GOLCZOWICKIE (GOLCZOWSKIE) – nazwa topograficzna oznaczająca miejscowość „za lasem”. Drugi człon nazwy oznacza, że została założona przez mieszkańców pobliskiej wsi Golczowice. W XIX w. kolonia Zalesie należała do gminy i parafii Jangrot.

### GMINA BOLESŁAW

BOLESŁAW – nazwa dzierżawcza i pamiątkowa od imienia księcia Bolesława Wstydliego, który lokował wieś. Jak zapisano w dokumencie, którym w 1279 roku książę Bolesław Wstydlivy nadał kapelanii krakowskiej wieś, *quem nomine nostro vocari fecimus B Boleslav*. Potem nazwa miejscowości była zapisywana jako: Boleslawy (1392), Bolieslaw, Boleslaw [IHPAN].

Cegielnia – część wsi Bolesław [0212848 TERYT] – nazwa kulturowa oznaczająca część osady, która rozwinęła się przy cegielni. Cegielnia jako osobna wioska jest notowana w źródłach już w XVIII w. W 1790 r. było tu 7 domów oraz młyn, huta i karczma.

Ćmielówka – część wsi Bolesław [0212825 TERYT] – nazwa patronimiczna. Osada będąca częścią wsi, gdzie znajdowały się role (pola) należące do osoby i rodziny o nazwisku Ćmiel.

Dąbrówka – część wsi Bolesław [0212765 TERYT] – nazwa topograficzna. Zdrobnienie od słowa „dąbrowa”, czyli las dębowy.

Kleparz – część wsi Bolesław [0212771 TERYT] – pochodzenie nazwy nieznane, prawdopodobnie nazwa kulturowa. Dawniej słowem „kleparz” określano rzemieślników zajmujących się klepaniem przedmiotów z blachy [SJP].

Leśniczówka – część wsi Bolesław [0212788 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa oznaczająca część wsi, jaka rozwinęła się przy leśniczówce (domu leśniczego).

Pod Kościołem – część wsi Bolesław [0212794 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa oznaczająca część wsi zlokalizowaną przy kościele.

Posada – osada leśna w gminie Bolesław [0212854 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa. W staropolszczyźnie słowo „posada” oznaczało także przedmieście, osadę, miasteczko. W tym przypadku chodzi o osadę.

Sitkowizna – część wsi Bolesław [0212802 TERYT] – nie występuje – pochodzenie nazwy niejasne. Albo nazwa patronimiczna od nazwy osobowej (nazwiska) Sitek, albo nazwa topograficzna od słowa sitowie (czyli rodzaju rośliny wodnej).

Stara Wieś – część wsi Bolesław [0212819 TERYT] – nazwa kulturowa oznaczająca miejsce pierwotnej lokacji wsi. Bardzo popularna w Polsce.

Za Browarem – część wsi Bolesław [0212831 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa oznaczająca część miejscowości za browarem. W połowie XVIII w., kiedy Bolesław należał do Aleksandra Romiszewskiego, działał tu browar.

Według lustracji z 1790 r. były tu 4 browary.

Roznos – część wsi Bolesław – nazwa kulturowa. Słowo „roznos” w górnictwie oznaczało naziemną część sztolni, kanał odprowadzający (roznoszący) wodę. Osada znajduje się w pobliżu roznosu Sztolni Ponikowskiej. Pod Bolesławiem znajduje się Sztolnia Czajowska (Leśna). Drażenie Sztolni Ponikowskiej rozpoczęto w 1563 r. – miała za zadanie odwodnienie głębiej położonych złóż. Budowa sztolni była jednym z największych przedsięwzięć inżynierskich w Polsce w tym okresie. Podziemna część sztolni miała ponad 5 km, a naziemna, czyli roznos - 2360 m. Szacuje się, że w XVII w. pod Olkuszem, w rejonie samej tylko Sztolni Ponikowskiej, było około 300 kopalń.

HUTKI – nazwa kulturowa oznaczająca miejsce, gdzie działała huta. Niekiedy określano tak miejsce wypalania węgla drzewnego w lesie [Rymut, s. 59]. Miejscowość po raz pierwszy została wspomniana w źródłach w 1728 r. W roku 1768 działała tu huta ołowiu, której właścicielem był Aleksander Romiszewski. Tradycje górnicze i hutnicze są znacznie starsze. Na terenie wsi podczas badań archeologicznych znaleziono drewnianą płuczkę datowaną na XIV w.<sup>25</sup>

Górka – część wsi Hutki – nazwa topograficzna oznaczająca miejsce położone na charakterystycznym wzniesieniu.

Karna – część wsi Hutki [0212877 TERYT] – nazwa kulturowa. Dokładne pochodzenie notowanej już w połowie XVIII w. osady nie jest do

25 E. Świć, J. R. Chojowski, J. Niewdana, *Przewodnik po śladach i zabytkach dawnego górnictwa i hutnictwa rud w gminach Bolesław i Klucze*, Olkusz 2013, s. 27.

końca znane. Wg. regionalisty J. Liszki mogła tu istnieć osada zamieszkała przez osoby wykonujące za karę prace w miejscowych kopalniach i hutach. W XVI w. na tym terenie działała Sztolnia Karniowska, której nazwa prawdopodobnie pochodziła od nazwy czeskiej miejscowości Karniów. W przeszłości książę karniowski, margrabia Ansbach, pan Bytomia i Tarnowskich Gór był zaangażowany w działalność górniczą. Inna hipoteza, jaką stawia O. Dziechciarz, wywodzi nazwę osady od słowa „karn”, czyli czarny. Karna dawniej była przysiółkiem Lasek, a obecnie Hutek.

KRAŻEK – pochodzenie nazwy niejasne. Może to być nazwa kulturowa od staropolskiego słowa „kraż”, czyli krag, okrąg lub „krażny”, czyli krażący, kołujący. Miejscowość po raz pierwszy pojawia się w źródłach w 1579 r. W pobliżu wsi zachowały się ślady odkrywkowej kopalni galmanu „Krażek”. Odkrywka ma okrągły (owalny) kształt i być może od niego wzięła się nazwa miejscowości.

KRZE – nazwa topograficzna pochodząca od staropolskiego słowa oznaczającego krzaki, zarośla. Pierwsza wzmianka o miejscowości pochodzi z połowy XIX w.

Dąbrówka – część wsi Krze – nazwa topograficzna, zdrobnienie od nazwy „dąbrowa”, czyli las dębowy.

Szamrak – część wsi Krze – pochodzenie nazwy nieznane, być może od słowa „szamrak” wywodzącego się od „szmer” (w znaczeniu cichy odgłos, szelest, szmerać, szemrać).

KRZYKAWA – pochodzenie nazwy nieja-

sne. Może to być nazwa topograficzna od słowa „krzyk” lub „krzykać”, czyli krzyczeń [Rymut, s. 84]. Może to też być nazwa kulturowa pochodząca od średniowiecznej powinności nazywanej „krzykiem”. Jak pisał Gloger, *jeżeli umykał złodziej lub jaki zbieg więzienny, chłopci obowiązani byli z „krzykiem” gonić za jego „śladem”, dopóki nie dotarli do sąsiedniego opola i sąsiadom nie powierzyli dalszej pogoni*. Miejscowość po raz pierwszy pojawia się w źródłach w 1416 r., kiedy jej nazwa została zapisana jako Crzicawa. Potem odnotowano warianty: Magna Crzycawa (1437), Crzykawa Magna (1439), Krzykawy Parwa et Magna (1468), Krzykawa Magna, in Krzykała (1529). [IHPAN].

Dołek – część wsi Krzykawa [0212908 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi położoną na dole.

Koło Remizy – część wsi Krzykawa [0212937 TERYT] – nazwa kulturowa, oznaczająca część wsi położoną w pobliżu remizy OSP. Nazwa jest dwudziestowieczna, gdyż straż pożarna w Krzykawie powstała dopiero w 1925 r.

Krzykawa Nowa – przysiółek wsi Krzykawa [0212943 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa oznaczająca nową część wsi.

Dziurka – część wsi Krzykawa [0212914 TERYT] – prawdopodobnie nazwa kulturowa, być może związana z działalnością górniczą. Co ciekawe, nazwę Dziurka nosiła także pobliska wieś (obecnie Międzygórze).

Górka – część wsi Krzykawa [0212920 TERT] – nie występuje – nazwa topograficzna oznaczająca

ca część wsi położoną na wzniesieniu.

Pokrzywdzie (Podkrzywdzie) – jest to nazwa pól, a nie części wsi, ale zaistniała w powszechniej świadomości za sprawą tytułu książki autorstwa Andrzeja Muszyńskiego, pisarza z Krzykawy. Być może nazwa pochodzi od staropolskiego słowa „pokrzywnik”, czyli dziecię z nieprawego łoża, bękart.

KRZYKAWKA – nazwa kulturowa, zdrobniała nazwa sąsiedniej miejscowości Krzykawa. Po raz pierwszy występuje w źródłach w 1408 r. jako *Minori Krzicawa*, czyli Mała Krzykawa. Następnie pojawia się *Crzicawa Parwa* (1427) i *Parwa Crzycawa* (1437), a w 1468 r. opisane są Krzykawy *Maior et Minor* [IHPAN].

Kantorostwo – część wsi Krzykawka [0212966 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa. Mało prawdopodobne, aby nazwa pochodziła od współczesnego znaczenia słowa „kantor”, czyli śpiewak w synagodze lub kościele protestanckim. W przeszłości także w kościele rzymskokatolickim była funkcja kantora, wypełniającego swoje obowiązki przede wszystkim jako przewodnika i nauczyciela śpiewu liturgicznego, ale także nauczającego w szkołach. Być może ta część wsi stanowiła uposażenie kantora parafii w Sławkowie lub Bolesławiu.

Pod Kozakiem – część wsi Krzykawka – prawdopodobnie nazwa dzierżawcza (od nazwy osobowej/nazwiska) Kozak.

Pod Skoruską – część wsi Krzykawka – prawdopodobnie nazwa dzierżawcza od nazwiska Skorus.

Reczkowe – przysiółek wsi Krzykawka [0212989 TERYT] – prawdopodobnie nazwa dzierżawcza od nazwy osobowej. Z końca XVIII w. pochodzą szczegółowe informacje o młynie w Reczkowie (część Krzykawki), położonym nad rzeką Białą, który w 1783 r. miał jeden kamień. Z lat 1787 i 1790 są wzmianki o jednym domu żydowskim na Reczkowie, który zamieszkiwało od 3 do 5 Izraelitów.

Za Górą – część wsi Krzykawka [0212972 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi położoną na wzniesieniu.

LASKI – nazwa topograficzna oznaczająca miejsce porośnięte młodym lasem. W dokumencie z 1476 r. czytamy o sadzawce w górze wsi Krzykawka z lasami zwanymi Laski (Laszky). Opis ten dotyczy lasu o takiej nazwie, a nie miejscowości, która tu później powstała. Po raz pierwszy nazwa wsi Laski pojawia się w źródłach w 1783 r. W pobliżu wsi istniała kiedyś osada Kuźnica.<sup>26</sup>

Biała Kolonia – część wsi Laski – nazwa kulturowa i topograficzna. Jest to kolonia powstała w pobliżu wzgórza i zarazem lasu o nazwie Biała. W pobliżu jest też strumień o tej nazwie. Dawniej określenie „biała” znaczyło tyle, co „czysta” i rzeki o jasnym, czystym dnie (najczęściej kamienistym) nazywano „Białymi” – podobnie jak osady, które nad nimi powstały.

Pod Wierchowiną – część wsi Laski – nazwa topograficzna. Słowo „wierchowina” oznacza najwyższą, zwykle nieco spłaszczoną część góry lub wyżyny. Podleśną osadę pod takim wzniesieniem nazywano pod wierchowiną.

26 E. Świć, J. R. Chojowski, J. Niewdana, op. cit., s. 28.

Podbiele – część wsi Laski – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi powstałą pod lasem (wzniesieniem) o nazwie Biała.

MAŁOBĄDZ – nazwa dzierżawcza od imienia Małobąd lub Miłobąd [Rymut, s. 99]. Jej nazwa po raz pierwszy pojawiła się w 1728 r.

Górka – część wsi Małobądz [0213010 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi położoną na wzniesieniu.

Pniaki – przysiółek wsi Małobądz [0213032 TERYT] – prawdopodobnie nazwa kulturowa oznaczająca część wsi założoną w miejscu wykarczowanego lasu.

MIĘDZYGÓRZE (dawniej: Dziurka) – nazwa topograficzna oznaczająca miejscowość położoną pomiędzy górami. Jest to jedynie hipoteza, ale nazwa może też znaczyć „między kopalniami” (stpol. góra to kopalnia). Jest to o tyle prawdopodobne, że od średniowiecza był to teren intensywnej eksploatacji górniczej.

Ogranicznik – przysiółek wsi Międzygórze [0213121 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa pochodząca od staropolskiego słowa „ogranicznik”, czyli sąsiad graniczny. Oznaczałoby to, że jest to część wsi powstała przy jej granicach.

PODLIPIE – nazwa topograficzna. W staropolszczyźnie słowo „lipie” oznaczało lasek lipowy. Zatem Podlipie to miejscowość pod takim laskiem. Nazwa miejscowości po raz pierwszy pojawia się w źródłach w 1857 r., kiedy powstała tu kolonia górnicza.

Górka – część wsi Podlipie [0213090 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi położoną na wzniesieniu.

Sołtysie – część wsi Podlipie [0213109 TERYT] – nazwa kulturowa, bardzo popularna w Polsce, oznaczająca część wsi powstałą na dawnych łąkach sołtysich.

Walcownia – przysiółek wsi Podlipie [1050276 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa pochodząca od zakładu pracy (walcowni). Prawdopodobnie chodzi o walcownię w pobliskim Sławkowie, gdzie byli zatrudnieni mieszkańcy Podlipia.

UJKÓW NOWY – nazwa dzierżawcza od nazwy osobowej Ujek. Z 1510 r. pochodzi informacja o płuczkach ołowiu położonych koło stawu Ujków. Wtedy nazwa ta została zapisana jako Hvykow. Nazwy Ujków Nowy i Ujków Stary po raz pierwszy zostały odnotowane w 1921 r. Dawny przysiółek Lasek (Bolesław).

Jodełki – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi powstałą w pobliżu zagajnika (lasu) jodłowego.

Ujków Górny – część wsi Ujków Nowy [0213061 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi położoną na wzniesieniu.

Zimny Dół – część wsi Ujków Nowy – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi położoną w obniżeniu terenu, gdzie dłużej utrzymywały się niskie temperatury. Patrz: Zimnodół (Gmina Olkusz).

Zięby – część wsi Ujków Nowy [0213078 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna prawdopodobnie oznaczająca część wsi, gdzie gniazdowały zięby. Możliwa jest też nazwa patronimiczna od nazwiska Zięba.

KOLONIA – wieś w gminie Bolesław [0213055 TERYT].

UJKÓW NOWY KOLONIA – wieś powstała w XIX w. Kiedyś ten teren nazywano Porębą.

Cegielnia – nazwa kulturowa, pochodząca od działającej w tym miejscu cegielni. Dawny przysiółek Lasek (Bolesław).

Dworskie Łąki – nazwa kulturowa oznaczająca dawne łąki należące do dworu w Bolesławiu.

Owczarnia – nazwa kulturowa pochodząca od owczarni (pomieszczenia dla owiec).

Pleściska – pochodzenie nazwy nieznane. Może pochodzić od staropolskiego słowa „pleśniwy”, czyli spleśniały albo od czasownika „pleść” w znaczeniu wyplatać.

Poręba – nazwa kulturowa oznaczająca część wsi powstałą w miejscu wyciętego lasu (poręby).

Rokicina – nazwa topograficzna pochodząca od staropolskiego słowa „rokicina”, czyli wierzba. Oznacza część wsi, gdzie rosły wierzby.

UJKÓW STARY – nazwa dzierzawcza od nazwy osobowej Ujek. Patrz: Ujków Nowy (Gmina Bolesław).

## MIASTO I GMINA BUKOWNO

### **BUKOWNO**

BUKOWNO – nazwa topograficzna oznaczająca miejsce z lasem bukowym. W 1444 r. pojawia nazwa Bukowno/Bucowno [Rymut, s. 25].

Bagno – część miasta Bukowno [0938410 TERYT] – nie występuje w mapach – nazwa topograficzna oznaczająca część miejscowości powstałej na bagnie, czyli podmokłym terenie.

Bór Biskupi – część miasta Bukowno [0938427 TERYT] – nazwa topograficzna i kulturowa. Bór Biskupi był niegdyś samodzielną wsią. Pierwszy człon nazwy oznacza osadę leśną, założoną w borze. Drugi dookreśla jej właściciela, czyli biskupów krakowskich. Wieś znajdowała się w kluczu sławkowskim należącym do biskupów krakowskich. W 1617 r. wspomniana jest wieś Bór należąca do parafii olkuskiej. Jednak pierwsza pewna wzmianka dotycząca Boru Biskupiego pochodzi z 1663 r. W dokumencie jest mowa o młynach Podpolis i Pszeń należących do Olkusza pod nazwą Bór.

Cyzowizna (Czyżowizna) – część miasta Bukowno – prawdopodobnie nazwa patronimiczna od nazwiska Cyz lub Czyż; może być to również nazwa kulturowa od staropolskiego słowa „cirznie”, czyli ciernie albo od niemieckiego słowa „zink” (cynk). W Polsce istnieje miejscowość, która ma podobny źródłosłów nazwy – jest to czyli Cyców, wieś założona w XV w. przez kolonistów niemieckich (jej nazwa była zapisywana też jako Czicow).

Dołek – część miasta Bukowno [0938433 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi położoną w obniżeniu terenu.

Jabłoń – część miasta Bukowno [0938440 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna oznaczająca prawdopodobnie część wsi, gdzie rosły sady jabłoniowe.

Jeziorki – część miasta Bukowno [0938456 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna (lub kulturowa). W lustracjach z XVI-XVIII w. na terenie dzisiejszego Bukowna było sześć stawów rybnych, w tym pięć stawów „pańskich” i jeden należący do wójta. Stawy pańskie miały swoje nazwy: Trzciątka, Podrękawny, Błukacz, Suffragan i Chłoszczyk. Być może miejsce, gdzie znajdowały się owe stawy, nazwano Jeziorkami?

Koło Janinej Góry – część miasta Bukowno [0938479 TERYT] (błąd: powinno być Jamnej Góry) – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi u podnóża wzniesienia o nazwie Jamna Góra. Występuje też określenie „Jaminia”. Nazwa wywodzi się prawdopodobnie od słowa „jama” – raczej w znaczeniu kopalni, a nie dołu czy zagłębienia terenu. Inna sprawa, że słowo „góra” niekoniecznie musi oznaczać wzniesienie, a także kopalnię (patrz: Tarnowskie Góry).

Kleparz – część miasta Bukowno [0938462 TERYT] – pochodzenie nazwy nieznane. Prawdopodobnie nazwa kulturowa. Dawniej słowem „kleparz” określano rzemieślników zajmujących się klepaniem przedmiotów z blachy [SJP].

Na Dołku – część miasta Bukowno [0938485 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna oznaczająca część wsi położoną w obniżeniu terenu.

Piaski – część miasta Bukowno [0938491 TERYT] – nie występuje – nazwa topograficzna ozna-

czająca część wsi położoną na piaszczystym gruncie.

Podlesie – część miasta Bukowno [0938500 TERYT] – nazwa topograficzna oznaczająca wieś powstałą pod lasem. Podlesie było osobną wsią należącą do dóbr olkuskich. W 1839 r. oczynszowano miejscowych chłopów, w 1851 r. wieś liczyła 222 morgi i 285 przętów powierzchni.<sup>27</sup>

Podpolis – część miasta Bukowno [0938516 TERYT] – nazwa topograficzna. Pierwsza wzmianka o miejscowości znajduje się w dokumencie z 1663 r., w którym mowa jest o młynach Podpolis i Pseń należących do Olkusza pod nazwą Bór. Patrz: Polis (Bukowno).

Polis – część miasta Bukowno [0938522 TERYT] – pochodzenie nazwy nieznane. Być może wzięła się od staropolskiego słowa „polisty”, czyli równy, płaski [Arct]. Pierwsza, pośrednia wzmianka pochodzi z 1663 r., gdzie wspomniane są młyny Podpolis i Pseń należące do Olkusza pod nazwą Bór. Skoro była już wtedy osada Podpolis, to musiała istnieć też osada Polis. Bardzo prawdopodobne, że nazwa Polis powstała z przekształcenia nazwy Polesz. Las Polesz, który rozciągał się aż do Niesułowic, jest wymieniany w „Opisie włości Pomorzańskich” S. Bonera.

Przymiarki – część miasta Bukowno [0938539 TERYT] – popularna nazwa kulturowa używana już średniowieczu. Tą nazwą określano nowe pola – przymierzone (domierzone) do wsi. W dokumencie z 1663 r. czytamy, że wójt bukowieński *ma do tego Przymiarki zdawna należące*. Prawdopodobnie jest to najstarsza wzmianka o dzisiejszych Przymiarkach.

27 O. Dziechciarz, op. cit., s. 115.

Pszeń – część miasta Bukowno [0938545 TERYT] – pochodzenie nazwy nieznane. Może wywodzić się od staropolskiego słowa „przeń”, które oznaczało „przed niego”, „przezeń” lub „przez wzgląd na niego”. Może też pochodzić od staropolskiego słowa „pszeńca”, czyli pszenica. Wieś Pszeń została po raz pierwszy wzmiankowana w źródłach w 1592 r., kiedy założono tam sołectwo. Wieś leżąca w granicach wsi Starczynów powstała w związku z budową sztolni Starczynowskiej jako *osada nowa kmieci na Starczynowie tych robotników, którzy przy sztolie* (sztolni – dop. red.) *bawiąc się robią*. W dokumencie z 1663 r. jest mowa o młynie Pszeń należącym do Olkusza pod nazwą Bór.

Rękawy – część miasta Bukowno – pochodzenie nazwy nieznane. Może to być nazwa topograficzna oznaczająca wąskie (jak rękawy) paski gruntu. W lustracjach z XVI-XVIII w. na terenie dzisiejszego Bukowna był staw o nazwie Podrękawny. Być może nazwa jest związana z imieniem tego stawu.

Skalka – część miasta Bukowno [0938551 TERYT] – nazwa topograficzna. Część wsi położona na wzniesieniu lub w pobliżu skał. Nazwa popularna na terenie ziemi olkuskiej.

Skotnica – część miasta Bukowno [0938568 TERYT] – nazwa kulturowa, oznaczająca część wsi, która powstała przy „skotnicy” (drodze, którą prowadzono bydło na wspólne pastwisko wiejskie). Patrz: Skotnica (Zarzecze, Gmina Wolbrom).

Stara Wieś – część miasta Bukowno [0938574 TERYT] – nazwa kulturowa oznaczająca miejsce

pierwotnej lokacji wsi. Bardzo popularna w Polsce.

Starczynów – część miasta Bukowno [0938580 TERYT] – nazwa dzierżawcza od imienia Starczyn [Rymut, s. 159]. Starczynów przez długie wieki był osobną wsią; nie wiemy, kiedy powstał. W „Opisie włości Pomorzańskich” S. Bonera czytamy, że pierwotnie miejscowość miała się nazywać „Odynów” lub „Olejnów”. Niegdyś otoczona była lasem Polesz, który rozciągał się aż do Niesułowic. W 1365 r. część wsi Starczynów kupiło miasto Olkusz. W 1402 r. Olkusz kupił cały Starczynów od rycerza Rafała z Michowa.

Starczynów-Kolonia – część miasta Bukowno [0938597 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa oznaczająca kolonię wsi Starczynów.

Stare Bukowno – część miasta Bukowno [0938605 TERYT] – nazwa kulturowa oznaczająca miejsce pierwotnej lokacji wsi. Bardzo popularna w Polsce.

Świnia Góra – część miasta Bukowno [0938611 TERYT] – nazwa topograficzna, będąca jednocześnie nazwą obiektu fizjograficznego (wzgórza Świnia Góra). Prawdopodobnie nazwa pochodzi od miejsca wypasu świń. Jednak D. Rozmus stawia hipotezę, że nazwa ta może się wiązać z alternatywnym określeniem ołowiu, zachowanym jeszcze w języku rosyjskim. – wtedy oznaczałaby po prostu kopalnię ołowiu. Słowo „ołów”, oczywiście w różnych odmianach, znane jest we wszystkich językach słowiańskich. W języku rosyjskim cynę określa się do dzisiaj słowem „olowo”, a „svinieć” oznacza ołów.

Tłukienka – część miasta Bukowno [0938628



TERYT] – nazwa kulturowa pochodząca od „tłuczenia”, czyli rozdrabniania (kruszenia) miejscowych rud ołowiu i srebra. W dokumencie z 1597 r. została wspomniana nowa droga z Olkusza do Sławkowa i przy okazji pojawiają się nazwy Tłukienka i Krążek. W 1772 r. działały tu kopalnie.

Wapiennik – część miasta Bukowno [0938634 TERYT] – nie występuje – nazwa kulturowa pochodząca od wapiennika, czyli zakładu produkującego wapno z miejscowego wapienia jurajskiego.

Wodąca – część miasta Bukowno [0938640 TERYT] – nazwa kulturowa. W XVIII w. powstała osada Wodąca, w której znajdował się folwark Kownaty. Nazwa „wodąca” oznacza wodę wiodącą – mogła pochodzić od kanału odpływowego z płuczki galmanowej, zwanej Starczynowską. W 1789 r. w Wodącej były tylko 3 domy i 7 mieszkańców.

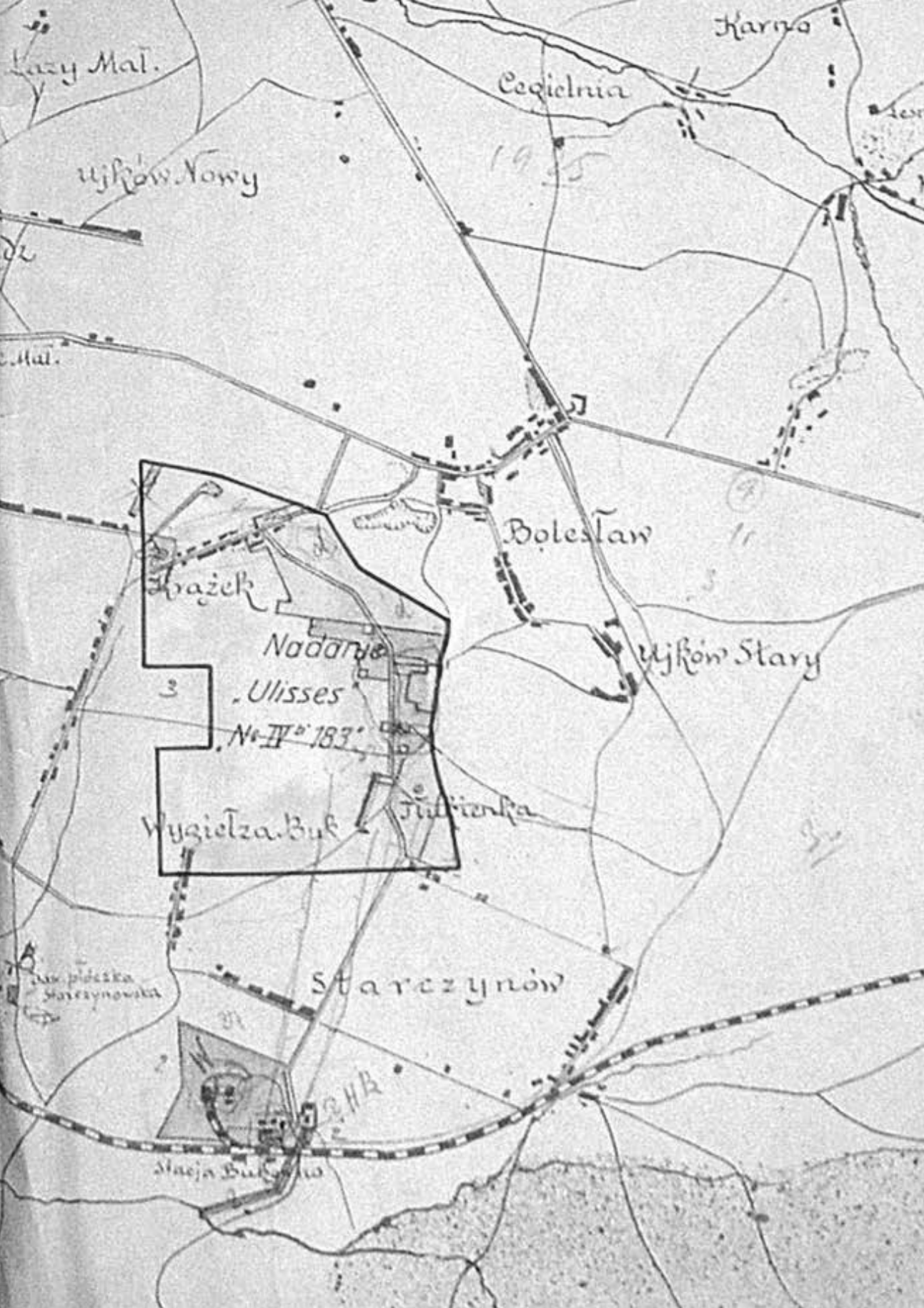
Wygielza – część miasta Bukowno [0938657 TERYT] – pochodzenie nazwy nieznane. Może to być nazwa dzierżawcza od imienia Wygielz (tak, jak Wygielzów). W Polsce jest kilka miejscowości o tej nazwie. Część badaczy wiąże to z położeniem u wylotu doliny. Nazwę w zlatynizowanej staropolskiej formie Wigelzow wymienia w latach 1470-80 Jan Długosz w księdze „Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis”.

Zakopek – część miasta Bukowno [0938663 TERYT] – nie występuje – pochodzenie nazwy niejasne. Prawdopodobnie nazwa kulturowa. Podobnie, jak nazwa Zakopane, może pochodzić od wykarczowanego terenu albo od miejsca, gdzie kopano szukając rud ołowiu i srebra. Mało

prawdopodobne jest pochodzenie nazwy od staropolskiego słowa „zakop”, czyli szaniec.



Il. 2. Plan sytuacyjny gruntów i nadań górniczych na galman położonych w powiecie będzińskim i olkuskim (fragment).  
Archiwum Państwowe w Katowicach, nr zespołu 843 Gwarectwo Hrabia Renard, sygnatura: 2/365 fot. repr. Grzegorz Onyszko



Karno

Lasy Mał.

Cegielnia

Wjkrów Nowy

1925

Mał.

Bolesław

Szażek

Wjkrów Stary

Nadanie

Ulisses

Nr II<sup>o</sup> 183

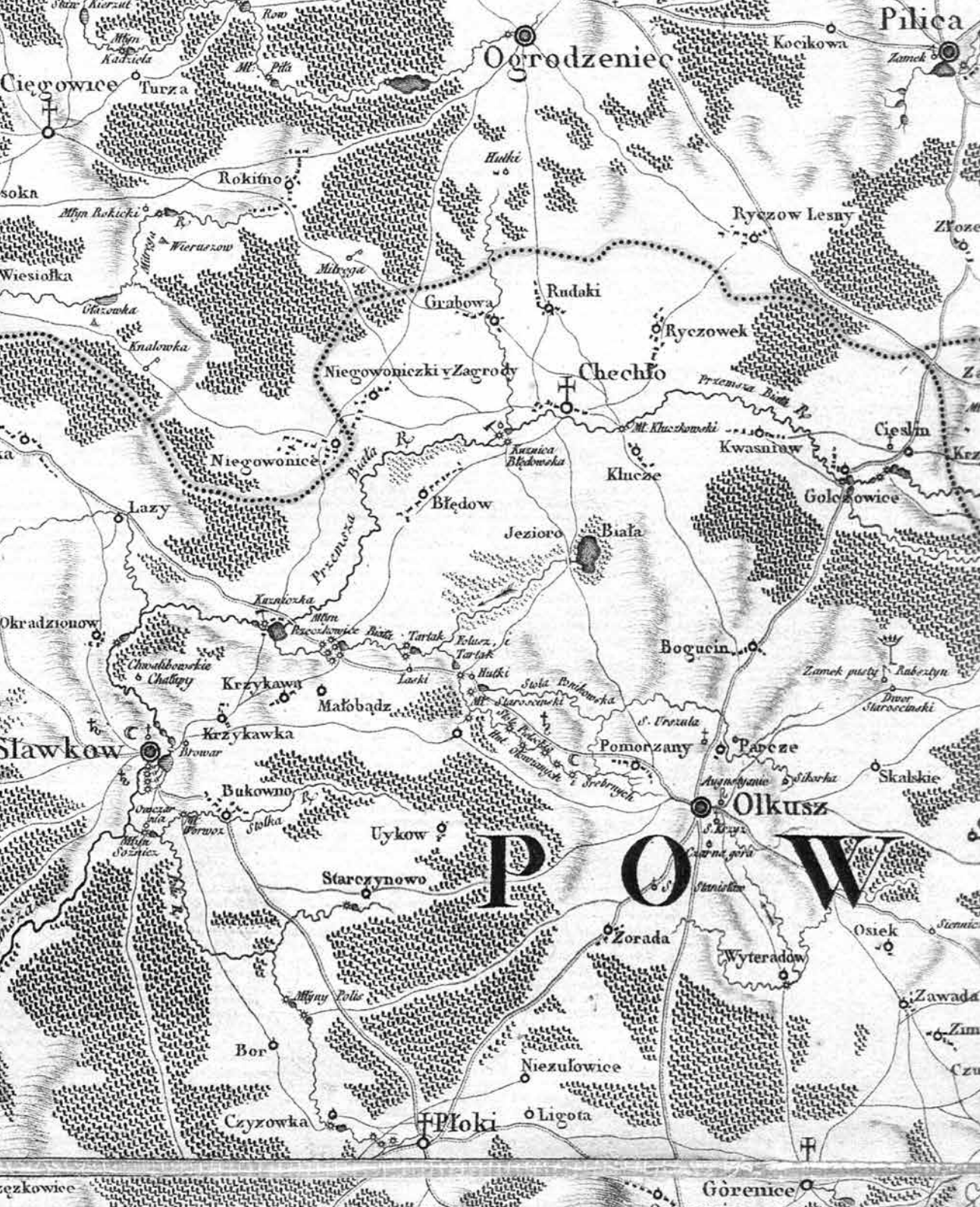
Wycielza. Buk

Julienka

Starczynów

Stacja Starezynowska

Stacja Buk



Il. 3. Hermann Karol de Perthés. Mappa szczególna Woiewodzstwa Krakowskiego i Xięstwa Siewierskiego zrzadzona z innych wielu mapp miejscowych tak dawniej iak i swiezo odrysowanych tudzież goscincowych i niewątpliwych wiadomości uszyszko według reguł geograficznych i obserwacyi astronomicznych przez K... d... P... 1787. skala 1: 225 000. (Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa). [http://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/docmetadata?id=407&from=&dirids=1&ver\\_id=&lp=1&Ql=](http://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/docmetadata?id=407&from=&dirids=1&ver_id=&lp=1&Ql=) (dostęp 15.08.2017)





Towns and locations visible on the map (from top to bottom):

- Chlina, Jelecza, Poreba, Dzieczno, Kompiela, Strzegow, Kompielki, Lobzow, Jezowka, Wierzbie, Tczyca, Wierzbice, Dabromice, Podlesie, Wolbrom, Bizozowka, Sulislawice, Szreniawa, Poreba, gorna, Wierzchowisko, Lgota w., Makow, Trzebienc, Buk, Kamie, Wiel, Chobedza, Ulin, Maleszycce, Zawadzka, Jbranowice, Glanow, Trzycierz, Zielona, Foltwark Dlugopole, Sucha, Porebka, Mostek, Braciejowka, Chrzastowice, Zaczecze, Lgota, Oheim, Porebka, Trox, Michałowka, Jangrod, Zielona, Foltwark Mlonki, Zagurzawa, Tarnawa, Sciborzycce, Wysocice, Gofuszyn, Myn, Jaskol, Myn, Skalarz, Zadroze, Kosmalow, Suloszew, Wielmozna, Piaskowa Skala, Zamek, Kolonow, Foltwark, Myn Skalarz, Joltow, Przeginia, Zederman, Saspow, Wymyskow, Skala, Nowawies, Minoga, Lest, Minoszka, B.

Towns and locations visible on the map (from top to bottom):

- Jrzmanowice, Zary, Sklary, Lazy, Czajowice, Oycow, Suardzewice, Krosienice, Narema, Maszyce, Niebyski, Foltwark Swieczow, Szezodrkowice, Cianoowice, Jwanowice, Babel, Beikowice, Karczma Busaj, Foltwark Swieczow.



Il. 4. Mapa szczegółowa Polski (Olkusz), 1:25.000, Wojskowy Instytut Geograficzny, Warszawa 1935 (fragment)





Il. 5. Fragment Mapy Ekonomii Sławkowskiej. Połowa XIX wieku. AP Katowice. Zbiory Kartograficzne. Sygn. 258A



zykawa

Metab

Granica od

Dobrych prywatnych Bolesław

Bukowno



Góra Lipowa

Podlipie

Wodawa

Okuniec

Wodawa

Okuniec

Okuniec

Okuniec

Okuniec

Krazech

Bukowa

Krazech

Krazech

Krazech

Krazech

Krazech

Krazech

Krazech

Krazech

Krazech

Krazech

Krazech

Krazech

Krazech

Krazech

Krazech

Krazech

Samowaga



Zarodkami

S. 101

100

S. 102

S. 103

S. 104

S. 105

S. 106

IV

Chelsze

S. 107

S. 108



Samowaga

Bukowa

Chelsze

Chelsze

Chelsze

Chelsze

Chelsze

Chelsze

Chelsze

Nozasta



АРЫ-ОЛЬКУШЪ.

410  
85 пс.  
38 300 м  
291 3 гал. бл.  
40,9 0,20 м. н.в.

VI<sup>б</sup>

Изм. кля.

277

гал. сб. бл.  
Евр. Клад

Г. ОЛ

Ив. Д. Ж. Д.

86,0  
13,5 пс.  
13,5 40  
17,5 125 сар. гл. (майеръ)  
34,0 86,0 дол.

Русло Р. Бабы.

И. 6. Plan Olkusza, 1914 rok (fot. arch. Muzeum Regionalne PTTK)

ПАРЧЕ-ДОЛЬНЕ.

41.3 20.0 доли.  
7.0 0.2 ж. гл.  
35.0 0.6 гал. + с. бл.  
41.2 0.0 м. изв.

КУШЪ.

27.5  
4.0 2.0 работ. с. гал. 20 м.  
43.0 2.0 осн. изв.

22.0  
13.0 0.1 гал. с. бл.  
26.0 0.1 гл.

Клад

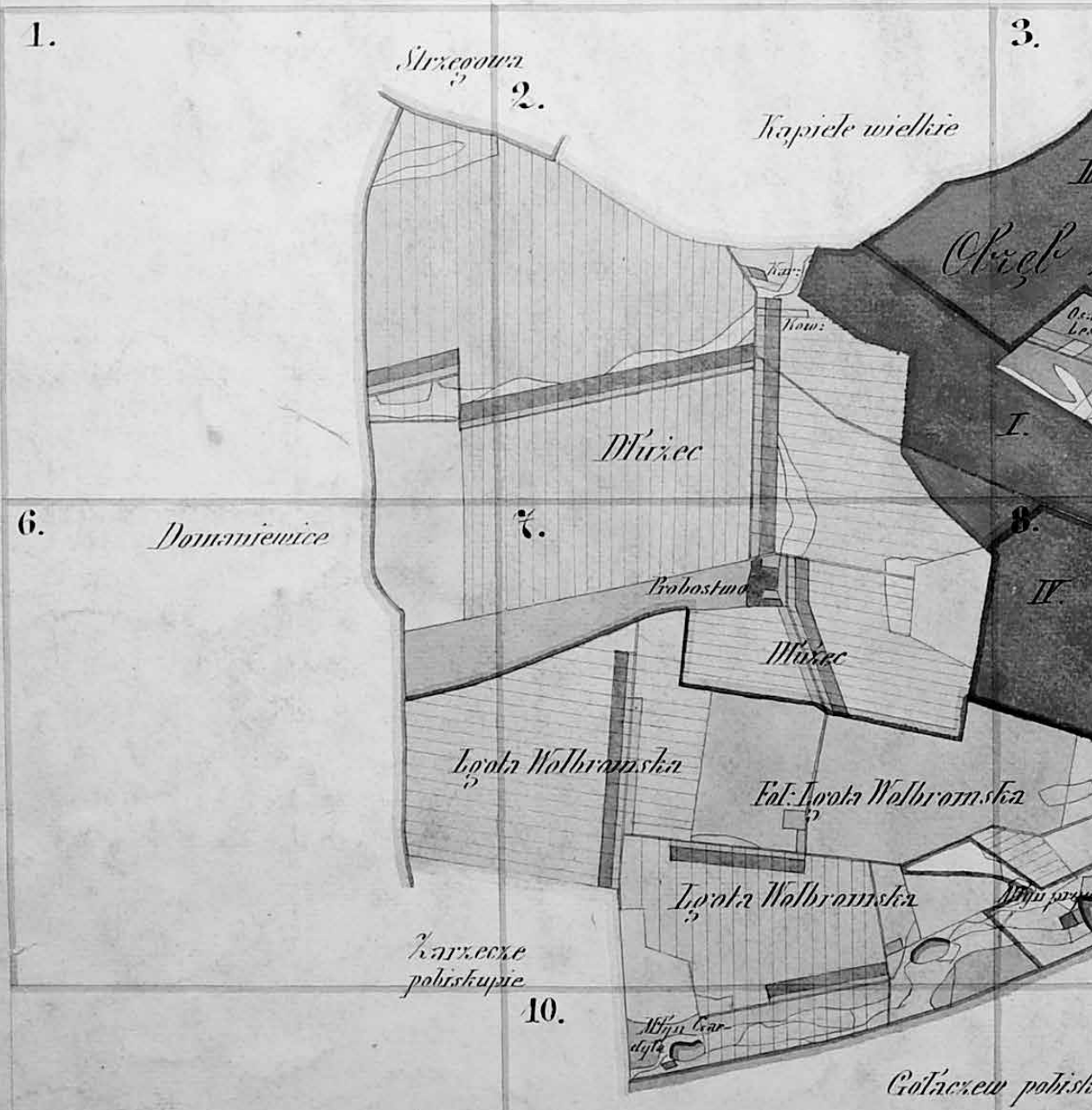
Ст. ОЛЫК

2.2 0.1 м. гал. с. бл.  
20.3 0.1 гл.

91.0  
75 11.0 м. корск. конити  
7.6 25.4 гл. кайперь  
33.0 13.0 доли.  
31.0 4.0 доли. гл.  
35.0 2.0 жел. руд.  
62.0 16.0 доли. гл.  
75.0 доли.

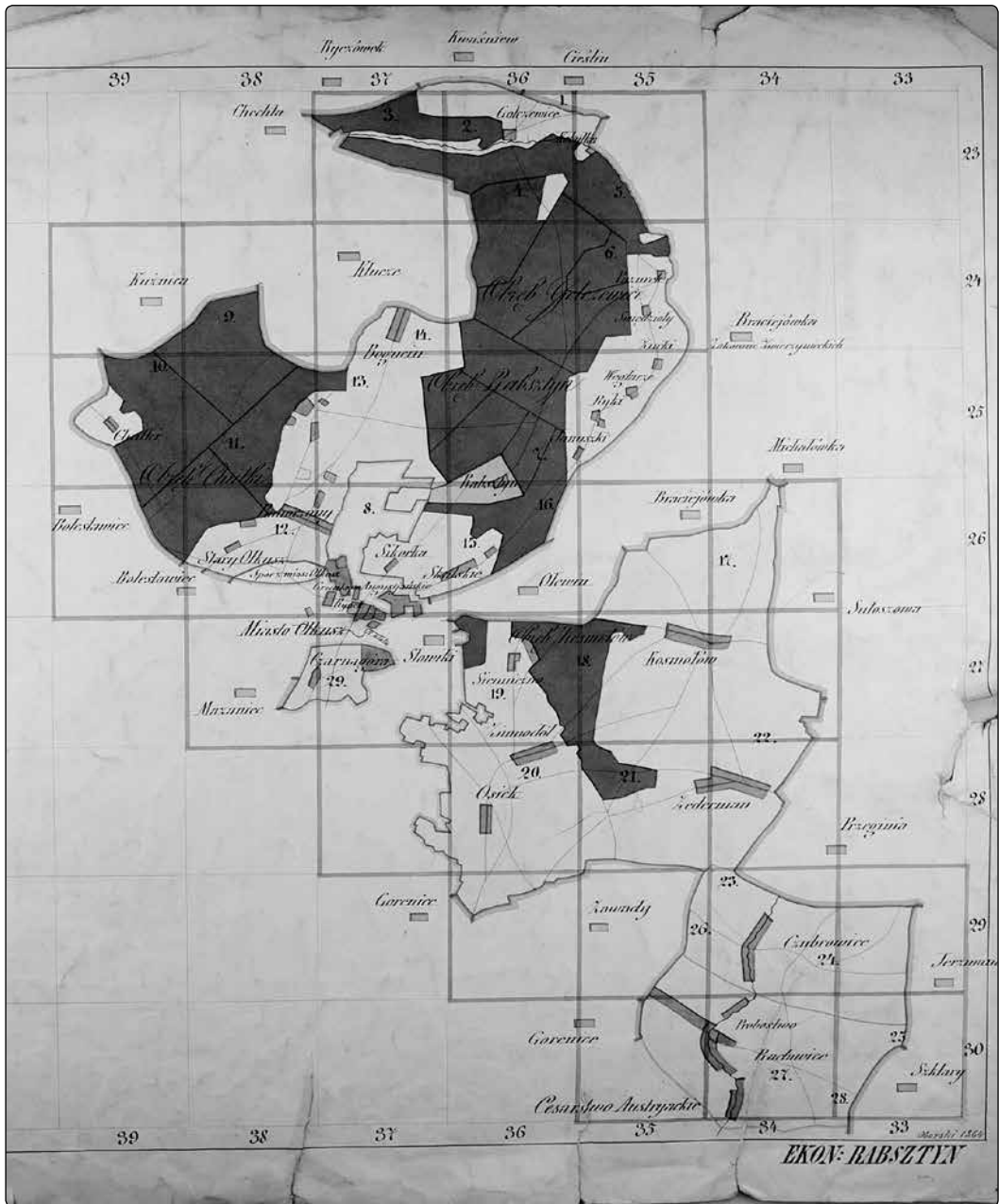
ЧАРНА-ГОРА.

21  
22  
23

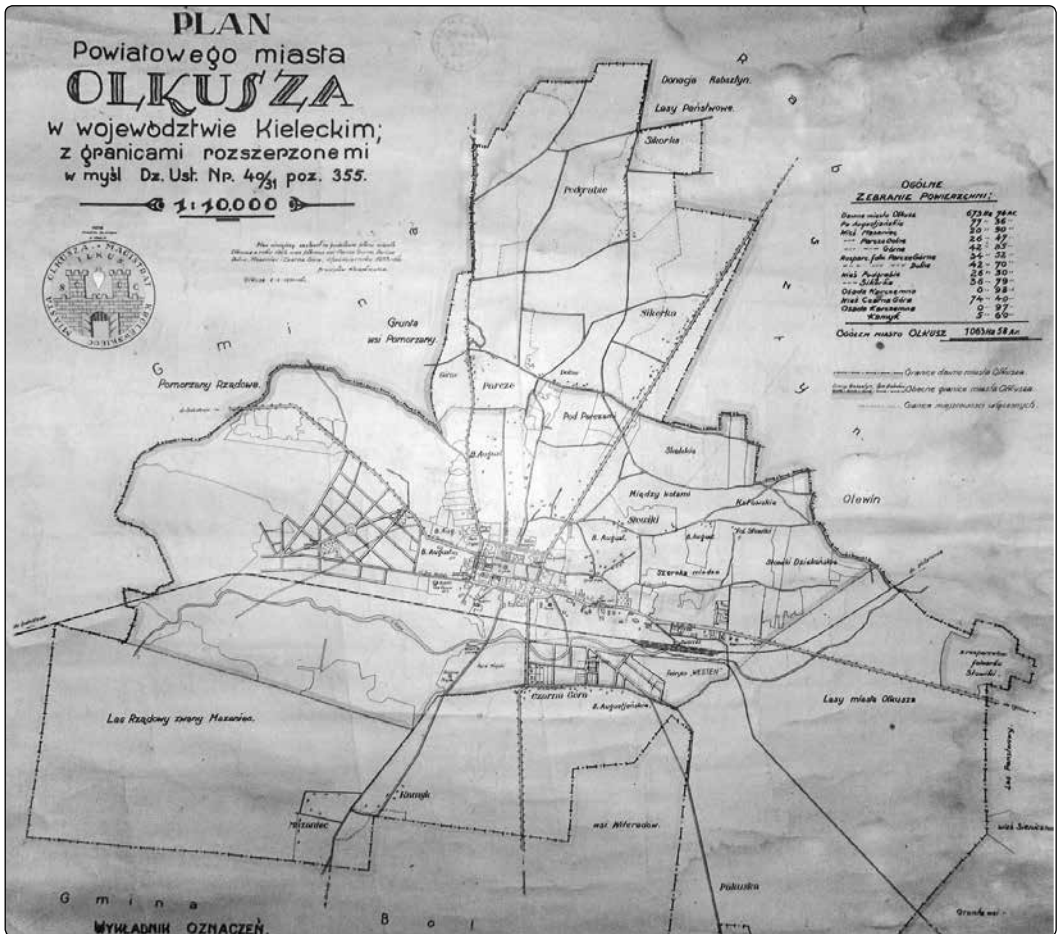


Il. 7. Majorat Wolbrom. AP Kilece, ZDP, gubernia kielecka. Sygn. 346





Il. 8. Ekonomia Rabsztyn. AP Kielce, ZDP, gubernia kielecka. Sygn. 14



Il. 9. Plan powiatowego miasta Olkusza w województwie kieleckim z granicami rozszerzonymi. 1935 rok.  
 Arch. Muzeum Regionalne PTTK w Olkuszu







Il. 10. Olkusz, 1:100,000, Wojskowy Instytut Geograficzny, Warszawa 1933

### ***Bibliografia:***

- Dziechciarz O., Przewodnik po ziemi olkuskiej. Gmina Olkusz, t. 1, Olkusz 2002.
- Dziechciarz O., Przewodnik po ziemi olkuskiej. Gminy Klucze, Pilica, t. 2, cz.1, Olkusz 2000.
- Dziechciarz O., Przewodnik po ziemi olkuskiej. Gminy Bolesław, Bukowno, Sławków, t. 2, cz. 2, Olkusz 2001.
- Dzieje Olkusza i regionu olkuskiego, pod red. F. Kiryka i R. Kołodziejczyka, t. 1, Kraków 1978.
- Górniewicz B., Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość wsi olkuskiej, Warszawa - Łódź 1989.
- Krasnowolski A., Niedźwiecki W., Słownik Staropolski, Warszawa 1920.
- Mączyński J, Nazwy terenowe typu Ameryka, Korea, Sachalin na obszarze Polski, Acta Universitatis Lodzianis. Folia Linguista 27, Łódź 1993.
- Rospond S., Słownik etymologiczny miast i gmin PRL, Wrocław 1984.
- Rymut K., Nazwy miejscowe północnej części dawnego województwa krakowskiego, Wrocław 1967.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, Warszawa 1880-1902.
- Słownik historyczno-geograficzny ziem polskich w średniowieczu (online), red. T. Jurek, IHPAN 2010, [na:] [www.sloownik.ihpan.edu.pl](http://www.sloownik.ihpan.edu.pl).
- Świć E., Chojowski J.R, Niewdana J., Przewodnik po śladach i zabytkach dawnego górnictwa i hutnictwa rud w gminach Bolesław i Klucze, Olkusz 2013.
- Sypień J., Historia wsi z terenu gminy Wolbrom (online), [na:] [www.wolbrom.pl](http://www.wolbrom.pl).
- Wiśniewski J., Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w Olkuskiem, Marjówka Opoczyńska 1933.
- Witkowski, J. Krajniewski, Inwentarze i ilustracje klucza sławkowskiego z XVII i XVIII w., Dąbrowa Górnicza – Sławków 2013.
- Wykaz urzędowych nazw miejscowości i ich części, Warszawa 2015.
- Zierhofferowie Z i K, Nazwy miast Wielkopolski, Poznań 1987.



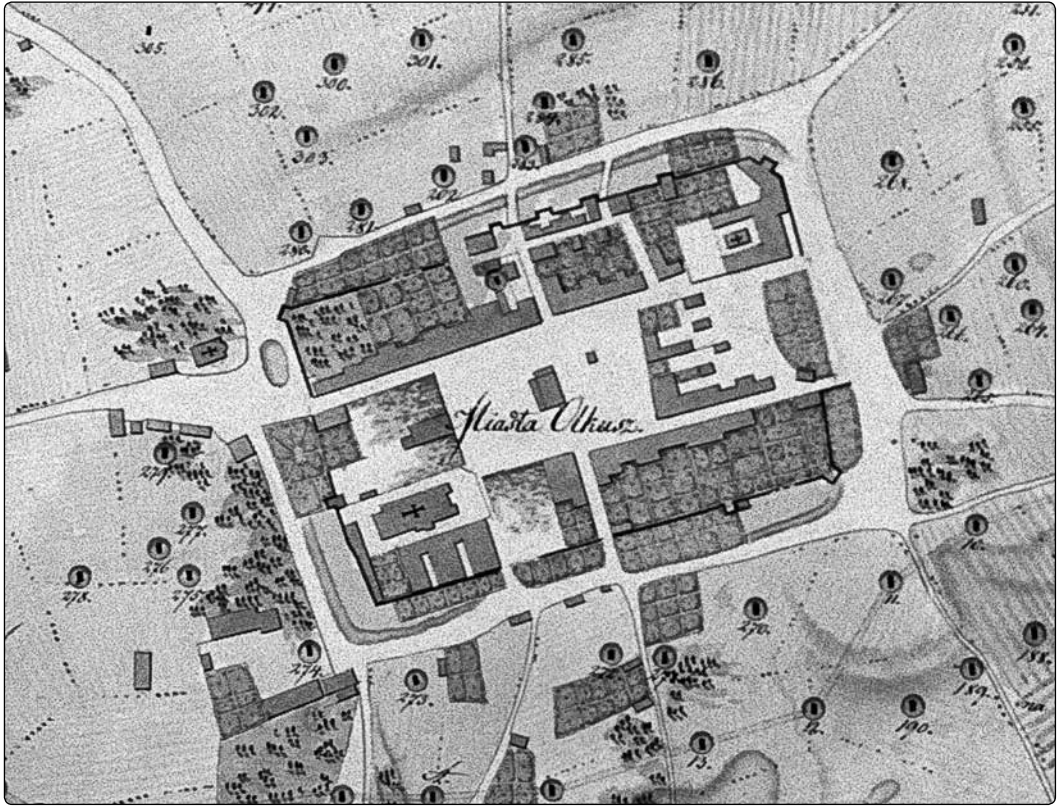


Lech Frączek

Brukowanie Olkusza w latach 1825-1861

# Lech Frączek

## Brukowanie Olkusza w latach 1825-1861



Il. 1. Plan Deutscha

### Wstęp

W okresie Królestwa Polskiego cieszącego się początkowo szeroką autonomią miało miejsce wyraźne ożywienie gospodarcze miast. Podejmowano wówczas szereg prac zmierzających do poprawienia stanu ich infrastruktury, remontowano nawierzchnię rynków, brukowano ulice, budowano trotuary (utwardzone chodniki) itp. Takie pra-

ce wykonywano również w Olkuszu – i to właśnie im poświęcony jest niniejszy artykuł. Jako ramy chronologiczne badań wyznaczono lata 1825–1861, gdyż z tego okresu pochodzi większość źródeł pisanych dotyczących tematu. Przedmiotowe studia przeprowadzono głównie w oparciu o akta brukowania miasta Olkusza.<sup>1</sup> Cennych informa-

1 Archiwum Państwowe w Kielcach [dalej: APK], Rząd Guber-

cji dostarczyły również wykazy prac melioracji, wykonanych w miastach Guberni Krakowskiej w okresie 1828-1830.<sup>2</sup> Niekompletność dokumentacji zdecydowała o sięgnięciu do materiału porównawczego odnoszącego się do innych miast, takich jak: Pilica<sup>3</sup>, Szczekociny<sup>4</sup> oraz Wolbrom<sup>5</sup>.

### **Stan rynku i ulic na przełomie XVIII i XIX w.**

Regres gospodarczy, który przeżywał Olkusz w końcu XVIII stulecia, nie stwarzał dogodnych warunków do kosztownych inwestycji. Znamienne dla tego czasu są opisy miasta pochodzące z lat 70-tych i 80-tych XVIII w. stwierdzające, iż: *całe miasto w ruderach [jest – L.F.] zgubione*, a także określające je: *najsmutniejszych gruzów i rozwalisk (...) wizerunkiem*.<sup>6</sup> Fatalny stan infrastruktury miejskiej potwierdza dodatkowo źródło ikonograficzne, jakim jest akwarela wykonana przez Zygmunta Vogla pochodząca z roku 1792.<sup>7</sup> Przedstawia ona widok rynku pozbawionego utwardzonej nawierzchni, na którym utworzyły się szerokie błotniste kałuże.<sup>8</sup> Nie zmieniły tego próby odnowy miasta podejmowane w epoce stanisławowskiej. Nie ma także dowodów na to,

że jakiegokolwiek istotne działania odnośnie prac brukarskich podejmowano w czasie przynależności Olkusza do Austrii, a później do Księstwa Warszawskiego. Ankieta statystyczna sporządzona w 1820 roku stwierdzała wyraźnie, iż: *miasto nie jest brukowane*, lecz w jego bliskości znajdują się kamienie mogące posłużyć do tego celu.<sup>9</sup>

Zły stan nawierzchni rynku, niewybrukowane ulice i brak rynsztoków utrudniały poważnie życie codzienne nie tylko mieszkańcom Olkusza. W niedalekich miastach było bardzo podobnie. Dla przykładu w roku 1822 burmistrz Wolbromia Dominik Bażanka dążył do wybrukowania tego miasta wraz z jego najważniejszymi ulicami, będącymi częścią ważnego szlaku handlowego. Swoją postulat motywował zarówno troską o utrzymanie miasta w czystości, jak i zwiększonymi dochodami, które można by pobierać z tzw. targowego oraz jarmarcznego.<sup>10</sup>

W położonej w dolinie Pilicy szczególnie doskwierał mieszkańcom brak trotuarów oraz rynsztoków przed domami. Wielce wymowne są słowa tamtejszego ławnika Antoniego Mazajskiego, pochodzące z roku 1837, który zeznawał w sposób następujący: *To mi wypada nadmienić, że z najmniejszego deszczu błoto się robiąc nie dozwala częstokroć przejść nawet człowiekowi pieszo idącemu*<sup>11</sup>. W 1835 r. nadmiar nieodprowadzonej wody zmusił jednego z mieszkańców, Filipa Otrębskiego, do umieszczenia swoich dzieci na piecu.<sup>12</sup> Infrastruktura Pilicy była tam na tyle zła, że w końcu władze administracyjne zmusiły

niałny Radomski [dalej: RGR], Akta dotyczące się brukowania ulic miasta Olkusza 1825-1870, sygn. 2490.

2 Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych (dalej: KRSW), Miasta w Królestwie Polskim w ogólności 1829-1833, vol. VIII, sygn. 41.

3 APK, RGR, Akta dotyczące się bruku miasta Pilicy 1839-1856, sygn. 2575.

4 APK, RGR, Ubrukowanie miasta Szczekocin 1837-1840, sygn. 2853.

5 APK, RGR, Ubrukowanie miasta Wolbromia 1822-1856, sygn. 2949; Ubrukowanie miasta Wolbromia 1860-1866.

6 D. Molenda, *Dzieje Olkusza do 1795 roku*, [w:] *Dzieje Olkusza i regionu olkuskiego*, pod red. F. Kiryka i R. Kołodziejczyk, Warszawa-Kraków 1978, s. 331.

7 W. Komorowski, *Ratusz w Olkuszu. Studium historyczne*, „Ilcusiana” 2012, nr 7, s. 13-15.

8 Tamże, s. 332.

9 AGAD, KRSW, Opisy miast L-R, sygn. 2165, s. 62.

10 APK, RGR, sygn. 2949, s. 1-2. Targowe i jarmarczne były opłatami pobieranymi od osób handlujących na terenie miasta w ściśle określone dni.

11 APK, RGR, sygn. 2575, s. 7.

12 Tamże, s. 10.

jej dziedzica do położenia bruków, co wykonano przed rokiem 1864. Niestety prace nie objęły zasięgiem całego miasta i ograniczyły się tylko do rynku oraz jednej ulicy.<sup>13</sup>

### **Początek prac modernizacyjnych**

Proces brukowania Olkusza był rozciągany w czasie głównie z powodu braku dostatecznej ilości pieniędzy w kasie miejskiej. Pomimo tego faktu w roku 1825 udało się rozpocząć prace, polegające na budowie kamiennych trotuarów oraz rynsztoków znajdujących się bezpośrednio przed domami. Było to możliwe dzięki temu, że za usługę płacili właściciele poszczególnych posesji, natomiast miasto Olkusz dokładało się do inwestycji jedynie w bardzo ograniczonym zakresie. Szczegóły tych działań zostały ustalone w kontrakcie zawartym 15 sierpnia 1825 r. pomiędzy burmistrzem Olkusza a pochodzącym z Wolnego Miasta Krakowa mistrzem brukarskim Walentym Nowakiem. Strony ustaliły, iż przed każdym domem zostaną położone trotuary o szerokości co najmniej 3 łokci<sup>14</sup>, czyli 1,728 m, wraz z rynsztokami służącymi do odprowadzania wody oraz ścieków. Koszt wybrukowania sążnia kwadratowego (1,727 m x 1,728 m) określono na kwotę 2 zł i 12 gr. Mieszczanie zobowiązali się do pomocy w przedsięwzięciu, polegającym na dostarczeniu: kamieni, piasku, a także pomocników mających plantować nawierzchnie pod bruki. Walenty Nowak obiecywał rozpocząć prace już 14 września 1825 r. tak, aby zakończyć je przed nadejściem zimy. Ważnym elementem kon-

traktu był zapis zobowiązujący wykonawcę do świadczenia usługi na odpowiednim poziomie, brzmiący następująco: *zastrzega sobie burmistrz, aby bruk ten dokładną robotą był dawany*<sup>15</sup>.

O stopniu realizacji powyższego kontraktu dowiadujemy się z korespondencji pomiędzy organami administracji publicznej – Komisją Województwa Krakowskiego a Komisarzem Obwodu Olkuskiego. W 1825 r. udało się ukończyć budowę trotuarów, znajdujących się w rynku po stronach północnej, południowej i wschodniej, a także na ulicy Krakowskiej. Następnie miała miejsce krótka przerwa spowodowana komplikacjami natury formalnej, gdyż zwierzchnicy burmistrza olkuskiego wyrazili wątpliwość co do udziału finansowego miasta w przedsięwzięciu. Na szczęście nie wpłynęło to w sposób istotny na przebieg dalszych prac, ponieważ z pisma Komisarza Obwodu Olkuskiego datowanego na 30 grudnia 1826 r. pochodzi informacja o tym, że udało się położyć trotuary w dalszej części miasta. Dzięki temu źródłu poznajemy dodatkowo koszty wykonania robót. Na ulicach Sławkowskiej oraz Żydowskiej wybrukowano powierzchnię 498 m<sup>2</sup>, za co prywatni właściciele domów zapłacili łączną kwotę 667 zł 24 gr. Z kolei bruk na obszarze 202 m<sup>2</sup>, położony w zachodniej części rynku przed budynkami będącymi własnością miejską, kosztował 272 zł i 12 gr.<sup>16</sup>

Fakt, że brukowanie Olkusza rozpoczęto od budowy chodników nie był wówczas żadnym wyjątkiem. Analogicznie przebiegały inwestycje w niedalekiej Pilicy, gdzie prace brukarskie w pierwszej kolejności objęły obszary znajdujące się bezpośrednio przed domami mieszkańców.<sup>17</sup>

13 H. Błażkiewicz, *Pilica. Zarys dziejów miejscowości*, Kraków 1992, s. 202-204.

14 W niniejszym artykule dokonano przeliczenia jednostek miar nowopolskich obowiązujących na terenie Królestwa Polskiego w okresie 1819-1849 na miary długości używane współcześnie. Jeden łokieć liczył 0,576 metra, natomiast jeden sążeń odpowiadał długości 1,728 metra.

15 APK, RGR, sygn. s. 2940, s. 4.

16 Tamże, s. 21-22.

17 H. Błażkiewicz, op. cit., s. 202.



### ***Brukowanie olkuskiego rynku***

Wybudowanie trotuarów oraz rynsztoków stanowiło niewątpliwie osiągnięcie ówczesnych władz miejskich oraz partycypujących w pracach mieszkańców Olkusza. Fakt ten nie bez racji podnosił Komisarz Obwodu Olkuskiego w piśmie skierowanym do Komisji Województwa Krakowskiego z 12 lipca 1828 r.: (...) *zaprorowadzone w rynku i na ulicach porządne trotuary z dokładniej urządzonymi rynsztokami przy właściwym splantowaniu całego rynku i ulic już wielką dogodność, suchość i porządek w mieście należy zabezpieczają*.<sup>18</sup> Jednocześnie komisarz postulował kontynuację modernizacji nawierzchni miejskich, a zwłaszcza rynku, którego stan pozostawiał nadal wiele do życzenia. Z uwagi na szeroki rozmiar przewidywanych prac i wiążące się z nimi poważne wydatki sugerował, aby zamiast powszechnie stosowanych w procesie brukowania kamieni użyć grubego żwiru. Twierdził z przekonaniem, że takiego materiału nie trzeba precyzyjnie układać, lecz wystarczy po prostu wysypać go i całość wyrównać. Przekonywał władze administracyjne, że dzięki temu całe przedsięwzięcie okaże się znacznie szybsze, a w razie powstania ewentualnych kolein łatwo będzie można naprawić uszkodzenia. Uzyskane dzięki temu oszczędności chciał przeznaczyć na wybudowanie oberży miejskiej.<sup>19</sup>

Niestety, to właśnie kryterium cenowe zdecydowało o wyborze typu nawierzchni. 7 października 1828 r. sporządzono pismo, w którym budowniczy obwodu olkuskiego informował, że na rynek z pobliskimi ulicami<sup>20</sup> wysypano *drobny*

*rupieć i na sposób MCAadama<sup>21</sup> ułożono<sup>22</sup>*. Pozorne oszczędności materiałowe dały w niedługim czasie fatalne skutki. Z 17 stycznia 1844 r. pochodzi deklaracja żydowskiego przedsiębiorcy, mieszkańca Olkusza Bendyta Goldsztajna, który deklarował chęć wybrukowania rynku wraz z innymi ulicami.<sup>23</sup> Jeszcze dobitniej sytuację opisuje korespondencja, skierowana przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych do Rządu Gubernialnego Radomskiego, datowana na 6 maja 1848 r. W jej fragmentach znajdujemy następujący opis Olkusza: (...) *na środku rynku jest wielkie błoto, które obok niedogodności dla mieszkańców [wywiera – L.F.] znaczny wpływ na zdrowie ze szkodliwych wyziewów*.<sup>24</sup>

Warto w tym miejscu podkreślić, że bardzo podobne kłopoty z niszczącymi brukami miały także inne miasta. W sąsiednim Wolbromiu wykonawca remontu tamtejszego rynku, Izraelita Szlama Rejman, zastosował złej jakości materiały, które w dodatku ułożono niestarannie. Po zaledwie 10 latach bruki były zniszczone do tego stopnia, że nawet najłżejszy transport kołowy był na nich niemożliwy do wykonania.<sup>25</sup> W Szczekocinach w połowie lat 40-tych XIX w. nastąpiła kilkumiesięczna przerwa w brukowaniu rynku, co doprowadziło do powstania ogromnych dołów. W efekcie zniszczeniu uległy fragmenty już

21 John Loudon McAdam (1756-1836) był szkockim inżynierem, który prowadził sposób budowy dróg polegający na użyciu drobnych kamieni i odpowiednim wyprofilowaniu struktury tak, aby gromadząca się woda nie wnikała w głąb nawierzchni, lecz była odprowadzana na boki. Zob. w Internecie [na:] [https://en.wikipedia.org/wiki/John\\_Loudon\\_McAdam](https://en.wikipedia.org/wiki/John_Loudon_McAdam), [dostęp: 08.10.2017 r.].

22 APK, RGR, sygn. 2940, s. 71.

23 Tamże, s. 81-83.

24 Tamże, s. 112.

25 L. Frączek, *Brukowanie rynku i ulic Wolbromia w okresie 1822-1864 jako element rozwoju infrastruktury małego miasta Królestwa Polskiego*, „Świat Nieruchomości” nr 1, 2017, s. 44.

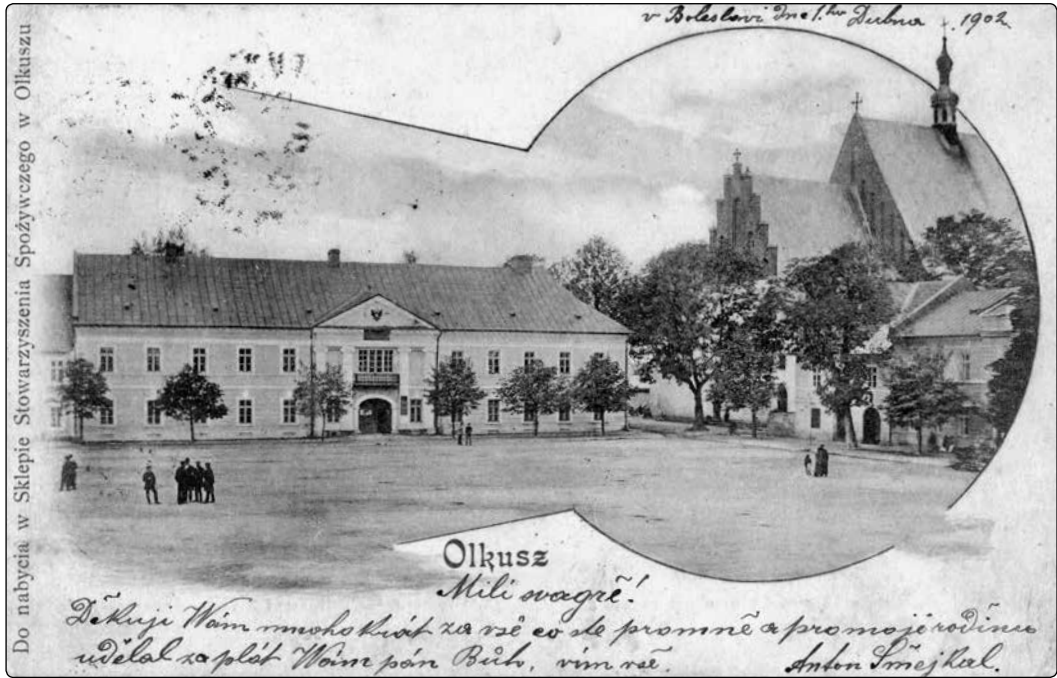
18 Tamże, s. 66.

19 Tamże, s. 67-68.

20 Niestety dokument nie precyzuje, o jakie konkretnie ulice chodzi.







Il. 4. Pocztówka „Olkusz. Nakład Stowarzyszenia Spożywczego w Olkuszu 1902 r.”, fot. ze zbiorów Marka Piotrowskiego

wybudowane, a całą pracę trzeba było wykonywać ponownie.<sup>26</sup>

Można śmiało stwierdzić, iż zastosowanie zwi-ru do budowy nawierzchni w Olkuszu nie zdało egzaminu. Remont stał się konieczny. Decyzja o jego wykonaniu zapadła najprawdopodobniej już w roku 1843<sup>27</sup>, lecz rozpoczęcie prac odwlekło się o kilka lat. Wynikało to z szeregu czynności proceduralnych. Trzeba było określić zakres przewidywanych prac, a następnie sporządzić tzw. anszlag, czyli kosztorys zatwierdzony przez budowniczego powiatowego. Trwało to długo, ponieważ niezbędne były liczne zgody odpowiednich władz administracyjnych, co było

czasochłonne ze względu na ogromny centralizm panujący w Królestwie Polskim.

Decyzją Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z 1848 r. ustalono, że na wybrukowanie rynku wraz z ulicami: Sławkowską, Krakowską, Wolbromską, Parczewską oraz Stokową miasto może przeznaczyć kwotę w wysokości 4399 rubli srebrnych i 60 kopiejek.<sup>28</sup> Kolejnym krokiem było podanie przez burmistrza Olkusza do publicznej wiadomości terminu licytacji na przedmiotowe prace. Procedura owych licytacji posiadała większość elementów charakterystycznych dla współcześnie dokonywanych przetargów. Osoby starające się o zlecenie zobowiązane były wpłacić odpowiednio wysoką kaucję. Następnie w kancelarii burmistrza w dniu 20 czerwca 1848 r. przystąpiono do licytowania „w dół”,

26 APK, RGR, *Ubrukowanie miasta Szczekocin 1837-1840*, sygn. 2853, s. 8.

27 Na ten rok wskazują informacje zawarte w piśmie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych. APK, RGR, sygn. 2940, s. 112.

28 Tamże, s. 113.

rozpoczynając od wyznaczonej uprzednio kwoty wywoławczej. Zwycięzcą okazał się Ignacy Widerakiewicz, dzierżawca dochodów z dóbr olkuskich nazywanych Żuradą, oferując wykonanie prac za sumę 3600 Rs. Tym samym wygrał on z Bendytem Goldsztajnem, pomimo że ten drugi zaoferował niższą kwotę (3494 Rs).<sup>29</sup> Izraelita nie potrafił jednak udowodnić, że posiada odpowiednio wysoki kapitał własny. Co prawda jeszcze tego samego dnia napisał pełne emocji i rozgoryczenia odwołanie, lecz jego działania okazały się ostatecznie całkowicie nieskuteczne.<sup>30</sup>

Na marginesie można dodać, że ów przedsiębiorca nie był do końca uczciwy i może lepiej się stało dla Olkusza, że nie wygrał wtedy licytacji. Uczestniczył on już wcześniej w pracach nad brukowaniem Wolbromia, gdzie dostarczył niezgodny ze sztuką budowlaną (i kontraktem) słabej jakości materiał, który po paru latach nadawał się do wymiany.<sup>31</sup>

Od momentu licytacji do podpisania kontraktu minęło aż 8 miesięcy. Tyle zajęły dalsze niezbędne formalności i uzyskanie zatwierdzenia od władz administracyjnych Królestwa Polskiego. Wreszcie 23 lutego 1849 r. podpisano kontrakt na wybrukowanie rynku oraz pięciu ulic. Został on zawarty pomiędzy magistratem miasta Olkusza a *enterprenerem* (przedsiębiorcą) Ignacym Widerakiewiczem, działającym ze współnikiem Janem Piekarskim.<sup>32</sup> Strony potwierdzały w nim uprzednio uzgodnione warunki odnośnie ceny. Ważnym punktem kontraktu był zapis mówiący

o tym, że do brukowania mogą być użyte tylko dobre materiały zatwierdzone przez budownicze-go obwodu olkuskiego. Ponadto ich położeniem miał się zajmować wyłącznie wykwalifikowany mistrz brukarski. Jako termin zakończenia prac ustalono datę 31 lipca 1849 r., a więc czas stosunkowo krótki, zważywszy na niemały zakres prac. W przypadku przekroczenia terminu lub kosztorysu wykonawcy narażali się na kary umowne, polegające na zajęciu części wpłaconej przez nich kaucji. Aby przyspieszyć realizację planu, magistrat Olkusza oddawał do pomocy enterprenerom pracowników, rekrutowanych z mieszkańców, którzy zobowiązani byli do prac przy utrzymaniu infrastruktury w ramach tzw. szarwarku<sup>33</sup>. Wypłata wynagrodzenia miała następować stopniowo w ścisłej korelacji z ukończeniem poszczególnych etapów budowy odebranych przez inżyniera powiatowego. Kontraktu nie można było odstąpić ani podnajmować osobom trzecim, a w razie konfliktu jego strony poddawały się orzecznictwu właściwych organów sądowych.<sup>34</sup>

Realizacja przedsięwzięcia zaczęła się nad wyraz sprawnie. Już 5 sierpnia 1849 r. inżynier powiatowy wystawił dokument poświadczający wybrukowanie placu mierzącego 1758,8 m<sup>2</sup>, znajdującego się koło kościoła św. Andrzeja oraz części olkuskiego rynku, położonego przed siedzibą magistratu o powierzchni 3564 m<sup>2</sup>.<sup>35</sup>

W miarę upływu czasu zaczęły się jednak pojawiać rozmaite problemy. Nową brukowaną nawierzchnię należało umiejętnie połączyć

29 Tamże, s. 124-125.

30 Tamże, s. 144-146.

31 APK, RGR, sygn. 2949, s. 265; sygn. 2950, s. 17-18, 41.

32 Dobieranie współników przy ubieganiu się o przyznanie kontraktu było praktyką często stosowaną. Dla przykładu w 1834 r. w Wolbromiu wybrano dwóch wykonawców: Szymona Słomnickiego i Icyka Falka. APK, RGR, sygn. 2949, s. 221.

33 Szarwarkiem określano roboty publiczne na rzecz miasta lub wsi, wykonywane bezpłatnie przez ich mieszkańców. Istniał zarówno szarwark wykonywany przy pomocy wozów i zwierząt pociągowych (konny) nazywany w XIX-wiecznej terminologii szarwarkiem ciągłym, jaki i tzw. szarwark pieszy wykonywany bez użycia własnych środków transportu.

34 APK, RGR, sygn. 2940, s. 219-225.

35 Tamże, s. 190.



Il. 5. Poczłówka „Olkusz Nakładem F. Sekuły w Ojcowie ok. 1906 r.”, fot. ze zbiorów Marka Piotrowskiego

z juź istniejącymi trotuarami, zbudowanymi przed kilkunastu laty. Nie było to zadanie proste i groziło poważnymi zniszczeniami. Dlatego nie dziwi fakt, że część mieszkańców Olkusza, którzy z własnych środków sfinansowali budowę chodników zaczęła wyrażać swoje obawy. Dla przykładu Marianna Czapoutowicz zabiegała u Naczelnika Powiatu Olkuskiego o przysłanie (na jej koszt) inżyniera, który dokonałby nowych pomiarów i orzekł, czy planowane prace nie naruszą konstrukcji zamieszkiwanego przez nią domu.<sup>36</sup> Kolejną niedogodnością dla budowniczych stały się piwnice znajdujące się pod powierzchnią olkuskiego rynku. Podczas brukowania naruszono sklepienia kilku z nich, co wywołało protesty

właścicieli. Pomimo starań nie dostali oni żadnego odszkodowania, gdyż władze administracyjne zarzuciły im brak troski o utrzymywanie prywatnej własności w należytym stanie.

Zagrożeniem znacznie poważniejszym, niż problemy techniczne okazało się odejście ze spółki jednego z przedsiębiorców. Długi wobec miasta zmusiły Ignacego Widerakiewicza do wycofania swoich udziałów, wobec czego pozostałe roboty musiał ukończyć drugi enterprener, Jan Piekarski.<sup>37</sup> Stan zachowania źródeł nie pozwala na bezdyskusyjne stwierdzenie, czy udało mu się w pełni zrealizować postanowienia kontraktu. Najprawdopodobniej tak, ponieważ władze miasta Olkusza nie wracały juź później do sprawy

36 Jak wynika z zachowanej dokumentacji jej petycja nie miała istotnego wpływu na tempo robót. APK, RGR, sygn. 2940, s. 245-247.

37 Sprawa ta pociągnęła za sobą mnóstwo działań formalnych, ponieważ wycofanie się z kontraktu nie było rzeczą prostą. APK, RGR, sygn. 2940, s. 300-333.

brukowania rynku oraz pięciu ulic, koncentrując się na nowych inwestycjach.

### ***Dalsze prace modernizacyjne***

Kolejnym etapem modernizacji nawierzchni Olkusza były: sprawa uporządkowania ulic Targowej i Zachodniej oraz ulicy zwanej Planty. Poszczególne etapy prac, począwszy od kosztorysu a skończywszy na odbiorze i wypłaceniu wynagrodzenia enterprentom, miały zbliżony przebieg, jak w przypadku wcześniejszego brukowania rynku.

Jak wynika z raportu Naczelnika Powiatu Olkuskiego, skierowanego do Rządu Gubernialnego Radomskiego z 3 kwietnia 1858 r., zachodziła pilna konieczność uporządkowania ulicy Targowej, a także poszerzenia ulicy Planty, gdyż prowadziła ona do szpitala powiatowego i była tak wąska, że *tam dwa wozy minąć się nie mogą*<sup>38</sup>. Po zatwierdzeniu anszlagu ogłoszono termin licytacji, ale zaistniał niespodziewany problem – nikt się nie zgłosił. Dopiero kolejna próba okazała się skuteczna i można było po niedługim czasie rozpocząć prace.<sup>39</sup>

Tym razem największym wyzwaniem okazały się nie zły dobór materiałów czy problemy natury technicznej, ale sprawy własnościowe. Poszerzenie ulicy Planty wiązało się z koniecznością wejścia na prywatne posesje, musiano więc odkupić fragmenty działek od ich właścicieli. W przypadku Marianny Lewandowskiej miasto zakupiło znaczną część jej placów oraz pokryło koszty rozebrania i przeniesienia ogrodzenia za łączną kwotę 15 Rs 80 kop.<sup>40</sup> Bardziej skomplikowana była sprawa działki należącej do Bogumiły Zachering, któ-

rej ojciec obciążył przedmiotową nieruchomością długami, a ona przyjęła spadek. Pomimo oczywistych trudności udało jej się ostatecznie uzyskać rekompensatę. Dowodem jest zapis pochodzący z roku 1861 mówiący, że *sukcesorom Zacheringa [wypłacono – L.F.] 35 Rs i 68 kop. za place i wycięcie drzewa*.<sup>41</sup>

W tym samym roku ukończono pomyślnie brukowanie ulic Planty, Targowej i Zachodniej. Przy tej okazji warto poświęcić kilka słów informacjom, dającym pogląd o cenach ówczesnej robocizny, zachowanym w postaci rachunków. Podczas prac remontowych w roku 1860 za zwożenie kamieni i piasku zapłacono Franciszkowi Burakowskiemu 103 Rs 20 kop. Walenty Kocybura, który wybrukował dwa kanały łącznie z odpływami wody, zainkasował kwotę 41 Rs 89 kop., natomiast roboty brukarskie wykonane przez Łukasza Gabrysia kosztowały 58 Rs 95 kop.<sup>42</sup>

Kończąc opis kolejnych etapów modernizacji nawierzchni Olkusza nie sposób pominąć dwóch istotnych pytań: w jaki sposób brukowanie rynku i głównych ulic wpłynęło na jakość życia mieszkańców oraz - czy przedmiotowe inwestycje zwiększyły dochody miasta? Odpowiedź na pierwsze z nich jest niewątpliwie łatwiejsza. Budowa trotuarów z rynsztokami, likwidacja błotnistych kałuż tworzących się na rynku po każdych większych opadach, ułatwienia w transporcie, a także zwiększenie estetyki w przestrzeni miejskiej to niezaprzeczalne beneficja. Inaczej przedstawia się sprawa dochodów miejskich, ponieważ były one zależne od wielu czynników, a nie tylko od stanu nawierzchni miejskich. Zdając sobie w pełni sprawę z istnienia trudności natury metodologicznej trzeba zaakcentować fakt znaczącego

38 APK, RGR, sygn. 2940, s. 401-402.

39 Tamże, s. 422.

40 Tamże, s. 428, 448.

41 Tamże.

42 Tamże, s. 425.

wzrostu dochodów Olkusza w latach 1843-1861, które z poziomu 2431 Rs zwiększyły się do wartości 6344 Rs, czyli aż o 192%.<sup>43</sup> Remont rynku oraz najważniejszych olkuskich ulic ułatwiał prowadzenie wymiany towarów i usług, a miasto pobierało przecież z tego tytułu opłaty tzw. targowe i jarmarczne, co stanowiło 8,5% kwoty, jaka wpływała do kasy miejskiej w latach 1859-1861.<sup>44</sup>

### **Podsumowanie**

Brukowanie Olkusza, mające miejsce w latach 1825-1861, było procesem długotrwałym, który w dodatku przeprowadzano etapami w zależności od posiadanych środków finansowych. W pierwszej kolejności zdecydowano się na położenie kamiennych trotuarów oraz rynsztoków przed domami mieszkańców. Następnie utwardzono powierzchnię rynku oraz głównych ulic za pomocą żwiru, co przyniosło tylko chwilową poprawę stanu infrastruktury. Ostatecznie główna część układu komunikacyjnego Olkusza zyskała bruki wykonane z kamienia w połowie XIX stulecia. Kolejne prace wiązały się nie tylko z kładzeniem bruków, ale także z poszerzeniem i zwiększeniem przepustowości ulic.

Warto dodać, że utwardzanie ulic otaczających miasto było związane z procesem rozbierania miejskich murów i zasypywania fosy, na których miejscu wytyczano nowe ulice bądź poszerzano istniejące. Trzeba zaznaczyć, że od końca XVIII w. stan murów sukcesywnie się pogarszał. W 1826 r. Rada Ławnicza wystawiła na licytację fragment wschodniego odcinka muru o długości 39 łokci. Warunkiem dla kupca muru miało być rozebranie go wraz z fundamentem. W 1842 r. odbyła się

podobna licytacja wschodniej części północnego ciągu murów, czyli terenu obok placu po rozebranym klasztorze augustianów.

Trudności, jakie w sposób oczywisty pojawiały się w trakcie realizacji remontów nie stanowiły olkuskiej specyfiki, lecz były właściwe również dla innych niewielkich miast Królestwa Polskiego. Szczególnie niekorzystną okazała się decyzja o wyborze tańszego materiału (drobnego żwiru zamiast grubych kamieni), ponieważ całą wykonaną pracę trzeba było zaczynać po 20 latach niemal od początku.

Pojawienie się kamiennych bruków, rynsztoków, trotuarów czy poszerzenie ulic wprowadziło zupełnie nową jakość odczuwalną w życiu codziennym mieszkańców. Przyczyniło się również do zwiększenia dochodów w kasie miejskiej. Problem rozwoju infrastruktury Olkusza – nie tylko remontu nawierzchni, ale także pozostałych jej elementów, do których zaliczają się chociażby: mieszkania, studnie, oświetlenie, cmentarze, mosty, itp. – nie jest bynajmniej tematem skończonym. Wymaga on dalszych interdyscyplinarnych studiów, przeprowadzonych w oparciu o zachowane źródła pisane, materiały ikonograficzne, kartograficzne, fotograficzne oraz wyniki badań archeologicznych.

43 R. Kołodziejczyk, *W dobie powstań narodowych*, [w:] *Dzieje Olkusza...*, s. 470.

44 Tamże, s. 471.



**Bibliografia:**

## Źródła

Archiwum Główne Akt Dawnych

Zespół: Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych

- Miasta w Królestwie Polskim w ogólności 1829-1833, vol. VIII, sygn. 41.
- Opisy miast L-R, sygn. 2165.

Archiwum Państwowe w Kielcach

Zespół: Rząd Gubernialny Radomski

- Akta dotyczące się brukowania ulic miasta Olkusza 1825-1870, sygn. 2490.
- Akta dotyczące się bruku miasta Pilicy 1839-1856, sygn. 2575.
- Ubrukowanie miasta Szczekocin 1837-1840, sygn. 2853.
- Ubrukowanie miasta Wolbromia 1822-1856, sygn. 2949.
- Ubrukowanie miasta Wolbromia 1860-1866, sygn. 2950.

## Opracowania

- Błażkiewicz H., *Pilica, Zarys dziejów miejscowości*, Kraków 1992.
- Frączek L., *Brukowanie rynku i ulic Wolbromia w okresie 1822-1864 jako element rozwoju infrastruktury małego miasta Królestwa Polskiego*, „Świat Nieruchomości” nr 1, Kraków 2017.
- Komorowski W., *Ratusz w Olkuszu. Studium historyczne*, „Ilcusiana” nr 7, Olkusz 2012.
- Kołodziejczyk R., *W dobie powstań narodowych*, [w:] *Dzieje Olkusza i regionu olkuskiego*, red. F. Kiryk, R. Kołodziejczyk, Warszawa-Kraków 1978.
- Molenda D., *Dzieje Olkusza do 1795 roku*, [w:] *Dzieje Olkusza i regionu olkuskiego*, red. F. Kiryk, R. Kołodziejczyk, Warszawa-Kraków 1978.
- [https://en.wikipedia.org/wiki/John\\_Loudon\\_McAdam](https://en.wikipedia.org/wiki/John_Loudon_McAdam), [dostęp: 08.10.2017 r.].



Eugeniusz Żaba

Krzyże i kapliczki przydrożne we wschodniej  
części regionu olkuskiego

# Eugeniusz Żaba

## Krzyże i kapliczki przydrożne we wschodniej części regionu olkuskiego

Przemierzając się drogami poza traktami szybkiego ruchu, zauważamy stojące na ich poboczach różne kształtem, formą i wiekiem krzyże, kapliczki i figury. Wędrując leśnymi duktami natopkać można krzyż albo zawieszoną na drzewie kapliczkę.<sup>1</sup> Ich obecność jest cechą charakterystyczną naszego polskiego krajobrazu. Jako dawne znaki wiary świadczą o religijności lokalnych społeczności. Stawiane przy drogach do osad czy granicach parafii są zarazem świadkami różnych wydarzeń. W krajach ościennych, może poza Litwą, nie spotyka się tak powszechnie występujących obiektów małej architektury sakralnej.<sup>2</sup>

Omawianą tematyką od dawna interesowali się etnografowie i osoby wrażliwe na piękno. Słynny etnograf Tadeusz Seweryn zamieścił o nich wiele cennych uwag.<sup>3</sup> Tematyka znajdowała odzwierciedlenie w literaturze, od obszerniejszych opracowań po pojedyncze wzmianki w prasie regionalnej. W ostatnich latach można zauważyć wzrost aktywności różnych małopolskich środowisk lokalnych, dążących do popularyzacji omawianej tematyki, szczególnie w zakresie

rejestracji występujących na ich terenie obiektów. Efektem tych działań są liczne publikacje i artykuły.<sup>4</sup> Inspiracją do powstania niniejszego szkicu była praca Józefa Liszki poświęcona kapliczkom, figurom i krzyżom powiatu olkuskiego.<sup>5</sup> Jej autor ograniczył się do przedstawienia przykładów obiektów znajdujących się w zachodnich gminach regionu olkuskiego, ja zaś jako obszar zainteresowania proponuję obrąć przeciwległą, wschodnią część powiatu olkuskiego, powiększoną do granic historycznych z 1939 r. Odwołując się do tytułu dwutomowej monografii z 1976 r., również w tym przypadku opisywany obszar można nazwać regionem olkuskim<sup>6</sup>.

Ze względu na ograniczone ramy niniejszego szkicu, a także złożoność zagadnień związanych z tematyką i znaczną ilością małych obiektów kultu religijnego, większą uwagę chciałbym poświęcić wybranym krzyżom i kapliczkom. Taki wybór skłania jedynie do zaprezentowania charakterystycznych form z określeniem miejsc ich lokalizacji.<sup>7</sup> Będąc elementami krajobrazu, są

1 Kilka kapliczek nadrzecznych, słupkowych, a nawet jedną wykutą w skale można zobaczyć idąc tzw. Drewnianą Drogą przez tren leśny Ojcowskiego Parku Narodowego do centrum Ojcowa.

2 Zauważa to Zygmunt Gloger na początku XX w. – por. Idem, *Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce*, t. 2, Warszawa 1907-1909, s. 176. Krzyże, w przeważającej ilości drewniane, o oryginalnej a zarazem bogatej rzeźbiarskiej ornamentyce, spotyka się przy drogach litewskich. Miejscem z nieprzeliczoną ilością nagromadzonych krzyży, zostawionych przez pątników, jest słynna Góra Krzyży w Szawlach na Żmudzi.

3 T. Seweryn, *Kapliczki i krzyże przydrożne w Polsce*, Warszawa 1958, s. 7-8.

4 A. Katarzyńska, *Przydrożne krzyże*, [w:] „Kronika Miasta i Gminy Skala” 12/1998, s. 7. Z terenu obecnego powiatu należy wymienić *Kapliczki Ziemi Olkuskiej. Świadkowie historii, obyczaju, wiary ojców*, Starostwo Powiatowe w Olkuszu, Olkusz 2009.

5 J. Liszka, *Przydrożni świadkowie historii*, Bukowno 1992.

6 „Region olkuski” to określenie terytorium użyte w tytule dwutomowej pracy zbiorowej *Dzieje Olkusza i regionu olkuskiego*, pod red. F. Kiryka i R. Kołodziejczyka, Warszawa-Kraków 1978. Mapa w materiale ilustracyjnym przedstawia opisywany obszar powiatu w granicach z początku 1939 r.

7 Tylko na terenie parafii Jangrot ks. S. Kieczyński podaje liczbę 30 małych obiektów sakralnych: figur, krzyży i kapliczek. Zob. *Dzieje parafii Jangrot*, Radom 2004, s. 20.

również punktami topograficznymi na mapie. Ze względu na fakt, że większość powstała w XVII-XIX w., w wielu przypadkach ich obecność można traktować jako źródła kartograficzne.<sup>8</sup>

W treści niniejszej pracy i przy doborze materiału ilustracyjnego uwzględniono również nieistniejące obiekty, które zostały zarejestrowane na zdjęciach lub rysunkach. W tym miejscu warto wskazać czynniki i okoliczności wpływające na powstawanie krzyży lub kapliczek. Są nimi: fundator, intencje fundującego (np. upamiętnienie osoby lub wydarzenia związanego z danym miejscem), wykonawca obiektu (rzemieślnik lub domorosły artysta), forma artystyczna, lokalizacja, zastosowany materiał i czas powstania. Wcześniej nazywane były „świętymi figurami”.<sup>9</sup>

Pewne analogie co do podobieństwa można odnaleźć w tego typu obiektach występujących w innych regionach Małopolski czy kraju, jednak ich główną cechą jest różnorodność, brak powtarzających się typów. W przypadku krzyży jednym, co je łączy, jest przewaga obecności rzeźbionej w drewnie, kutej w kamieniu lub odlewanej z metalu postaci Jezusa. Rzadziej natomiast spotyka się jego wizerunki malowane na blasze. Intencje fundujących w wielu przypadkach nie są znane, tylko o niektórych z nich zachowały się miejscowe przekazy. Natomiast dawnym zwyczajem było upamiętnianie miejsca śmierci poległych bohaterów wojen i ważnych wydarzeń poprzez wznieszenie pomników lub krzyży.<sup>10</sup>

### Krzyże drewniane i ich typologia<sup>11</sup>

„Boża-męka” – w mowie potocznej oznacza krzyż, czyli figurę z wyobrażeniem ukrzyżowanego Chrystusa. *Symbol ten chrześcijański ofiary życia dla cierpiącej ludzkości stawiany był w Polsce przez ludzi pobożnych, ze wszystkich zarówno stanów, w miejscu dawnych kościołów i kaplic, przy drogach rozstajnych, w miejscu bitew, potyczek i mogił.*<sup>12</sup> Taki nakryty blachą krzyż, wykonany w konwencji drewnianych krzyży małopolskich, znajduje się w Ściborzycach. Posiada drewniany zapleczek imitujący tło oraz figurki Matki Bożej i św. Jana Chrzciciela (niżej po bokach).<sup>13</sup>

Często spotykane są drewniane wysokie krzyże, proste w kształcie posadowione w ziemi (po zgniciu dolnej części wkopywano nowy). Taka figura znajdowała się w Chełmie przy drodze nr 794 na skrzyżowaniu (obecnie w jego miejscu stoi metalowy). Prosty, mały, dziś nieistniejący krzyż stał również przed wjazdem do wsi na poboczu tej drogi. Takim był też stary krzyż przy gościńcu w Jangrocie.<sup>14</sup> Z kolei krzyż drewniany przy pomniku w centrum Golczowic z 1988 r. nawiązuje do wydarzeń powstania styczniowego – bitwy stoczonej w tej miejscowości 22 kwietnia 1863 r. z carskim wojskiem.

Nakryty daszkiem krzyż z imitacją sygnaturki, pochodzący zapewne z drugiej połowy XIX w.,

---

i tablice znajdują się m. in. w kilku miejscowościach sąsiednich gmin: Skale, Pilicy i Żarnowcu.

8 Występowanie krzyży czy kaplic w dawnej kartografii, szczególnie wojskowej, w wielu przypadkach pokrywa się z obecną lokalizacją w terenie. Pierwsze krzyże, jako znaki topograficzne na omawianym terenie, przedstawiane są na mapie barona Mayera von Heldensfelda z początku XIX w.

9 Z. Gloger, *Encyklopedia Staropolska*, t.3, Warszawa 1972, s. 2.

10 Tragiczne wydarzenia ostatniej wojny na terenie ówczesnego powiatu olkuskiego, w większości przypadków wpłynęły na upamiętnienie również pomordowanych osób cywilnych. Pomniki

11 Krzyż zawiera dwa główne elementy: pionowy słup i krótszą belkę poziomą. Ponadto w miejscu ich łączenia zazwyczaj znajduje się postać Jezusa Ukrzyżowanego. Czasem mogły też być na krzyżu mocowane narzędzia jego męki – forma ta nosi nazwę Arma Christi.

12 Z. Gloger, *Encyklopedia...*, t. 1, op. cit., s. 190.

13 Podobne w tym typie występują w Mostku oraz w Łuczanowicach (obecnie w granicach Krakowa): Z. Gloger, *Encyklopedia...*, op. cit., s. 179.

14 Z. Gloger, *Encyklopedia...*, op. cit., s. 108.

stał niedawno w Jangrocie na skrzyżowaniu dróg przy gościńcu w miejscu potyczki z okresu powstania kościuszkowskiego.<sup>15</sup>

Na styku granic trzech wsi: Jangrota, Trzyciąża i Suchej, przy drodze nr 794, znajdował się krzyż. Miejsce to nazywane jest jeszcze obecnie „Szubienicą” – według miejscowej tradycji, w przeszłości na rosnącym tam drzewie dokonywano egzekucji.<sup>16</sup> Obecny metalowy krzyż, stojący kilkadziesiąt metrów od tego miejsca, wykonany został w końcu lat 70. ubiegłego wieku.

### Krzyże metalowe

Na wschodzie ziemi olkuskiej odnaleźć można również krzyże metalowe – odlewane, kute lub montowane z elementów metalowych. Jeden z nich znajduje się w Wolbromiu przy ul. Krakowskiej (w pobliżu przejazdu przez tory). Z kolei krzyże metalowe posadzone na kamiennych podstawach zlokalizowane są w Jangrocie na posesji nr 93<sup>17</sup>, w Podchybiu i Trzyciążu (przy drodze wojewódzkiej nr 794). Wysoki, żeliwny krzyż znajduje się na Górze Chełmowej w Ojcowie. Jego umiejscowienie związane jest z powstaniem styczniowym (1863 r.) i osobą biskupa lubelskiego Walentego Baranowskiego.

Metalowe krzyże posiadające elementy zużytych części pocisków (szrapneli) stawiano na początku lat międzywojennych na pamiątkę zakończenia I wojny światowej. Można je znaleźć w Ojcowie, na polu Okrajnich w Sułoszowej II (z 1924 r.) oraz w Jangrocie koło „Szubienicy”.

### Krzyże kamienne

Krzyż w rodzaju Bożej-męki stoi w miejscowości Otolą w gminie Żarnowiec. Posiada bogatą ornamentykę i starannie wypracowane detale rzeźbiarskie, obecnie nieco zatarte. Podobny kształtem krzyż z 1907 r., z płaskorzeźbami w dolnej części, znajduje się w pobliskiej Solcy. Kamienny krzyż postawiono również w 1822 r. na występie skalnym obok Maczugi Herkulesa w Pieskowej Skale.

Liczne krzyże znajdują się na grobach poległych w powstaniu styczniowym – jak w przypadku Pilicy, gdzie znajdował się cmentarz rozebranego w XVIII w. kościoła św. Barbary.<sup>18</sup>

Pomniki z krzyżem nawiązujące do wydarzeń z czasu ostatniej wojny znajdują się w miejscowościach: Dłużec (w lesie), Trzyciąż, Łazy k. Jerzmanowic. Pomnik w Trzyciążu powstał obok budynku gminnego z inicjatywy kombatan-tów w pięćdziesiątą rocznicę mordu dokonanego przez Niemców w 1944 r. na mieszkańcach tej wsi. Na cokole umieszczono tablicę pochodzącą z wcześniej istniejącego pomnika, zawierającą nazwiska czternastu ofiar pacyfikacji.

Pochodzący z 1856 r. krzyż w Szczodrkowicach k. Skały upamiętnia śmierć członka rodziny (dziecka). Z kolei miejsce śmierci związane z zarazą oznaczono krzyżem przy drodze 794 w Chełmie.<sup>19</sup>

### Krzyże betonowe

Krzyże z betonu powstawały w czasach współ-

15 Mapa Heldensfelda z pocz. XIX w. (sekcja 10).

16 Wątpliwe jest, jakoby miała być w tym miejscu wykonana egzekucja w czasie powstania styczniowego, skoro nazwa występuje jeszcze na planach przed 1861 rokiem.

17 Napis na płycie metalowej wzmiankuje fundatorów: Zofię i Seweryna Bryzików w 1924 r.

18 Groby z pomnikami poległych powstańców styczniowych znajdują się jeszcze na cmentarzach w Imbramowicach, Zadrożu oraz przy zamku w Pieskowej Skale. Pomniki wykonano w latach 50. i 60. ubiegłego wieku, z tej racji dwa ostatnie są pozbawione elementów symboliki religijnej. Na pamiątkę powstania, w Pilicy obok zamku, na usypanym po odzyskaniu niepodległości kopcu postawiono metalowy krzyż.

19 Według lokalnych przekazów, między Chełmem a Wolbromiem przy drodze nr 794 mieli być pochowani zmarli pielgrzymi z „kompanii” (wracającej z Częstochowy lub tam idącej).

czesnych, w miejscu poprzednich drewnianych. Do takich należy zaliczyć krzyż z 1975 r. znajdujący się w miejscu zwanym „Mogiła” przy leśnym dukcie z Cieplic do Gołaczew. Wcześniej w tym miejscu znajdował się krzyż drewniany, według miejscowej tradycji postawiony w miejscu zabójstwa młodej kobiety.

### „Wstydlive pomniki”

Z inicjatywy rosyjskich naczelników powiatów, w Królestwie Polskim fundowano przez chłopów dla cara Aleksandra II krzyże lub pomniki jako „wyraz wdzięczności za zniesienie pańszczyzny”.<sup>20</sup> Stawiano je w miejscowościach, w których po powstaniu styczniowym rozparcelowano większe majątki ziemskie. Najczęściej miały formę posadowionego na kamiennym trzonie metalowego krzyża o charakterystycznym trójlistnym zakończeniu ramion, z górną krawędzią zakończoną głowicą w formie stylizowanej korony. Takie pomniki znajdują się w Chlinie (z 1866 r.), Pilicy (dziś nazywany „Krzyżem Niepodległości” ma tablicę z 1927 r., ale prawdopodobnie stał tam jeszcze przed 1914 r.)<sup>21</sup>, w Kroczycach (obok kościoła; na trzonie ma tablicę poświęconą osobom rozstrzelanym w sierpniu 1944 r.) i w Sułoszowej (pomnik poniżej kościoła, wcześniej posiadający inną formę i krzyż stojący przy drodze w Stopinej Górze).

Wyjątkowymi miejscami lokalizacji krzyży są jurajskie skały, wzgórza i wzniesienia. Krzyż taki znajduje się w Michałowce na wzgórzu Skałka

(461 m n.p.m.). Krzyż Milenijny postawiono w 2000 r. w Porębie Górnej na wzgórzu Kamienna Góra (493 m n.p.m.). Krzyż postawiono w Sułoszowej I na wzniesieniu przy drodze do Wielmoży (476,3 m n.p.m.), a także w Pieskowej Skale na skale o nazwie Maczuga Herkulesa (krzyż upamiętnia jej zdobycie w 1933 r.) i w Ojcowie na Górze Chełmowej (472 m n.p.m.).

### Kapliczki<sup>22</sup>

Rodzaje kapliczek można sprowadzić do kilku głównych typów: domkowych, kolumnowych, słupowych, szafkowych zawieszonych na drzewach, brogowych i domowych (we wnękach muru budynku). Materiały używane do ich budowy to przeważnie: kamień i cegła (czasem połączenie obu) oraz drewno.

We wschodniej części regionu olkuskiego kaplicę domkową zobaczyć można w Michałowce oraz w Dłużcu – jedną na kopcu przy kościele św. Józefa z XVIII w., drugą przy drodze do Pilicy, na Lizaku<sup>23</sup>.

Wiele kapliczek nie dotrwało do naszych czasów. Nieistniejąca dziś kapliczka drewniana, stała obok remizy w Chełmie. Kapliczka nadrzewna znajdowała się w Jangrocie przy posesji nr 43. Kapliczka w Michałowce była murowana, posiadała kształt masywnego walca i stała obok kaplicy św. Jana Nepomucena. Kapliczka w typie słupkowej

20 Zniesienie pańszczyzny zostało wprowadzone ukazem z dnia 19 lutego (2 marca) 1864 r. Ze względu na służalcze działania niektórych wójtów wobec rosyjskiego zaborcy, postawione wtedy obiekty nazywane są „wstydlivymi pomnikami”.

21 T. Loster, *Wstydlive pomniki*, [w:] „Spotkania z Zabytkami” 3(205)/2004, s. 25-26.

22 Kaplica lub kapliczka to zadaszony obiekt zamknięty lub otwarty, składający się zazwyczaj ze ścian, drzwi, otworów okiennych, czasem zwieńczony wieżyczką, posiadający wewnątrz wyposażenie w postaci rzeźb, figur lub obrazów.

23 Na tzw. Lizaku, wśród zabudowań na skałce, stoi murowana kapliczka św. Barbary pochodząca z XVIII w. z posągami świętej w środku. Według miejscowych podań, gdy miejsce to otoczone było lasem, jeden z pasących się wołów obok na pastwisku „wyliżał” wyobrażenie św. Barbary – zob. J. Zinkow, *Orle gniazda i krajobrazy jurajskie*, Warszawa, s. 259. Piszący te słowa składa podziękowanie Panu Józefowi Liszcza za wyrażenie zgody na wykorzystanie fotografii zamieszczonych w pracy jego autorstwa (dotyczy stron: 184, 191).

stała kiedyś w Trzyciążu.

W miejscowości Imbramowice są dwie kapliczki murowane. Pierwsza stoi w centrum, przy budynku dawnego szpitala wybudowanego w 1750 r. (obecnie mieści się w nim Izba Regionalna). Ma przekrój kwadratowy, przykryta jest blaszanym daszkiem namiotowym. W górnej części posiada głęboką wnękę, w której do lat 80. ubiegłego wieku mieściła się drewniana rzeźba Chrystusa Frasobliwego. Nawiązuje wyglądem do kapliczek słupowo-wnękowych, znajdujących się w Krakowie (Kraków-Batowice). Druga, ceglana o przekroju walca, stoi nieopodal na kopcu mogącym być kurhanem – jest zapewne latarnią umarłych z XVIII w. W górnej części, pod stożkowym daszkiem pokrytym dachówką karpiówką, znajdują się arkadowe otwory na przestrzał, sklepione łukiem. Krawędzie osmalone od dymu, płonących łuczyw lub lampy oliwnej. Od pewnego czasu znajduje się tam figurka Matki Bożej.<sup>24</sup>

Dwie domkowe kapliczki, mające związek z wydarzeniami historycznymi, znajdują się we wsi Kwaśniów Górny. Jedną z nich, poświęconą św. Antoniemu, postawiono prawdopodobnie w 1863 r. Druga, późniejsza, na tzw. Borach, nawiązuje do wydarzeń minionej wojny. Z kolei arkadowa kapliczka z drewnianym daszkiem „brogowym” i z podmurowaniem znajduje się w Ojcowie w Parku Zamkowym. Do roku 1998 pod daszkiem mieściła figurę św. Jana Kantego. Po jej kradzieży w puste miejsce wstawiono gipsową rzeźbę błogosławionej Salomei, którą z kolei w październiku 2008 r. zastąpiono znów figurą św. Jana Kantego, wykonaną przez ludowego rzeźbiarza Antoniego Toborowicza z Woli

Libertowskiej.<sup>25</sup> Z bliższego nam okresu pochodzi murowana kapliczka postawiona w miejscu drewnianego krzyża, stojąca przy tzw. Drodze Dworskiej w Kolbarku, datowana na lata 60. XX w.<sup>26</sup> Kaplice murowane o nieco większych rozmiarach znajdują się w Dłużcu, Kosmolowie (XVIII w.), Glanowie, Jangrocie, Michałowce, Tarnawie i Sucheju. Należy wspomnieć również o drewnianej „Kaplicy na Wodzie” w Ojcowie, postawionej w latach 1901-1902 r.<sup>27</sup> W niektórych były (lub są nadal) odprawiane msze św. lub nabożeństwa. Przy innych z nich, mieszkańcy gromadzą się na nabożeństwach majowych.<sup>28</sup>

Ostatnią formą kapliczek występujących na terenie rejonu olkuskiego są kolumny. Ich wspólną cechą jest kształt wyniosłego walca zwieńczonego u góry latarnią lub kapliczką. Taka kolumna z kapliczką w formie latarni i z krzyżem znajduje się w Olkuszu przy bazylice św. Andrzeja (postawiona zapewne na pamiątkę odniesionego zwycięstwa w odsieczy wiedeńskiej w 1686 r.). Druga, skromniejsza, postawiona jest w dzielnicy Sikorka.<sup>29</sup> Zagadką jest intencja powstania kamiennej kolumny (zapewne pasyjnej), zwieńczonej krzyżem i nawiązującej do wyglądu „latarni umarłych” w miejscowości Osiek. Posiada wygląd zbliżony

24 Informacja Bożeny Kościej z Izby Regionalnej w Imbramowicach. Według materiałów udostępnionych z tamtejszej Izby Regionalnej (BiOAK w Trzyciążu).

25 D. Ziarkowski, *Figura błogosławionej Salomei w Parku Zamkowym w Ojcowie*, [w:] „Prądnik” 18/2008, s. 79-90.

26 Druga, postawiona przez tego samego fundatora i podobna do wspomnianej wyżej, znajduje się przy drodze do Chrzastowic. Droga Dworska to dawny gościniec, wiodący z Krakowa do Wielkopolski – zob. *Lustracja dróg województwa krakowskiego z 1570 r.*

27 Pod wezwaniem św. Józefa Rzemieślnika (Robotnika); pierwszy artykuł o niej zamieszczono w „Tygodniku Ilustrowanym” 18/1902, s. 353.

28 We wnętrzu kaplicy posiadającej większą powierzchnię, za pozwoleniem władzy kościelnej, mogą być sprawowane nabożeństwa liturgii mszalnej. Nabożeństwa majowe (majówki) odprawiane są często o tej samej godzinie, co w kościele parafialnym i gromadzą mieszkańców, którzy ze względu na różne okoliczności nie mogą być obecni w kościele.

29 *Kapliczki Ziemi...*, op. cit., s. 27.



do olkuskiej kolumny (z datą 1687 r.), a w obecne miejsce przy kościele została przeniesiona z centrum wsi.<sup>30</sup> Również w tym przypadku dopatrywać się można formy pośredniej między kapliczką latarniową a kolumną chocimską.<sup>31</sup> Wspomnieć należy również o nieco niższych kamiennych kapliczkach kolumnowych, często zwieńczonych metalowym krzyżem, mogących pełnić zarazem funkcję słupów granicznych – taka znajduje się w Sucheju.<sup>32</sup>

Zaprezentowane powyżej opisy krzyży i kapliczek powstałych w dawnych czasach (nawet w XVII w.) nie obejmują wszystkich tego typu obiektów na opisanym terenie.

Pomimo ciągłego otaczania figur sakralnych opieką przez mieszkańców, obecny stan zachowania w niektórych przypadkach wzbudza obawy o ich przyszłość. Materiały, z których zostały wykonane, z upływem czasu poddawane niekorzystnym wpływom warunków atmosferycznych ulegają stopniowemu zniszczeniu. W wielu przypadkach, aby powstrzymać proces niszczenia, niezbędna jest ich konserwacja. Kolejną niesprzyjającą okolicznością są zdarzające się zaginięcia świątków z kapliczek. Takie działania są wyrazem braku szacunku dla wiary, intencji fundatora – ofiarodawcy, noszą znamiona nie tylko zwykłe-

go barbarzyństwa a nawet świętokradztwa.<sup>33</sup>

Wobec powyższego, zadaniem społeczności lokalnych jest zadbanie o ich dalszy los. Już na początku XX w. Zygmunt Gloger postulował, by istniejące kapliczki *tu i ówdzie, choć nie zawsze piękne i ciekawe, ale dające obraz miejscowej kultury*, należy utrwalac ółwkiem lub fotografią.<sup>34</sup> Myśl tego uczonego pozostaje aktualna również współcześnie. Zadania stojące przed regionalistami to rejestracja, opisywanie wyglądu, publikowanie wzmianek o nich w prasie. Oby część tego dziedzictwa, widzianego naszymi oczyma, jak mawiał inny współczesny architekt prof. Wiktor Zin, nie stała się tylko „pięknem utraconym”.<sup>35</sup>

30 Równie dobrze może być uważana za kolumnę z kapliczką w formie latarni – zob. T. Czerwiński, *Kapliczki i krzyże przydrożne w Polsce*, Warszawa 2012, s. 173. Osiek w XVIII w. i wcześniej był wsią Starostwa Rabsztyńskiego. Zob. *Ilustracja*, [w:] J. Liszka, op. cit., s. 191.

31 Zachowane do naszych czasów „latarnie chocimskie” wykonane z cegły stawiano w drugiej połowie XVII w. Występują w okolicy Sandomierza – zob. T. Czerwiński, op. cit., s. 364.

32 Najstarszym przykładem jest datowana na 1602 r. kapliczka słupowa w Sucheju. Według *Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce* (t. 1, Warszawa 1953, s. 37) jest to „figura przydrożna”. Dwa dawne, podobne kamienne obiekty, znajdują się w Smoleniu i Kidowie.

33 Wzrost zainteresowania, a zarazem zapotrzebowania na „świętki” i wiążące się z tym kradzieże wystąpiły wraz z intensyfikacją ruchu kolekcjonerskiego w latach 60. ubiegłego wieku.

34 Z. Gloger, *Encyklopedia...*, op. cit., t. 3, s. 2-3.

35 „Spotkania z Zabytkami” 6/1990, s. 55.



*Il. 1. Jangrot - posesja nr 44 drewniana kapliczka szafkowa zapewne z końca XIX w. (Fot. E. Ż.)*



*Il. 2. Dłużec - kapliczka „Na Lizaku” (wg J. Liszka, Przydrożni świadkowie historii)*



Il. 3. Dłużec - pomnik z krzyżem XX w. (Fot. M. Kowal)



*Il. 4. Imbramowice - kapliczka przy „Białym Domku” z XVIII w. (Fot. B. K.)*



*Il. 5. Imbramowice - Latarnia umarłych XVIII w. (Materiały z BiOAK – Trzyciąż)*



*Il. 6. Jangrot - posesja nr 93, krzyż metalowy z 1924 r. (Fot. E. Ż.)*



*Il. 7. Michałówka - kamienny słup z kapliczką (nieistniejący) (Fot. E. Ż.)*





*Il. 8. Osiek - kapliczka na kolumnie XVII w. (wg J. Liszka, j.w.)*



*Il. 9. Sułoszowa - przydrożny krzyż na polu Okrajnich z 1924 r. (Fot. E. Ż.)*



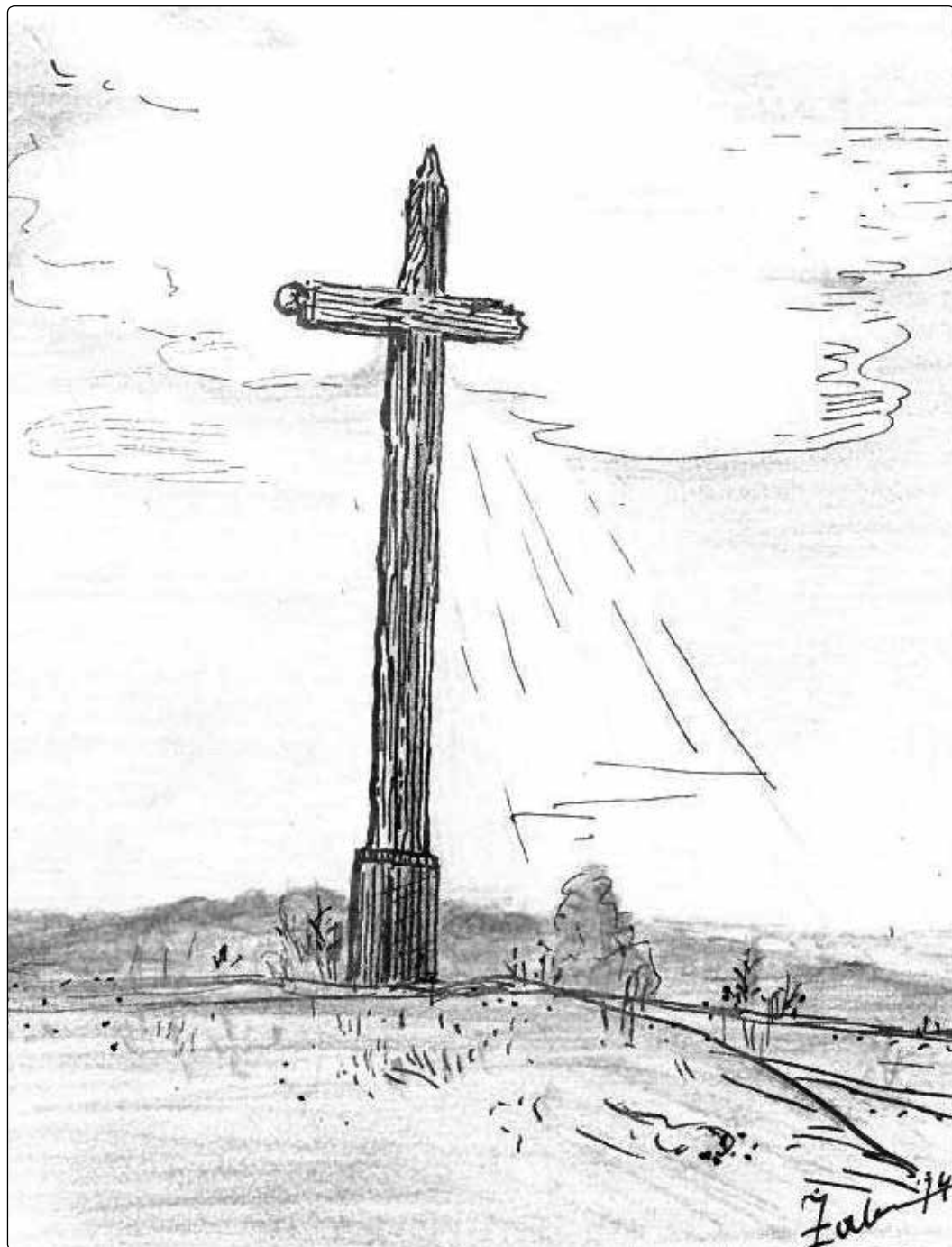
*Il. 10. Trzyciąż - kapliczka słupkowa wcześniej mieszcząca rzeźbę Chrystusa Frasobliwego*



*Il. 11. Chełm – nieistniejąca kapliczka drewniana w centrum wsi (Rys. E. Ż.)*



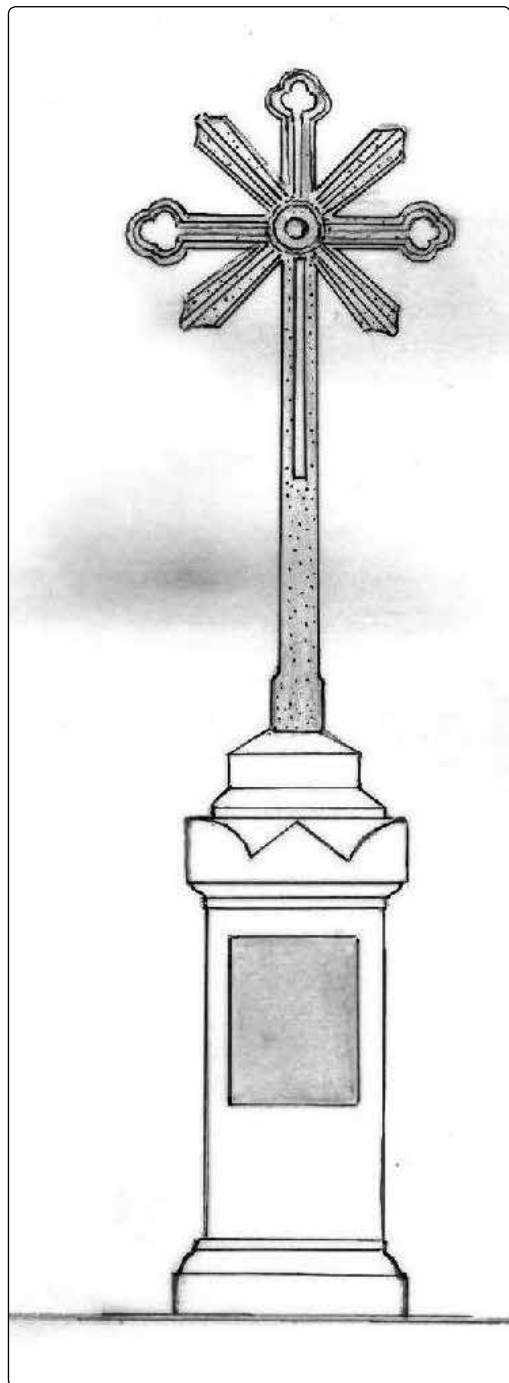
*Il. 12. Chelm – nieistniejący krzyż drewniany przy drodze nr 794 (Fot. E. Ż.)*



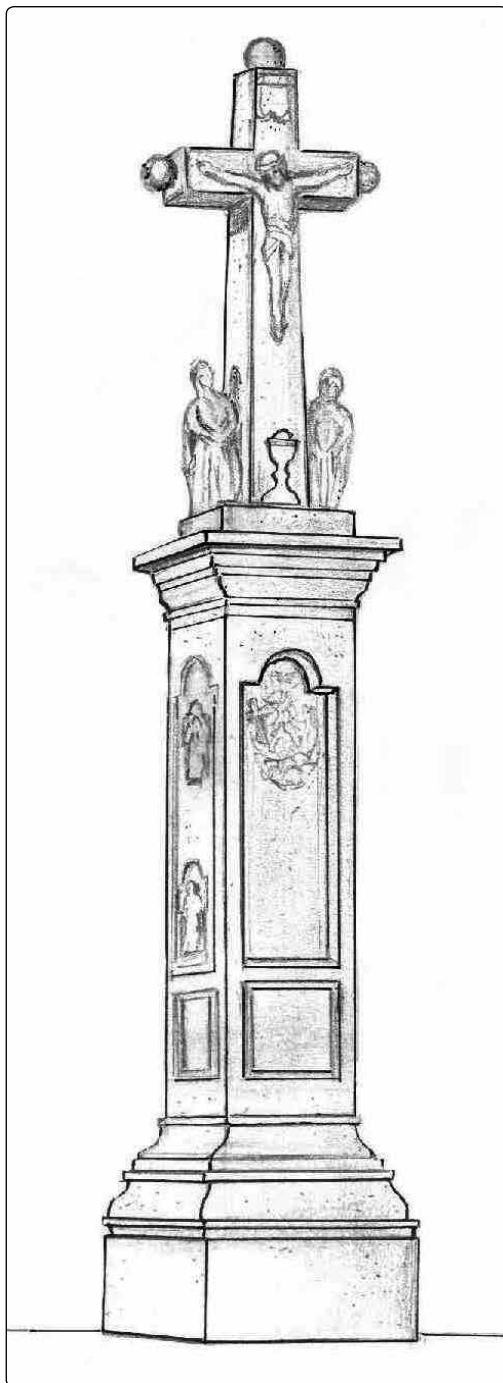
Il. 13. Jangrot – stary krzyż przy „Szubienicy” w latach 70. XX w. - nieistniejący (Rys. E. Ż.)



*Il. 14. Jangrot – metalowy krzyż przy drodze nr 794 (Fot. E. Ż.)*

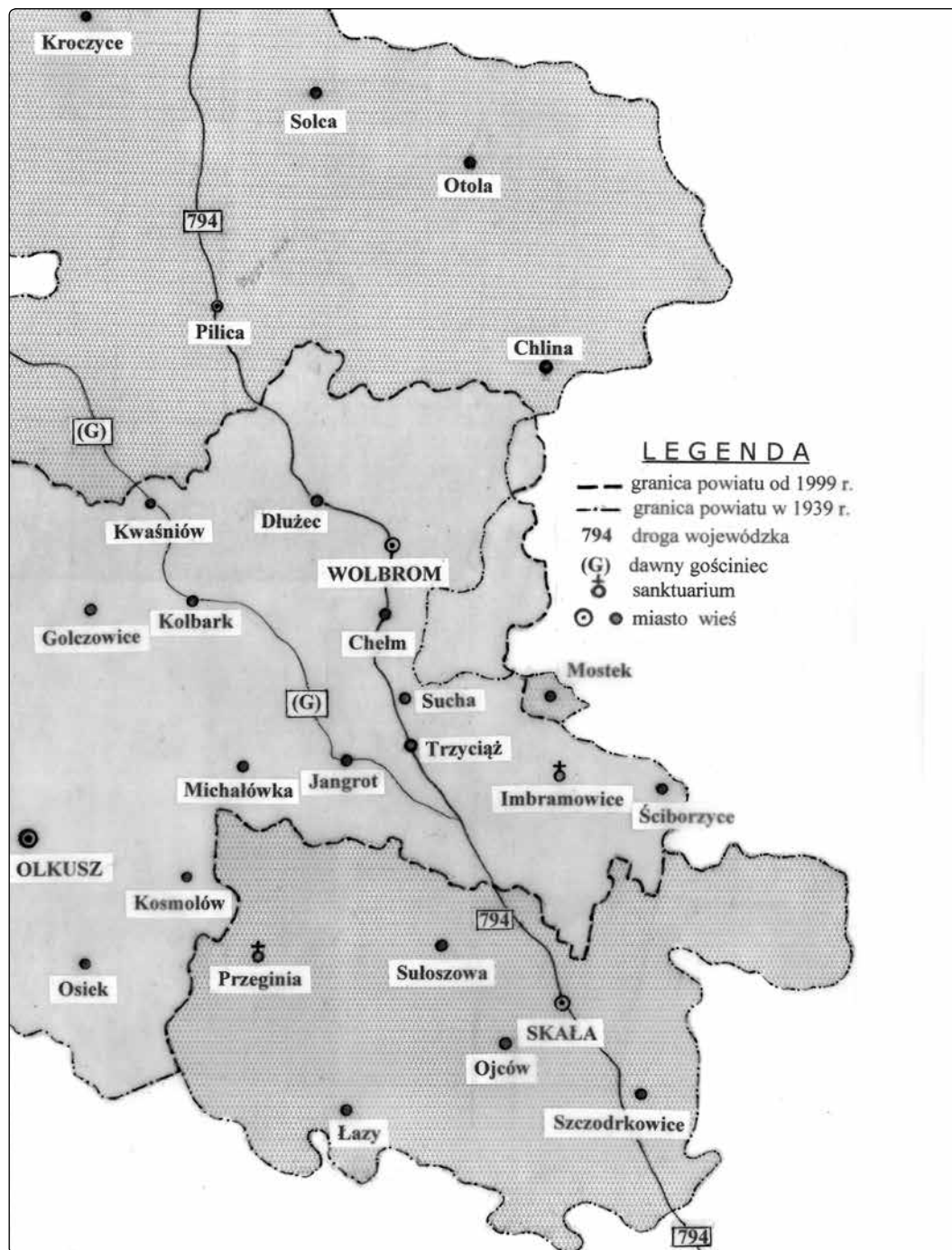


Il. 15. Kroczyce - krzyż „dziękczynny” za zniesienie pańszczyzny  
(Rys. E. Ż.)



Il. 16. Otolá gm. Żarnowiec - krzyż kamienny w stylu „Bożej  
Męki” (Rys. E. Ż.)





Il. 17. Zarys granic powiatów i miejscowości wzmiankowanych w pracy



Il. 18. Jangrot - krzyż przy „Gościńcu” w miejscu potyczki z 1794 r. (Fot. E. Ż.)

### ***Bibliografia***

- Bujak A., Jurajskie krajobrazy, Kraków 1997.
- Czerwiński T., Kapliczki i krzyże przydrożne w Polsce, Warszawa 2012.
- Gloger Z., Encyklopedia Staropolska, t. 1 i 3, Warszawa 1972.
- Gloger Z., Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce, t. 2, Warszawa 1907-1909.
- Kapliczki Ziemi Olkuskiej. Świadcowie historii, obyczaju, wiary ojców, Starostwo Powiatu Olkuskiego, Olkusz 2009.
- Liszka J., Przydrożni świadkowie historii, Bukowno 1992.
- „Prądnik” 18/2008, s. 79-90.
- Seweryn T., Kapliczki i krzyże przydrożne w Polsce, Warszawa 1958.





**Joanna Roterman**

Warunki materialne i sanitarne oraz służba zdrowia  
w Olkuszu w dwudziestoleciu międzywojennym

## Joanna Roterman

### Warunki materialne i sanitarne oraz służba zdrowia w Olkuszu w dwudziestoleciu międzywojennym

Po odzyskaniu niepodległości przez państwo polskie jednym z ważniejszych zadań władz II Rzeczypospolitej była troska o zdrowie oraz warunki materialne jej mieszkańców. Pierwsza wojna światowa spowodowała bowiem spore zniszczenia na terenie miasta i jego okolic. Wiele domów zostało doszczętnie spalonych, zdevastowanych lub zrujnowanych. Odbudowa ze zniszczeń wojennych była przedmiotem dyskusji m.in. na zjeździe zorganizowanym przez przedstawicieli małych miast i miasteczek, który odbył się we wrześniu 1917 r. w Lublinie. W sprawozdaniach z tego zjazdu możemy przeczytać, jak wyglądały polskie miasteczka u progu niepodległości: *Na ogół są to większe lub mniejsze skupiska domów, w żydowskiej dzielnicy bez podwórza lub z tak minimalną przestrzenią podwórza, że na postawienie ustępu, zlewu, śmietnika nie znajdujemy miejsca, bo wypadnie zawsze pod czyjś oknem. Oczywiście ludność, jest zmuszona wylewać pomyje, wyrzucać odpadki gospodarskie a nawet wszystkie wydaliny zdrowych i chorych wprost na niebrukowane ulice i place. W miasteczkach więc powierzchnia warstwa gruntu jest stale przepojona gnijącymi substancjami organicznymi. Stanowi syto zastawione stoły dla bakterii.*<sup>1</sup> Aby poprawić estetykę miasteczek zalecano, aby place i ulice były brukowane oraz zaopatrzone w ścieki dla wód deszczowych. Polecano też, aby studnie miały nieprzepuszczalną

cembrzynę, a domy wznosić według odpowiednich projektów z użyciem materiałów ogniotrwałych.<sup>2</sup>

W odrodzonej Polsce powstało w Olkuszu wiele nowych domów i cała dzielnica willowa na piaskach pod Czarną Górą. Powstał piękny park z boiskiem w starym lesie sosnowym, rozszerzał się też ogród miejski na rogu plant. Unowocześnieniu została poddana droga do stacji (przedłużenie ulicy Krakowskiej). Niestety na tle willowych domów p. Golańskich, Ziemińskich i Osmałowskich niekorzystnie wyglądały wielkie i brzydkie domy czynszowe. Powstała też szkoła na Piaskach, rozszerzono ul. Krakowską, wznosząc na rogu kamienicę zwieńczoną wieżyczką (nawiązując w ten sposób do dawnych baszt obronnych).<sup>3</sup>

W centrum znajdował się rynek, od którego rozchodziły się ulice i który odgrywał równocześnie rolę placu targowego oraz węzła komunikacyjnego. Był centrum życia towarzyskiego, miejscem procesji i obchodów narodowych. Zgromadzone wokół niego kościoły, urzędy, sklepy i inne budynki użyteczności publicznej sprawiały, iż było to swoiste centrum miasteczka. W tym miejscu odbywały się uroczystości o charakterze religijnym, państwowym i społecznym. O ile odchodzące od rynku ulice były brukowane, to na obrzeżach miasta nawierzchnie dróg były nierówne, pełne kurzu i błota, brakowało chodników dla

1 R. Renz, *Wygląd zewnętrzny małych miast i miasteczek na terenie województwa kieleckiego w okresie międzywojennym*, „Kieleckie Studia Historyczne” 1991, t. 9, s. 79.

2 Ibidem, s. 80-81.

3 *Księga pamiątkowa Liceum w Olkuszu 1916-1956*, red. I. Libura, J. Majewska, J. Hryniewicz, Kraków 1957, s. 334.



Il. 1. Ulica Krakowska, marzec 1919 r. Źródło: Materiały archiwalne dotyczące historii mieszkańców Olkusza w dwudziestoleciu międzywojennym. Zbiory Muzeum Regionalnego PTK

pieszych. Wiązało się to z kosztami budowy drogi o ulepszonej powierzchni, na co władze miasta nie mogły sobie pozwolić. Dlatego wiele z nich budowano z tłoczni lub kamienia, który dostarczała miejscowa ludność.<sup>4</sup>

Charakterystyczną cechą struktury mieszkaniowej Olkusza była duża przewaga małych mieszkań (dwu lub jednoizbowych). Zazwyczaj lokale jednoizbowe posiadały jedno okno, co było przyczyną wilgoci oraz ciemności. Częstym zjawiskiem było zamieszkiwanie jednego budynku przez dwie lub więcej rodzin, prowadzących osobne gospodarstwa domowe (były to osoby ze sobą spokrewnione, tzn. rodzice z zamężnymi dziećmi). Prowadziło do kłótni, zatargów i waśni między mieszkańcami, a to z kolei wpływało

na demoralizację dzieci i młodzieży. Lokale jedno lub dwuizbowe mogły być zajmowane przez sublokatorów, np. czeladników i terminatorów. Warto pamiętać, iż mieszkania te pełniły jednocześnie funkcję miejsca pracy i warsztatu. Było to widoczne w takich dziedzinach rzemiosła, jak krawiectwo, szewstwo czy zegarmistrzostwo. Zamieszkiwanie wielu osób w jednym lokalu wymagało pogodzenia ich potrzeb. Na co dzień rodziny jadały skromnej, zaś od święta bardziej obficie, przy nakrytym stole. Jeśli chodzi o zabiegi higieniczne, to zwykle sprowadzały się one do umycia po pracy rąk i twarzy, rano i wieczorem. Mycie świąteczne odbywało się wręcz ceremonialnie. Codzienna dbałość o dom przejawiała się zaścienianiem łóżka, zamiataniem podłogi i myciem naczyń. Przed świętami sprzątnano dokładnie: szo-

<sup>4</sup> R. Renz, *op. cit.*, s. 82-84.



Il. 2. Fragment rynku. Widoczna wieża ciśnielnia i kościół św. Andrzeja. Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygnatura: 1-U-4496

rowano podłogi, odświeżano ściany i zmieniano zniszczone ozdoby.<sup>5</sup>

Wyposażenie mieszkań w meble i inne sprzęty świadczyło o stopniu zamożności. W biedniejszych domach używane przedmioty były skromne i użyteczne, w większości wytwarzane przez miejscowych rzemieślników. W domach zamożniejszych, poza funkcją użyteczną, sprzęty pełniły funkcję estetyczną. Meble sprowadzano wtedy nawet z innych miejscowości. Mniejsze różnice były w samym ustawieniu wyposażenia, ponieważ było to uwarunkowane układem przestrzennym. Meble w kuchni zazwyczaj stały pod ścianą, stół

pod oknem, a kredensy, szafy i kuфы na ubrania ustawione były w rogach izb. Tym, co koncentrowało sprzęty i przedmioty gospodarstwa domowego, były urządzenia grzewcze. W pokojach umieszczano też ozdobne szafy na ubrania, komody na bieliznę i drobne części garderoby. Stoły otoczone krzesłami stały po środku. Często dekorowano wnętrza makatkami, obrazami czy fotografiami. Wiele ozdób wykonywały same kobiety (serwety, obrusy, poduszki).<sup>6</sup>

Mieszkania żydowskie nie różniły się przy tym od mieszkań chrześcijańskich – elementem wy-

5 R. Renz, *Życie codzienne w miasteczkach województwa kieleckiego 1918-1939*, Kielce 1994, s. 105-108.

6 E. Traczyński, *Wyposażenie budynków mieszkalnych i gospodarczych w regionie świętokrzyskim w II połowie XIX i XX wieku*, Kielce 1986, s. 22; M. Ossowska, *Moralność mieszczańska*, Wrocław-Warszawa 1985, s. 40-41.





Il. 3. Fragment miasta. Na ulicy widoczni przechodnie i stojący samochód osobowy. Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygnatura: 1-U-4494

różniącym były przybite na drzwiach mezuzy (czyli zwitki pergaminowe z wypisanymi wersetami z Biblii), naczynia liturgiczne oraz przedmioty kultu religijnego. Na ścianach wschodnich umieszczano symboliczny obraz panoramy Jerozolimy, Ściany Płaczu, bądź też tablicę ozdobioną elementami symboliczno-ornamentalnymi zwaną mizrach. Na wyposażeniu takiego mieszkania były też księgozbiory religijne.<sup>7</sup>

Wpływ na stan zdrowia mieszkańców miał brak oświetlenia mieszkań, brak powietrza przy dużym zagęszczeniu ludzi oraz brak możliwości wietrzenia domów.<sup>8</sup> Według sprawozdania lekarza powiatowego Józefa Opalskiego, w Olkuszu często nie było w podwórzach śmietników, a w skali całego powiatu stanowiły wyjątki.<sup>9</sup> O problemie

tym rozpisywała się lokalna gazeta: *Spójrzmy tylko na dom obywatela w małym miasteczku. Izby brudne, powietrze w nich stęchłe, bo nieprzewietrzone, łóżka zanieczyszczone robactwem, pościel aż czarna od brudu [...] Wszelkie nieczystości wylewa się przed dom na ulicę; gnojowisko bywa zwykle blisko domów.*<sup>10</sup> Problem poruszano również na łamach miejscowej „Kroniki”, gdzie twierdzono, że ludność małomiasteczkowa nie przestrzega zasad higieny, [...] a swoje zaniedbania sanitarne zaślaniała wolą boską, której przeciwstawić się trudno.<sup>11</sup>

Problem sanitarny dotyczył również żydowskiej gminy wyznaniowej. Według protokołu asesora Starostwa Olkuskiego, Stanisława Podsiadło, olkuska gmina nie była prowadzona najlepiej. Wytykano zarządowi, iż nie podjął żadnych kroków w celu modernizacji budynku zakładu po-

7 R. Żebrowski, Z. Borzymińska, *Po-lin. Kultura Żydów Polskich w XX wieku (zarys)*, Warszawa 1993, s. 43.

8 R. Renz, *Życie codzienne w miasteczkach...*, s.105.

9 APK, *Starostwo Powiatowe Olkusz*, nr zespołu 1139, sygn. 376.

10 *O zdrowiu*, [w:] „Ojczyzna” 1920, nr 11, s. 3.

11 J. Opalski, *Higiena i stosunek do niej szerokiego mas ludu naszego*, [w:] „Kronika Powiatu Olkuskiego” 1918, nr 45-47, s. 9.



Il. 4. Fragment miasta. Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygnatura: 1-U-4497



Il. 5. Fragment podwórka. Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygnatura: 1-U-4498-1



Il. 6. Fragment domu z podwórkiem. Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygnatura: 1-U-4498-4

grzebowego. Nieruchomość ta była kompletnie zrujnowana. Dach kryty gontem był dziurawy, a częściowo nawet rozebrany. Dwie rodziny, które zamieszkiwały ten budynek, mieszkaly w opłakanym stanie, bez podłóg, z powybijanymi oknami, wałącym się sufitem i piecem. Krytykowano również brak węzła sanitarnego przy synagodze i bożnicy (nadmienić należy, iż mieściła się tam też szkoła dla biednych dzieci). W nienajlepszym stanie była również olkuska mykwa znajdująca się przy ul. Wolbromskiej 7. Władze miasta wielokrotnie wzywały zarząd gminy żydowskiej do uporządkowania łaźni rytualnej, powołując się na państwowe rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dn. 9 maja 1936 r. (Dz. URP Nr 44 poz. 327).<sup>12</sup>

12 APK, *Starostwo Powiatowe Olkusz*, nr zespołu 1139, sygn. 239, sygn. 240.

Szczególnie trudna pod względem warunków sanitarnych miasta była druga dekada XX w. Rozprzestrzeniały się choroby zakaźne – szerzył się tyfus i cholera. Według danych za rok 1917, na ospę zachorowały 2 osoby, na odrę 2, na tyfus brzuszny 5, na tyfus plamisty 9, na dyzenterię 48, na gruźlicę płuc 16, a na syfilis 17 osób.<sup>13</sup> Na wzrost zachorowań na choroby zakaźne wpływ miała również sytuacja powojenna: ruchy ludności, przemasze wojsk oraz jeńców wojennych, a także zakwaterowanie wojsk austriackich w podmiejskich wsiach. Przykładem plagi w latach 1918-1919 był tyfus plamisty. Choć już wcześniej, w latach 1916-1917 zdarzały się przypadki zachorowań na tę chorobę, to jednak dopiero u progu niepodległości osiągnęła swój szczyt. W 1919 r. wykryto 7297 przypadków

13 „Kronika Powiatu Olkuskiego” 1918, nr 34, s. 3-4.

tyfusu, ale leczenie zagwarantowano tylko 1900 osobom. Reszta pozostawała w domu, oczekując na dalszy rozwój choroby. Powszechnie ludność unikała leczenia szpitalnego, dodatkowo felczerzy – bojąc się utraty zarobków – zatajali stwierdzone przypadki tyfusu. Nie wpływało od nich żadne zgłoszenie o wykryciu nowego przypadku.<sup>14</sup> Skalę tego zjawiska przedstawiono w tabeli nr 1.

1917		1919	
chorych	zmarło	chorych	zmarło
9	2	293	23

Tab. 1. Tabela 1 Epidemia tyfusu w gminie Olkusz w latach 1917-1919 (chorzy leczeni w domu). Źródło: M. Markowski, *Ziemia olkuska w niepodległej Polsce (1918–1939)*, [w:] *Dzieje Olkusza i regionu olkuskiego*, red. F. Kiryk, R. Kołodziejczyk, t. 2, Warszawa-Kraków 1978, s. 119

Liczba ofiar śmiertelnych była bardzo wysoka. Jeśli chodzi o osoby objęte leczeniem szpitalnym, z ponad 1900 osób zmarło 249. Wynika z tego, że więcej zachorowań śmiertelnych było w szpitalach, niż w domach. Tłumaczyć to trzeba w ten sposób, iż do zamkniętych zakładów leczniczych kierowano osoby w najcięższym stanie, przede wszystkim dzieci i osoby starsze. Dodatkowo szpitale borykały się z olbrzymimi problemami finansowymi: notorycznie brakowało lekarstw i środków na doposażenie sal zabiegowych. Jednakże w odpowiedzi na zapotrzebowanie olkuski szpital wydzielił dodatkowy 60-lóżkowy oddział epidemiologiczny.<sup>15</sup>

Starostwo powiatowe w liście z 28 stycznia 1919 r. do Ministra Zdrowia Publicznego tak przedstawiało zaistniałą w mieście sytuację: *Tyfus*

*plamisty w mieście Olkusz i w całym powiecie szerzy się w sposób wprost zatrważający i nie tylko, że nie objawia tendencji do zmniejszenia się ale przybiera tak groźne rozmiary, że zdarzają się wypadki wymierania całych nieraz dosyć licznych rodzin.*

Za powód takiej sytuacji podawały brak środków materialnych, których pomimo pomocy olkuskiego magistratu wciąż brakowało. Zwracano też uwagę na niedostatek specjalistycznych aparatów dezynfekujących, których można by użyć do zwalczania epidemii. Jeden z takich aparatów, który przed wojną należał do Galicyjskiego Czerwonego Krzyża, był zupełnie zepsuty i nie nadawał się do naprawy. Dlatego też władze zwróciły się z prośbą o dostarczenie przynajmniej dwóch aparatów oraz o urządzenie trzech kolumn sanitarnych.<sup>16</sup>

W kolejnych latach kilkakrotnie wybuchały ogniska duru brzuszego. Spowodowane było to brakami wody pitnej. Przez niewielką ilość studni, ludność zmuszona była do korzystania z przypadkowych zbiorników wodnych.<sup>17</sup> W 1932 r. w Olkuszu wybuchł skandal wokół miejscowych wodociągów: *Olkusz ma swojego rodzaju sensacje. Na wniosek zastępcy lekarza powiatowego dra Riedra z Będzina, posłano w związku z epidemią tyfusu brzuszego tamtejszą wodę wodociągową do zbadania do Państwowego Zakładu Higieny w Krakowie, który orzekł, że woda ta z punktu widzenia bakteriologicznego nie nadaje się do użytku. Dodać należy, że wody tej, sprowadzonej rurami wodociągowymi z oddalonych 3-4 km źródeł w Witeradowie, zazdrości Olkuszowi całe Zagłębie. Obecnie magistrat olkuski będzie musiał albo urządzić specjalne filtry, albo też zrewidować dokładnie rury wodociągowe, gdyż nie*

14 M. Markowski, *Ziemia olkuska w niepodległej Polsce (1918–1939)*, [w:] *Dzieje Olkusza i regionu olkuskiego*, red. F. Kiryk, R. Kołodziejczyk, t. 2, Warszawa-Kraków 1978, s. 118-119.

15 Ibidem, s. 119-120.

16 APK, *Starostwo Powiatowe Olkusz*, nr zespółu 1139, sygn. 371.

17 M. Markowski, op. cit., s. 120.

jest rzeczą wykluczoną, że dostaje się do nich woda podskórna, zawierająca bakcyle chorobotwórcze. Na szczęście epidemia tyfusu brzuszego wygasa już w Olkuszu, niemniej jednak sprawa ta ma doniosłe dla miasta znaczenie.<sup>18</sup> Nie udało się też uniknąć takich chorób, jak grypa: *W ostatnich dniach zanotowano sporo wypadków grypy pośród starszych osób w Olkuszu i Pilicy. W tej ostatniej miejscowości zwłaszcza nasilenie choroby jest bardzo duże, gdyż dochodzi do 40% ludności.*<sup>19</sup>

Władze państwowe i samorządowe zdawały sobie sprawę z warunków panujących w mieście. Były świadome tego, iż brak kanalizacji, śmietników, prawidłowo zbudowanych studni, zdanej wody do spożycia, a także nie przestrzeganie elementarnych zasad higieny było przyczyną szerzenia się wielu chorób. Jeszcze przed odzyskaniem niepodległości nadzór nad warunkami sanitarnymi sprawowała komisja sanitarna powołana przy radzie miasta 31 maja 1917 r. W skład jej wchodził: Józef Opalski (przewodniczący), Markus Talerman (zastępca przewodniczącego), Władysław Słomski (sekretarz), Wincenty Kipiński, Julian Wawerek, Herman Kehrt, Julian Wojacek, a także Zysman Sandzer, Józef Świątek i Roman Zakrzewski. Na jednym z pierwszych posiedzeń zarządził podział miasta na 4 rewiry, wyznaczając na każdy z nich po jednym opiekunie sanitarnym. Jego obowiązkiem miało być monitorowanie przestrzegania przepisów sanitarnych przez mieszkańców danego rewiru. Zadaniem rady była kontrola punktów sprzedaży artykułów spożywczych. Niestety rada nie spotykała się regularnie, co niekorzystnie wpływało na skuteczność jej pracy.<sup>20</sup>

18 „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1932, nr 300, s.6.

19 „Gazeta Kielecka” 1939, nr 5, s. 4.

20 „Kronika Powiatu Olkuskiego” 1918, nr 36, s. 4-6.

Na poprawę stanu sanitarnego polskich miast miało wpłynąć wydanie rozporządzenia z 1921 r. Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarza do Walki z Epidemiami, o utrzymaniu porządku w domach, na dziedzińcach, chodnikach i jezdniach w gminach miejskich. W okresie dwudziestolecia za sprawy sanitarne odpowiedzialne były magistraty. Uchwały dotyczące spraw sanitarno-porządkowych były podejmowane przez Radę Miejską i przekazywane do realizacji Wydziałowi Zdrowia Publicznego olkuskiego magistratu.<sup>21</sup>

Opanować epidemię udało się dzięki poświęceniu i energicznej pracy personelu medycznego. Dodatkowo powołano Towarzystwo Higieny Ludowej, które wraz z delegatem Ministerstwa Zdrowia Publicznego panem Skibińskim oraz pomocą wojska przystąpiło do dezynfekcji zagrożonych miejsc. Mimo iż ludność stawiała opór przed kolumnami dezynfekującymi, całą akcją przeprowadzono w sprawny sposób. W ramach profilaktyki stosowano, głównie dla noworodków, szczepienia ochronne. Na walkę z epidemią przeznaczano olbrzymie nakłady finansowe. Łącznie koszty te z funduszy Ministerstwa Zdrowia Publicznego szacuje się na 250 tys. koron. Nie wlicza się w to dotacji samorządowych. W latach następnych prowadzono szereg akcji profilaktycznych, mających zapobiegać rozprzestrzenieniu się chorób. Dzięki nim, już w 1923 r. znacznie poprawił się stan zdrowia ludności. Spadła liczba zachorowań na inne choroby

21 B. Ostrowska, *Problemy ochrony zdrowia w województwie warszawskim w okresie dwudziestolecia międzywojennego (1918-1939)*, Pułtusk 2011, pr. dr. Rozporządzenie wprowadzało obowiązek utrzymywania porządku i czystości w obiektach użyteczności publicznej oraz posesjach prywatnych i lokatorskich. Obowiązek utrzymywania czystości ciążył na dozorcę domowym, natomiast obowiązkiem właściciela nieruchomości było dostarczenie wszystkich niezbędnych środków i narzędzi do utrzymania porządku. Na władzy samorządowej spoczywał obowiązek budowania zgodnie z przepisami publicznych ustępów i śmietników oraz usuwania nieczystości stałych i płynnych.

zakaźne: czerwonkę, płonicę i błonicę.<sup>22</sup> Wielu lekarzy starało się uświadamiać społeczeństwo i prowadziło pogadanki z zakresu higieny oraz zapobieganiu chorobom zakaźnym: *Tematem dzisiejszych przedpołudniowych obrad konferencji zwołanej przez Instytut Spraw Społecznych w sprawie opieki lekarskiej na wsi były środki zdrowia i ich rola w akcji zapobiegawczej i leczniczej na wsi. O działalności ośrodków zdrowia w pow. warszawskim mówił dr. Klamrzyński, a w pow. olkuskim dr. M. Kiciarski.*<sup>23</sup> Nie zawsze jednak spotykały się ze zrozumieniem. Wielu mieszkańców wychodziło z założenia, [...] że niemożliwym jest, aby lekarz, który utrzymuje się z chorych, miał dążyć do naprawy stosunków zdrowotnych, postępował by bowiem wbrew własnej korzyści, a zatem ludność w interesie swoim powinna raczej postępować inaczej, aniżeli lekarz w swoich pogadankach naucza.<sup>24</sup>

Warunki sanitarne miasta na początku dwudziestolecia były w dużej mierze odbiciem złego stanu posiadania urządzeń sanitarnych i rozwiązań technicznych domów, w jakich mieszkała ludność Olkusza. Do tego dochodziły złe nawyki higieniczne i niska kultura zdrowotna. Dzięki podjęciu przez władze miasta szeregu działań na rzecz unowocześnienia infrastruktury, zaplecza medycznego i uświadczenia społeczeństwa, udało się poprawić stan sanitarny i przeprowadzić pozytywne zmiany.

### **Szpital powiatowy św. Błażeja**

Historia olkuskiego szpitala sięga XIX w. Placówka powstała z inicjatywy Błażeja Gutowskiego, który – mając na sercu ciężki stan zdrowotny ludności całego powiatu – uzyskał pozwolenie od

Rady Opiekuńczej na wynajem domu dla „paralityków i chroniczków” (łącznie 12 osób). Rozrost miasta, zwiększanie się liczby ludności oraz brak w najbliższej okolicy lecznictwa zamkniętego przyczyniły się do uzyskania zgody na budowę szpitala na 30 łóżek. Budowa, ze względu na brak funduszy, przeciągała się aż do 1849 r., kiedy to oddano szpital do użytku. Z początkiem lat sześćdziesiątych zwiększono liczbę miejsc do 50 łóżek. Dla mężczyzn stworzono 4 oddziały: wewnętrzny, zewnętrzny (chirurgiczny), oczny i skórno-weneryczny. Dla kobiet była tylko jedna sala ogólna. Na salę operacyjną wydzielono jeden pokój, w pobliżu którego umiejscowiono aptekę. Szpital szczególnie chlubnie zapisał się w okresie I wojny światowej i w pierwszych latach niepodległości. Walczono wtedy z epidemiami (zwłaszcza tyfusu), na które zmarło wiele osób ze świata lekarskiego (dr Kolasiński z Pilicy, dr Mrozowski z Wolbromia). Placówka przyjmowała wtedy chorych z sąsiednich powiatów, m.in. z miechowskiego, będzińskiego a nawet Katowic.<sup>25</sup>

3 lutego 1920 r. szpital przeszedł pod zarządek Związku Samorządowego powiatu olkuskiego. Pierwszy starosta, inż. Jerzy Stamirowski, umożliwił nabycie (na wniosek dr. Łapińskiego) sąsiedniej posesji, w której – po odpowiedniej adaptacji – w 1928 r. umieszczono oddział zakaźny i gruźliczy (łącznie 22 łóżka).<sup>26</sup>

Szpital był budynkiem jednopiętrowym z suteroną. Na parterze znajdowały się trzy sale dla chorych (o pow. 29, 35 m<sup>2</sup> i 17 m<sup>2</sup>) oraz sala operacyjna (o pow. 28 m<sup>2</sup>). Na piętrze mieściły się trzy sale dla chorych, a w suterenie: kuchnia, pralnia i izba dla służby. W podwórzu stał

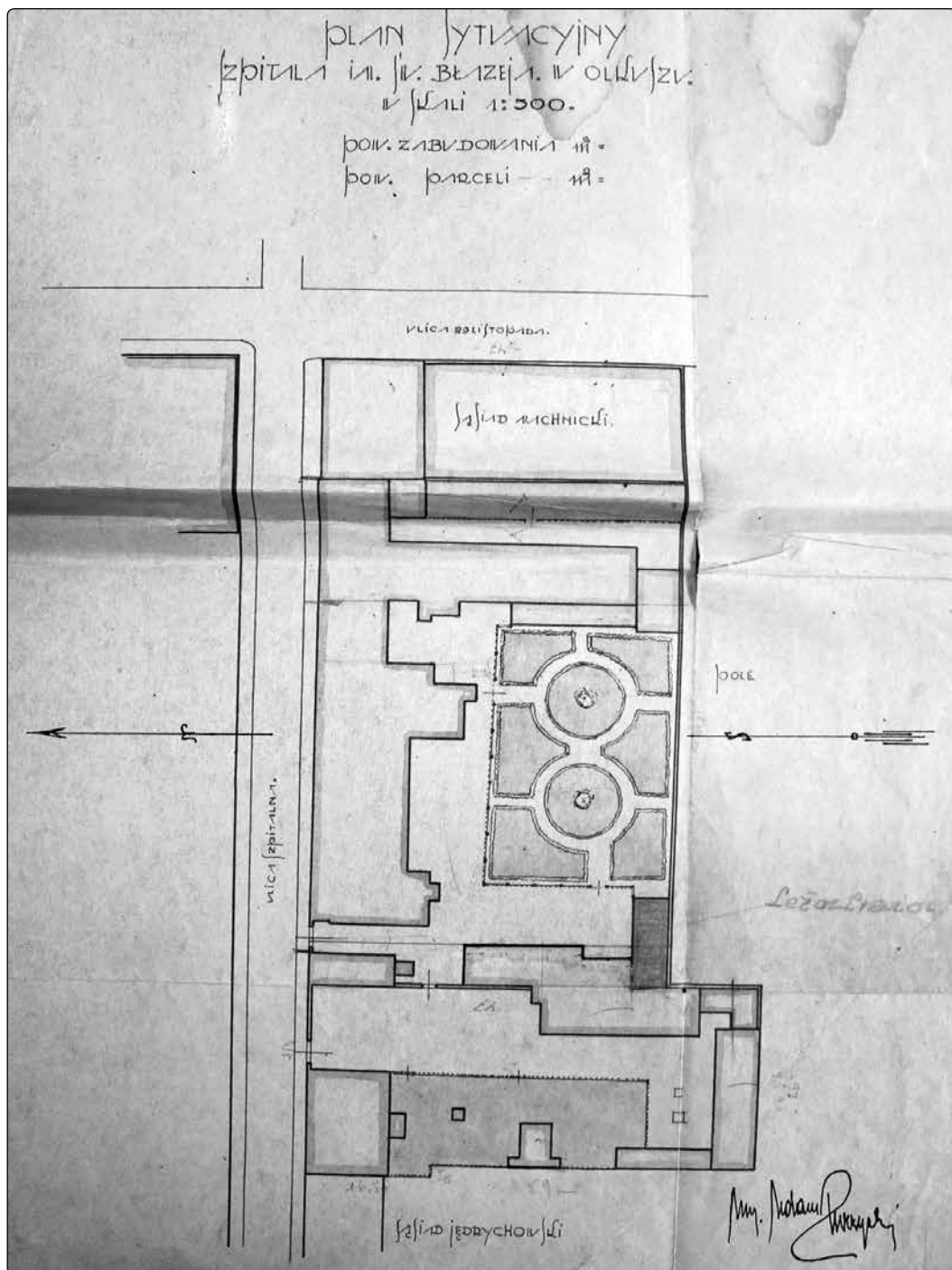
22 M. Markowski, op. cit., s. 120.

23 „Polonia” 1937, nr 4420, s. 2.

24 J. Opalski, op. cit., s. 10.

25 *Księga pamiątkowa Liceum w Olkuszu 1916-1956*, red. I. Libura, J. Majewska, J. Hryniewicz, Kraków 195, s. 353-354.

26 Ibidem, s. 354.



Il. 7. Plan sytuacyjny Szpitala Św. Błażeja. Źródło: APK, Starostwo Powiatowe Olkusz, nr zespołu 1139, sygn. 375

budynek gospodarczy, gdzie zlokalizowano trupiarnię (kostnicę) oraz drwalnię. Lecznica była przewidziana na 36 łóżek, ale faktycznie ta liczba dochodziła do 60. Jedynymi z pierwszych pracujących tam lekarzy byli: Błażej Gutowski, Marek Hągasiewicz, Stanisław Petral, Józef Opalski oraz Stefan Buchowiecki.<sup>27</sup>

Ponieważ wszystkie sale chorych i pomieszczenia gospodarcze połączone były ze sobą korytarzami i schodami, niemożliwe było izolowanie osób chorych zakaźnie. Nie można było rozwiązać tego problemu ze względu na szczupłość i system budowy placówki. Szpital nie uwzględniał również potrzeb całego powiatu olkuskiego, tj. 150 tysięcy ludności. Przypomnieć należy, iż szpital mógł pomieścić tylko 60 chorych. Trafiali tu mieszkańcy dotknięci chorobami nieuleczalnymi, dla których pobyt stawał się istną męczarnią. Zalecano, aby budynki administracyjne, kuchnia i pralnia znajdowały się w osobnej części szpitala, jednak te pomieszczenia gospodarcze (z konieczności funkcjonowania blisko pacjentów) mieściły się w tym samym budynku. Zły był ich też stan techniczny: *kuchnia [...] zajmuje tylko 1 izbę, służącą do przyrządzania potraw i do jedzenia, ale koroną złego jest pralnia, która sąsiaduje bezpośrednio z kuchnią i jedyne przejście do niej prowadzi przez kuchnię, a w dodatku podłoga pralni chociaż cementowa, jednak bardzo popsuta, popękana, ściany popękane. Oprócz tego przy pralni nie ma oddzielnej izby na przechowywanie brudnej bielizny przed praniem i dlatego w szpitalu św. Błażeja paka z brudną bielizną stoi na korytarzu suterenu.*<sup>28</sup>

Istotne były warunki higieniczne w samych salach dla chorych. Podłogi w nich powinny być całe, z ciasno ułożonymi deskami pokrytymi far-

bą, a tam, gdzie stały urządzenia sanitarne, powinny być cementowe. Gładkie powinny być też ściany. Tymczasem w szpitalu podłogi nie tylko były niemalowane, ale i z dziurami. To samo dotyczyło ścian. Brakowało okien, a to właśnie one – ze względu na brak urządzeń wentylacyjnych – służyły do przewietrzania sal. W złym stanie była sala operacyjna, którą dodatkowo wykorzystywano do opatrywania pacjentów przychodnych. Standardem w szpitalach były piece do spalania przedmiotów takich, jak: materiały opatrunkowe, bielizna, ubranie itd. W tym szpitalu nie było takiego urządzenia, a odpady zakopywano w ziemi. Temperatura panująca w salach powinna wynosić 22,5°C, w przedpokojach i łazienkach do 18°C, a na korytarzach 15°C. Tymczasem w budynku panował chłód, a w czasie mrozów bardzo niskie temperatury. Mimo od dawna istniejącej elektrowni miejskiej, nie wprowadzono do budynku elektryczności. Brakowało odpowiednio urządzonych zbiorników na śmieci, popiół i inne suche odpadki. Nasuwało się pytanie, czy szpital św. Błażeja powinien funkcjonować? Czy nie przynosił on więcej krzywdy niż pożytku? Odpowiedzi dostarczał w swoim artykule dr Opalski, który twierdził, iż chorzy trafiający do tej placówki mimo wszystko leczyli w lepszych warunkach, niż gdyby sami leczyli się w domu. Tu mieli mieć zapewnioną w razie potrzeby pomoc lekarską, odpowiednią dietę oraz życzliwą opiekę szarytek.<sup>29</sup>

Sytuacja uległa zmianie po odzyskaniu przez Rzeczpospolitą niepodległości, kiedy szpital przeszedł w ręce lokalnych władz, które natychmiast podjęły się jego reorganizacji.<sup>30</sup> Już w październ-

27 L. Kluczewski, M. Kundera- Leśniak, op. cit., s. 138.

28 „Kronika Powiatu Olkuskiego” 1918, nr 31, s. 5-6.

29 „Kronika Powiatu Olkuskiego” 1918, nr 33-33, s. 4-7.

30 E. Kotnis-Górka, *Służba zdrowia na starej fotografii*, 19.07.2013, [na:] <http://www.przeglad.olkuski.pl> (dostęp 22.03.2015).



niku 1920 r. Józef Opalski zaznaczył w sprawozdaniu, iż największą wadą szpitala jest brak izolowanego oddziału dla chorób zakaźnych.<sup>31</sup> Ostatecznie odseparowano pacjentów z chorobami zakaźnymi od pozostałych, zwiększono też dwukrotnie liczbę łóżek. Według wspomnień mieszkańców, do budynku *wchodziło się wąskimi drzwiami od ulicy Szpitalnej, mijano kantorek portiera i schodkami kierowano się na górę, gdzie było kilka sal i pomieszczenia gospodarcze. Do sal, w których stało 8-10 łóżek, wchodziło się z ciemnego korytarza. Sala operacyjna mieściła się od strony południowej. W oddzielnym budynku, [...] mieścił się oddział zakaźny. Tam z kolei, w małych salach, stało po kilka łóżek piętrowych. Przy szpitalu mieściła się też kaplica.*<sup>32</sup>

W początkowych latach II Rzeczypospolitej myślano o całkowitym przeniesieniu siedziby szpitala. Niestety nie pozwalała na to sytuacja finansowa. Sprawa ta ciągnęła się przez prawie cały okres międzywojenny: *Na ostatnim posiedzeniu Wydziału Powiatowego w Olkuszu omawiano między innymi sprawę szczupłości szpitala powiatowego w Olkuszu. Szpital ten ma 100 łóżek i nie zaspokaja obecnie potrzeb powiatu i stale jest przepełniony. Wydział Powiatowy postanowił zwrócić się do władz wojewódzkich z prośbą o wywłaszczenie terenów potrzebnych pod rozbudowę szpitala, gdyż właściciele gruntów sąsiadujących ze szpitalem żądają zbyt wygórowanej ceny za swoją ziemię.*<sup>33</sup> Wizję tę udało się zrealizować dopiero w latach 70. XX w.

Naczelnym lekarzem szpitala tj. jego dyrektorem w okresie międzywojennym był dr Józef Opalski. Swoje obowiązki pełnił jednak bardzo krótko, bo od 1 października 1914 r. do



Il. 8. Wincenty Gorczyca. Źródło: L. Kluczewski, M. Kundera-Leśniak, op. cit., s. 27

2 grudnia 1918 r. Umarł na udar mózgu 5 maja 1926 r.; został zapamiętany jako dobry człowiek, patriota, działacz społeczny. 2 grudnia 1918 r.



Il. 9. Wacław Kallista Źródło: L. Kluczewski, M. Kundera-Leśniak, op. cit., s. 37

31 APK, Starostwo Powiatowe Olkusz, nr zespołu 1139, sygn. 376.

32 E. Kotnis-Górka, op. cit.

33 „Gazeta Tygodniowa” 1937, nr 46, s. 11.

kierownicze stanowisko w szpitalu objął dr Julian Łapiński. Urodzony w Dąbrowie Górniczej w 1883 r., ukończył gimnazjum w Częstochowie, a następnie Wydział Lekarski na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie w stopniu „doktora wszech nauk lekarskich”. Prawo praktyki lekarskiej otrzymał po zdaniu państwowego egzaminu w Rosji, aby powrócić do Olkusza i pracować w tym mieście przez 38 lat. Został zapamiętany jako osoba nieprzeciętna, społecznik, który swój zawód traktował jak powołanie. Swą pracę wykonywał niezwykle gorliwie i sumiennie, stając się wzorem dla młodszego pokolenia lekarzy. Niewątpliwie rozszerzył i unowocześnił olkuski szpital, zaopatrując go w postępowo urządzone gabinet fizykoterapii. Stanowisko ordynatorów powierzył doświadczonym lekarzom: dr. Konradowi Lubienieckiemu, wybitnemu chirurgowi i dr. Aleksandrowi Ossowskiemu, który odpowiedzialny był za oddział położniczo-ginekologiczny. Po nagłej śmierci dr. Lubienieckiego, jego miejsce zajął dr Zenon Modrzejewski, lekarz diagnosta. W okresie okupacji dr. Łapińskiemu nie udało się uniknąć prześladowań – w czasie jego pobytu w obozie koncentracyjnym w Dachau jego dom uległ zniszczeniu. Po jego śmierci, w czerwcu 1956 r., kierownictwo szpitala objął dr Tadeusz Puskarczyk.<sup>34</sup>

### **Lecznictwo otwarte**

Lecznictwo reprezentowali lekarze, lekarze dentyści, farmaceuci i wykwalifikowany personel pomocniczy: felczerzy, pielęgniarki, położne, technicy dentyści.<sup>35</sup> O zdrowie olkuskich mieszkańców dbało łącznie 14 lekarzy: Wincen-

ty Gorczyca, doktor Lubieniecki, Julian Łapiński, Jan Zakrzewski, Aleksander Ossowski, Fiszal Kronicer<sup>36</sup>, Stefan Buchowiecki, Wacław Kallista, Marian Kiciarski, Zenon Modrzejewski, Tadeusz Puskarczyk, Stanisław Rzadkowski, Maria Wajdówna, Zygmunt Ziemięcki.<sup>37</sup> Wszyscy posiadali naukowe tytuły doktorów.<sup>38</sup> Odgrywali oni szczególne miejsce w lokalnej społeczności. Oprócz leczenia, ich obowiązkiem było tępienie zabobonów, krzewienie higieny, popularyzacja wiedzy, wreszcie zdobycie miejscowego zaufania. Warto odwołać się tu do wspomnień A. Krysińskiego: *Ludzie biedni wierzący w znachora nie garnęli się do lekarzy. Trzeba było łamać opory, stare nawyki i przyzwyczajenia. Z furmanki na furmankę siadało się i jechało po beznadziejnych drogach, w błocie po pas. W dodatku lekarz musiał być specjalistą od wszystkiego: kołtuna, od tyfusa plamistego, od wszy, od porodu, od przepukliny, od ślepej kiszki.*<sup>39</sup> Na terenie miasta działał również weterynarz, Jan Lubczyński, do którego można było udać się z chorym zwierzęciem. W przyjeździe na świat dzieciom pomagały 4 akuszerki (zwane dziś położnymi).<sup>40</sup> Opisuując funkcjonowanie służby zdrowia w odrodzonej Rzeczpospolitej nie można pomijać opieki stomatologicznej. W Olkuszu stomatologiem była Rebeka Panc, w przypadku której nie zachowała się niestety żadna wzmianka, gdzie prowadziła swój gabinet<sup>41</sup>.

Jedną z wielu istotnych zmian, podjętych przez władze po odzyskaniu niepodległości, był

<sup>34</sup> *Księga pamiątkowa Liceum...*, s. 354-355.

<sup>35</sup> J. Żarnowski, *Struktura społeczna inteligencji*, Warszawa 1964, s. 258-266.

<sup>36</sup> F. Lisowski, *Jak się kiedyś żyło nad Babą* (online), 14.06.2012, [na:] <http://www.przegląd.olkuski.pl> (dostęp 22.03.2015).

<sup>37</sup> L. Kluczewski, M. Kundera-Leśniak, op. cit., s. 11-117.

<sup>38</sup> F. Lisowski, op. cit.

<sup>39</sup> *Człowiek odważny. Okiennice. Reportaże kieleckie*, Lublin 1964, s. 123.

<sup>40</sup> F. Lisowski, op. cit.

<sup>41</sup> *Księga Adresowa Polski (wraz z w. Gdańskiem) dla handlu, rzemiosła i rolnictwa* Bydgoszcz 1927/1928.

dekret o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby, wydany w 1919 r. Obejmował obywateli szeroką ochroną ubezpieczeniową. Jednak za pierwszą krajową ustawę ubezpieczeniową uznaje się ustawę z 19 maja 1920 r. Była to podstawa systemu ubezpieczeń społecznych w okresie międzywojennym. Normowała podstawowe kwestie związane z opieką medyczną. Na jej mocy pomoc lekarska była bezpłatna, rozpoczynała się już od pierwszego dnia choroby i (w zależności od rodzaju schorzenia) trwała od 26, a nawet 39 tygodnia choroby. Ubezpieczeni mieli też prawo do bezpłatnej pomocy lekarskiej i położniczej, zasiłku dla matek karmiących w połogu oraz do zasiłku pogrzebowego w razie śmierci. Oprócz tego zawarto w niej przepisy regulujące dostarczanie lekarstw, środków opatrunkowych, okularów i innych materiałów leczniczych.<sup>42</sup>

W Olkuszu lecznictwo reprezentowane było przez Powiatową Kasę Chorych. Wprowadzenie ubezpieczeń chorobowych dla pracujących było wielką zdobyczą klasy robotniczej. Fundusze na koszty ubezpieczeń pobierano przymusowo ze składek od pracodawców i pracowników. Uprawnień do takiej pomocy lekarskiej nabywał pracownik i jego rodzina po przepracowaniu 3 miesięcy. W zarządach kas przewidziano udział dla przedstawicieli pracowników, a wybory do rad kasy miały wydźwięk polityczny. W niedługim czasie kasy stały się ogromnymi instytucjami, zatrudniającymi wielu lekarzy i specjalistów.<sup>43</sup> W większych zakładach produkcyjnych, np. w Fabryce Naczyń Emaliowanych, działały ich filie, które miały spieszyć z pomocą lekarską dla

robotników. Z powodu ciągłych trudności finansowych, zaraz po przewrocie majowym Józefa Piłsudskiego i ustanowieniu zarządu komisarycznego, miejscowa kasa chorych, jako samodzielna jednostka finansowa przyłączona została najpierw do Sosnowca, a następnie do Krakowa. Od 1934 r., kiedy nowa ustawa ograniczyła dotychczasowe przywileje klasy robotniczej, zmieniła swoją nazwę na Ubezpieczalnię Społeczną.<sup>44</sup> W „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym” możemy przeczytać o zniesieniu 186 mniejszych kas: *Jak się dowiadujemy w łonie czynników decydujących przygotowany już został projekt zmian terytorialnych Kas Chorych na całym terenie Rzeczypospolitej. Projekt ten przewiduje zniesienie szeregu mniejszych kas. W wyniku zmian pozostałoby na terenie całej Rzeczypospolitej tylko 57, z których każda obejmowałaby działalnością kilka kas dotychczasowych. Według projektu Kasy Chorych znajdować się będą w następujących miastach: [...] w Sosnowcu (Sosnowiec, Olkusz i Miechów).*<sup>45</sup> Zmianie uległa też struktura organizacyjna: wprowadzono podział na okręgi lecznicze. W Olkuszu zorganizowano II okręg leczniczy, kierowany przez dr. Wincentego Gorczycę.<sup>46</sup> Ta reorganizacja olkuskiej ubezpieczalni odbiła się echem w lokalnej prasie: *Ubezpieczalnia Społeczna w Krakowie zawiadamia P.T. Pracodawców i ubezpieczonych zamieszkałych na terenie powiatu miechowskiego, iż z dn. 1 lutego 1937r. wyłącza administracyjne czynności tego powiatu z pod kompetencji Oddziału w Olkuszu, a przydziela do Centrali w Krakowie. Łącznie z tym zarządzeniem Ubezpieczalnia Społeczna w Krakowie wzywa P.T. Pracodawców i Ubezpieczonych, aby od dn. 1 lutego 1937r. w sprawach natury ad-*

42 D. Sagan, *Analiza systemu ochrony zdrowia w Polsce w okresie dwudziestolecia międzywojennego* (online), [dostęp 08.05.2016].

43 S. Witkowski, *Warunki zdrowotne i służba zdrowia*, w: *Radom: dzieje miasta z XIX i XX wieku*, red. S. Witkowski, Warszawa 1985, s. 244.

44 M. Markowski, op. cit., s. 122.

45 „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1931, nr 17, s.17.

46 *Księga pamiątkowa Liceum...*, s. 355.

*ministracyjnej zwracali się do Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie, a nie do jej oddziału w Olkuszu. Załatwianie spraw związanych z lecznictwem nie ulega przez powyższe zarządzenie Ubezpieczalni żadnej zmianie tzn. iż świadczenia lecznicze będą udzielane ubezpieczonym w dotychczasowym trybie i nadzorem Inspektora lecznictwa II Obwodu Leczniczego p. dr. Wincentego Gorczycy z Olkusza.*<sup>47</sup>

22 czerwca 1918 r. odbył się z inicjatywy Wydziału Powiatowego zjazd w celu zorganizowania pomocy sanitarnej w powiecie, a także wprowadzenia w czyn projektu – tj. założenia sanatorium gruźliczego. Udział w nim wzięli zaproszeni delegaci: dr J. Boguszewski (z pow. miechowskiego), dr M. Białostocki (z pow. dąbrowskiego) oraz dr J. Opalski (Olkusz), dr J. Kolański (Bolesław), dr Z. Pyrowicz (Pilica), dr Szaynowski (Olkusz), dr Szczechura (Wolbrom) i inż. J. Stamirowski (członek wydziału powiatowego). Pomimo podjęcia decyzji i wyboru miejsca pod budowę sanatorium, realizację tego projektu odłożono w czasie. Natomiast na wniosek dr. Boguszewskiego w niektórych miejscach sąsiednich powiatów postanowiono otworzyć przychodnie dla chorych na gruźlicę oraz zorganizować powiatowe oddziały Towarzystwa Przeciwgruźliczego. W celu wyszkolenia personelu lekarsko-sanitarnego zwrócono się do Towarzystwa Przeciwgruźliczego w Warszawie i do Krakowskiego oddziału Czerwonego Krzyża.<sup>48</sup>

W 1930 r. obok Ubezpieczalni Społecznej powstał z inicjatywy społecznej ośrodek zdrowia z jedyną w powiecie – a sądzić można, że jedną z nielicznych w kraju – przychodnią przeciwgruźliczą.<sup>49</sup> Mieściła się we własnym osobnym bu-

dynku przy ul. Żuradzkiej 32, a jej kierownikiem został dr Wincenty Gorczyca, a następnie zaś dr Wacław Kallista. Właścicielem ośrodka zdrowia było Olkuskie Towarzystwo Przeciwgruźlicze, które zapisało się w historii miasta dzięki aktywnej walce z chorobami społecznymi i szerzeniu oświaty sanitarnej. Po zreorganizowaniu i rozszerzeniu działalności olkuskiego ośrodka zdrowia, towarzystwo rozszerzyło działalność na cały teren powiatu olkuskiego, tworząc nowe ośrodki zdrowia w Bolesławiu, Ogrodzieńcu, Pilicy, Wolbromiu i Żarnowcu<sup>50</sup>. Wiele z nich borykało się z kłopotami finansowymi: *Towarzystwo Przeciwgruźlicze w Olkuszu posiada 6 tzw. 'ośrodków zdrowia', które pracują w Olkuszu, Bolesławiu, Ogrodzieńcu, Pilicy, Wolbromiu i Żarnowcu. Na budżety tych ośrodków składają się dochody z leczenia oraz zapomogi z gmin. Ponieważ nie wszystkie gminy poczuwają się do obowiązku wpłacenia dotacji, przeto ośrodki te zostaną zniesione. W pierwszym rządzie grozi to gminie Wolbrom, co odbiło by się fatalnie na stanie zdrowia mieszkańców tej miejscowości fabrycznej.*<sup>51</sup>

Powierzenie prowadzenia ośrodków zdrowia takim organizacjom, jak Towarzystwo Higieniczne czy Towarzystwo Przeciwgruźlicze było bardzo korzystne. Wyniki ich pracy były bardzo dobre, pomoc lekarska udostępniona została ludności niezamożnej i bezrobotnym, zredukowano koszty leczenia szpitalnego. Istotne też było osiedlenie się lekarzy w miejscach pozbawionych dotąd fachowej pomocy lekarskiej.<sup>52</sup> Fundusze potrzebne do prowadzenia ośrodka zdrowia pozyskiwano głównie ze składek członkowskich, organizacji „Dni przeciwgruźliczych” czy prywatnych zapisów (Piotr Westen ufundował aparat RTG), a tak-

47 „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1937, nr 22, s.23.

48 „Kronika Powiatu Olkuskiego” 1918, nr 38-39, s. 7-8.

49 M. Markowski, op. cit., s. 122.

50 *Księga pamiątkowa Liceum...*, s. 355-356.

51 „Gazeta Tygodniowa” 1937, nr 18, s. 10.

52 „Polonia” 1937, nr 4420, s. 2.



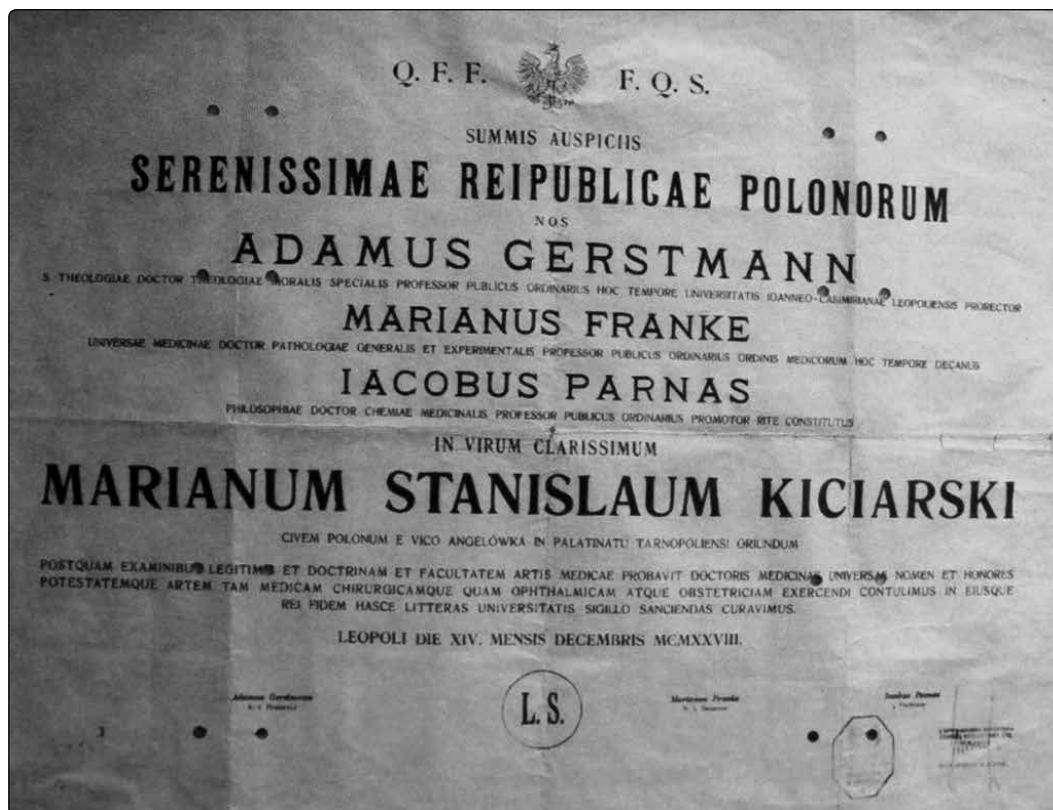
Il. 10. Otwarcie Ośrodka Zdrowia Towarzystwa Przeciwgruźliczego, 1930 r. Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygnatura: 1-C-502

że subwencji samorządu terytorialnego (tj. Sejmiku Olkuskiego i Zarządu Gminnego). Sukcesami w zdobywaniu pieniędzy, a potem celowym ich wydawaniu, wykazał się wiceprezes Towarzystwa Przeciwgruźliczego Stanisław Lipka (kasjer Spółki Akcyjnej Westen). Nad całością prac towarzystwa czuwał prezes organizacji, dr Marian Kiciarski, lekarz powiatowy od 1933 r.<sup>53</sup>

Warto w tym miejscu przytoczyć biografie dr. Kiciarskiego. Urodził się 6 kwietnia 1902 r., a zmarł 21 marca 1974 r. w Olkuszu. Na świat przyszedł w Angelówce, niemieckiej kolonii w powiecie Złoczów (w Cesarstwie Rosyjskim), jako syn Ignacego i Małgorzaty z d. Kollinger. Jego ojciec był rzemieślnikiem ślusarzem, matka – gospodynią domową. W listopadzie 1918 r., będąc uczniem lwowskiego gimnazjum, wstą-

pił ochotniczo do Wojska Polskiego. Za walkę w wojnie bolszewickiej otrzymał promocję na podporucznika rezerwy i Krzyż Walecznych. W 1928 r. na lwowskim uniwersytecie im. Jana Kazimierza uzyskał tytuł doktora medycyny. Od lat trzydziestych dr Kiciarski pracował w służbie zdrowia, pełniąc kolejno funkcje lekarza powiatowego w małopolskim Pilźnie, w Oszmianie i w Wilnie. Zajmował się organizacją miejskiej i szkolnej służby zdrowia oraz państwową pomocą lekarską (ówczesne pogotowie), zwalczał epidemie czerwonki, tyfusu, gruźlicy, propagował zasady higieny, prowadził szczepienia, uczył ratownictwa medycznego. W kwietniu 1933 r. przybył do Olkusza jako nowy lekarz powiatowy i miejski. Posiadał motocykl z przyczepą, którym jeździł do pacjentów, pracował w ubezpieczalni, prowadził kursy BHP i pierwszej pomocy, zasiadał w wojskowej komisji poborowej. Owocnie

53 *Księga pamiątkowa Liceum...*, s. 356.



Il. 11. Dyplom lekarski dr Mariana Kiciarskiego wydany przez Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie – rok 1928.  
 Źródło: L. Kluczewski, M. Kundera-Leśniak, *op. cit.*, s. 43

współpracował m.in. ze starostą Czesławem Brzo-  
 styńskim, wicestarostą Edwardem Trznadlem,  
 z szefową Zarządu Powiatowego PCK Zofią Wa-  
 lerią Okrajni i z kierownikiem Przysposobienia  
 Wojskowego w starostwie, kapitanem WP w sta-  
 nie spoczynku Konstantym Szyszko-Szyszkow-  
 skim. Posiadał też dobre kontakty z Juszczykami  
 z ul. Szpitalnej, absolwentami Liceum im. Kazi-  
 mierza Wielkiego, kuzynami zaangażowanymi  
 społecznie w PCK i w PW. W 1935 r. Kiciarski  
 zdał zaocznie egzamin magisterski na Wydziale  
 Prawa UJ i rozpoczął studia w Państwowej Szko-  
 le Higieny w Warszawie. W 1937 r. władze II RP  
 uznały go za zdolnego państwowca, organizatora  
 sieci ośrodków zdrowia, co spowodowało, iż dwa

lata później otrzymał awans na radcę prawnego  
 w Ministerstwie Opieki Społecznej, w Departa-  
 mencie Służby Zdrowia. Stanowisko to miał ob-  
 jąć 1 października 1939 r. Gdy wybuchła wojna,  
 był w trakcie przeprowadzki do Warszawy.<sup>54</sup>

Staraniem dr. Mariana Kiciarskiego konty-  
 nuowano inicjatywę budowy sanatorium prze-  
 ciwgruźliczego. Dzięki zabiegom samorządu  
 województwa kieleckiego wybudowano w Rabsz-  
 tynie lecznicę dla około 120 dzieci zagrożonych  
 gruźlicą. Uroczyste otwarcie z udziałem ministra  
 M. Zyndrama-Kościałkowskiego i wojewody

54 K. Goc, *Chwała ludziom niestusznie posądzonym* (online), [na:]  
[www.serwisjurajski.pl](http://www.serwisjurajski.pl) (dostęp 08.08.2017).



Il. 12. Il. 5. Fragment podwórka. Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygnatura: 1-U-4498-2

kieleckiego nastąpiło w 1937 r. Dzięki wysoko wykwalifikowanemu personelowi medycznemu oraz korzystnym warunkom klimatycznym, kuracjusze szybko wracali do zdrowia. Pobyt w takim ośrodku (podobnie jak i w zakładzie szpitalnym) był płatny. Za całodobowy pobyt z wyżywieniem i opieką lekarską dzieci w wieku szkolnym płacono od 2,00 do 2,50 zł.<sup>55</sup>

W czerwcu 1918 r. podjęto decyzję o pomocy również dla mniej zamożnych mieszkańców. Zdecydowano o założeniu 7 punktów ambulatoryjnych w powiecie olkuskim, w tym jeden miał mieć siedzibę w Olkuszu, z dwugodzinnymi przyjęciami dwa razy w tygodniu. Działalność ambulatorium i wyjazdy lekarzy, felczerów oraz akuszerki do ciężko chorych miały być pokrywa-

ne z funduszy dyspozycyjnych. Zadaniem tych placówek była walka z epidemią i dezynfekcja mieszkań po chorobach zakaźnych.<sup>56</sup>

Wśród pracowników olkuskiej służby zdrowia, podobnie jak w całym kraju, wyższe wykształcenie było wymagane tylko od lekarzy i farmaceutów. Praktykę lekarsko-dentystyczną mogły podjąć osoby, które legitymowały się dyplomem lekarskim lub lekarsko-dentystycznym. Pierwsza grupa to osoby, które spełniały wymogi stawiane lekarzom w zakresie wykształcenia. Druga grupa to osoby, które ukończyły Państwowy Instytut Dentystyczny w Warszawie z dyplomem lekarsko-dentystycznym. Były to Genonefa Mazurkówna (dyplom w 1928 r.) oraz Aurelia Flaszenberg (dyplom w 1922 r.). Dodatkowo prawo

55 M. Markowski, *Ziemia olkuska w niepodległej...*, s. 122.

56 „Kronika Powiatu Olkuskiego” 1918, nr 38-39, s. 8.

do praktyki przysługiwało lekarzom denty stom, którzy posiadali dyplomy wydawane przez uniwersytety Cesarstwa Rosyjskiego. Tu przykładem jest Rebeka Pacanówna, która studiowała na wydziale denty stycznym uniwersytetu w Charkowie (dyplom w 1911 r.). Oprócz nich prawo wykonywania zawodu uzyskiwali absolwenci denty stycznych szkół zawodowych. Na terenach byłego Cesarstwa Rosyjskiego sporym zainteresowaniem cieszyła się szkoła A. Troppa i W. Śwideckiej w Warszawie. Pierwszą ukończył Samuel Babad w 1914 r., a drugą Wanda Brzosko-Żubrowa.<sup>57</sup> Zawód aptekarza mogły wykonywać osoby, które uzyskały kwalifikacje jeszcze w okresie zaborów. Uzyskały one dyplom magistra farmacji lub prowizora farmacji na uniwersytetach w Cesarstwie Rosyjskim oraz dyplom magistra farmacji na uniwersytetach w Monarchii Austro-Węgierskiej. Ponadto do praktyki dopuszczano osoby z tytułem pomocnika aptekarskiego.<sup>58</sup>

W okresie międzywojennym do reliktyw przeszłości należał zawód felczera. Profesję tę zapoczątkowano jeszcze w czasie zaborów, kiedy brakowało wykwalifikowanych lekarzy. Praktykę felczera mógł podjąć absolwent szkoły felczerskiej w Cesarstwie Rosyjskim lub osoba zdającą egzamin przed rosyjskim gubernialnym urzędem lekarskim. Zaświadczenie o takim egzaminie z powiatu olkuskiego uzyskał Władysław Gołębiowski, Józef Siebielak, Edward Klimontowicz i Franciszek Malarczyk. Naukę w szkołach przerwał wybuch wojny. Osoby chcące uzupełnić braki w zakresie wiedzy teoretycznej i praktycznej musiały skorzystać z formy doskonalenia zawodowego. Przykładem mogą być Jakub Meloch,

Jan Kołodziejczyk oraz Edmund Kowalski.<sup>59</sup> Wobec wadliwej ustawy i różnorodnego interpretowania prawa, nadzór nad felczerni w mieście był praktycznie niemożliwy.<sup>60</sup>

### *Opieka społeczna*

W okresie dwudziestolecia międzywojennego obowiązek pomocy społecznej spoczywał na samorządzie. Dodatkowo opieką społeczną zajmowały się instytucje charytatywne oraz parafie. W tym okresie uchwalono pierwszą ustawę o pomocy społecznej z 16 sierpnia 1923 r., która wprowadzała nowoczesne – jak na te czasy – rozwiązania i ustanawiała gminę jako główny podmiot realizujący „opiekę społeczną”.<sup>61</sup> Środki na ten cel pokrywane były z budżetu środków komunalnych, budżetu państwa (kiedy świadczenia przekraczały możliwości gminy) lub pozyskiwane mogły być od osób fizycznych i prawnych.<sup>62</sup>

W Olkuszu władze miasta wypełniały to zadanie poprzez prowadzenie zakładu opieki całkowitej dla dorosłych, tj. przytułku dla starców. Znajdował się przy ul. Gęsiej 23 i w całości podlegał magistratowi. Powstał jeszcze w trakcie wojny w 1916 r. i mieścił się w specjalnie na ten cel wybudowanym budynku o powierzchni 258 m<sup>2</sup>. Znajdowało się tam 6 izb sypialnych (przy każdej była kuchnia) oraz 2 łazienki. Dom nie posiadał jednak żadnego ogrodu ani gruntów uprawnych. Według sprawozdania z działalności za okres od 1 kwietnia 1935 r. do 31 marca 1936 r. w zakładzie znajdowało się łącznie 24 pensjonariuszy,

57 E. Słabińska, *Inteligencja na prowincji kieleckiej...*, s.74.

58 E. Słabińska, *Inteligencja na prowincji kieleckiej*, s. 75.

59 Ibidem, s. 87-88.

60 APK, *Starostwo Powiatowe Olkusz*, nr zespolu 1139, sygn. 376.

61 Z. Grabusińska, *Domy pomocy społecznej w Polsce*, Warszawa 2013, s. 9.

62 B. Piotrowski, *Kształtowanie się polityki społecznej w Polsce - od okresu międzywojennego po dzień dzisiejszy* (online), [na:] www.rynekpracy.org (dostęp 08.05.2016).



w tym 20 kobiet i 3 mężczyzn (w tym okresie zakład opuściła dobrowolnie jedna osoba). Jeśli chodzi o charakterystykę pensjonariuszy według wyznania, to 23 osoby były wyznania rzymsko-katolickiego, a jedna prawosławnego. Podział według zawodu wykonywanego przed umieszczeniem w zakładzie przedstawiono w poniższej tabeli. Wynika z niej jednoznacznie, że najwięcej mieszkanek zakładu wywodziło się ze służby.<sup>63</sup>

Zawód	Liczba	
	mężczyzn	kobiet
Rolnicy gospodarze	0	0
Robotnicy najemni	0	1
Rzemieślnicy	0	0
Robotnicy	2	2
Pracownicy umysłowi	0	1
Służba	0	16
Inne zawody	0	2
Bez zawodu	0	0
Razem	2	22

Tab. 2. Charakterystyka zawodowa pensjonariuszy przed umieszczeniem w zakładzie według sprawozdania za rok 1936/1937. Źródło: APK, Starostwo Powiatowe Olkusz, nr zespołu 1139, sygn. 364

W przytułku najwięcej było osób powyżej 60 lat (2 mężczyzn i 14 kobiet). W wieku 50-59 lat było 6 kobiet, w wieku 40-49 lat – 1 kobieta oraz w wieku 30-39 lat – też 1 kobieta. Wymagali oni pielęgnacji z powodu nieuleczalnych chorób lub upośledzenia umysłowego. Część z tych osób była niezdolna do pracy ze względu na wiek lub inne przyczyny. Na terenie ośrodka nie korzystano ze specjalnej opieki lekarskiej. Nie mieszkał tam też na stałe lekarz. Psycho-

dził, gdy zaistniała taka potrzeba.<sup>64</sup>

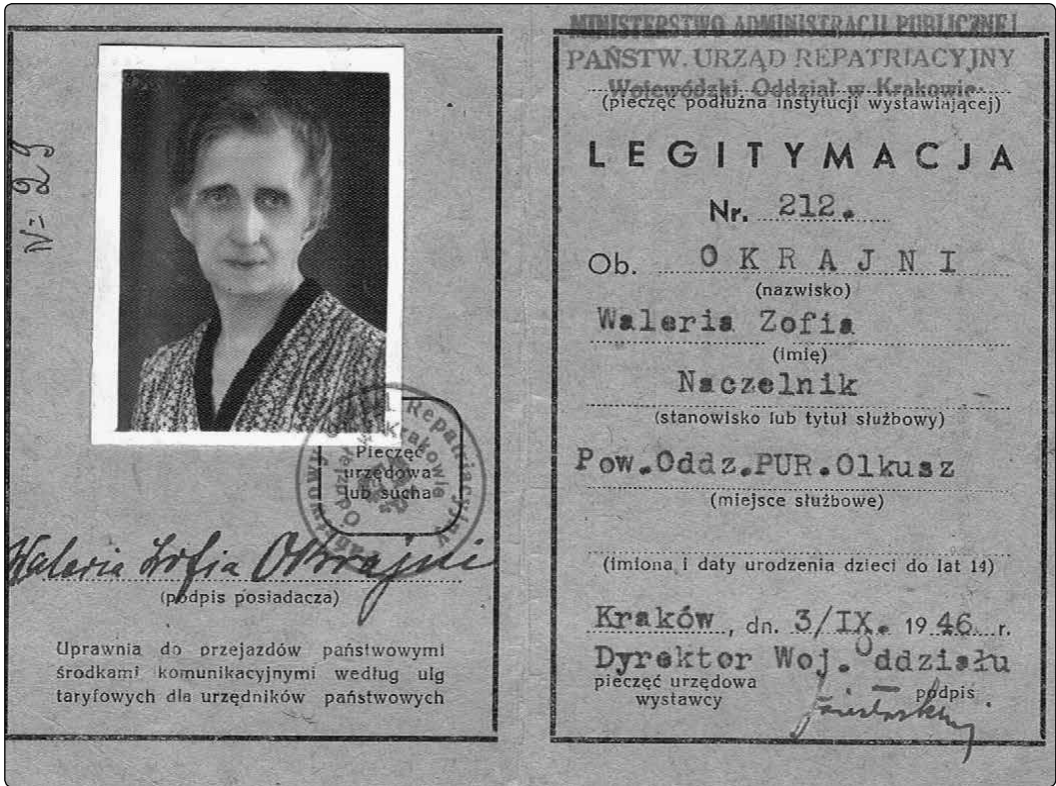
Mieszkańcy przytułku otrzymywali pomoc np. z okazji Bożego Narodzenia. 24 grudnia 1925 r. na podstawie pokwitowania wystawionego przez magistrat wiemy, iż otrzymali oni 21 sztuk bułek, 20 sztuk śledzi, 20 paczek kawy, 20 kilogramów cukru. Potwierdzenie to podpisali wszyscy pensjonariusze, czyli: Barczyk Balbina, Blicharczyk Rozalja, Blicharczyk Marjanna, Cmak Agnieszka, Daszyńska Lucyna, Dudek Marjanna, Niemczyk Marjanna, Orkiszewska Julja, Rzczkowska Wiktoria, Skotniczna Franciszka, Wcisło Marjanna, Wcisło Wiktorja, Wójcikiewicz Katarzyna, Fitek Juljan, Swiergotówna Marjanna, Rozgałowa Agnieszka i Lutyńska Katarzyna.<sup>65</sup>

Idea niesienia pomocy w latach powojennych skupiała ludzi w rozwijającej się na terenie całej Polski organizacji Czerwonego Krzyża. W Olkuszu wielką jej entuzjastką i działaczką była Zofia Okrajniowa. Początkowo jako członek zarządu stała się prawdziwą „duszą” tej organizacji, w latach późniejszych przejęła prezesurę i piastowała ją godnie aż do 1939 r. Po wyzwoleniu została mianowana pełnomocnikiem oddziału. PCK w ramach swojej działalności, poza przygotowaniem personelu sanitarnego poprzez prowadzenie kursów dla siostr Czerwonego Krzyża, działania ukierunkowywało na rozwój fizyczny młodzieży. Zainicjowano budowę boiska sportowego na Czarnej Górze, na co okazałą sumę wyasygnował właśnie olkuski oddział PCK. Oddział ten stał na bardzo wysokim poziomie, zajmując jedno z pierwszych miejsc w województwie. Dzięki niemu powstały drużyny ratownicze, ochotnicze i przemysłowe (łącznie 152 osoby), które zostały wyposażone w sprzęt

64 Ibidem, sygn. 364.

63 APK, Starostwo Powiatowe Olkusz, nr zespołu 1139, sygn. 364.

65 APK, Akta Miasta Olkusz, nr zespołu 1204, sygn. 308.



Il. 13. Zofia Okrajniowa, Legitymacja 3 września 1946 r. Źródło: Materiały archiwalne dotyczące historii mieszkańców Olkusza, zbiory Muzeum Regionalnego PTTK w Olkuszu

i umundurowanie oraz dwa ratownicze punkty drogowe.<sup>66</sup>

W 1934 r. taki kurs ratownictwa PCK ukończyła (będąc również członkiem ochotniczej sekcji) Anna Świątkowska, s. M. Teresa od Jezusa Ukrzyżowanego. Była córką Józefa, kupca, i Wacławy z d. Dobrowolskiej, miała 3 siostry. W 1929 r. ukończyła kl. VI Gimnazjum Żeńskiego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Olkuszu, a w 1930 r. Roczny Kurs Handlowy prof. Stanisława Nycza w Krakowie. Prowadziła ojcu księgowość handlową. Należała do chóru „Hejnał”, do Sodalicii

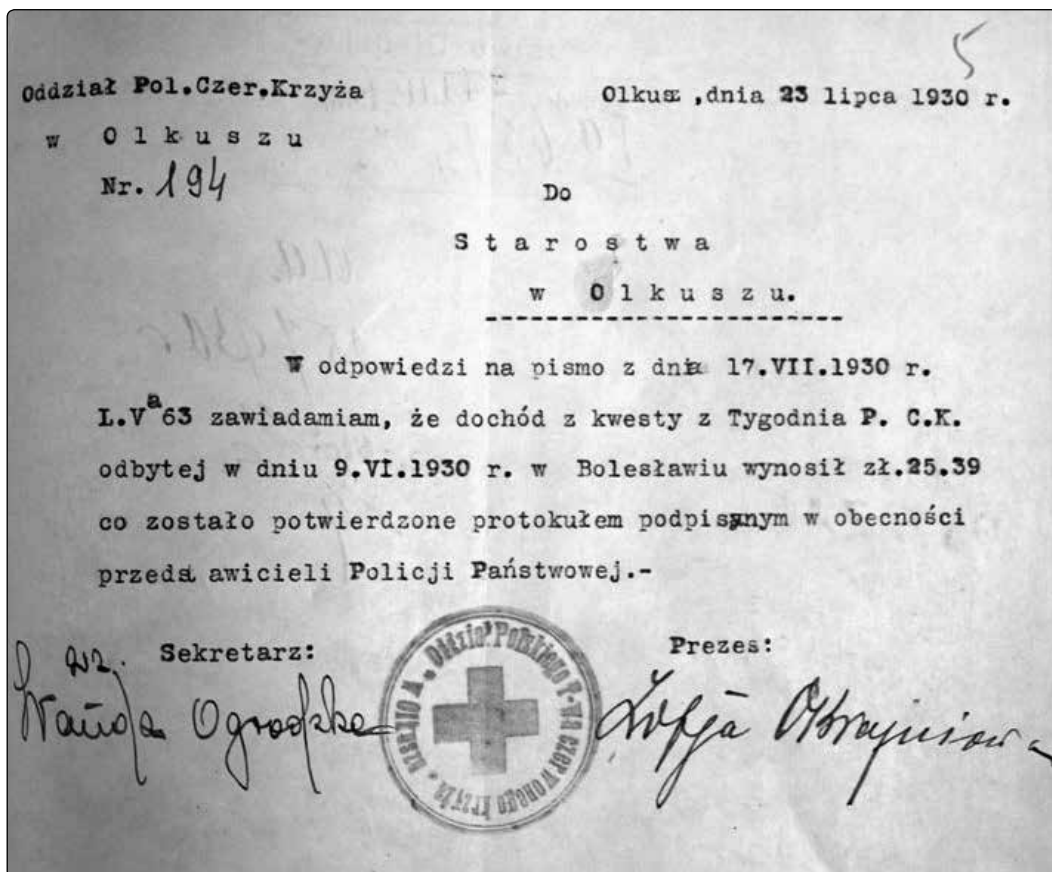
Mariańskiej oraz do Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”.<sup>67</sup>

Na dzień 31 grudnia 1938 r. liczba członków wynosiła 1062 osoby. Jak już wspomniano, na czele zarządu stała Zofia Okrajniowa, wiceprezesem został dr Marian Kiciarski. Pozostałymi członkami byli: burmistrz Majewski, starosta powiatowy i naczelnik urzędu skarbowego. Zarząd dzielił się na mniejsze sekcje, m.in. propagandową, sióstr pogotowia wojennego, szkoleniową czy prasową. Pomagali oni czynnie przy dożywianiu biednych dzieci, brali udział w zbiórkach na rzecz bezrobotnych.<sup>68</sup>

66 Materiały archiwalne dotyczące historii mieszkańców Olkusza w dwudziestolecium międzywojennym, zbiory Muzeum Regionalnego PTTK.

67 Świątkowska Anna Józefa, s. M. Teresa od Jezusa Ukrzyżowanego (online), [na:] [www.urszulanki.pl](http://www.urszulanki.pl) (dostęp 10.09.2017).

68 APK, *Starostwo Powiatowe Olkusz*, nr zespołu 1139, sygn. 65.



Il. 14. Notatka sprawozdawcza z kwesty z tygodnia P.C.K. Źródło: APK, Starostwo Powiatowe Olkusz, nr zespołu 1139, sygn. 65

Szczegółowy opis działalności zamieszczono w artykule 'Gazety Kieleckiej' z 1929 r. Czytamy w nim: *Odbyło się ogólne zebranie PCK w Olkuszu, na którym prezes Zarządu p. Z. Okrajniowa przedstawiła sprawozdanie z działalności oddziału. Sprawozdanie kasowe odczytał w zastępstwie skarbniczki, p. Kurzejowej – p. Żernicki. Według tego sprawozdania przychód wynosił zł: 3847,61, rozchód zł: 1875,07 oraz pozostałość na r. 1929 zł: 1972,54 gr. Sprawozdanie zostało zaakceptowane. Na zebraniu poruszano potrzebę urządzenia kursów ratownictwa ogólnego i przeciwgazowego, szczególnie przy strażach pożarnych, jako organizacji*

*najwięcej odpowiedniej i rozłokowanej we wszystkich prawie miejscowościach powiatu. Zwrócono się z propozycją do przedstawiciela pow. Zw. Str. Ogn. p. Insp. Wydrycha z prośbą o współpracę z gotowością wyasygnowania ze strony P.C.K. na ten cel kilkanaście - pp. Stamirowski i Burmistrz Starkiewicz przyrzekli poparcie w zorganizowaniu kursów. Ponadto postanowiono się zwrócić o współpracę do pow. kom. LOPP, Strzelca, Sokola w Olkuszu i na wniosek p. inż. Cissowskiego z Bolesławia, do Koła Gospodyń wiejskich, Koła LOPP i Straży Ochotn. w Bolesławiu. Do Zarządu PCK wybrano ponownie pp. Z. Okrajniową Kurzejową, Rzadkowskiego,*

Sprawozdanie ogólne

z działalności Oddziału P.C.K. w Olkuszu za czas od 1-X-1937 do 20.III. 1938 r.

W okresie sprawozdawczym Zarząd Oddziału odbył 5 zebrań plenarnych.

W dniu 20 lutego 1938 r. odbyło się Doroczne Walne Zgromadzenie członków P.C.K. Oddziału olkuskiego.

Na terenie Oddziału znajduje się 5 kół P.C.K. a to :

- 1/ w Witeradowie
- 2/ w fabr. Wolbrom w Wolbromiu
- 3/ w fabr. B-cia Szajn w Sławkowie
- 4/ w Olkuszu / żydowskie miejskie /
- 5/ w Wolbromiu / miejskie /

Ogólna liczba członków rzeczywistych, popierających i dożywotnych Oddziału P.C.K. z Kołami na dzień 31 grudnia 1938 r. równa się 1062.

Ponadto na terenie powiatu głównie w szkołach powosz. i średnich znajdują się 11 Kół Młodzieży P.C.K. w ilości 610 członków.

Poza tym w różnych miejscowościach powiatu znajdują się Delegaci P.C.K. przyjmujący zapisy na członków P.C.K. i pełniący inne funkcje w zakresie prac P.C.K.

Akcja społeczna.

1/ W m-cach listopadzie i grudniu członkowie ochotniczych drużyn rat-san w Olkuszu pomagali czynnie przy dożywianiu biednych dzieci w szkołach powosz. , szkoły rzem-przem. w Olkuszu.

2/ Zarząd Oddziału i drużyny ratownicze ochotn. brały czynny udział w akcji zbiorkowej pieniężnej na rzecz bezrobotnych.

Ponadto podjęto i przeprowadzono zbiórkę odzieży dla bezrobotnych, oddając lokal do przechowywania i rozdawania odzieży, przeprowadzając i rozdawanie odzieży i przeprowadzając ewidencję ofiar i.t.p.

Szkolenie rat-san i ratownictwo

W okresie sprawozdawczym przeprowadzone zostały nast. kursy

1/ jeden kurs 43 godzinny dla patrolowych i sekcyjnych rat-san P.C.K. w Wolbromiu. Zakończony w dniu 21-III-38 r.

2/ dwa kursy informacyjne 14 -to godzinne w Olkuszu/ w Rodzinie Rezerwistów 2/ w gimnazjum męskim

Bezustannie przeprowadzane były ćwiczenia i doszkalanie teoretyczne istniejących drużyn rat-san P.C.K. w Olkuszu, Wolbromiu i Sławkowie oraz w fabrykach : " B-cia Szajn " w Sławkowie i " Wolbrom " w Wolbromiu.

Dnia 12.II.38 r. odbyła się w Olkuszu przewidywana odprawa Komentantów i sekcyjnych rat-san w celu reorganizacji drużyn na sekcje.

W obydwóch wyżej wymienionych fabrykach czynne są stałe punkty pierwszej pomocy ratowniczej obsługiwane przez członków drużyn rat-san P.C.K., zapewniające chorym i rannym w licznych wypadkach szybką i fachową pomoc. Także punkt prowadzi Koło P.C.K. w Witeradowie.

Koła Młodzieży P.C.K.

prowadzą samodzielne prace społeczno-humanitarne na terenie poszczególnych szkół oraz udzielają pierwszej pomocy sanitarnej przy pomocy apteczek znajdujących się w szkołach.-

*Do ogólnej liczby statystyki nie są wliczane drużyny ratownicze i koła młodzieży, prowadzą one ewidencję prac w oddziale.*



Il. 16. Egzamin służby PCK w Olkuszu (28.06.1934 r.) Źródło: Materiały archiwalne dotyczące historii mieszkańców Olkusza w dwudziestoleciu międzywojennym, zbiory Muzeum Regionalnego PTTK

*Żernickiego, Bobrzeckiego i Walca. Delegatem do Okręgu został p. Żernicki.*<sup>69</sup>

W 1938 r. olkuski PCK otrzymał sztandar ufundowany z ofiar społeczeństwa, jako wyraz uznania dla wzorowo prowadzonego oddziału. W tym też okresie istniały Koła Młodzieży PCK. Zakładały one w szkołach 'kącki czystości', które z czasem stały się początkiem szczyrzenia propagandy sanitarno-higienicznej na wsi. Zofia Okrajniowa roztaczała nad nimi specjalną opiekę. Zaangażowana całym sercem, wciągnęła oddział do akcji ogólnokrajowych, takich jak zbiórki na rzecz Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi, na rzecz ofiar gradobicia w powiecie olkuskim, powodzi w 1937 r., na cele walki z gruźlicą, z rakiem, na szkolnictwo polskie za granicą i na rzecz Powiato-

wego Komitetu Pomocy dzieciom i Młodzieży.<sup>70</sup>

Odbudowa narodowości polskiej w pierwszych latach po I wojnie światowej była wielkim wyzwaniem dla społeczeństwa. Okazało się to być trudne zwłaszcza w zagadnieniach związanych ze służbą zdrowia i poprawą warunków sanitarnych. Niemniej jednak na terenie miasta udało się stworzyć sprawnie działający system ochrony zdrowia i ubezpieczeń społecznych. Przez cały okres międzywojenny starano się go modernizować, szukając nowych form finansowania i nadzoru.

69 „Gazeta Kielecka” 1929, nr 24, s. 5.

70 Materiały archiwalne dotyczące historii mieszkańców Olkusza w dwudziestoleciu międzywojennym, zbiory Muzeum Regionalnego PTTK.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne:

- Archiwum Państwowe w Katowicach: Akta miasta Olkusz, nr zespołu 1204, sygnatura: 308.
- Starostwo Powiatowe w Olkuszu 1918-1939, nr zespołu 1139, sygnatury: 65, 240, 364, 371, 376.
- Archiwum Muzeum Regionalnego PTTK w Olkuszu: Materiały archiwalne dotyczące historii mieszkańców Olkusza, zbiory Muzeum Regionalnego PTTK w Olkuszu.

### Źródła drukowane:

- *Księga Adresowa Polski (wraz z w. m. Gdańskiem) dla handlu, rzemiosł i rolnictwa*, Bydgoszcz 1927/1928.

### Prasa:

- „Gazeta Kielecka” 1929, 1939.
- „Gazeta Tygodniowa” 1937,
- „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1931, 1932, 1937.
- „Kronika Powiatu Olkuskiego” 1918.
- „Ojczyzna” 1920.
- „Polonia” 1937.

### Opracowania:

- *Człowiek odważny. Okiennice. Reportaże kieleckie*, Lublin 1964, s. 123.
- Grabusińska Zuzanna, *Domy pomocy społecznej w Polsce*, Warszawa 2013.
- Kluczewski Leszek, Kundera-Leśniak Małgorzata, *In memoriam – biografie lekarzy, lekarzy dentyistów pracujących na terenie powiatu olkuskiego, zmarłych w latach 1918-2006. Historia powstania Szpitala św. Błażeja w Olkuszu*, Olkusz 2007.
- *Księga pamiątkowa Liceum w Olkuszu*

1916-1956, red. I. Libura, J. Majewska, J. Hryniewicz, Kraków 1957.

- Markowski Mieczysław, *Ziemia olkuska w niepodległej Polsce (1918-1939)*, [w:] *Dzieje Olkusza i regionu olkuskiego*, pod red. F. Kiryka i R. Kołodziejczyka, t. 2, Warszawa-Kraków 1978, s. 7-124.
- Ostrowska Bożena, *Problemy ochrony zdrowia w województwie warszawskim w okresie dwudziestolecia międzywojennego (1918-1939)*, Pułtusk 2011.
- Ossowska Maria, *Moralność mieszczańska*, Wrocław-Warszawa 1985.
- Renz Regina, *Wygląd zewnętrzny małych miast i miasteczek na terenie województwa kieleckiego w okresie międzywojennym*, „Kieleckie Studia Historyczne”, t. 9, 1991.
- Renz Regina, *Życie codzienne w miasteczkach województwa kieleckiego 1918-1939*, Kielce 1994.
- Słabińska Elżbieta, *Inteligencja na prowincji kieleckiej*, Kielce 2004.
- Traczyński Edward, *Wyposażenie budynków mieszkalnych i gospodarczych w regionie świętokrzyskim w II połowie XIX i XX wieku*, Kielce 1986, s.22;
- Witkowski Stefan, *Warunki zdrowotne i służba zdrowia*, [w:] *Radom: dzieje miasta z XIX i XX wieku*, red. S. Witkowski, Warszawa 1985, s. 242-246.
- Żarnowski Janusz, *Struktura społeczna inteligencji*, Warszawa 1964.
- Żebrowski Rafał, Borzymińska Zofia, *Po-lin. Kultura Żydów Polskich w XX wieku (zarys)*, Warszawa 1993.

**Strony internetowe:**

- Goc Krzysztof, *Chwała ludziom niestusznie posądzonym*, <[www.serwisjurajski.pl](http://www.serwisjurajski.pl)> [dostęp 08.08.2017].
- Kotnis-Górka Emilia, *Służba zdrowia na starej fotografii*, 19.07.2013, <<http://www.przeгляд.olkuski.pl>>, [dostęp 22.03.2015].
- Lisowski Franciszek, *Jak się kiedyś żyło nad Babą*, 14.06.2012, <<http://www.przeгляд.olkuski.pl/>>, [dostęp 22.03.2015].
- Piotrowski Bartłomiej, *Kształtowanie się polityki społecznej w Polsce - od okresu międzywojennego po dzień dzisiejszy*, 21.04.2010 <[www.rynekpracy.org](http://www.rynekpracy.org)> [dostęp 08.05.2016].
- Sagan Dariusz, *Analiza systemu ochrony zdrowia w Polsce w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, publikacja on-line [dostęp 08.05.2016].
- Świątkowska Anna Józefa, s. M. Teresa od Jezusa Ukrzyżowanego, <[www.urszulanki.pl](http://www.urszulanki.pl)> [dostęp 10.09.2017].



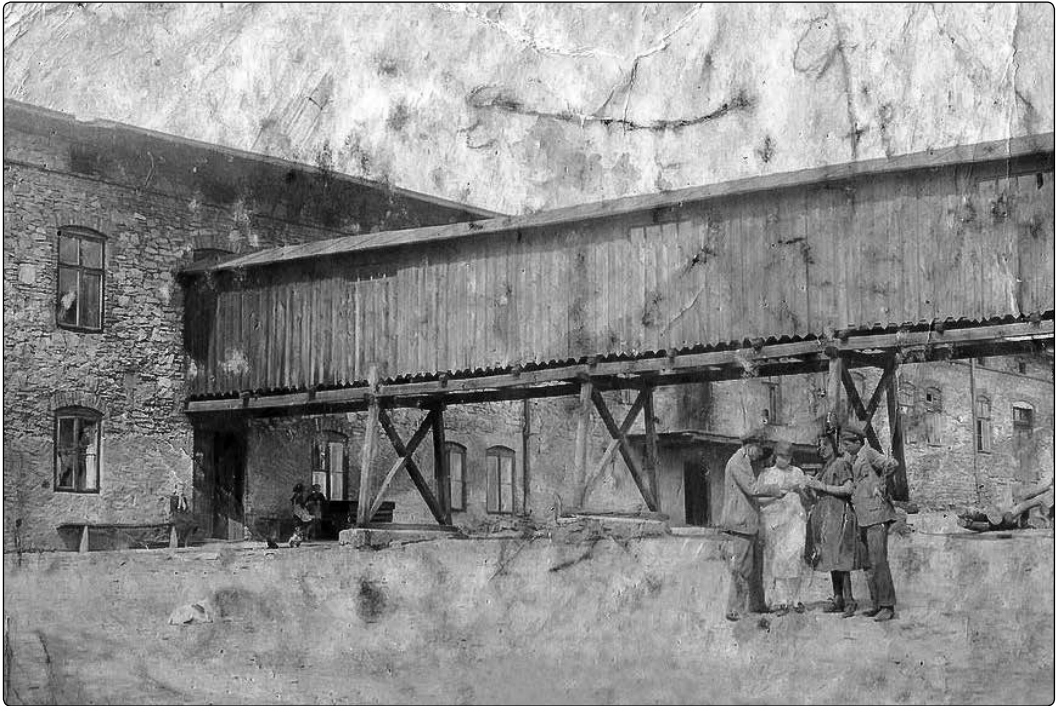


Dawid Konieczny

Fabryka

# Dawid Konieczny

Fabryka



Il. 1. Fabryka POLMET, należąca przed wojną do Joska i Dawida Lenderów. fot. arch. P. Nogecia

Olkusz, Oś. Wschód, pierwsza połowa lat 80. XX wieku. Kilkuletni chłopiec imieniem Dawid, mieszkaniec pobliskich bloków, baraszkuje wraz z kolegami pośród zwałów betonu, powyrywanych drzew i mas usypanej ziemi, bawiąc się w najlepsze. Chłopcy odkrywają właśnie tajemny właz, który według legendy miał prowadzić do podziemnych korytarzy, jakimi można dotrzeć pod olkuski Rynek. Nieopodal tego wejścia stoi wielki spychacz, z którego ogromnych gąsienic rozciąga się „niezapomniany” widok na kikuty

lasku, jaki jeszcze niedawno był tajemniczym sadem, a w nim rosły jabłonie, śliwy, wiśnie i spotykali się dorośli. Sad stawał się jeszcze bardziej tajemniczy, gdy zapadał zmierzch, a okalające go betonowe ogrodzenie zamieniało się w mroczną strażnicę – nie do sforsowania przez dzieci. Sadu już jednak nie ma. Dorośli mówią, że w tym miejscu ma powstać wkrótce szkoła podstawowa. – *Hmm, ma powstać szkoła, ale co było tu wcześniej?!* Wiadomo, był sad, ale patrząc w stronę, gdzie zachodzi właśnie wielkie czerwone słońce,

dzieci dostrzegają białe, sterczące jeszcze na kilka metrów ponad powierzchnią ziemi pozostałości murów. Mury te tworzyły niegdyś duży kompleks pewnej przedwojennej fabryki.

6 lipca 1907 r., kiedy Polski nadal nie było na mapach Europy, carskie władze zarejestrowały w Olkuszu przedsiębiorstwo pod nazwą Akcyjne Towarzystwo Tłocznych i Emaliowanych WYROBÓW „Westen”. Jego głównym akcjonariuszem, jak również pierwszym dyrektorem, został przedsiębiorca austriacki Piotr Westen. Był twórcą pierwszego w mieście i jego okolicy tak dużego zakładu pracy. W olkuskiej fabryce wytwarzano m.in. emaliowane wiadra, bańki na mleko, naczynia kuchenne, miski do mycia, okrągłe sita do herbaty, żelazka na duszę, maszyny do lodów i mięs, lampy, spluwaczki, garnuszki, czajniki czy pierwsze w kraju blaszane wanny kąpielowe. Niewątpliwie Westen stał się wówczas *ojcem* tutejszego przemysłu i dobroczyńcą wszystkich olkuszian.

Mało kto jednak zdaje sobie sprawę, że choć zakłady austriackiego przedsiębiorcy dały początek wielkiemu przemysłowi na ziemi olkuskiej (w roku 1908 powstała także filia fabryki w Wolbromiu)<sup>1</sup>, to w krótkim czasie Westenowi „wyrósł pod nosem” inny przemysłowy konkurent. Okazał się nim miejscowy Żyd, Jasek Lender (ur. w Olkuszu 20 czerwca 1864 r.)<sup>2</sup>, który swoją fabrykę ulokował przy ulicy 3 Maja pod numerem 93, niemalże naprzeciwko „królestwa Westena” (oba zakłady oddzielała tylko *nitka* Kolei Iwanogrodzko-Dąbrowskiej). Lender odkupił tu działkę, być może od miejscowych chłopów. Był

to teren, który rozciągał się (patrząc od zachodu) od obecnej ul. Polnej ku ul. 3 Maja (dziś ul. Króla Kazimierza Wielkiego), dalej w linii prostej na wschód, by skrócić do góry (na północ) w stronę obecnej ul. J. Korczaka, a następnie w lewo wrócić na zachód, na powrót do ul. Polnej, zamykając w ten sposób kwartał „Lenderowej ziemi”. Fabryka powstała niemalże w tym samym okresie, co duży kompleks przemysłowy Westena. Najprawdopodobniej założona została w latach 1908-1910 (już po uruchomieniu w Olkuszu zakładu przez austriackiego kapitalistę).<sup>3</sup>

Zresztą w owych latach, przed i niedługo po powstaniu zakładów należących do Piotra Westena i Joska Lendera, istniały też w Olkuszu lub w jego obecnych dzielnicach mniejsze firmy produkcyjne: Towarzystwo „Saturn” otwarło już w 1890 r. w Pomorzanych płuczkę galmanu „Józef” (rozbudowaną zresztą w pierwszym 10-leciu XX wieku); w roku 1884 dużą fabrykę kafli na przedmieściu parczewskim otworzyła rodzina Filawskich; kilka lat później identyczną fabrykę otworzył także Herman Kerth (niegdysiejszy współpracownik Wawrzyńca Filawskiego). Ponadto pewne jest także, że w tamtym czasie w samym Olkuszu istniały jeszcze fabryczki tekstury smołowcowej (papy), nawozów sztucznych („Diril”), zapewne liczne młyny wodne, młyn parowy na przedmieściu krakowskim (istniejący do dzisiaj jako ruina przy ul. Króla Kazimierza Wielkiego), tartaki (w tym parowy tartak Hensoltów, zbudowany na przełomie wieku XIX i XX na przedmieściu sławkowskim na działce zakupionej od spadkobierców Aleksandra Maliszewskiego), cegielnia, powstała w roku 1914 elektrownia

1 A. Pilch, *Olkuska Fabryka Naczyni Emaliowanych „Emalia” S.A. 1907-2007*, Olkusz 2007, s. 3,4,5,7,8,9.

2 Akta o stwierdzenie zgonu (online), Instytut Pamięci Narodowej, OBUiAD w Katowicach, IPN Ka 327/1389, [na:] <https://www.ipn.gov.pl/pl/form/r905965376,Akta-o-stwierdzenie-zgonu.html>.

3 Por. *Rzemiosło i przemysł* (fragm. pracy Z. Pajdaka w Wojewódzkim Biurze Urbanistycznym), [w:] *Księga Pamiątkowa liceum w Olkuszu 1916-1956*, red I. Libura, J. Majewska, J. Hryniewicz, Drukarnia Wydawnicza w Krakowie, Kraków 1957, s. 347.

miejska Mariana Starkiewicza (nie istniejąca, a znajdująca się niegdyś naprzeciwko obecnego gmachu Starostwa Powiatowego)<sup>4</sup> czy kuźnia Jarnów (mieszcząca się naprzeciwko Szkoły Rzemieślniczej przy obecnej ul. Górniczej). Poza tym w Olkuszku działały jeszcze mniejsze zakłady należące do polskiej i żydowskiej społeczności miasta.

Zanim jednak Jusek Lender sprowadził się do Olkusza – gdzie został w krótkim czasie poważnym żydowskim przemysłowcem, który wznosił w tym mieście fabrykę (szybko stał się w nim drugim po Westenie potentatem przemysłowym, o czym świadczy łączenie ich nazwisk na pierwszych miejscach ówczesnych spisów wyborców, np. do Powiatowej Kasy Chorych<sup>5</sup>) – zamieszkiwał (według skąpych źródeł) wraz z rodziną (m.in. z ojcem Rubinem i matką Chają<sup>6</sup>) w nieodległych podkrakowskich Czubrowicach. Jego przeprowadzka do Olkusza była uwarunkowana bardzo szczególnie: z jednej strony antysemityzm w Galicji był zaledwie postawą w stanie zarodkowym w porównaniu z carskim (urzędowym) i polskim w Królestwie, z drugiej zaś w porównaniu z przysłowiową już wtedy nędzą galicyjską, także w sensie rozwoju przemysłowego, liczne zakłady wyrobów metalowych z Królestwa dawały Lenderowi szansę pozyskania materiału do produkcji i kooperacji. Wnosić z tego należy, że zamiar stworzenia fabryki istniał u niego już przed

przekroczeniem kordonu.<sup>7</sup> Stąd też w roku 1908, mimo miejscowych prześladowań Żydów (przy czym antysemityzm w Galicji był słaby z powodu polonizacji szkoły, pod rządami cara bardzo silny z powodu jej rusyfikacji), jako 44-letni już mężczyzna wraz ze swoim ojcem Rubinem sprzedał część ich gruntów dworskich, na których niegdyś stał browar i karczma, aby przeprowadzić się właśnie do Olkusza.<sup>8</sup> Jak wspominałem wcześniej, być może jeszcze w tym samym roku zakupił *na górze* powyżej Drogi Żelaznej Iwanogrodzko-Dąbrowskiej grunty, a do roku 1910 – według skąpych źródeł – wybudował tam fabryczkę naczyń aluminiowych.<sup>9</sup>

Niewątpliwie na takie inwestycje mogli sobie pozwolić ludzie wielce majątni, ale także ci, którzy posiadali w mieście odpowiednie koneksje – Lender musiał je mieć, skoro kilkakrotnie był wybierany miejscowym radnym. Pewne jest, jak podaje jedyne wówczas na ziemi olkuskiej liczące się czasopismo polskie – „Kronika Powiatu Olkuskiego”, że 15 lutego 1917 r. odbyło się w pomieszczeniach olkuskiego magistratu posiedzenie Rady Miasta Olkusza. W posiedzeniu brała udział, wspólnie z burmistrzem Karolem Radłowskim, cała grupa radnych i ławników (w sumie 19 osób, m.in. nasz bohater Jusek Lender, Mordka

4 Por. D. Konieczny, S. Góra, *Dworzec olkuski Drogi Żelaznej Iwanogrodzko-Dąbrowskiej na przełomie XIX i XX wieku* (online), [w:] „Ilcusiana” 16/2017; R. Maliszewski, *W cieniu fabryki – dawna fabryka*, [na:] <http://zcalegoswia2.blogspot.com/search?q=w+cieiniu+fabryki>.

5 *Wybory delegatów do Rady Powiatowej Kasy Chorych w Olkuszku* (online), [w:] „Kielecki Dziennik Wojewódzki” 25/22.06.1929, s. 333-335, [na:] <http://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/plain-content?id=81973>.

6 Akta o stwierdzenie zgonu (online), dz. cyt., IPN Ka 327/1389.

7 Por. Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Drugiej Rzeczypospolitej*, KAW, Warszawa 1991, s. 21; I. Ihnatowicz, *Spoleczeństwo polskie 1864-1914*, KAW, Warszawa 1988, s. 45; L. W. Biegeleisen, *Stan ekonomiczny Małopolski na podstawie bilansu handlowego*, Warszawa 1921, s. 189, 190.

8 K. Piechota, *Zapomniani, nieznanani – Żydzi zamieszkujący podkrakowskie wsie Racławice i Czubrowice* (online), [w:] Jurajski Ostaniec – jurajski kącik historyczny, [na:] [http://www.jurajskio-staniec.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&cid=307:qzapomniani-nieznanani-ydzi-zamieszkujcy-podkrakowskie-wsie-racawice-i-czubrowiceq&catid=17:dzieje-miejscowoci-racawice&Itemid=25](http://www.jurajskio-staniec.pl/index.php?option=com_content&view=article&cid=307:qzapomniani-nieznanani-ydzi-zamieszkujcy-podkrakowskie-wsie-racawice-i-czubrowiceq&catid=17:dzieje-miejscowoci-racawice&Itemid=25).

9 J. Wiśniewski, *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w olkuskim*, Druk Szkoły Rzemiosł, Marjówka Opoczyńska 1933, s. 215.

Talerman czy właściciele dwóch kaflarni – Wawrzyniec Filawski i Herman Kerth). Na spotkaniu poruszano ważne dla miasta problemy: zatwierdzono wyniki licytacji, podczas której Westen poszerzył teren swej fabryki o poręby miejskie na północ od obecnej Alei 1000-lecia; wybrano radnych, mających zbadać pracę i opracować regulamin komisji żywnościowej oraz rozpatrywano problemy magistratu z miejscową gminą żydowską (jej protest co do braku w nim żydowskich ławników).<sup>10</sup> Po kolejnych wyborach w lipcu 1918 r. podczas posiedzenia Rady Miasta Olkusa wybrano nową radę miejską. Jak donosi „Kronika”: *Dzięki ogólnemu porozumieniu, zawartemu zarówno pomiędzy poszczególnymi komitetami wyborczymi kurji, ugrupowaniami społecznymi, jako też obozem chrześcijańskim i żydowskim, w dniu składania list komisarzowi wyborczemu została przedłożona tylko jedna lista, wobec czego akt głosowania okazał się zbyteczny. Przez przyjęcie przeto do wiadomości list kandydatów przez komisarza wyborczego, wobec zaś braku jakichkolwiek przeciwników - nowa Rada Miasta rozpoczyna działalność w pierwszych dniach sierpnia.*<sup>11</sup>

I tak oto stanowisko radnego z ramienia gminy żydowskiej z kurii I, do której należeli przedstawiciele miejscowego handlu i przemysłu, powierzono ponownie m. in. Joskowi Lenderowi (jak to określono: *właścicielowi fabryki*) i kupcowi Markusowi Talermanowi, a zastępcą jednego z radnych z tej kurii został wybrany m. in. miejscowy rabin Mendel Rozensztrauch. Ze strony obozu chrześcijańskiego z kurii II, która zrzeszała właścicieli posiadłości w obrębie miasta, radny-

mi zostali także m. in. dotychczasowy burmistrz miasta Karol Radłowski, przemysłowiec Jan Jarno czy właściciel kaflarni Wawrzyniec Filawski, a na zastępcę powołano m. in. właściciela olkuskiej kaflarni Hermana Kertha. W skład wybrańców z kurii III (absolwentów szkoły średniej lub spełniających kryteria podatku mieszkaniowego) wszedł m.in. nieoceniony inżynier Antoni Minkiewicz, zastępcą zaś został właściciel tartaku Paweł Hensoldt. Ponadto z kurii IV (wyborcy poza poprzednimi grupami) wybrano m. in. dyrektora Towarzystwa Wzajemnego Kredytu – Aleksandra Machnickiego.<sup>12</sup> Przy okazji zakończonych wyborów autorzy „Kroniki” zwrócili uwagę także na rolę, jaką mają do odegrania nowi radni miasta Olkusa oraz pozwolili sobie porównać obecnie zakończone wybory do tych wcześniejszych: *Jak widać z obecnego składu Rady, uległ on dość znacznej zmianie, bowiem spośród 24 radnych tylko 11 zasiadało w poprzednim zarządzie miasta. Wzrosła też ilość radnych - Żydów (3 w poprzedniej Radzie i 3 zastępców) do 6 członków Rady i 6 ich zastępców, co się stało tylko dzięki układowi i brakowi chęci walki ze strony społeczeństwa polskiego; przy walce wyborczej bowiem mogli chrześcijanie (gdymby chcieli) uzyskać jeszcze 2 mandaty. Przed nową Radą roztacza się olbrzymie pole pracy, tak ciężkiej i odpowiedzialnej w obecnej dobie. Musi ona nie tylko zachować spuściznę, zostawioną przez ojców naszych, a niszczoną dotkliwie rękami obcych, lecz dźwignąć i na poziomie nowożytnym utrzymać rozwój miasta; musi pamiętać, że popularność i pożyteczność nie zawsze idą w parze - przeto nie dla okłasków chwilowych, lecz trwałego dobra pracę kierować winna; musi wreszcie zrozumieć, że Olkusz był, jest i ma być grodem szczerze polskim, nie może więc zamknąć oczu, by nie widzieć, co się dzieje da-*

10 „Kronika Powiatu Olkuskiego” (online), 5/15.03.1917, s. 12, 13, [na:] <http://mbc.malopolska.pl/dlibra/plain-content?id=74382>.

11 „Kronika Powiatu Olkuskiego” (online), 38-39/1.08.1918, s. 2, [na:] <http://mbc.malopolska.pl/dlibra/plain-content?id=74408>.

12 Tamże, s. 1-2.

lej w Polsce, poza rogatkami miejskimi.<sup>13</sup>

Przemysławiec–radny Josek Lender, na co należy w szczególności zwrócić uwagę, jako jeden z zaledwie jedenastu radnych miejskich utrzymał wtedy swoje stanowisko przynajmniej przez dwie kadencje. Dowodzi to, iż cieszył się w Olkuszu wielkim szacunkiem, zarówno (jak wówczas mówiono) *obożu żydowskiego*, jak również *chrześcijańskiego*. Ponadto wydaje się, że Lender (podobnie jak Piotr Westen), posiadając również własną fabrykę naczyń aluminiowych, musiał być jednym z ważniejszych graczy biznesowych na lokalnym rynku pracy, a zatrudniając zapewne niemałą liczbę pracowników (choć mniejszą, niż Westen), zasłużył na opinię jednego z hojniejszych chlebodawców dla mieszkańców Olkusza i jego okolic. Fabrykę, jak wcześniej wspomniano, musiał Lender wybudować najpóźniej do 1910 r. dzięki wniesionemu rodzinnemu kapitałowi, w części zapewne także z pomocą zaczerpniętych kredytów bankowych. Podobnie jak w przypadku zabudowań Westena, Lender postawił bezpośrednio w obrębie fabryki przy ul. 3 Maja 93 drewnianą willę, w której zamieszkał wspólnie ze swoją liczną rodziną (żoną Margulą z d. Erlich, synem Dawidem - ur. 8 kwietnia 1885 r., córką Lają - ur. 6 czerwca 1901 r.<sup>14</sup> i licznymi innymi jej członkami).

Był to okazały, trzykondygnacyjny budynek, zaprojektowany w stylu alpejskim. Posiadał suteryny, niski parter i pierwsze piętro. Posadowiony był na planie prostokąta i zapewne na fundamentach betonowych bądź kamiennych. Od frontu

fasada podzielona była na trzy segmenty, z czego zarówno środkowy w partii dachowej (wielkiej jaskółki), jak i dwa narożne ryzality były wyższe niż dwupoziomowa całość budowli, zakończone trójkątnymi zdobionymi szczytami (na wzór gmachu olkuskiego dworca kolejowego) i drewnianymi elementami architektonicznymi kalenicy, wspierającej się na drewnianych legarach. Niższe dwie kondygnacje budynku nadawały mu postać horyzontalną, przysadzistą. Piętnastoosiowa fasada willi zdobiona była rzędami klasycznych okien, jednakże w suterynach były one mniejsze (kwadratowe pod łagodnym łukiem), natomiast w wyższej partii budynku nieco większe i prostokątne. Na ostatnim piętrze (w części środkowej i obu narożnych segmentach) znajdowały się drewniane balkony, które podkreślały w pełni estetykę *południowego* wykończenia willi. Od strony ulicy do budynku prowadziły wysokie betonowe (pomalowane na białą) schody ze zdobioną balustradą, które kończyły się ponad poziomem suteryn, prowadząc bezpośrednio na wysoki parter. Podobne wiodły do ganku podwieszonoego przy lewym ryzalicie, co wskazuje na fakt, iż był to z pewnością dom wielorodzinny. Elewacja gmachu utrzymana była w dwóch kolorach (białym – rezerwowanym tu dla suteryn, tj. poniżej wysokiego parteru, oraz jasnobrązowym względnie różu pompejańskim – dla całości ponad suterynami, obejmującej też elementy drewniane). Budynek przykryty był pochyłym dachem o zróżnicowanych kątach konstrukcyjnych i nachyleniu, a część środkowa opatrzona w wysokie ozdobne kominy.

Wnętrze willi zapewne posiadało wiele pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych. Jak później wspominała Teresa Skorus, która wspólnie ze swoją dwunastoosobową rodziną zamieszkiwała

<sup>13</sup> Tamże, s. 2.

<sup>14</sup> Por. Akta o stwierdzenie zgonu (online), dz. cyt., IPN Ka 327/1388, [na:] <https://www.ipn.gov.pl/pl/form/t79456879432.Akta-o-stwierdzenie-zgonu.print>; Tamże, IPN Ka 327/1389.; Akta o stwierdzenie zgonu (online), dz. cyt., IPN Ka 327/580, [na:] <https://www.ipn.gov.pl/pl/form/t76990844553428.Akta-o-stwierdzenie-zgonu.html>.

po wojnie opuszczony przez rodzinę Lenderów gmach: *Pomieszczeń w budynku było wiele i zamieszkiwało w nim kilkanaście pracowniczych rodzin, które tuż po II wojnie światowej wprowadziły się tutaj. Było to związane z tym, że cały fabryczny kompleks wraz z pomieszczeniami mieszkalnymi przejęła Olkuska Fabryka Naczyń Emaliowanych i ulokowała w nim rodziny swoich pracowników. Wprowadziliśmy się tam, z mieszkania na starym placu fabrycznym Westena, na początku lat 50-tych. Moim rodzicom (ojciec, Roman Czarnota, pracował na OFNE) przyznano lokal na drugiej kondygnacji tego budynku. Pamiętam, że pomieszczenia w tym budynku były podzielone na szereg mniejszych i większych mieszkań. Składały się one przeważnie z 2 dużych i wysokich pokoiów, sporej wielkości kuchni i wydzielonej wąskiej - a długiej łazienki. W jednym z pokoiów znajdował się ponadto piec kaflowy opalany węglem, podobnie zresztą jak w łazience, tyle tylko, że w pomieszczeniu sanitarnym znajdował się wysoki stojący piec. Także kuchnia wyposażona była w kaflowe palenisko. Budynek przecinała klatka schodowa z całym rzędem schodów i pomieszczeń po obu jej stronach.*<sup>15</sup>

Można zatem wnioskować, iż za czasów swojej świetności dom Lenderów był zapewne jeszcze bardziej okazały i spełniał rolę reprezentacyjną oraz wchodził w skład zabudowań fabrycznych, które rozciągały się bezpośrednio za nim w kierunku północnym. Najpewniej dojazd na plac fabryczny pomiędzy dwoma skrzydłami ich zabudowań prowadził od ulicy 3 Maja przy wschodnim ryzalicie budynku mieszkalnego. Ponadto oddzielony on był od ulicy drewnianym płotem, który także od północnej strony izolował mieszkańców od powstałej za nim części przemysłowej (osobnym płotem wydzielono ogród przed fron-

tonem willi). Na wzór zabudowań Westenowskich Josek Lender musiał zadbać o wybudowanie (choć zapewne w mniejszej skali niż Westen) produkcyjnych budynków fabrycznych, baraków pracowniczych (rodzaj kawalerek), pomieszczeń jadalnych (stołówek) itp. Musiał się również postarać o to, by zakład zasilić w wodę czy prąd, bez którego na pewno nie mógłby stać się liczącym się producentem w kraju (sprawując jednak funkcję radnego miejskiego niewątpliwie po pewnym czasie potrafił sprostać tym problemom). Dowodem, że Lenderowie w pełni korzystali z dostępnych przywilejów, jest informacja, którą podaje Państwowa Sieć Telefoniczna. Otóż w spisie abonentów za rok 1924 właściciel olkuskiej fabryki J. Lender widnieje jako osoba (pośród tylko 36 podmiotów w Olkuszu), która posiada już swój prywatny numer telefonu. Mając stały adres korespondencyjny i telefoniczny w Rynku pod nr. 91 (w późniejszym czasie, najprawdopodobniej po roku 1935, rynek zmienił nazwę na pl. Marszałka Józefa Piłsudskiego), dzieli część kamienicy z dyrektorem Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, a zarazem właścicielem składu aptecznego – Antonim Okrajnim. Pamiętać należy, iż w owym czasie w oluskim okręgu własne numery telefoniczne posiadały m. in. tylko takie podmioty, jak: dyrekcja fabryki „Westen” (w tym inż. Otto), fabryki papieru i cementu „Klucze”, Powiatowa Kasa Chorych, Komenda Państwowa Policji, nieliczni adwokaci, notariusze, bogaci handlarze żydowscy i oczywiście Urząd Poczty Polskiej. Co rozumiałe, Lender nie zapomniał także, by jednocześnie połączyć ze światem nitką sieci telefonicznej swojej fabryki wyrobów aluminiowych.<sup>16</sup>

16 Por. *Spis abonentów Państwowej Sieci Telefonicznej okręgu krakowskiej Dyrekcji Poczty i Telegrafów wg stanu z dnia 31 grudnia 1924r.* (online), s. 137, [na:] [http://www.mtg-malopolska.org.pl/images/skany/telefon\\_1924/telefon\\_1924.pdf](http://www.mtg-malopolska.org.pl/images/skany/telefon_1924/telefon_1924.pdf).

15 Z rozmowy T. Skorusa z D.K., 2017.

W bezpośrednim sąsiedztwie zabudowań fabrycznych lub na terenie zakładu w tym samym czasie założył Lender również tartak, gdzie mógł dokonywać przerobu drewna okrągłego na potrzeby własnej fabryki bądź też na potrzeby handlowe (Westen też posiadał swój tartak). Tartak Joska Lendera okazał się na tyle dobrze prosperującym interesem, że w 1930 r. (a zapewne i wcześniej) został zaliczony do ważniejszych firm żydowskich w regionie olkuskim. Zresztą to wyróżnienie dotyczyło także tartaków, które znajdowały się w rękach innych przedsiębiorców żydowskich – Pawła Hensoldta oraz Markusa lub Mordki Talermanów<sup>17</sup> (podobnie zresztą jak Lender, wszyscy wymienieni mieli za sobą przeszłość radnych miejskich). Na początku lat 30. XX wieku także fabryka naczyń aluminiowych należąca do Lenderów została zaliczona (według poczytnej i fachowej prasy handlowej) – wespół z fabryką „Olkusz” (Westen) oraz zakładami: warszawskim „Pelikanem”, „Światowidem” z Pruszkowa i „Nickelwerke” z Paruszowic k. Kluczborka – do pięciu największych wytwórni wyrobów aluminiowych w kraju. Niewątpliwie niebagatelny wpływ na to wyróżnienie miało wdrażanie różnego rodzaju nowinek produkcyjnych: zaczęto z dużym rozmachem wytwarzać naczynia aluminiowe, wypierając w ten sposób wyroby emaliowane, a poszczególne fabryki wprowadzały ulepszenia w produkcji samych naczyń (m. in. dorabiano do patelni specjalne uchwyty, zwane *zimnymi rączkami*, które, pomimo że były wykonane ze stopu metalowego, były złymi przewodnikami termicznymi i nie niszczyły się tak bardzo, jak to miało miejsce

z wcześniejszymi rączkami drewnianymi).<sup>18</sup>

O ile działalność fabryki Joska Lendera od momentu powstania zakładu do czasu, kiedy Polska wyzwoliła się spod rozbiorów i odzyskała niepodległość, jest wielką zagadką (wyłączywszy nieliczne informacje - jak ta, że jego syn Dawid, po wpłaceniu dobrowolnej składki rocznej w wysokości 1 rs - został członkiem zwyczajnym warszawskiego Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości, co oznaczało wyraźnie intencje asymilacyjne; Towarzystwo interweniowało też w 1912 r. w sprawie stanu olkuskiej fary u biskupa kieleckiego<sup>19</sup>), o tyle o następnych latach jej działalności wiadomo więcej.

Zakłady Lendera, przejściowo wcześniej upaństwowione (co umożliwiło jednak odbudowę powojenną przemysłu z racji kredytów i zaliczek rządowych), jak cały polski przemysł metalowy przeżyły w 1924 r. załamanie koniunktury na swe wyroby i musiały zredukować liczbę zatrudnionych. Choć pod wieloma względami sytuacja ich była znacznie lepsza, niż w 1921 r. (tj. końcowej dacie najtrudniejszych lat powojennych – o ruinie polskiej gospodarki w tym czasie świadczy fakt, że w 1918 r. zatrudniała 15% stanu robotników z roku 1914), mogły przetrwać tylko z dwóch powodów: zwiększania przez rząd zamówień dla armii i dostępności kapitałów żydowskich (polscy przemysłowcy żydowskiego pochodzenia z racji skrajnego antysemityzmu caratu przed rokiem 1917 nie inwestowali w ogóle w carskie obliga-

17 Por. *Gminy żydowskie 1918-1939* (online), [na:] [http://swietokrzyskiszczestel.pl/asp/pl\\_start.asp?typ=14&menu=76&sub=9#strona](http://swietokrzyskiszczestel.pl/asp/pl_start.asp?typ=14&menu=76&sub=9#strona).

18 Por. *Naczynia aluminiowe wypierają emaliowane* (online), [w:] „Gazeta Handlowa”, 82/11.04.1931, s. 3, [na:] <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/doccontent?id=13183>; *Z rynku naczyń aluminiowych* (online), [w:] „Tygodnik Handlowy”, 12/21.03.1930, s. 11, [na:] <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/publication/132152?tab=1>.

19 Por. Sprawozdanie Zarządu Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości za rok 1912 (online), ed. W. Łazarski, Warszawa 1913, s. 26, 27, XVIII, [na:] <http://bc.radom.pl/dlibra/plain-content?id=25020>.



cje, papiery wartościowe czy pożyczki wojenne). Lender miał więc niemałe szanse inwestycji i produkcji u progu niepodległości, a zatrudniając ponad dwudziestu pracowników musiał należeć do Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych. Posiadali oni w 1923 r. łącznie 20 fabryk i 4071 robotników, a rok później 21 fabryk i 3277 robotników. Rok 1925 przyniósł całej tej branży kolejne redukcje stanu zatrudnienia z racji ograniczenia konsumpcji wewnętrznej, pomniejszonej jeszcze wojną celną Polski z Niemcami przy utracie tradycyjnego rynku zbytu na wschodzie po powstaniu ZSRR. Należy się dla tego czasu domyślać ścisłej współpracy badanych tu zakładów ze Stowarzyszeniem Rzemieślników Żydowskich w Olkuszach.<sup>20</sup>

Lender był w tej epoce przykładem nie etnicznego czy religijnego, ale cywilizacyjno-gospodarczego samodefiniowania się narodowego Żydów, świadomie odrzuciwszy zasadę, że wolno im zajmować się tylko spekulacją. Począł więc zaopatrywać wieś (na początku tylko podolkuską) w cynkowane bańki na mleko (15 l lub 20 l), którego skup prowadzili u włościan żydowscy *pachciarze* (dawn. dzierżawcy, tu: ajenci do handlu cudzymi wyrobami). Sam Jasek Lender, jak się wydaje, będąc też radnym olkuskim rozwijał swój interes już podczas I wojny światowej we współpracy z magistratem, programowo popierającym rozwój młeczarni i dożywiania ludności w ramach pomocy społecznej, co wymagało licznych naczyń. Opiasywane zakłady musiały produkować już w tym

czasie sierpy, kosy, *pobielane* (a nie: emaliowane, więc nie było tu konkurencji z Westenem), żelazne i blaszane (aluminiowe) garnuszki i garnki, sita do mleka o mosiężnej lub miedzianej siatce itp. Handel tymi ostatnimi wyrobami na wsi organizowali właśnie pachciarze – i to z wielkim powodzeniem, gdyż społeczność tradycyjna ceniła wysoko trwałe srebrzysty połysk aluminium i wspinały złoty odcień aluminiowego brązu (7-10 % aluminium i do 90 % miedzi).<sup>21</sup>

Fabryka naczyń aluminiowych pierwotnie została zarejestrowana jako firma „Lender i Syn” (z pewnością współwłaścicielem faktycznym był także syn Joska, Dawid).<sup>22</sup> Lata 20. XX wieku, a więc okres odradzającego się z powojennych zgłiszczy I wojny światowej młodego państwa polskiego, były dla rodziny Lenderów znakomitą okolicznością działalności przemysłowej. I choć w 1927 r. (być może jednak już kilka lat wcześniej) na lokalnym olkuskim rynku przedsiębiorstw metalurgicznych wyłonił się inny rywal w osobie W. Głajtmana, który przy ul. Szpitalnej założył pod szyldem „Głajtman W. i Ska” zakład wyrobów emaliowanych<sup>23</sup>, zakład należący do Joska i jego syna ewoluował. Rodzinna firma Lenderów (Dawid już wtedy był najprawdopodobniej jej głównym zarządcą) musiała prężnie wprowadzać w życie nowe technologie produkcyjne, nie żałując przy tym grosza na dalszy rozwój.

20 Por. *Księga adresowa Polski (wraz z w. m. Gdańskiem) dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1928* (online), ed. Towarzystwo Reklamy Międzynarodowej Sp. z o.o., s. 44, 262; *Księga adresowa Polski (wraz z w. m. Gdańskiem) dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1930* (online), ed. Towarzystwo Reklamy Międzynarodowej Sp. z o.o., s. 249; Z. Landau, J. Tomaszewski, dz. cyt., s. 9, 15; A. Garlicki, *Pierwsze lata Drugiej Rzeczypospolitej*, KAW, Warszawa 1989, s. 34, 45.

21 A. Szopowa, W. Banaszak, *Opowieści z pamięci*, ed. Starostwo Powiatowe w Olkuszach, Szczecin 2006-13, s. 37, 45, 61, 80, 123, 171; E. Kwiatkowski, *Dysproporcje* [ed. 1931], oprac. A. Garlicki, Czytelnik, Warszawa 1989, s. 251, 252; Centryfuga, Glin, Glinowe stopy, [hasła w:] *Wielka ilustrowana encyklopedia powszechna*, Wydawnictwo „Gutenberga”, Kraków [1929-38], t. 3, s. 19, t. 5, s. 426, 427.

22 Por. *Księga adresowa Polski (wraz z w. m. Gdańskiem) dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1928*, dz. cyt., s. 262; *Księga adresowa Polski (wraz z w. m. Gdańskiem) dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1930*, dz. cyt., s. 249.

23 „Przegląd Kupiecki” (online), 44/11.11.1927, s. 13, [na:] <http://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication?id=318318&tab=3>.

W pierwszych dniach maja 1927 r. odbyły się w stolicy Wielkopolski wielkie Targi Poznańskie, które ówczesny minister przemysłu i handlu (był nim w latach 1926-30 Eugeniusz Kwiatkowski – człowiek, który zainicjował budowę miasta i portu Gdyni) nazwał *gospodarczą stolicą Polski*. Targi oficjalnie otworzył naczelny dyrektor tej imprezy, p. Krzyżankiewicz. Jak zauważyła ówczesna prasa: *Tegoroczny trzeci Międzynarodowy Targ Poznański odbywa się w pomyślnych warunkach i złożyło się na to wiele przyczyn, a szczególnie stabilizacja życia gospodarczego, równowaga budżetowa, aktywny bilans handlowy oraz wielkie zainteresowanie zagranicy życiem i rozwojem stosunków gospodarczych w Polsce. Toteż nic dziwnego, że frekwencja zwiedzających jest ogromna (w dniu 3 maja zwiedziło targi około 50 tysięcy osób).*<sup>24</sup> Targi odbywały się w tzw. Pałacu Targowym: wystawiano m. in. zabawki, torebki, fartuchy, nici, pojawiły się stoiska papiernicze, włókiennicze, chemiczne (mydlarskie), spożywcze, cukiernicze, ceramiczne. Swoje miejsce miały także firmy, które wystawiały eksponaty belgijskie, francuskie i szwajcarskie. W pobliskiej Hali Maszyn eksponowany był przede wszystkim przemysł górnośląski, który prezentował wszelkiego rodzaju maszyny i wytwory swoich hut. Natomiast obok Pałacu Targowego, w tzw. Wieży Górnośląskiej (połączonej wystawienniczo z Halą Maszyn), wystawiały się liczne fabryki samochodowe. Jednak, co istotne, jak podaje dalej prasa: *Na pierwszym piętrze Wieży Górnośląskiej znajdujemy przemysł elektrotechniczny, radiowy. Dalej przyrządy do gospodarstwa domowego, wśród których prym wiodą eksponaty olkuskiej fabryki „Lender i Syn” - jak*

*kompletne urządzenia kuchenne, restauracyjne, z aluminium, niklu i alpagi [bardzo taniego, nierdzewnego i trwałego stopu miedzi, cynku i niklu, używanego do wyrobu nakryć stołowych, zwłaszcza posrebrzanych, co wskazywałoby na Lenderową obsługę produkcyjną różnych warstw społecznych<sup>25</sup>]. Wśród wyrobów tej fabryki łódzkiej przemysł interesować mogą szpule aluminiowe, które mają specjalne zastosowanie do jedwabnictwa.*<sup>26</sup>

Co ciekawe, pewne jest również, iż przed rokiem 1927 interesy Lenderów rozwijały się na tyle dobrze, że w Katowicach przy ul. Szopena 7 Olkuska Fabryka Wyrobów Aluminiowych i Metalowych otworzyła swoją filię. Oczywiście, dbając o wszelkie możliwe udogodnienia dla prowadzenia szybkiego i efektywnego handlu z partnerami biznesowymi ówczesnej Polski, Jasek z synem Dawidem zatroszczyli się także o to, by filia miała (identycznie, jak w Olkuszu) całodobową łączność telefoniczną.<sup>27</sup> Laury, które zebrała firma „Lender i Syn” po wystawie w Poznaniu nie były ostatnimi. Ponad rok później, w październiku 1928 r., odbyła się inna ważna wystawa przemysłu polskiego – w Katowicach otwarto dwie ekspozycje: *Wnętrze domu i Technika na usługach gospodarstwa domowego*. Podczas tej imprezy jury przyznało przemysłowcom wiele odznaczeń, wyróżnień i dyplomów uznania za wkład włożony w rozwój macierzystego przemysłu, zajmującego się produkcją wyrobów używanych w gospodarstwie domowym. Olkuska firma naczyń aluminiowych ponownie została uhonorowana, tym

24 *Gospodarcza stolica Polski* (online), [w:] „Ilustrowana Republika”, [druk akc. Targów Poznańskich], 07.05.1927, s. 5, [na:] <http://bc.wimbp.lodz.pl/dlibra/publication?id=24421&tab=3>.

25 Por. Alpaka, [hasło w:] *Wielka ilustrowana encyklopedia powszechna*, dz. cyt., t. 1, s. 133; *Mała encyklopedia techniki*, PWN, Warszawa 1969, s. 393.

26 *Gospodarcza...*, s. 5; Eugeniusz Kwiatkowski (online), [hasło na:] [https://pl.wikipedia.org/wiki/Eugeniusz\\_Kwiatkowski](https://pl.wikipedia.org/wiki/Eugeniusz_Kwiatkowski).

27 Por. *Gospodarcza...*, s. 8.

razem srebrnym medalem.<sup>28</sup>

Dokładnie w rok po dużym sukcesie na wystawie w Katowicach, gdzie wszyscy nagrodzeni polscy kapitaliści zaczęli snuć dalekosiężne plany o podboju nowych rynków zbytu dla produkowanych przez własne zakłady towarów, właściciele olkuskiej fabryki z nieskrywanym niepokojem spoglądali za „Wielką Wodę”. Otóż 24 października 1929 r. na Nowojorskiej Giełdzie Papierów Wartościowych doszło do krachu gospodarczego. Wzrost akcji spowodował podniesienie wartości aktywów należących do inwestorów giełdowych. Banki udzieliły zbyt wielu kredytów pod zastaw przewartościowanych akcji. Narastała (jak pisała ówczesna prasa) *banka spekulacyjna*, która w końcu *pękła, bo pęknąć musiała*. Tak oto w „czarny czwartek”, pod koniec lat 20. XX wieku, świat wszedł w czas wielkiego kryzysu.<sup>29</sup> Oczywiście problemy gospodarcze świata, a także polskich i obcych przedsiębiorców prowadzących swoje interesy w nowej Rzeczypospolitej (w tym Lenderów), narastały stopniowo i rozłożyły się na kilka następnych lat. Cały olkuski ówczesny „biznesowy światek” stanął przed trudnymi wyborami i wyzwaniem. Zarządcy fabryki „Lender i Syn” również musieli sobie radzić w tamtym okresie, by nie zostać w krótkim czasie bankrutami. Na początku lat 30. XX wieku Olkuska Fabryka Wyrobów Aluminiowych i Metalowych przeszła więc do wdrażania nowych technologii i wynalazków, mających na celu rozszerzenie swojej handlowej oferty. 16 lipca 1931 r. właściciele zakładu złożyli do Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej wniosek o przyznanie im patentu na produkowa-

nie nowego typu maszyny do lodów. Opis patentowy o nr 16423 brzmiał następująco:

*Maszynka jest przeznaczona do wytwarzania lodów, przy czym usuwa potrzebę kręcenia. Przy dotychczas rozpowszechnionych maszynkach trzeba kręcić 30 do 40 minut, maszynka mniejsza osiąga ten sam wynik samoczynnie. Istota wynalazku polega na tem, iż między zewnętrznym powietrzem a zbiornikiem, wypełnionym lodem, wytwarza się próżnię, która, izolując zbiornik, utrzymuje temperaturę poniżej zera. Wewnętrzny zbiornik, w którym umieszcza się płyn do zamrożenia, jest oddzielony od lodu cienką ścianką, która pozwala, aby temperatura płynu opadła aż do punktu zamrożenia.*

#### **Zastrzeżenie patentowe:**

*Maszynka do lodu kształtu walcowego, składająca się z wewnętrznego zbiornika na lody i zewnętrznego zbiornika z lodem i solą z otworami górnym i dolnym, znamieną tem, że zewnętrzny zbiornik (b) posiada podwójną ściankę (c), w której wytworzona próżnia izoluje ten zbiornik z lodem od otaczającego powietrza.*

#### **Olkuska Fabryka Wyrobów Aluminiowych i Metalowych - Lender i Syn<sup>30</sup>**

Ostatecznie – według zawartych w tym dokumencie informacji – patentu udzielono 23 maja 1932 r. Dawid Lender nie spoczął na laurach i, według informacji Urzędu Patentowego, 16 sierpnia 1938 r. zgłosił tamże (rejestrując go ostatecznie dopiero 7 sierpnia 1940 r.) wzór użytkowy i zdobniczy dla swojego kolejnego produk-

28 Por. „Polska Zachodnia”, 279/08.10.1928, s. 1, [na:] <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/plain-content?id=16175>.

29 Por. Czarny czwartek (online), [hasło na:] [https://pl.wikipedia.org/wiki/Czarny\\_czwartek\\_\(1929\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Czarny_czwartek_(1929)).

30 Wykaz patentów udzielonych przez Urząd Patentowy Rz. P. w roku 1932 (online), nakładem Urzędu Patentowego Rz. P. Warszawa 1933, s. 33, [na:] [http://jbc.bj.uj.edu.pl/Content/367787/NDIGCZAS016938\\_1932.pdf](http://jbc.bj.uj.edu.pl/Content/367787/NDIGCZAS016938_1932.pdf); *Opis patentowy* (online), z d. 01.10.1932, [na:] <https://tech.money.pl/przemysl/patenty/pl-16423-531526.html>; *Wiadomości Urzędu Patentowego* (online), z. 6 z 30.06.1932, s. 412, [na:] [https://grab.uprp.pl/sites/Wydawnictwa/WydawnictwaArchiwum/WydawnictwaArchiwum/WUP06\\_1932.pdf?Mobile=1](https://grab.uprp.pl/sites/Wydawnictwa/WydawnictwaArchiwum/WydawnictwaArchiwum/WUP06_1932.pdf?Mobile=1).

tu, tj. *klamerki do robienia loczków na fryzurze*.<sup>31</sup> Kolejny zgłoszony przez niego wniosek obejmował patent na *ochraniacze napiętek pończoch*, które miały w swym zamysle ułatwić kobietom zakładanie i ściąganie butów. 12 listopada 1938 r. Lender junior, jako właściciel filii fabryki olkuskiej w Katowicach, zabezpieczył prawnie w Urzędzie Patentowym swój ulepszony wynalazek, którym była *maska pyłochronna*.<sup>32</sup> Według informacji, zawartych w Wiadomościach Urzędu Patentowego z czerwca 1940 r., Zakłady Przemysłu Metalowego „Polmet” Sp. z o.o. 3 sierpnia 1939 r. (a więc niespełna miesiąc przed wybuchem II wojny światowej) zarejestrowały graficzny znak towarowy *DALEN* (co jest najprawdopodobniej anagramem od *Dawid Lender*). Pod tą nazwą handlową kryły się towary, które zapewne już wcześniej produkowała firma Lenderów, a mianowicie wspomniane *maski pyłochłonne*.<sup>33</sup> Najprawdopodobniej produkt ten miał być przeznaczony bezpośrednio dla wojska. Zamówienia rządowe były u kresu lat 30., podobnie jak w dobie pierwszej wojny, podstawą rozwoju przemysłu podnoszącego się po wielkim kryzysie.<sup>34</sup> Od początku okupacji do zakończenia wojny fabryka „Olkusz” sporą swoją część produkcji oparła na zamówieniach właśnie wojskowych (dla Rzeszy). Produkowano m.in. części do masek gazowych, łuski czy elementy pocisków.<sup>35</sup>

31 Por. *Wiadomości Urzędu Patentowego*, z. 3 z 31.08.1940, s. 65, [na:] <http://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/docmetadata?id=388944&from=publication>.

32 Por. *Wiadomości Urzędu Patentowego*, z. 12 z 12.1938, s. 468, [na:] [https://grab.uprp.pl/sites/Wydawnictwa/WydawnictwaArchiwum/WydawnictwaArchiwum/WUP12\\_1938.pdf](https://grab.uprp.pl/sites/Wydawnictwa/WydawnictwaArchiwum/WydawnictwaArchiwum/WUP12_1938.pdf).

33 Por. *Wiadomości Urzędu Patentowego*, z. 1 z 06.1940, s. 18, [na:] [https://grab.uprp.pl/sites/Wydawnictwa/WydawnictwaArchiwum/WydawnictwaArchiwum/WUP01\\_1940.pdf](https://grab.uprp.pl/sites/Wydawnictwa/WydawnictwaArchiwum/WydawnictwaArchiwum/WUP01_1940.pdf).

34 Por. Z. Landau, J. Tomaszewski, dz. cyt., s. 9.

35 A. Pilch, dz. cyt., s. 15.

W latach 30. obaj współwłaściciele fabryki zmienili jej pierwotną nazwę „Lender i Syn” na „Alnik”, co wskazuje na równoważenie już produkcji z aluminium i niklu. Tego drugiego musieli używać (z racji jego wysokiej odporności na korozję i wysokie temperatury) do wyrobu naczyń dla gospodarstw domowych i przemysłu, galanterii, przyrządów mierniczych i armatury dla pary przegrzanej, powlekając nim też ochronnie lub dekoracyjnie (platerując – a nazwa plater oznaczała wtedy również cenniejsze tace i inne składowe kuchennego kredensu) miedź, mosiądz lub wyroby z blachy stalowej, platerowanej nikiem jedno- lub dwustronnie. Domyślać się tu należy słusznie wyrobów ze stopów niklu z miedzią oraz z miedzią i cynkiem, przy tym te pierwsze – co miało znaczenie zasadnicze dla zbytu – odznaczały się piękną srebrzystą barwą. Jeśli chodzi o stop miedzi, niklu i cynku, wyroby z niego zwano *nowym srebrem*, argentanem lub alpaga (alpaka). Używany tu zapewne tzw. *stop Monela* (około 67% niklu, 2% miedzi i do 2% żelaza) był piękny wizualnie (srebrzystobiały), pod postacią naczyń wytrzymały na bardzo wysokie temperatury, wpływy atmosferyczne i, co także istotne dla kuchni, działanie roztworów kwaśnych i solnych.<sup>36</sup>

Jeszcze później (co musi wskazywać na kłopoty w dobie zapaści gospodarczej kraju i antysemityzmu, gdy – także w Olkuszu – sklepy i hurtownie reklamowały się i zalecały jako „chrześcijańskie”) zakład ten zmienił znów nazwę na „Polmet”, podkreślając zarówno polskość właścicieli (inaczej mówiąc: kapitału), jak i środowiska odbiorców jego wyrobów. Z tych samych powodów

36 Por. A. Wiatrowski, *Ilustrowany przewodnik po ziemi olkuskiej*, nakł. Zarządu Obwodu ZHP w Olkuszu, Olkusz 1938, s. 24; *Mała encyklopedia techniki*, PWN, Warszawa 1967, s. 393.

co Lenderowie, Chaim Weidman wymalował wtedy wrota swego sklepu towarów mieszanych w Stanisławowie w biało-czerwone pasy, na ich prawym skrzydle umieszczając też polskie godło pod napisem „Sklep”. Lenderowie nie byli więc wtedy wyjątkami, jeśli chodziło o metody ocenia swego interesu.<sup>37</sup> Na bazie kontekstualnej danych źródłowych z tamtej epoki i historii techniki można ustalić, że temu samemu celowi służyło stopniowe poszerzenie zakresu ich produkcji, obejmującej na koniec – z racji galwanizacji stopów aluminium i niklu, a także obróbki plastycznej (kucia, walcowania, przeciągania) i odlewniczej – różnorodne naczynia kuchenne i sztucce, lekki sprzęt sportowy (rowery, ich części, kijki narciarskie itp.), blachy, kształtki, rury, wyroby galanterijne (np. klamerki do robienia loków na fryzurze, ochraniacze napiętków pończoch), aparaturę chemiczną, pojemniki na kwas azotowy, przewody elektryczne, a nawet (jako naddatek i efekt uboczny produkcji) proszek glinowy do wyrobu srebrnej farby. Do tego domyślać się należy wytwarzania: przewodników elektrycznych (z aluminium o dodatku 1,5% krzemku magnezu), elementów konstrukcji budowlanych z metalu i metalowych aparatów (z siluminu – ich przykładem była tu wspomniana maszynka do produkcji lodów), osłon dla motorów i przekładni dla samochodów i samolotów. Poza tym także wanien kąpielowych, armatury łazienkowej, części pieców metalowych, kaflowych i cementowych, elementów izolujących dla pieców elektrycznych i cementowych.<sup>38</sup>

Niestety, światowy kryzys zdawał się narastać. Problemy nie omijały także dwóch największych olkuskich zakładów produkcyjnych. W marcu 1934 r. z powodu coraz większych problemów ze zbytem wyprodukowanego towaru, a nawet zupełnego braku zamówień, swoją pracę musiały zatrzymać fabryka Westena. Przewidziano wtedy trzytygodniowy okres postojowy: zatrzymano wszystkie maszyny oraz linię produkcyjną i – aby zminimalizować poniesione z tego tytułu straty – zdecydowano, iż okres zatrzymania fabryki będzie przeznaczony na przeprowadzenie niezbędnych remontów w całym zakładzie.<sup>39</sup> Co prawda nie posiadam wiedzy, że podobny los w tamtym okresie spotkał także zakłady Lendera, lecz jest to bardzo prawdopodobne, bo typowe dla tego czasu. Należy pamiętać, że już blisko 10 lat wcześniej (7 grudnia 1925 r.), w dobie wspomnianego kryzysu przemysłu metalowego, fabrykant Jusek Lender był zmuszony zwolnić z pracy 35 robotników i w konsekwencji zamknąć swoje zakłady do odwołania (dla porównania w tamtym okresie fabryka papieru w Kluczach wymówiła umowy wszystkim robotnikom i urzędnikom).<sup>40</sup> Wydaje się, że problemy sprzedażowe musiały dotknąć także fabrykę należącą do Joska i jego syna, gdyż przecież oba zakłady należały do tej samej grupy przemysłu metalowego, produkującego naczynia w epoce masowego bezrobocia i głodu, a także wzrastających (nie tylko na ziemi olkuskiej) nastrojów antysemickich. Z jednej strony były one, coraz silniejsze od końca XIX wieku, zupełnym zaprzeczeniem solidarności polsko-żydowskiej

37 Por. A. Wiatrowski, dz. cyt., s. 14, 24; Z. Landau, J. Tomaszewski, dz. cyt., s. 47.

38 Por. A. Wiatrowski, dz. cyt., s. 24, 29; *Mała encyklopedia techniki*, s. 372, 389, 392, 501, 594-596, 729, 730, 769-771; Lakier metalowe, Lekkie metale, Olkusz, [hasła w:] *Wielka ilustrowana encyklopedia powszechna*, dz. cyt., t. 21, s. 266, 273 i t. 11, s. 300.

39 Por. *Unieruchomienie fabryki* (online), [w:] „Goniec Częstochowski”, 69/25.03.1934, s. 5, [na:] [http://www.biblioteka.czyst.pl/zbiory/czasopisma/goniec\\_czestochowski/1934/Goniec\\_Czestochowski\\_Nr\\_069\\_1934.pdf](http://www.biblioteka.czyst.pl/zbiory/czasopisma/goniec_czestochowski/1934/Goniec_Czestochowski_Nr_069_1934.pdf).

40 *Dalsze zamykanie fabryk w powiecie olkuskim* (online), [w:] „Gazeta Robotnicza”, 290/18.12.1925, s. 2, [na:] <http://sbc.org.pl/Content/142496/iv4409-1925-290-0001.pdf>.

z czasu powstania styczniowego i lat bezpośrednio po nim, uzasadnione bowiem wtedy już od pół wieku oskarżeniami przemysłowców żydowskich o prześladowanie robotników polskich – z drugiej jednak firma Lenderów radziła sobie w dobie kryzysu nie najgorzej, skoro wedle świadectw miejscowa ludność wszystko zakupywała u Żydów.<sup>41</sup>

Jednocześnie fabryka miała poważne kłopoty innego typu. Władze administracyjne w Olkuszku wystąpiły na drogę sądową przeciwko zarządowi fabryki „Alnik” (*Lendera*) w Olkuszku o zatrudnienie w charakterze dyrektora fabryki obywatela Rzeszy niemieckiej, Ernesta Kraemera bez zezwolenia odnośnych władz.<sup>42</sup> Niejasny kontekst tego aktu oskarżenia należy tłumaczyć wieloczynnikowo: zapewne Lender przyjął do pracy pobratymcę w wierze, uciekającego spod władzy Hitlera (od stycznia 1933 r. było to wśród Żydów niemieckich zjawisko typowe, tym bardziej, że jako robotnicy i fabrykanci nie mieścili się w hitlerowskiej wizji czysto rasowej *Wehrwirtschaft* – tj. gospodarki wojennej, oczyszczonej w żargonie „Mein Kampf” od „żydowskiego kapitału i żydowskiej plutokracji” – i to przy braku dopełnienia miejscowych formalności paszportowo-meldunkowych). Miało to znaczenie o tyle, że 26 stycznia 1934 r. (w dniu pierwszej rocznicy objęcia władzy przez Hitlera) podpisano polsko-niemiecki pakt o wzajemnym braku przemocy, co nie odwołało kanclerza Rzeszy od wygłaszania roszczeniowych przemówień z deklaracjami, że pełny pokój zależy od spełnienia żądań Niemiec. Nie można też wykluczyć, że Kremer był przewidującym reprezentantem owego żydowskiego kapitału, choć Żydzi niemieccy

z „obywateli” stali się „poddanymi” dopiero według Ustawy Norymberskich z 1935 r. Jako taki nie należał do *królów armatnich* przemysłu Rzeszy, którzy ofiarowali Hitlerowi w roku 1933 milionowy fundusz wyborczy. Właśnie w roku 1934 weszła w życie ustawa „o organicznej strukturze gospodarki niemieckiej”, promująca wielkie koncerny kosztem małych przedsiębiorstw, zwłaszcza żydowskich.<sup>43</sup> Antykomunizm Hitlera był dla rządu polskiego bardzo kuszący, tym samym wspomnianym pakcie dwustronnym uciekinier z Niemiec mógł być traktowany urzędowo w Polsce nie jako demokrat, ale właśnie komunista. Oskarżeniu Lendera z racji pracy Kreamera mógł sprzyjać także fakt, iż – na bazie tamtego paktu – wiosną 1934 r. skończyła się polsko-niemiecka wojna celna, trwająca od roku 1925. Poza tym w dobie najostrzejszej fazy kryzysu gospodarczego (1933–34) zajmowanie wszelkich miejsc pracy przez „obcych” rodziło społeczną nienawiść do nich oraz irracjonalne zachowania władz centralnych i lokalnych w Polsce.<sup>44</sup>

W drugiej połowie lat 30. XX wieku ogólna sytuacja gospodarcza na świecie i w kraju była już lepsza, miejscowo jednak stawała się w Polsce jeszcze trudniejsza. Na prowincji ziszczało się widmo dalszego krachu gospodarczego. W kraju dochodziło do walki ludności o lepszy byt oraz o polepszenie warunków pracy i płacy, domagano się usprawnienia koniunktury gospodarczej i poprawienia sytuacji na wsi. Na porządku dziennym było organizowanie zgromadzeń, protestów i strajków. W rocznicę *Cudu nad Wisłą*,

41 Por. J. Wiśniewski, dz. cyt., s. 206–212, 215.

42 *Za zatrudnienie obcokrajowca* (online), [w:] „Siedem Groszy”, 97/10.04.1934, s. 2, [na:] <http://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication?id=317597&tab=3>.

43 Por. G. Jaszniński, *Z polityki niedostatecznie 1919–1939*, Czytelnik, Warszawa 1967, s. 123, 145, 150, 151, 155, 156, 161, 162, 239 i n., 354, 358, 360; R. Grunberger, *Historia społeczna Trzeciej Rzeszy*, przeł. W. Kalinowski, PIW, Warszawa 1987, t. 2, s. 340, 344, 359 i n.

44 Por. G. Jaszniński, dz. cyt., s. 352, 353, 358, 360; R. Grunberger, dz. cyt., t. 2, s. 15; Z. Landau, J. Tomaszewski, dz. cyt., s. 47.

15 sierpnia 1937 r., Stronnictwo Ludowe proklamowało dziesięciodniowy powszechny strajk chłopski. Strajk w swym założeniu miał objąć cały kraj, jednakże do największych zamieszek doszło w Małopolsce. Podczas brutalnych zjść zginąć miało przynajmniej 41 osób, a 34 odniosły rany.<sup>45</sup> Większe kłopoty zaczęła także odczuwać fabryka naczyń Lenderów (już wtedy zarejestrowana pod nową nazwą „Polmet”). Robotnicy tej fabryki poczuli domagać się korzystniejszych warunków pracy i podniesienia płac. W tym konflikcie pracownicy reprezentowani byli przez Sekretariat Okręgowy Związku Robotników Przemysłu Metalowego, który podjął rozmowy z szefostwem zakładu: *Między zakładami przemysłu metalowego Polmet w Olkuszu a robotnikami tejże fabryki, reprezentowanymi przez Sekretariat Okręgowy Związku Robotników Przemysłu Metalowego, zawarta została umowa zbiorowa, przyznająca robotnikom około 10% podwyżki płac. Poza tym umowa gwarantuje robotnikom zatrudnionym w akordzie zarobki co najmniej o 25% wyższe od dniówki zasadniczej. Wreszcie zarząd fabryki zobowiązał się w umowie do udzielenia robotnikom urlopów, zgodnie z ustawą, z zastrzeżeniem, że urlopy zaczynają się będą w poniedziałek. Sprawa ta ma duże znaczenie dla robotników, gdyż przemysłowcy, wykorzystując fakt, iż płatne są za urlop tylko dni robocze - tak kombinowali, by podczas udzielonego urlopu wypadło jak najwięcej niedziel. Umowa zawarta została na czas nieograniczony z prawem wypowiedzenia 30-dniowego przez każdą ze stron.*<sup>46</sup>

Już w 1930 r. Westen i Lender mieli podobne

problemy ze Związkiem Robotników Przemysłu Metalowego, spowodowane przymusowymi (co było typowe dla lat kryzysu) przestojami obu zakładów i pomniejszeniem zarobków robotników (u Lendera 2-7 zł dziennie), a problemy te rozwiązali taką samą umową ze związkowcami.<sup>47</sup> W latach tych kupcy i handlowcy gremialnie odmawiali już kupującym prawa do sprzedaży ratalnej, żądając gotówki, co skutkowało także w obu wskazywanych fabrykach zamianą części pensji pracowników na bony do realizacji w zakładowym sklepie.

Pogarszające się warunki pracy, płacy i życia robotników, nie tylko w fabrykach olkuskich oczywiście, były jednak nieporównywalne z tym, co czekało ich pod okupacją niemiecką. Wszystko wskazuje na to, że Franciszek Feikes (o nazwisku wyraźnie austriackim) był podczas okupacji jedynie rzekomym właścicielem fabryki wyrobów metalowych w Olkuszu, zatrudniającej wtedy ogromną liczbę (150 osób) robotników, skoro nikt o nim jako miejscowym przedsiębiorcy wcześniej nie słyszał. Mógł to być współpracownik Fritza Westena, przejmujący konkurencyjne wobec niego przedsiębiorstwo w jego interesie, lub jedynie jej zarządca z ramienia niemieckiego - w żargonie III Rzeszy *dowódca przedsiębiorstwa* jako *ośrodek załogi* pośród *członków przedsiębiorstwa*, tj. delegatów robotniczych (oczywiście tylko Niemców) bez żadnych realnych uprawnień.

Jednak zmiana właściciela i – jak wszystko na to wskazuje na tle historii innych zakładów w powiecie – produkcja na potrzeby wojenne Rzeszy nie oznaczały jeszcze automatycznie, że w pierwszych latach okupacji były właściciel został

45 Por. *10 dni strajku chłopskiego - krwawe zjścia w Małopolsce w oświetleniu komunikatu prezesa Rady Ministrów gen. Ślawoja Składkowskiego* (online), [w:] „Gazeta Robotnicza”, 227/31.08.1937, s. 2, [na:] <http://www.sbc.org.pl/Content/136903/iv4409-1937-227-0001.pdf>.

46 *Podwyżka płac w firmie „Polmet” w Olkuszu* (online), tamże.

47 Por. *Dzieje Olkusza i regionu olkuskiego*, red. F. Kiryk i R. Kłodziejczyk, PWN, Warszawa-Kraków 1978, t. 2, s. 40-41; Z. Landau, J. Tomaszewski, dz. cyt., s. 47.

automatycznie odsunięty od nadzoru produkcji. Podobnie jak w wypadku innych zakładów, z punktu widzenia okupanta celowe było dalsze zatrudnianie żydowskich kierowników robót, zwłaszcza w przemyśle chemicznym i metalowym, w których Żydzi byli nadal specjalistami nie do zastąpienia. We wskazanym żargonie armijnym sami robotnicy byli zaś *szeregowcami pracy*, a w okupowanej Polsce – praktycznie niewolnikami. Taka tytułatura, jak również jej odniesienie do realiów, były przykładami właściwej reżimowi *vehischer Ernst* (bydłęcej powagi). Robotnicy olkuskcy otrzymywali 100g chleba dziennie (w okupowanej Francji 120g).

Niemiecki zarząd fabryki Lendera (która, paradoksalnie, właśnie reżimowi zachodniego okupanta zawdzięcza swoje ocalenie) utrzymał doskonały standard wyrobów, podczas gdy całą produkcję prospołeczną w Niemczech przedwojennych cechowała bardzo niska jakość – w latach 1932-38 obroty artykułami gospodarstwa domowego wzrosły o połowę (poza tym tylko meblami, w znacznej mierze przecież żydowskimi). Przy tym – tak w Rzeszy, jak w okupowanej Polsce – bezwład oficjalnego systemu dystrybucji rozwinął do kolosalnych rozmiarów czarny rynek, w tym właśnie artykułów domowych. Warunki pracy i płacy pod okupacją, także w byłej fabryce Lendera i pod pieczęcią *dowódcy przedsiębiorstwa* Feikesa (w tak drastycznie odmiennych warunkach wobec patriarchalnych stosunków pracodawcy i pracowników w przedwojennych firmach Lendera i Westena)<sup>48</sup>, tłumaczy ówczesny dowcip niemiecki: *Załoga wielkiej*

*fabryki upiła się z radości, roztargniony kasjer przez pomyłkę wypłacił im bowiem sumę potrąceń* [do 20% dochodów brutto samych Niemców] *zamiast należnych zarobków*.<sup>49</sup>

Niestety lata II wojny światowej okazały się dla rodziny Lenderów tragiczne. Wybuch wojny i przejęcie rodzinnego zakładu przez Niemców były tylko nieuchronnym preludium do schyłku losów tej rodziny. W obozach zagłady (m.in. w Auschwitzu) zginęli w latach 1942-43: Josek (78 l.), Szajndla (65 l.), Szmul (44 l.), Dawid i jego żona Róża (57 l. i 52 l.), Samek i Ela, a także Berek, Frymeta, Margot i Alfryda (odpowiednio: 51, 47, 13 i 21 lat)<sup>50</sup>. Jak wspominał Innocenty Libura w „Księdze Pamiątkowej Liceum w Olkuszu: 1916-1956”, Alfryda [Alfreda] była jedną z wielu żydowskich uczennic olkuskiego gimnazjum żeńskiego, które zginęły w obozie zagłady.<sup>51</sup> Wojny nie przeżyła także siostra Dawida Lendera, Laja Potok (41 l.) oraz jej mąż – Mojżesz Aron Potok (ur. w Będzinie, 46 l.), który był bogatym przedsiębiorcą i najprawdopodobniej posiadał udziały w przedwojennej fabryce należącej do teścia. Życie ocalała natomiast Margulisa (Lola) Reiner (córka Potoków, ur. w 1925 r.).<sup>52</sup> Podczas okupacji (od czerwca lub lipca 1942 r.) pracowała w tzw. „szopie (fabryce) Rosnera”, najprawdopodobniej na terenie getta w Będzinie, zajmując się z ramienia Wehrmachtu szyciem mundurów dla armii niemieckiej. Pracownicy szwalni Rosnera byli wolni od pracy w obozach i od wysiedleń za cenę

49 Cyt. za: R. Grunberger, dz. cyt., t. 2, s. 202.

50 Por. *Marsz pamięci - w rocznicę wymordowania Żydów z Olkusza*, oprac. I. Cieślak, Olkusz 2016, s. 55.

51 Por. *Tragedia ludności żydowskiej*, [w:] *Księga pamiątkowa liceum...*, s. 86.

52 *Margolisa (Lola) Solnitzki o życiu w Olkuszu i Bergen Belsen w okresie II wojny światowej* (online), s. 1-3, [na:] <http://www.sztecl.org.pl/pl/article/olkusz/16,relacje-wspomnienia/14169/?a=showCity&cid=361>.

48 Por. R. Grunberger, dz. cyt., t. 2, s. 17, 29, 31, 32, 40, 44, 191, 194; *Obyczaje w Polsce*, red. A. Chwalba, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 308-309; *Dzieje Olkusza...*, t. 2, s. 157 i n.; K. Moczarski, *Rozmowy z katem*, oprac. A.K. Kunert, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994, s. 201, 219.



„wkupnego” w wysokości minimum 8.000 marek.<sup>53</sup> Większość wymienionych członków rodziny Lenderów mieszkało przed wojną we wspomnianej wcześniej willi przy ul. 3 Maja 93 w Olkuszu.<sup>54</sup>

U schyłku wojny zasadniczo zmienił się także status prawny fabryki „Polmet”. Nie żyli już dawni żydowscy właściciele zakładu. Polska wchodziła w nową rzeczywistość. W styczniu 1945 r. do Olkusza weszli Rosjanie, „oswobadzając” miasto spod okupacji hitlerowskiej. Jak wówczas informowała propagandowa prasa: *Rano 20 stycznia do królewskiego miasta Olkusza wkroczyła zwycięska Armia Czerwona. Miasto w walkach nie ucierpiało, a społeczeństwo olkuskie stanęło od razu do pracy organizacyjnej. (...) Tymczasowy burmistrz miasta, p. Zeman, wydał niezwłocznie zarządzenia normujące życie i bezpieczeństwo mieszkańców. Utworzono Milicję Obywatelską, komisję mieszkaniową, szkolną, itd. Dnia 28 stycznia odbyło się pierwsze zebranie obywatelskie, na którym wybrano Radę Miejską, składającą się z 24 członków na czele z burmistrzem, p. Janem Kasprzykiem i zastępcą, p. Michałem Kurzeją. Na zebraniu tym byli obecni również: pełnomocnik Rządu Polskiego, ob. Łasiński oraz wojenny komendant miasta. (...) Na zakończenie należy zaznaczyć, że istniejące w Olkuszu dwie fabryki, tj. fabryka naczyń emaliowanych p. n. „Olkusz” i fabryka metali „Polmet” (dawniej Lendera), które najeźdźcy hitlerowscy nie zdążyli zniszczyć, częściowo są uruchamiane i w najbliższych dniach będą w pełnym ruchu.*<sup>55</sup>

Zarządzeniem przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji ds. Upaństwowienia Przedsiębiorstw

– Stanisława Kowalczyka, 1 listopada 1946 r. fabryka „Polmetu” (zarejestrowana w tym wykazie jako firma należąca do Róży i Józefa vel Joska Lenderów) znalazła się w spisie zakładów przedwojennych przechodzących na wyłączność Skarbu Państwa. W rozporządzeniu podkreślono, że powyższe przedsiębiorstwo przechodzi na własność państwa w całości, wraz z nieruchomością i ruchomym majątkiem oraz z wszelkimi prawami. Identycznie postąpiono wtedy z innymi fabrykami leżącymi w ówczesnych granicach powiatu olkuskiego: Zakładami Przemysłu Metalowego braci Szajn w Sławkowie, Fabryką Drotu i Gwoździ „Laski” Blimke i Wiślicy w Sławkowie czy fabrykami należącymi przed wojną do P. Westena (w tym Fabryką Wyrobów Gumowych „Wolbrom S.A.” w Wolbromiu).<sup>56</sup> W międzyczasie (od 20 listopada do 15 grudnia 1947 r.), w ramach akcji Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Centrala Handlowa Przemysłu Metalowego zdecydowała się przeprowadzić wielką sprzedaż okazijną towarów nadliczbowych i tzw. drugiego sortu. W akcji wzięła udział także Olkuska Fabryka Wyrobów Aluminiowych i Metalowych „Polmet”, gdzie można było nabyć patelnie szlifowane, które sprzedawano z bonifikatą od 10% do nawet 60% ceny.<sup>57</sup>

Zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu 26 czerwca 1948 r. zakłady powestenowskie „Olkusz” zostały przekształcone w przedsiębiorstwo państwowe pod nową nazwą: Olkuska Fabryka Naczyń Emaliowanych. Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 30 stycznia 1947 r.

53 Por. K. Kocjan, *Zagłada olkuskich Żydów*, Olkusz 2002, s. 32.

54 *Marsz pamięci...*, dz. cyt., s. 60.

55 *Nowe życie w Olkuszu* (online), [w:] „Dziennik Polski”, 13/16.02.1945, s. 2, [na:] <http://mbc.malopolska.pl/dlibra/publication?id=13342&tab=3>.

56 Por. „*Krakowski Dziennik Wojewódzki*” (online), 21/01.11.1946, s.337-338, [na:] <http://www.jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/plain-content?id=114009>; Monitor Polski - Dziennik Urzędowy, 44/30.04.1948, s. 21.

57 Por. „*Rzeczpospolita i Dziennik Gospodarczy*” (online), 326/28.11.1947, s. 10, [na:] <http://dlibra.umcs.lublin.pl/dlibra/plain-content?id=18501>.

oraz zarządzeń Ministra Przemysłu i Handlu z 26 lipca i 5 października 1948 r. przygotowywano się do sporządzenia protokołów zdawczo-odbiorczych obu największych do czasu wybuchu wojny przedsiębiorstw w Olkuszu (tj. fabryk „Olkuszczyk” i „Polmet”). Zebranie protokolarne miało się odbyć 20 lipca 1949 r. w biurze dyrekcji Olkuskiej Fabryki Naczyni Emaliowanych przy ul. Partyzantów 8.<sup>58</sup> W następstwie spotkania, najprawdopodobniej w październiku tego samego roku, OFNE przejęło Zakłady Przemysłu Metalowego „Polmet” Sp. z o.o. wspólnie z dawną willą Lendera.<sup>59</sup>

Jak wspomina Teresa Skorupka: *Według mej pamięci (...) w polmetowskiej willi mieszkało wiele robotniczych rodzin. Choć pamięć już nie ta, co kiedyś, przypominam sobie dawne mieszkające tam rodziny. Nasuwają mi się takie oto nazwiska: oczywiście nasza rodzina Czarnotów, następnie państwo Florek, Tomsia, Żurek, Osuchowie, Dąbek, Skorus, Kuś, Turlej, Mączka, Niewiara, czy pani Gałka z mężem, która to była na „Polmecie” rewidentką... Wyprowadziliśmy się stamtąd u progu lat 70-tych. Z kolei dawna pracownica tej fabryki, Alina Rydzik, również wytyczając pamięć, dodaje: *Pracowałam w tym zakładzie ponad 20 lat jako pakowacz, ale pracę tam zaczęłam już w wieku lat 17 na stanowisku kontroler jakości. Wyrabialiśmy tam manierki, tyżki, 28-litrowe czajniki dla wojska, miski czy garnki. Praca w „Polmecie” należała to ciężkich, warunki szkodliwe (m. in. aluminium), i tak na okrągły zegar. Wylania mi się obraz starej willi, a przed nią ogród kwiatowy. Z tyłu było wąskie przejście na podwórko, a po lewej stronie znajdowały się parterowe baraki mieszkaniowe,**

*w których mieszkali m. in. pp. Sokołowie. W małym drewnianym domku krytym papą mieszkał mój ojczym Władysław Mikołajczyk z moją matką Władysława, a w drugiej części tego samego budynku, w pokoju z kuchnią i małym gankiem, ulokowaliśmy się z mężem Stanisławem. Na wprost naszego mieszkania znajdował się zakład z biurami, szatniami i swoimi halami z pakownią i maszynownią. Za nimi, bardziej na północ, stała parterowa tuczarnia. Mój ojczym pracował wtedy w Okręgowym Związku Drobiarskim i hodował tam świnię dla zakładowej stołówki i przedszkola. Naprzeciwko, dalej na wschód, był, jak to mówili – bunkier [przypuszczalnie owo tajemnicze podziemne wejście, wspomniane na wstępie], wtedy zamknięty włazem. Za willą od strony zachodniej znajdowała się jedna brama wjazdowa z budką strażniczą, druga mniejsza, od północy, służyła do zaopatrywania mieszkańców w dowóz węgla. W narożu północno-wschodnim terenu fabrycznego, jak pamiętam, znajdował się duży sad.<sup>60</sup>*

Willę Lendera, według relacji obu pań, zburzono na początku lat 70. XX wieku. Ostatecznie fabryczne mury rozebrano natomiast w połowie lat 80. Najpóźniej do 1985 r. przedwojenna fabryka „Polmetu”, należąca do Joska i Dawida Lenderów (a później do OFNE), dokonała żywota. Ostatnie wielkie przemysłowe dzieło żydowskich przedsiębiorców, leżące w granicach administracyjnych miasta Olkusza, odeszło w zapomnienie...

Wkrótce na tym terenie, dzięki zaangażowaniu Olkuskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, powstała Szkoła Podstawowa nr 7 im. Janusza Korczaka oraz Studium Nauczycielskie. Wybudowano betonowe szkolne boisko, część terenu splantowano i ogrodzono. 1 września 1986 r. dzieci przywitał pierwszy szkolny dzwonek.

58 Por. „*Krakowski Dziennik Wojewódzki*” (online), 13/01.07.1949, s. 117-118, [na:] <http://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/plain-content?id=116021>.

59 A. Pilch, dz. cyt., s. 15-16.

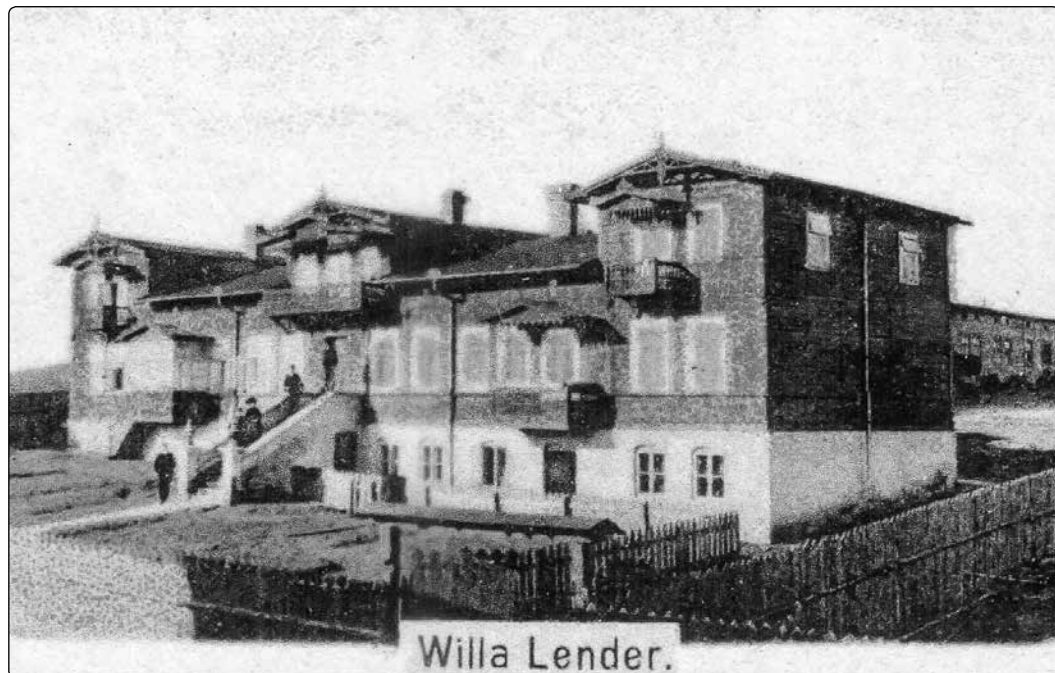
60 Z rozmowy A. Rydzik z D.K., 2017.



Il. 2. Drewniany element architektoniczny, wspierający się również na drewnianych legarach, będący dopełnieniem szczytu dachu gnatu dworca PKP. Podobne zdobienia posiadała willa Joska Lendera. Fot. D. Koniczny



Il. 3. Lokalizacja zakładów Lendera. Szkic z pamięci wyk. przez R. Maliszewskiego



*Il. 4. Willa Lendera na pocztówce – wydanej około 1911 roku w Olkuszku nakładem Julii Żelazowskiej. (ze zbiorów Marka Piotrowskiego)*



*Il. 5. Willa Lendera (widok od tyłu, tj. od strony zakładu). Fot. własność W. Florek z arch. P. Nogięcia*



*Il. 6. Willa Lendera od frontu w okresie powojennym. Fot. własność W. Florek z arch. P. Nogiecia*



*Il. 7. Wyburzanie fabryki POLMETU w 1 poł. lat 80-tych XX w. (po lewej stronie bloki przy ul. Polnej, po prawej zaś fragment bloku przy ul. Króla Kazimierza Wielkiego). Fot. z arch. P. Nogiecia*

I października 1932 r. **2**

F 25c 4/16

URZĄD PATENTOWY



RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
OPIS PATENTOWY

Nr 16423.

Kl. 17 b 6.

Olkuska Fabryka Wyrobów Aluminjowych i Metalowych Lender i Syn  
(Olkusz, Polska).

**Maszynka do lodów.**

Zgłoszono 16 lipca 1931 r.

Udzielono 23 maja 1932 r.

Maszynka jest przeznaczona do wytwarzania lodów, przyczem usuwa potrzebę kręcenia. Przy dotychczas rozpowszechnionych maszynkach trzeba kręcić 30 do 45 minut, maszynka niniejsza osiąga ten sam wynik samoczynnie.

Istota wynalazku polega na tem, iż między zewnętrznym powietrzem a zbiornikiem, wypełnionym lodem, wytwarza się próżnię, która, izolując zbiornik, utrzymuje temperaturę poniżej zera. Wewnętrzny zbiornik, w którym umieszcza się płyn do zamrożenia jest oddzielony od lodu cienką ścianką, która pozwala, aby temperatura płynu opadła aż do punktu zamrożenia.

**Zastrzeżenie patentowe.**

Maszynka do lodów kształtu walcowego, składająca się z wewnętrznego zbiornika na lody i zewnętrznego zbiornika z lodem i solą z otworami górnym i dolnym, znamienna tem, że zewnętrzny zbiornik (b) posiada podwójną ściankę (c), w której wytworzona próżnia izoluje ten zbiornik z lodem od otaczającego powietrza.

Olkuska Fabryka  
Wyrobów Aluminjowych  
i Metalowych  
Lender i Syn.

Do opisu patentowego Nr 16423.

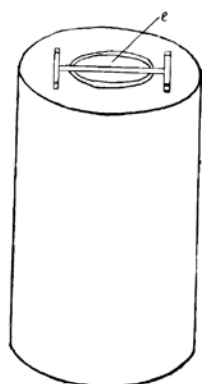


Fig. 1

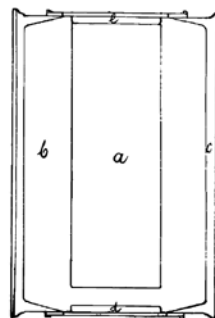


Fig. 2

Druk L. Bogusławskiego i S-ki, Warszawa.

Il. 9. Maszynka do lodów produkowana w fabryce LENDER i SYN. Rys. z publikacji Urzędu Patentowego z d. 01.10.1932 r. - druk L. Bogusławskiego i S-ki, Warszawa



Il. 10. Zakłady Lenderów. Fot. własność K. Czarnota z arch. P. Nogieciana



*Il. 11. NN w oknie mieszkania pracowniczego willi Lendera (okres powojenny). Fot. z archiwum rodzinnego Koniecznych*





Il. 12. Państwo Teresa i Józef Skorusowie przez parkanem willi Lendera (rok 1960). Fot. z archiwum rodzinnego Konicznych



Il. 13. Olkusi cmentarz żydowski w roku 1946 – przy grobie babci Margoliszy stoi jej wnuczka Margolisa (Lola) z kuzynką Luszą.  
Źródło: [www.sztef.org.pl](http://www.sztef.org.pl)

**Bibliografia**

- Biegeleisen L.W., Stan ekonomiczny Małopolski na podstawie bilansu handlowego, Warszawa 1921.
- Czarny czwartek (online), [na:] [https://pl.wikipedia.org/wiki/Czarny\\_czwartek\\_\(1929\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Czarny_czwartek_(1929)).
- Dalsze zamykanie fabryk w powiecie olkuskim (online), [w:] „Gazeta Robotnicza”, 290/18.12.1925, s. 2, [na:] <http://sbc.org.pl/Content/142496/iv4409-1925-290-0001.pdf>.
- Dzieje Olkusza i regionu olkuskiego, red. F. Kiryk i R. Kołodziejczyk, PWN, Warszawa-Kraków 1978.
- 10 dni strajku chłopskiego - krwawe zajęcia w Małopolsce w oświeceniu komunikatu prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja Składkowskiego (online), [w:] „Gazeta Robotnicza”, 227/31.08.1937, [na:] <http://www.sbc.org.pl/Content/136903/iv4409-1937-227-0001.pdf>.
- Eugeniusz Kwiatkowski (online), [na:] [https://pl.wikipedia.org/wiki/Eugeniusz\\_Kwiatkowski](https://pl.wikipedia.org/wiki/Eugeniusz_Kwiatkowski).
- Garlicki A., Pierwsze lata Drugiej Rzeczypospolitej, KAW, Warszawa 1989.
- Gminy żydowskie 1918-1939 (online), [na:] [http://swietokrzyskisztetl.pl/asp/pl\\_start.asp?typ=14&menu=76&sub=9#strona](http://swietokrzyskisztetl.pl/asp/pl_start.asp?typ=14&menu=76&sub=9#strona).
- Gospodarcza stolica Polski (online), [w:] Ilustrowana Republika [druk akc. Targów Poznańskich], 07.05.1927, [na:] <http://bc.wimbp.lodz.pl/dlibra/publication?id=24421&tab=3>.
- Grunberger R., Historia społeczna Trzeciej Rzeszy, przeł. W. Kalinowski, PIW, Warszawa 1987.
- Ihnatowicz I., Społeczeństwo polskie 1864-1914, KAW, Warszawa 1988.
- Instytut Pamięci Narodowej, OBUiAD w Katowicach (online), Akta o stwierdzenie zgonu, IPN Ka 327/1389, [na:] <https://www.ipn.gov.pl/pl/form/r905965376,Akta-o-stwierdzenie-zgonu.html>.
- Instytut Pamięci Narodowej (online), OBUiAD w Katowicach, Akta o stwierdzenie zgonu, IPN Ka 327/1388, [na:] <https://www.ipn.gov.pl/pl/form/r79456879432,Akta-o-stwierdzenie-zgonu.print>.
- Instytut Pamięci Narodowej (online), OBUiAD w Katowicach, Akta o stwierdzenie zgonu, IPN Ka 327/580, [na:] <https://www.ipn.gov.pl/pl/form/r76990844553428,Akta-o-stwierdzenie-zgonu.html>.
- Jaszuiński G., Z polityki niedostatecznie 1919-1939, Czytelnik, Warszawa 1967.
- Kocjan K., Zagłada olkuskich Żydów, Olkusz 2002.
- Konieczny D., Góra S., Dworzec olkuski Drogi Żelaznej Iwanogrodzko-Dąbrowskiej na przełomie XIX i XX wieku, [w:] „Ilcusiana”, 16/2017, s.15-44.
- Konieczny D., Zapisy rozmów z A. Rydyk i T. Skorus, 2017, (arch. aut.).
- Krakowski Dziennik Wojewódzki (online), 21/01.11.1946, [na:] <http://www.jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/plain-content?id=114009>.
- Krakowski Dziennik Wojewódzki (online), 13/01.07.1949, [na:] <http://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/plain-content?id=116021>.
- „Kronika Powiatu Olkuskiego” (online), 5/15.III.1917, [na:] <http://mbc.malopolska.pl/dlibra/plain-content?id=74382>.

- „Kronika Powiatu Olkuskiego” (online), 38/39/1.VIII.1918, [na:] <http://mbc.malopolska.pl/dlibra/plain-content?id=74408>.
- Księga adresowa Polski (wraz z w.m. Gdańskiem) dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa, Warszawa 1928, ed. Towarzystwo Reklamy Międzynarodowej Sp. z o.o.
- Księga adresowa Polski (wraz z w.m. Gdańskiem) dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa Warszawa 1930, ed. Towarzystwo Reklamy Międzynarodowej Sp. z o.o.
- Księga Pamiątkowa liceum w Olkuszu 1916-1956, red I. Libura, J. Majewska, J. Hryniwicz, Drukarnia Wydawnicza w Krakowie, Kraków 1957.
- Kwiatkowski E., Dysproporcje [ed. 1931], oprac. A. Garlicki, Czytelnik, Warszawa 1989.
- Landau Z., Tomaszewski J., Gospodarka Drugiej Rzeczypospolitej, KAW, Warszawa 1991.
- Maliszewski R., W cieniu fabryki - dawna fabryka (online), [na:] <http://zcalegoswia2.blogspot.com/search?q=w+cieniu+fabryki>.
- Mała encyklopedia techniki, PWN, Warszawa 1969.
- Margolisa (Lola) Solnitzki o życiu w Olkuszu i Bergen Balsen w okresie II wojny światowej (online), s. 1, 2, 3, [na:] <http://www.sztecl.org.pl/pl/article/olkusz/16,relacje-wspomnienia/14169,/?a=showCity&id=361>.
- Marsz pamięci - w rocznicę wymordowania Żydów z Olkusza, oprac. I. Cieślak, Olkusz 2016.
- Moczarski K., Rozmowy z katem, oprac. A.K. Kunert, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994.
- MonitorPolski-Dziennik Urzędowy, 44/30.04.1948.
- Naczynia aluminiowe wypierają emaliowane (online), [w:] „Gazeta Handlowa”, 82/11.04.1931, [na:] <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/doccontent?id=13183>.
- Obyczaje w Polsce, red. A. Chwalba, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005.
- Piechota K., Zapomniani, nieznani - Żydzi zamieszkujący podkrakowskie wsie Raclawice i Czubrowice (online), [w:] Jurajski Ostaniec - jurajski kącik historyczny, [na:] [http://www.jurajskiostaniec.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=307:qzapomniani-nieznani-ydzizamieszkujcy-podkrakowskie-wsie-racawice-i-czubrowiceq&catid=17:dzieje-miejscowoci-racawice&Itemid=25](http://www.jurajskiostaniec.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=307:qzapomniani-nieznani-ydzizamieszkujcy-podkrakowskie-wsie-racawice-i-czubrowiceq&catid=17:dzieje-miejscowoci-racawice&Itemid=25).
- Pilch A., Olkuska Fabryka Naczyń Emaliowanych „Emalia” S.A. 1907-2007, Olkusz 2007.
- Podwyżka płac w firmie „Polmet” w Olkuszu (online), [w:] „Gazeta Robotnicza”, 227/31.08.1937, [na:] <http://www.sbc.org.pl/Content/136903/iv4409-1937-227-0001.pdf>.
- Polska Zachodnia (online), 279/08.10.1928, [na:] <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/plain-content?id=16175>.
- Przegląd kupiecki (online), 44/11.11.1927, [na:] <http://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication?id=318318&tab=3>
- Rzeczpospolita i dziennik gospodarczy, 326/28.11.1947, [na:] <http://dlibra.umcs.lublin.pl/dlibra/plain-content?id=18501>.
- Spis abonentów Państwowej Sieci Telefonicznej okręgu krakowskiej Dyrekcji Poczty i Telegrafów wg stanu z dnia 31 grudnia 1924 (online), [na:] [http://www.mtg-malopolska.org.pl/images/skany/telefon\\_1924/telefon\\_1924.pdf](http://www.mtg-malopolska.org.pl/images/skany/telefon_1924/telefon_1924.pdf).
- Sprawozdanie Zarządu Towarzystwa Opieki

- nad Zabytkami Przeszłości za rok 1912, ed. W. Łazarski, Warszawa 1913 (online), [na:] <http://bc.radom.pl/dlibra/plain-content?id=25020>.
- Szopowa A., Banaszak W., Opowieści z pamięci, ed. Starostwo Powiatowe w Olkuszu, Szczecin 2006-13.
  - Unieruchomienie fabryki (online), [w:] „Goniec Częstochowski”, 69/25.03.1934, [na:] [http://www.biblioteka.czyst.pl/zbiory/czasopisma/goniec\\_czestochowski/1934/Goniec\\_Czestochowski\\_Nr\\_069\\_1934.pdf](http://www.biblioteka.czyst.pl/zbiory/czasopisma/goniec_czestochowski/1934/Goniec_Czestochowski_Nr_069_1934.pdf).
  - Wykaz patentów udzielonych przez Urząd Patentowy Rz. P. w roku 1932 (online), nakładem Urzędu Patentowego Rz. P. Warszawa 1933, [na:] [http://jbc.bj.uj.edu.pl/Content/367787/NDIGCZAS016938\\_1932.pdf](http://jbc.bj.uj.edu.pl/Content/367787/NDIGCZAS016938_1932.pdf).
  - Opis patentowy (online), 01.10.1932, [na:] <https://tech.money.pl/przemysl/patenty/pl-16423-531526.html>.
  - Wiadomości Urzędu Patentowego (online), z. 6/30.06.1932, [na:] [https://grab.uprp.pl/sites/Wydawnictwa/WydawnictwaArchiwum/WydawnictwaArchiwum/WUP06\\_1932.pdf?Mobile=1](https://grab.uprp.pl/sites/Wydawnictwa/WydawnictwaArchiwum/WydawnictwaArchiwum/WUP06_1932.pdf?Mobile=1).
  - Wiadomości Urzędu Patentowego (online), z. 3/31.08.1940, [na:] <http://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/docmetadata?id=388944&from=publication>.
  - Wiadomości Urzędu Patentowego (online), z. 12/12.1938, [na:] [https://grab.uprp.pl/sites/Wydawnictwa/WydawnictwaArchiwum/WydawnictwaArchiwum/WUP12\\_1938.pdf](https://grab.uprp.pl/sites/Wydawnictwa/WydawnictwaArchiwum/WydawnictwaArchiwum/WUP12_1938.pdf).
  - Wiadomości Urzędu Patentowego (online), z. 1/06.1940, [na:] [https://grab.uprp.pl/sites/Wydawnictwa/WydawnictwaArchiwum/WydawnictwaArchiwum/WUP01\\_1940.pdf](https://grab.uprp.pl/sites/Wydawnictwa/WydawnictwaArchiwum/WydawnictwaArchiwum/WUP01_1940.pdf).
  - Wiatrowski A., Ilustrowany przewodnik po ziemi olkuskiej, nakł. Zarządu Obwodu ZHP w Olkuszu, Olkusz 1938.
  - Wielka ilustrowana encyklopedia powszechna, Wydawnictwo „Gutenberg”, Kraków [1929-38].
  - Wiśniewski J., Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w olkuskiem, Druk Szkoły Rzemiosł, Marjówka Opoczyńska 1933.
  - Wybory delegatów do Rady Powiatowej Kasy Chorych w Olkuszu (online), [w:] „Kielecki Dziennik Wojewódzki”, 25/22.06.1929, s. 333-335, [na:] <http://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/plain-content?id=81973>.
  - Nowe życie w Olkuszu (online), [w:] „Dziennik Polski”, 13/16.02.1945, [na:] <http://mbc.malopolska.pl/dlibra/publication?id=13342&tab=3>.
  - Za zatrudnianie obcokrajowca (online), [w:] „Siedem Groszy”, 97/10.04.1934, [na:] <http://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication?id=317597&tab=3>.
  - Z rynku naczyń aluminiowych (online), [w:] „Tygodnik Handlowy”, 12/21.03.1930, [na:] <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/publication/132152?tab=1>.





W służbie Bogu i ludziom.  
Jubileusz 100-lecia OSP w Imbramowicach

## W służbie Bogu i ludziom. Jubileusz 100-lecia OSP w Imbramowicach

Piękny jubileusz stulecia powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Imbramowicach to znaczący czas w historii, czas życia kilku pokoleń. Jest to powód do dumy, licznych wspomnień oraz refleksji, ale także do świętowania w gronie mieszkańców, przyjaciół i gości.

Od 100 lat druhowie z jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Imbramowicach niosą pomoc drugiemu człowiekowi, by ratować dobytek, ludzkie zdrowie i życie, będąc wiernym zawołaniu: „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek.” Obchody zacnego jubileuszu były okazją do przypomnienia o działaniach jednostki na przestrzeni wielu lat, pochwalenia się bieżącymi osiągnięciami oraz wyróżnienia druhowów działających aktywnie w straży nie tylko w ostatnim czasie, ale także tych, którzy z jednostką w Imbramowicach związani byli przez kilkadziesiąt lat służby. Nie zabrakło życzeń oraz podziękowań za ofiarność i poświęcenie na rzecz ratowania życia, zdrowia i mienia ludzkiego. Świętowanie jubileuszu stulecia OSP Imbramowice rozpoczęto 25 czerwca 2017 r. uroczystą mszą św. w kościele farnym pw. św. Benedykta Opata w intencji wszystkich strażaków i ich rodzin, odprawioną przez ks. Zbigniewa Szewczyka, proboszcza parafii Imbramowice.

Historia Ochotniczej Straży Pożarnej w Imbramowicach sięga 1917 r. i jest związana z reaktywowaniem działalności miejscowego Kółka Rolniczego, którego sztandar datowany jest na rok 1911 i dotrwał do dnia dzisiejszego. Podczas

ogólnego zebrania mieszkańców 4 marca 1917 r. wybrano nowy zarząd kółka. Jego prezesem został Lucjan Ostoyski, zarządca miejscowych dóbr, zastępcą – Jan Ciępka, skarbnikiem – Stanisław Bałazy, a w skład zarządu weszli także: Orczyk, Świda i Zgadziej. Już od początku 1917 r. prezes Lucjan Ostoyski uzyskał ustną zgodę na założenie straży pożarnej w Imbramowicach od komendanta powiatowego Kwiatkowskiego, który obiecał wydać w tej sprawie zarządzenie oraz polecił władzom gminy przekazanie na ten cel zasiłku.

Impulsem do powołania straży pożarnej w Imbramowicach, jak spisał ówczesny naczelnik Bolesław Makowski, był pożar w zagrodzie w miejscowości Mostek. W tym dniu Jan i Ludwik Furgałowie, mieszkańcy Małyszyc, wracali z odpustu w Szreniawie, gdy zobaczyli płonące zabudowania. Chcieli pomóc w gaszeniu, lecz miejscowe kobiety odpędzały ratujących twierdząc, że pożar od pioruna to dopust Boży i nie wolno gasić. Bezbożników skutecznie przepędzono. Po powrocie do domu wywiązała się dyskusja ze znajomymi, że tak być nie może i trzeba założyć straż, gdyż pożarów zdarzało się sporo.

13 października 1917 r. na walnym zebraniu członków Kółka Rolniczego postanowiono założyć straż ogniową. Z inicjatywą wystąpił ówczesny wiceprezes Jan Ciępka z Milonek. Spotkaniu założycielskiemu przewodniczył Feliks Ścibor z Olkusza, prezes Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia. W zebraniu brał udział inż. Bac, dyrektor Olkuskiej Szkoły Rzemieślni-



czej i zarazem działacz Komitetu Ratunkowego Powiatu Olkuskiego. Podczas zebrania założycielskiego do OSP w Imbramowicach zapisało się 32 ochotników. Po zapoznaniu się ze statutem i ustaleniu składki (po jednym rublu od każdego członka), wybrano władze OSP. Prezesem został Lucjan Ostoyski, naczelnikiem Antoni Zwolski, sekretarzem Mikołaj Żerdka, skarbnikiem Kajetan Domagała, gospodarzem Ignacy Domagała. Ciekawą postacią w gronie założycieli był Lucjan Ostoyski, dzierżawca majoratu w Imbramowicach, powstałego w 1866 r., kiedy to władze carskie pozbawiły miejscowy klasztor ss. norbertanek dóbr ziemskich. Wśród założycieli działaczy imbramowskiej straży były osoby zaangażowane w odradzanie się struktur niepodległego państwa polskiego. Naczelnik straży, Antoni Zwolski, jako przedstawiciel Towarzystwa Drobного Kredytu był delegatem do Komitetu Ratunkowego Powiatu Olkuskiego, który powstał w 1916 r.

Podczas zebrania założycielskiego przyjęto dwie uchwały. Pierwsza mówiła o niezwłocznym przystąpieniu straży do Związku Floriańskiego, którego zasady, przekonania i postawa działaczy były przesłanką do określania ich mianem Rycerzy Świętego Floriana. Związek Floriański kładł nacisk na wszechstronny rozwój ochrony przeciwpożarowej. W lipcu 1920 r. w odpowiedzi na apel naczelnego wodza Józefa Piłsudskiego prezes Związku Floriańskiego Bolesław Chomicz zadeklarował gotowość całego ruchu strażackiego do walki z sowiecką Rosją. Strażacy brali udział w bitwie warszawskiej, która zmusiła Rosjan do odwrotu. Takie też cele – służyć ludziom i Ojczyźnie – chciała osiągnąć również miejscowa organizacja. Druga ustawa zobowiązywała zarząd do zwrócenia się do władz gminy Jangrot o przyznanie 1000 rubli na urządzenie straży oraz

zakup niezbędnego wyposażenia. Na zakończenie zebrania Feliks Ścibor obiecał pomoc dla straży ze strony Powiatowego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i wpłacił dla nowo założonej straży kwotę 25 rubli.

Pierwszy skromny sprzęt pożarniczy, jaki udało się zakupić ze składek, był przechowywany w użyczonej na ten cel szopie u państwa Łasińskich. Pierwszą strażnicę drewnianą wybudowano po 1926 r., kiedy majorat Imbramowice został rozparcelowany w ramach reformy rolnej. Wtedy przekazano działkę dla Kasy Stefczyka, ale nie miała ona pieniędzy, żeby działkę wykupić. Podzieliła więc przyznaną działkę na dwie mniejsze i jedną (o pow. 46 arów) zakupiono na potrzeby straży pożarnej. Na tej działce w 1932 r. powstała pierwsza remiza. Straż miała wtedy dwa wozy konne i ręczną sikawkę. Podczas wyjazdu do pożaru, koni użyczałi wyznaczeni gospodarze i zarazem druhowie OSP. Byli to między innymi: Jan Siudak, Jan Kolanko, Antoni Makowski.

W roku 1937 straż obchodziła jubileusz dwudziestolecia istnienia. Ufundowano wówczas pierwszy sztandar straży, który przetrwał do obecnych czasów, a jego wierną kopię poświęcił proboszcz Z. Szewczyk podczas uroczystości stulecia OSP.

Wybuch wojny w 1939 r. położył kres rozwojowi i działalności straży Imbramowice. Podczas wojny zginął Antoni Siudak (1909–1940), który jako młody chłopak był członkiem miejscowej OSP. Przed wojną służył w 112 Eskadrze Myśliwskiej – jako jej przedstawiciel brał udział w delegacji 1 Pułku Lotniczego w czasie uroczystości pogrzebowych marszałka J. Piłsudskiego. Po kampanii wrześniowej przez Rumunię dostał się do Francji, gdzie walczył jako pilot. Od 23 lipca 1940 r. był pilotem Dywizjonu 302, a od września – słynnego Dywizjonu 303. Miał na koncie

---

kilka zestrzeleń. Zginął 6 października 1940 r., gdy jego samolot Hurricane został trafiony bombą podczas kołowania na lotnisku Northolt pod Londynem. Pośmiertnie został odznaczony Srebrnym Krzyżem Orderu Virtuti Militari.

Po wojnie straż kontynuowała swoją działalność. Zaczęło przybywać sprzętu. Jak wspominali strażacy, pierwsza w okolicy motopompa spalinowa firmy Audi podczas jednego z pożarów, gdy paliło się 12 domów w Jangrocie, "wypiła" całą wodę z miejscowego stawu. Zakupiono samochód STAR, a pięciu druhów wydelegowano do kursu na prawo jazdy. Wśród nich byli: St. Nowicki, St. Łasiński, Fr. Orczyk.

Na dorocznym zebraniu walnym zgromadzeniu członków OSP w Imbramowicach, które odbyło się 20 marca 1964 r., wstawiono do porządku obrad punkt: budowa remizy strażackiej. Członkowie jednogłośnie pojęli decyzję o podjęciu budowy w czynie społecznym. Przy gorącym poparciu wsi rozpoczęto gromadzenie materiałów budowlanych. Przez wiele miesięcy chłopskie furmanki zwoziły bezpłatnie materiały do budowy. W 1978 r. stanął wymarzony Dom Strażaka, a w garażu bojowy samochód marki ŻUK. Podkreślić należy ogrom wysiłku, włożony przez zarząd i całą jednostkę OSP w celu zdobycia majątku i materiałów na budowę strażnicy.

Jednostka rozwijała się z każdym rokiem, pozyskując nowy sprzęt przeciwpożarowy (hełmy bojowe, ubrania koszarowe, węże gaśnicze, motopompę szlamową, aparat pianotwórczy, agregat prądotwórczy, piłę łańcuchową, umundurowanie galowe). W 2005 r., po staraniach ówczesnego prezesa St. Nowickiego i dzięki przychyłności władz Gminy Trzyciąż, zakupiono nowy samochód bojowy Ford Transit. W 2013 r., gdy gminę nawiedziły powodzie, OSP Imbramowice przez

trzy dni wypompowywała wodę z zalanych piwnic w Małyszycach, Sucheju, a także oddelegowana była do akcji powodziowej w Szczurowej. Jako jednostka OSP udzielała się społecznie przy odnowie ogrodzenia cmentarza parafialnego, uczestniczyła też w Światowych Dniach Młodzieży w Brzegu.

Wiele pracy i starań włożono też w remont remizy, wymianę okien, drzwi wejściowych, wymianę instalacji elektrycznej, malowanie sali balowej, klatki schodowej, dachu budynku strażackiego. W 2015 r., dzięki staraniom zarządu i władz Gminy Trzyciąż, uzyskano dofinansowanie w ramach programu Małopolskie Remizy z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie oraz Marszałka Województwa Małopolskiego na termomodernizację remizy. Ponadto wykonano nową podłogę w sali balowej, położono flizy w nowych pomieszczeniach sanitarnych (trzy toalety i łazienka), zakupiono zlew przemysłowy, kuchnię przemysłową czteropalnikową, dwa tzw. „taborety” jednopalnikowe i przebudowano kuchnię. Zakupiono również sto krzeseł, wykonano chodnik przed remizą oraz odwodnienie budynku remizy i pawilonu handlowego.

Z okazji stulecia OSP jednostka ufundowała kopię pierwszego sztandaru z 1937 r., a także mosiężną tablicę pamiątkową, która została przymocowana na ścianie frontowej budynku remizy. Zakupiono również medale okolicznościowe dla zasłużonych druhów i władz gminnych. Najwyższym Odznaczeniem Państwowym im. Bolesława Chomicza został uhonorowany wieloletni druh, a zarazem prezes OSP Stanisław Nowicki, medalami Ziemi Olkuskiej zostali odznaczeni: Benedykt Bałazy i Stanisław Gajda.

Warto wspomnieć naczelników i prezesów, któ-

rzy swoją pracą i postawą przyczynili się do obecnego wizerunku jednostki OSP Imbramowice.

Prezesi OSP Imbramowice w latach 1917–2017:

Lucjan Ostoyski  
Antoni Zwolski  
Mikołaj Żerdka  
Bolesław Makowski  
Edward Gajda  
Stanisław Nowicki

Naczelnicy OSP Imbramowice :

Antoni Zwolski  
Stanisław Bałazy  
Franciszek Siudak  
Bolesław Makowski  
Stanisław Orczyk

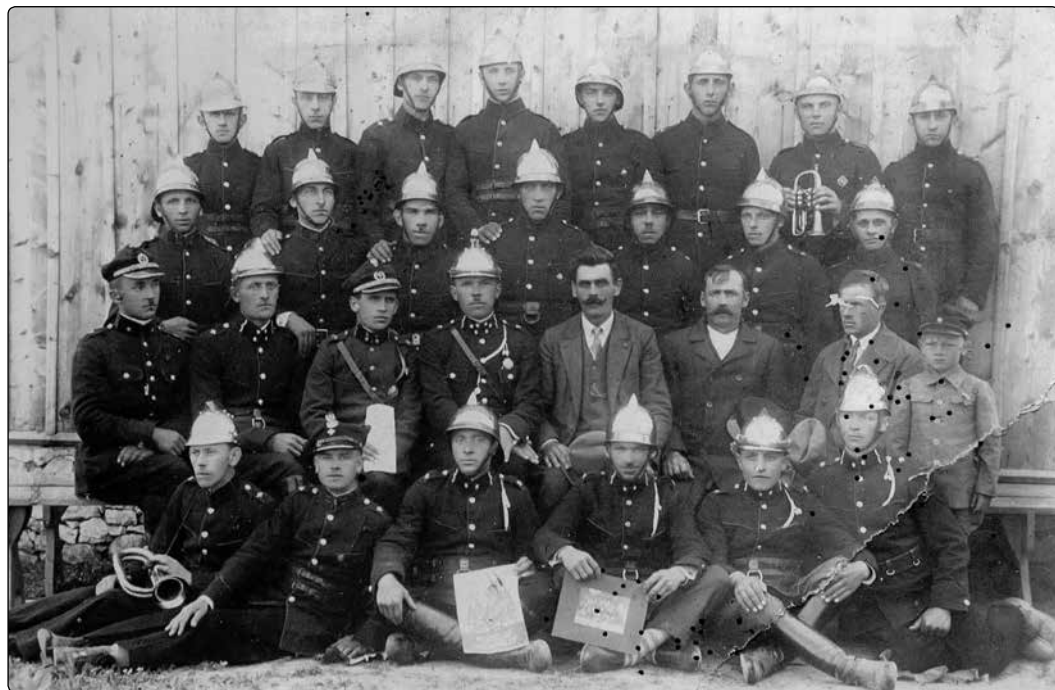
Marian Mentel  
Feliks Bałazy  
Tomasz Orczyk  
Janusz Ciepka  
Jan Later

Obecny Zarząd OSP Imbramowice (2017):

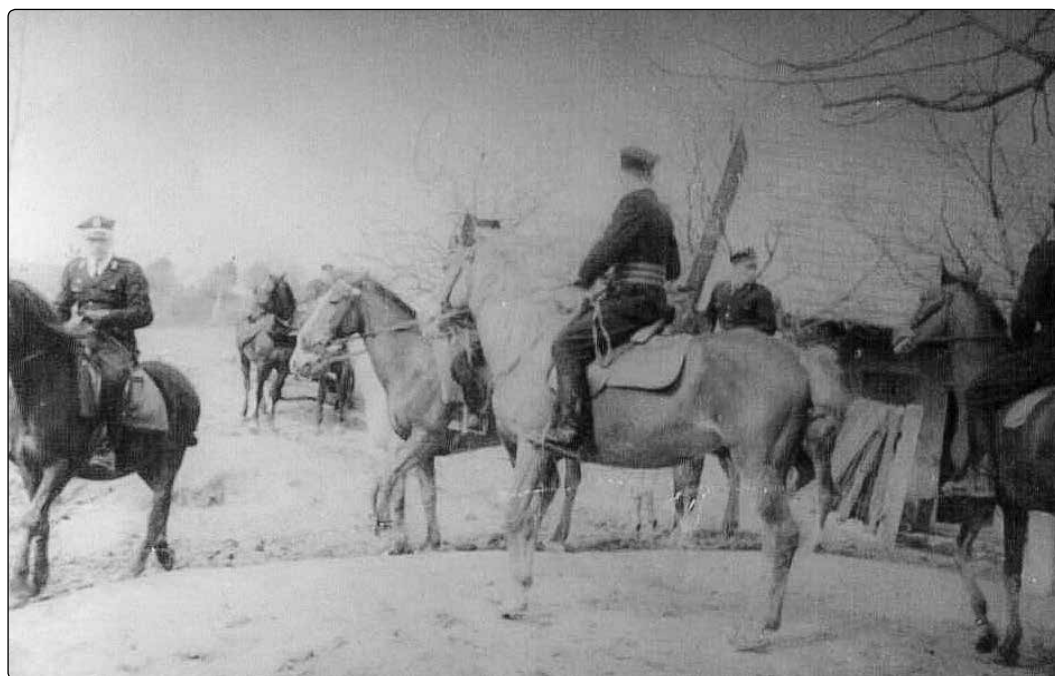
Prezes: Tomasz Pęczalski  
Naczelnik: Janusz Ciepka  
Skarbnik: Stanisław Gajda  
Sekretarz: Grzegorz Makowski  
Gospodarz: Marian Makuła  
Kierowca: Marcin Krawiec  
Członek zarządu: Łukasz Kwiecień  
Komisja rewizyjna: Marcin Gorgoń (przewodniczący), Jacek Mentel, Mateusz Czekaj



*Il. 1. Remiza po remoncie*



*Il. 2. Druhowie OSP Imbramowice, 20-lecie powstania, 1937 r.*



*Il. 3. Wesele Stanisława Nowickiego, Druhowie OSP Imbramowice, 1964 r.*



*Il. 4. Druhowie OSP Imbramowice*



*Il. 5. Druhowie OSP Imbramowice*



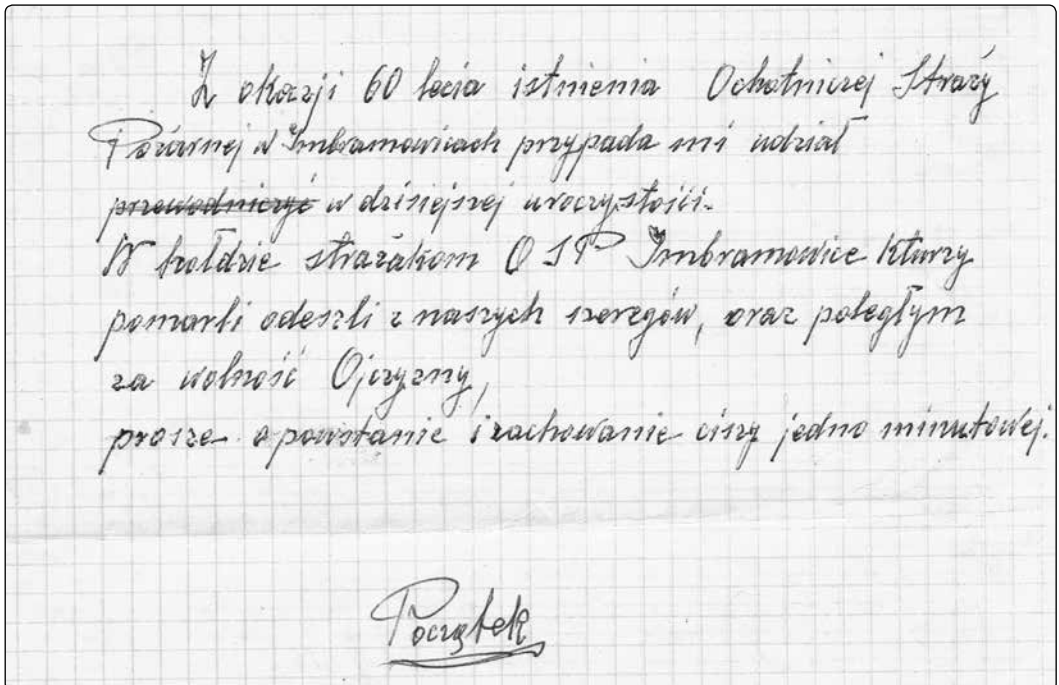
*Il. 6. Druhowie OSP Imbramowice, 60-lecie OSP 1977 r.*



*Il. 7. OSP Imbramowice, ks. M. Krużel - poświęcenie wozu.*



Il. 8. Otwarcie remizy OSP Imbramowice w 60 rocznicę istnienia straży



Il. 9. Wycinek z Kroniki OSP Imbramowice



*Il. 10. 90-lecie OSP Imbramowice*



*Il. 11. 90-lecie OSP Imbramowice*





*Il. 12. Druhowie OSP Imbramowice*



*Il. 13. Od lewej siedzą: wieloletni strażak S. Nowicki, Gminny Prezes OSP A. Kubik, Druż G. Makowski*



Il. 14. 100-lecie istnienia OSP Imbramowice. Od lewej: Wójt Gminy Trzyciąż R. Żelazny i prezes T. Pęchalski



Il. 15. Tablica pamiątkowa na remizie OSP Imbramowice

### ***Bibliografia:***

Rękopisy archiwalne:

- Bolesław Makowski, *Przyczyny powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Imbramowicach*.
- Stanisław Orczyk, *Kronika z okazji 60-lecia istnienia OSP Imbramowice (1927-1940 i 1967-1977)*.

Artykuł powstał na podstawie „*Jedzie, jedzie straż ogniowa - historia straży pożarnych w gminie Trzyciąż, Jacek Sypień, Stowarzyszenie Przyjaciół Imbramowic „Dłubnia u źródeł” 2015.*



Szanowni Państwo.

Z uwagą przeczytałem artykuł „Z kart olkuskiego sportu - KS Olkusz” autorstwa Joanny Ściepury i Franciszka Lisowskiego, jaki ukazał się na łamach czasopisma „Ilcusiana”. Bardzo się cieszę, że została w nim opisana historia klubu i ludzi, którzy go współtworzyli. Jednak w artykule pojawiły się pewne nieścisłości, które pragnąłbym sprostować. Na początku artykułu wymieniane są kolejne nazwy, pod jakimi działał klub. Zabrakło wśród nich nazwy Klub Sportowy „Stal” Olkusz, a pod taką nazwą klub działał od około 1952 do około 1962 roku. Warto też dodać, że klub pod nazwą Integracyjny Klub Sportowy „Olkusz” działał od 9.11.2006 r. do 11.05.2015 r., obecnie zaś nosi nazwę Klub Sportowy „Olkusz”.

W artykule wspomniano, że najwyższym poziomem ligowym była IV liga, w której klub występował w sezonie 2008/09. Tymczasem w sezonie 1957/58 KS Olkusz grał w III lidze i to był najwyższy poziom ligowy naszego klubu. Do dziś żyją piłkarze (Ryszard Wojna, Jan Ziarnik, Jerzy Krzywicz-

ki czy Ryszard Konopka), którzy brali wtedy udział w rozgrywkach III ligi. Z racji na to, że olkuskie boisko piłkarskie nie spełniało wymogów stawianych rozgrywkom III ligi, mecze odbywały się na stadionie KS „Przebój” Wolbrom.

W artykule zostali także wymienieni kolejni prezesi olkuskiego podokręgu. W 2001 r. siedziba podokręgu została przeniesiona do Chrzanowa, a w 2003 r. nastąpiły ponowne zmiany i siedziba podokręgu wróciła do Olkusza. Prezesem olkuskiego podokręgu został Jerzy Górnicki, który nie został wymieniony w artykule. Pełnił tę funkcję do 2012 roku.

W artykule został także pokrótce opisany klub „Gwardia” i wymienieni jego niektórzy zawodnicy, wśród nich także ja. Pragnę wyjaśnić, że nigdy nie byłem zawodnikiem „Gwardii”. Udostępniam także kilka fotografii z historii olkuskiego klubu sportowego „Olkusz” wraz ze zgodą na ich publikację.

Z poważaniem,

Jerzy Kiełtyka

Olkusz, 24.07.2017 r.



Il. 1. Inauguracja sezonu piłkarskiego na stadionie w Olkuszu, kwiecień 1962 r. Drużyna KS „Stal” Olkusz. Od lewej: J. Kiełtyka, M. Tomsia, J. Osuch, Z. Pabisek, R. Ryz, J. Ziarnik, Pilch, J. Skubis, R. Wojna, Kardaś, W. Adamczyk.  
Fot. archiwum prywatne J. Kiełtyki



*Il. 2. Mecz KS „Stal” Olkusz – KS „Szczakowianka” Szczakowa na stadionie w Olkusz, 1960 r. Drużyna KS „Stal” Olkusz. Od lewej: Wyrostkiewicz, Solecki, Z. Pabisek, J. Pilch, A. Szczupak, R. Wojna, J. Kiełycki, J. Ziarnik, J. Osuch, M. Tomsia, Z. Kępka. Fot. archiwum prywatne J. Kiełycki*



*Il. 3. Zawodnicy KS „Stal” Olkusz podczas pochodu pierwszomajowego. Fot. archiwum prywatne J. Kiełycki*

